UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

# Acta Neophilologica

XIX
1

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
OLSZTYN 2017

**Rada Naukowa**
Franciszek Apanowicz (Gdańsk, Poland), Anna Bednarczyk (Uniwersytet Łódzki, Poland), Józef Darski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poland), Aleksander Kiklewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Poland), Joanna Kokot (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Poland), Ewa Kujawska-Lis (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Poland), Mikhail Melikhov (Syktyvkar State University, Russia), Andrey Moroz (Russian State University for the Humanities), Grzegorz Ojcewicz (Szczytno, Poland), Heinrich Pfandl (University of Graz, Austria), Yuriy Kovbasenko (Borys Grinchenko Kyiv University, Ukraine), Stanisław Puppel (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poland), Larisa Soboleva (Ural Federal University, Russia), Klaus Steinke (Universität Erlangen, Germany), Ewa Żebrowska (Uniwersytet Warszawski, Poland), Alexander Zholkovsky (University of Southern California, Los Angeles, USA), Bogusław Żyłko (Uniwersytet Gdański, Poland)

**Recenzenci**
Piotr Blumczynski, Olga Chorochordina, Katarzyna Dembska, Jim Dingley, Małgorzata Fabiszak, Adam Głaz, Michał Głuszkowski, Elżbieta Górska, Krzysztof Hejwowski, Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew, Henryk Kardela, Ewa Kujawska-Lis, Marek Kuźniak, Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, Agnieszka Libura, Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, Maria Mocarz-Kleindienst, Marina Nizhnik, Tatjana Nowikowa, Olga Orłowa, Joanna Orzechowska, Walenty Piłat, Helena Pociechina, Irena Rudziewicz, Waldemar Skrzypczak, Danuta Stanulewicz, Krystyna Waszakowa, Katalin Wéber, Olga Vorobyova, Anna Woźniak, Marta Wójcicka, Piotr Zemszał

**Redaktor naczelna**
Joanna Orzechowska
e-mail: joanaorzech@gmail.com

**Sekretarz redakcji**
Joanna Nawacka
e-mail: joanna.nawacka@gmail.com

**Redaktorzy językowi**
Ewa Kujawska-Lis, Helena Pociechina

**Redaktorzy tematyczni**
Językoznawstwo i glottodydaktyka
Alla Kamalova
Literaturoznawstwo i przekładoznawstwo
Iwona Anna NDiaye

**Adres redakcji**
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej
ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn
tel. fax 89 527 58 47, 89 524 63 69
uwm.edu.pl/slowianie/index.php/czasopisma/Acta_Neophilologica

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe

**Projekt okładki**
Barbara Lis-Romańczukowa

**Redaktorzy tomu**
Joanna Orzechowska i Joanna Nawacka

**Redakcja wydawnicza**
Katarzyna Zawilska

**Skład i łamanie**
Marzanna Modzelewska

**ISSN 1509-1619**

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2017

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 105 egz. Ark. wyd. 21,00; ark. druk. 17,75
Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 317

# SPIS TREŚCI

## Językoznawstwo i glottodydaktyka


Anna Andrzejewska, *Obrazowanie w nauczaniu gramatyki języka obcego* ..... 5
Katarzyna Popek-Bernat, *Aksjologiczna (nie)stabilność orientacji* W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) ..... 17
Łukasz Matusz, *Force-dynamic representation of linguistic insults: a simple analysis* 33
Barbara Taraszka-Drożdż, *Rozszerzenia semantyczne nazw dźwięków wydawanych przez istotę żywą w opisie muzycznych wrażeń słuchowych* ..... 43
Agnieszka Mierzwińska-Hajnos, *Lexical vs conceptual blends: how to reconcile the two?* 55
Katarzyna Wiśniewska, *Language classroom dynamics: an attempt at analysing the language-emotional-communicative processes in a classroom environment* ..... 69
Aneta Dłutek, *The concept of* konflikt / conflict *in the Polish mental and linguistic systems* ..... 83
Karina Dudzik, *Metodologia postępowania przy rekonstrukcji ramy kognitywnej pojęcia* TOLERANCJI *na podstawie modelu semantyki ramowej Alexandra Ziema* ..... 97
Paulina Gajda-Gałuszka, *Budowa i analiza haseł w historycznym słowniku polskich terminów biznesowych z lat 1870-1914 z wykorzystaniem teorii semantyki prototypu oraz semantyki ramowej* ..... 107
Ewelina Pędzich, *Problemy lingwistycznego opisu kategorii prototypowych (na przykładzie kategorii pojęciowej* ROBAK*)* ..... 123
Katarzyna Kwapisz-Osadnik, *Przyimki jako znaczniki różnych konceptualizacji: analiza zagadnienia na przykładzie języka włoskiego* ..... 135
Сергей Владимирович Феликсов, *Особенности лексикографирования многозначных слов в «Церковном словаре» протоиерея Петра Алексеева* ..... 147
Ольга Гамали, Ольга Каневская, *Окказиональный ономастикон цикла Дм. Емца о Тане Гроттер как лингвокультурный феномен* ..... 159
Татьяна Федоровна Новикова, *Теоретико-прикладные проблемы описания современных регионолектов* ..... 171
Irena Matus, *Klasztor w Supraślu (od unii do prawosławia)* ..... 179
Iwona Malinowska, *Elegancja w ustach – czyli co mówią etykiety win* ..... 197
Katarzyna Kuligowska, *Названия лиц в русской лексике начала XXI века* ..... 207


## Literaturoznawstwo i przekładoznawstwo


Liliana Kalita, *Stanisław Mikulski i jego związki z Rosją* ..... 217
Patryk Witczak, *Odchodząca Rosja w powieści* Dawna podróż *Leonida Zurowa* ..... 227
Григорий Певцов, *Бальмонт и польские поэты: духовная лирика Юлиуша Словацкого* ..... 237
Juani Guerra, Michal Góral, *A cognitive-conceptual mapping of the human element in Ortega y Gasset´s essay* La deshumanización del arte *(1925). Towards a biopoetic approach* ..... 245
Marcin Kuczok, *"Amazing grace that saved a wretch like me". Conceptual metaphors for* GRACE *in Christian discourse (on the basis of John Henry Newman's sermons)* .. 257
Ewa Szczepkowska, *Tematyka kulinarna w polskiej współczesnej popularnej prozie kobiecej* ..... 269

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

# JĘZYKOZNAWSTWO I GLOTTODYDAKTYKA

**Anna Andrzejewska**
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Opolski

# OBRAZOWANIE W NAUCZANIU GRAMATYKI JĘZYKA OBCEGO

**Key words**: cognitive grammar, applied linguistics (language pedagogy), multimodality, (dimensions of) construal

## 1. Motto

„En una era definida por la imagen, la imagen empieza a definir también la gramática" [Llopsis-García, Real Espinosa, Ruiz-Campillo 2012, 69]

(„W czasach, które definiuje obraz, obraz zaczyna definiować również gramatykę"[1])

## 2. Założenia badań

Inspirację do poniższych rozważań stanowi projekt *Gramática cognitiva. Español lengua extranjera* (*Gramatyka kognitywna. Język hiszpański jako obcy*), zapoczątkowany w 2004 roku na Uniwersytecie w Granadzie (Hiszpania) pod kierownictwem profesora Alejandra Castañeda Castro. Projekt ten za podstawowe założenie przyjmuje, iż gramatyka kognitywna ma potencjał glottodydaktyczny. Założenie to od kilkunastu lat przyświeca zespołowi językoznawców i glottodydaktyków hiszpańskich. Zespół ten – zyskując nowych sympatyków – rośnie w siłę i kontynuuje badania, których owocem jest publikacja kolejnych artykułów, książek oraz podręczników. Zatem materiały te wpisują się zarówno w zakres glottodydaktyki czystej, jak i stosowanej, i praktycznej. Do opracowań glottodydaktyki czystej, która jest „zbiorem wiedzy o systemie

[1] Wszystkie tłumaczenia z języka hiszpańskiego w niniejszym artykule są tłumaczeniami dokonanymi przez autorkę artykułu.

glottodydaktycznym, w tym właściwych dla niego twierdzeń, generalizacji, praw i ogólnych postulatów" [Woźniewicz 1987, 87-89], można zaliczyć takie tytuły jak *Qué gramática enseñar, qué gramática aprender* [Llopsis-García, Real Espinosa, Ruiz-Campillo 2012] czy *Enseñanza de gramática avanzada de ELE. Criterios y recursos* [Castañeda Castro (red.) 2014]. Przykładami glottodydaktyki stosowanej, która, oparta na fundamencie glottodydaktyki czystej, „pozwala metodami naukowymi badać i unowocześniać dotychczasowe oraz opracowywać zupełnie nowe metody nauczania i strategie uczenia się języków obcych" [Woźniewicz 1987, 87-89] są liczne artykuły traktujące o konkretnych zagadnieniach gramatycznych i metodach nauczania adekwatnych do ich prezentacji, takie jak choćby *Aspecto, perspectiva y tiempo de procesamiento en la oposición Imperfecto/Indefinido en español* [Castañeda Castro 2006] czy *El concepto de no-delaración como valor del subjuntivo. Protocolo de instrucción operativa de la selección modal en español* [Ruiz Campillo 2006]. Z kolei serię wydawniczą glottodydaktyki praktycznej, „której zadaniem jest wdrażanie (w tym także weryfikacja) metod i strategii dostarczanych przez glottodydaktykę stosowaną" [Woźniewicz 1987, 87-89], rozpoczęła w czerwcu 2005 roku *Gramática básica del estudiante de español* [Alonso Raya, Castañeda Castro, Martínez Gila, Miquel López, Ortega Olivares, Ruiz Campillo], która doczekała się licznych dodruków, a także adaptacji językowych.

Fundamentem poniższych rozważań są następujące twierdzenia glottodydaktyki czystej, wywodzące się z następujących prac: Langacker [2009 (2008)], Castañeda Castro [2004, 2014], Llopsis-García, Real Espinosa, Ruiz Campillo [2012] oraz Bąbel i Wiśniak [2012]:

1. Gramatyka niesie ze sobą znaczenie, jest zjawiskiem mentalnym oraz jest osadzona w rzeczywistości fizycznej, tj. w pracy mózgu [Langacker 2009 (2008), 18].
2. Gramatyka odzwierciedla nasze podstawowe doświadczenia poruszania się, postrzegania i oddziaływania na świat.
3. Gramatyka kognitywna ma potencjał glottodydaktyczny.
4. Wizualizacja materiału dydaktycznego:
   i. służy lepszemu zrozumieniu materiału,
   ii. pobudza do pracy obie półkule (język i wyobraźnia),
   iii. wykorzystuje potencjał neuronów,
   iv. czyni znaczącym proces zapamiętywania,
   v. zaprasza ucznia do myślenia,
   vi. łączy wiedzę kognitywną z emocjami,
   vii. uprzyjemnia proces dydaktyczny, zaciekawia, przykuwa uwagę,
   viii. może być nośnikiem informacji kulturowej.

## 3. Cel badań

Poniższe badania wpisują się w glottodydaktykę stosowaną, opisując metodę eksplikacji gramatyki języka obcego przy użyciu wizualizacji.

Ich celem jest stworzenie uniwersalnego klucza kategoryzującego, czyli systemu kategorii**,** który umożliwi zarówno klasyfikację istniejących już wizualizacji zagadnień gramatycznych, jak i tworzenie nowych rysunków, ale w sposób mądry, świadomy oraz poprawny, a także wykorzystujący obrazowanie w ujęciu Langackera. Metody wizualizacyjne zostały opisane w dwóch klasyfikacjach, z których pierwsza dotyczy sposobu wizualizacji, a druga użytego zakresu obrazowania.

Korpus do badań stanowią wizualizacje materiału gramatycznego z podręczników kursowych do nauczania języka hiszpańskiego jako obcego (ELE) na różnych poziomach, podręczników gramatycznych ELE na różnych poziomach oraz podręczników dla nauczycieli ELE wydanych w latach 1981--2016. Podręczniki napisane zostały przez rodowitych użytkowników języka hiszpańskiego. Korpus zawiera (aktualnie) 200 jednostek i wciąż dodawane są nowe przykłady.

## 4. Opis kategorii (I)

Pierwszy typ kategorii dotyczy sposobu wizualizacji materiału gramatycznego, który podyktowany jest celem jej użycia, to jest:
– ukazaniem kontekstu,
– przedstawieniem reguły,
– zestawieniem dwóch struktur, aby uwypuklić różnice między nimi.

Między kategoriami występują różne relacje: kategorie mogą być całkowicie rozłączne lub też się przenikać. Toteż materiał wizualizujący eksplikację gramatyczną może należeć do dwóch lub nawet trzech kategorii.

**I. Kontekstualizująca** – ilustracja ukazująca użycie (zazwyczaj prototypowe) wprowadzanej struktury gramatycznej. Spełnia podobną funkcję jak obecne w wielu gramatykach przykłady zapisane za pomocą zdania/zdań. Jedna z najczęstszych form wizualizacji. Czasem gramatyka wprowadzana jest indukcyjnie.

Poniższy przykład wprowadza strukturę czasownika *haber*. Jest to jeden z trzech hiszpańskich czasowników, który na język polski tłumaczymy jako „być". Ukazuje on istnienie (bądź jego brak) czegoś lub kogoś i na poniższej ilustracji został przedstawiony za pomocą wizualizacji kontekstualizującej. Chłopiec otwiera lodówkę i stwierdza brak jednego z produktów spożywczych sformułowaniem: „Mamo, nie ma mleka". Kontekst uniwersalny, zrozumiały dla ucznia, który podobną sytuację z łatwością spotkać może w życiu codziennym.

Ryc. 1

**II. Kontrastująca** – minimum dwie ilustracje ukazujące różnice między budzącymi wątpliwość strukturami. Zazwyczaj są to trudne miejsca języka obcego, gdzie najłatwiej popełnić błąd. Wizualizacje te uwypuklają szczególnie element, który różni, tym samym zwracając uwagę ucznia na wspomniane miejsce, co ułatwia zrozumienie i poprawny wybór odpowiedniej struktury.

Dwa zdania w cytowanym przykładzie pokazują różnice obrazowanej treści za pomocą dwóch różnych struktur gramatycznych. W pierwszym zdaniu podmiotem jest chłopiec Lelo, który zapomniał numeru, podczas gdy w drugim przykładzie to numer jest podmiotem, który „zapomniał się" chłopcu Lelo. Czasownik przybiera więc formę werbalną podmiotu, a jego odnalezienie w tego typu przykładach stanowi często miejsce trudne dla ucznia ELE.

*Lelo ha olvidado el número.*

*A Lelo se le ha olvidado el número.*

Ryc. 2

**III. Schematyzująca** – ilustracja, która jest regułą samą w sobie, wizualizuje oś wiodącą w danym zagadnieniu gramatycznym. „Wyodrębnienie schematu polega na wzmocnieniu tego elementu, który jest zawsze obecny w powtarzających się doświadczeniach, bez względu na to, na jakim poziomie ziarnistości można tę powtarzalność zauważyć" [Langacker 2009 (2008), 87].

Z punktu widzenia autora wizualizacji jest ona najtrudniejsza, bowiem musi być dobrze przemyślana, logiczna i spójna.

Jak już wspomniano, język hiszpański posiada trzy czasowniki, które można przetłumaczyć na język polski jako *być*. Jest to zatem trudne miejsce w nauce języka Półwyspu Iberyjskiego, które wymaga dogłębnej eksplikacji. Poniższa ilustracja jest ukazaniem reguły użycia dwóch czasowników *być*: *ser* oraz *estar*. Autorzy wizualizacji posługują się grafem przedstawiającym w okręgach imię Silvia oraz cechę *guapa*, czyli „ładna". Graf po lewej stronie ukazuje sytuację, w której przymiotnik *guapa* określa Silvię, jest cechą, która stanowi o jej istocie rzeczy, jest stała. Silvia jest po prostu piękną kobietą. Z kolei ilustracja prawa przedstawia cechę *guapa* poza okręgiem, co oznacza, iż jest ona zależna od okoliczności danego dnia, oznacza więc, że ładnie wygląda w chwili, w której określona jest przymiotnikiem *guapa* w połączeniu z czasownikiem *estar*.

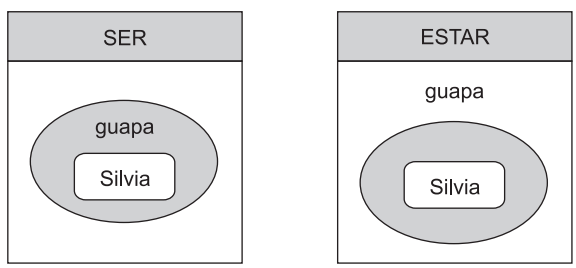


Ryc. 3

## 5. Opis kategorii (II)

Drugi typ kategorii bazuje na opisie procesu obrazowania [Langacker 2009 (2008), 85-128], który Langacker za pomocą metafory wizualnej przyrównuje do oglądu sceny w opozycji do treści pojęciowej, którą porównuje z kolei do samej sceny [Langacker 2009 (2008), 85]. W *Gramatyce kognitywnej* zostają wyróżnione cztery zakresy obrazowania, a każdy z nich opisany jest szczegółowo i ukazany głównie metodą kontrastującą, co można zaobserwować w poniższym kluczu kategoryzującym. W prezentowanej kategoryzacji do każdego zakresu obrazowania wybrane zostały kategorie relewantne dla dotychczas badanego materiału. Oznacza to, że przedstawiony podział nie stanowi jeszcze grupy zamkniętej. Kategorie te nie są rozłączne, jednak zazwyczaj jedna z nich jest wiodąca, gdyż wzmacniane są te cechy, które są dystynktywne lub po prostu relewantne dla danego zagadnienia gramatycznego.

I. Uszczegółowienie – różny poziom precyzji i szczegółu w opisie sytuacji.

**Schematyczność** – umożliwia dostrzeżenie jedynie cech najbardziej widocznych i ogólnego zarysu ich organizacji, cechuje ją gruboziarnistość i mała

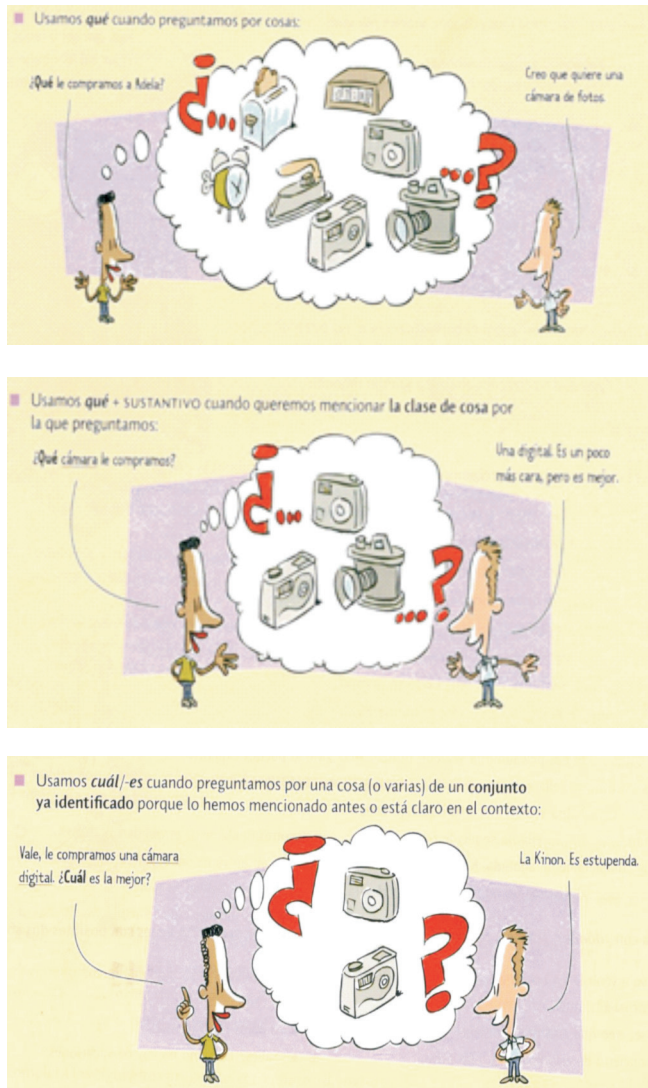


Ryc. 4

rozdzielczość/ **szczegółowość** – wyrażenie, które konkretyzuje, prezentuje detale, charakteryzuje ją duża rozdzielczość, a także drobnoziarnistość.

Powyższą opozycję dwóch kategorii związanych z uszczegółowieniem prezentuje poniższy przykład przedstawiający eksplikację dwóch zaimków pytających, których wybór zależy od stopnia ziarnistości pytania. Na pierwszym rysunku (pierwszy rząd po lewej stronie) odpowiedzią na zadane pytanie: „Co kupujemy Marii?" jest grupa różnych przedmiotów, która ma małą rozdzielczość, nie jest skonkretyzowana. Drugi rysunek uściśla pomysł, bowiem

samo pytanie ma już większą rozdzielczość: „Jaki aparat kupujemy Marii?". Na rysunku trzecim rozmawiający mężczyźni już wiedzą, iż prezentem, który kupią, będzie cyfrowy aparat fotograficzny i pytają o to, który z zaproponowanych dwóch będzie lepszy. Owa szczegółowość wpływa na wybór hiszpańskiego zaimka pytającego *cuál*.

II. Ogniskowanie – wybór treści pojęciowej do celów prezentacji językowej.

**Figura** – materiał nowy, akcja, coś, co czasowo wyłania się później/ **tło** –materiał znany, opis, coś, co czasowo wyłania się wcześniej.

Układ figura/tło znajduje zastosowanie wszędzie tam, gdzie jedna koncepcja poprzedza drugą i w jakiś sposób ułatwia jej zaistnienie [Langacker 2009 (2008), 89]. Zatem w celu dokonania interpretacji kolejnego doświadczenia, prezentowanego na poniższej wizualizacji w postaci nowej konstrukcji czasu gramatycznego *indefinido* (rysunek po prawej stronie), następuje wykorzystanie dotychczasowego doświadczenia, które zostało już utrwalone. W przypadku cytowanego przykładu jest to znany uczniowi czas gramatyczny *pretérito perfecto* (rysunek po lewej stronie), który stanowi punkt odniesienia dla zrozumienia nowej konstrukcji.

Ryc. 5

**Bezpośredni stopień analizowalności** (obraz nadaje się do bezpośredniej analizy bez szerszej wiedzy) / **niebezpośredni stopień analizowalności** (wymagana ścieżka kompozycjonalna, np. odwoływanie się do wspomnień, obrazek obok, który pomoże zrozumieć).

Przymiotnik *gordo*, czyli „gruby", występuje z czasownikiem być *ser*, który ukazuje istotę rzeczy. Stąd też konstrukcja, pojawiająca się na wizualizacji po lewej stronie, *„Pedro es gordo"* jest poprawna i obraz ten nadaje się do analizy bezpośredniej. Jednak zdanie występujące na ilustracji po stronie prawej *„Pedro está gordo"* z czasownikiem być *estar*, który zwykł nazywać okoliczności i natychmiastowe zmiany, wydaje się niezrozumiałe podczas próby bezpośredniej analizy. Wizualizacja ta jest bowiem elementem składowym ścieżki kompozycjonalnej, w której przedstawiona jest historia bohatera o imieniu Pedro. Postanowił on radykalnie schudnąć i w tym celu przeszedł

operację. Natychmiastowa zmiana została zauważona przez jego otoczenie, które określiło jego stan za pomocą czasownika być *estar*: *„Pedro está flaco”* („Pedro jest szczupły”). Pedro jednak chudy długo nie pozostaje i po obfitym posiłku znów gwałtownie tyje. Jego zaskoczony przyjaciel formułuje zdanie z czasownikiem *estar*: *„Pedro está gordo”* (ilustracja po prawej stronie), tym samym podkreślając swoje zdumienie i nagłą zmianę wyglądu kamrata.

Ryc. 6

III. Wyróżnienie – ogniskowanie uwagi poznawczej [Langacker 2009 (2008), 100].

**Profilowanie** – każde wyrażenie ma bazę pojęciową wyrażenia, która jest jego podstawą znaczeniową. Jest to zakres maksymalny wszystkich domen mentalnych. Węższy zakres wyrażenia, czyli jego zakres bezpośredni, stanowi ta część informacji, która została przesunięta na pierwszy plan jako przedmiot uwagi. Informacja ta staje się tak zwanym profilem, czyli podstrukturą, na której skupiona jest uwaga poznawcza.

Poniższy rysunek przedstawia materiał, który jest przerywany przez pewną postać (rysunek po lewej stronie) lub postać, która przerywa materiał (rysunek po prawej stronie). Baza pojęciowa wyrażenia jest identyczna: materiał, przerywać, postać. Zakres maksymalny wyrażenia w każdym z cytowanych przypadków zostaje zawężony do profilu, czyli podstruktury symbolicznie

*Se rompe* *Lo rompe*

Ryc. 7

zaznaczonej na obu rysunkach przez owal. W zależności od profilu uczeń powinien wybrać inny zaimek, zatem zobrazowanie profilu wyrażeń może być pomocne na etapie wyboru odpowiedniej struktury gramatycznej.

IV. Perspektywa.

**Układ oglądu** – relacja między oglądającym a sytuacją oglądaną (np. domena wizualna, przestrzenna czy czasu).

Układ oglądu jest zakresem obrazowania bardzo obecnym w języku hiszpańskim, szczególnie zaś w domenie przestrzennej i domenie czasu. Poniższa wizualizacja przestawia trzy grupy przestrzenne określające miejsce: *„aquí”*, *„ahí”* oraz *„allí”* („tu”, „tam”, „tam daleko”), które w zależności od odległości oglądającego od sytuacji oglądanej, przybierają różną formę.

Ryc. 8

**Skanowanie holistyczne (sumaryczne)** – elementy danej sceny skanowane są łącznie i w reprezentacji pojęciowej obecne są równocześnie. Czas pojmowany jest jako gestalt, jednolita całość, a przedstawiane sceny są statyczne.

Kategoria ta obecna jest przede wszystkim w reprezentacji czasu gramatycznego *imperfecto*, który służy do opisu, jest tłem jakiejś historii i charakteryzuje się statycznym ujmowaniem sceny. Obrazowanie tego zjawiska, tak

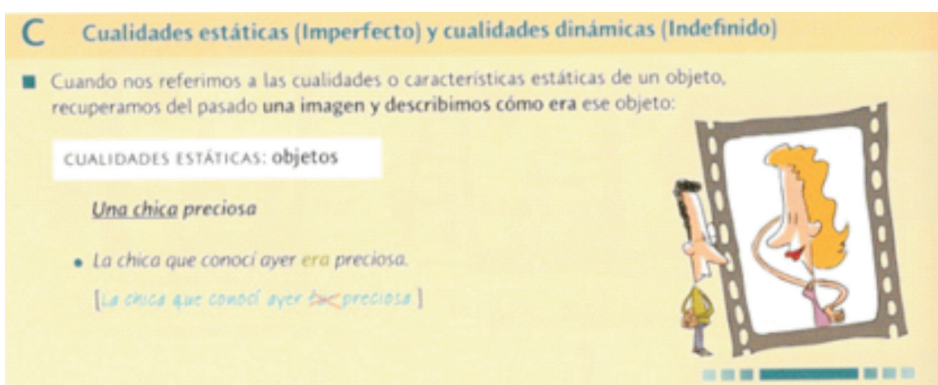


Ryc. 9

jak na poniżej wizualizacji, jawi się jako fotografia (w tym przypadku zdanie będące przykładem to „Dziewczyna, którą wczoraj poznałem, była śliczna"). Warto też zwrócić uwagę na oś czasu, która została umieszczona pod fotografią, a która zdaje się nie mieć ani początku, ani końca ujmowania sceny.

**Skanowanie sekwencyjne** – dana scena skanowana jest po kolei, a więc kolejne elementy nigdy nie występują jednocześnie. Konceptualizacja czasu jako procesu dynamicznego.

Za pomocą skanowania sekwencyjnego obrazowany jest między innymi czas gramatyczny *indefinido*, który nazywa akcję i opisuje następujące po sobie wydarzenia, bądź też peryfraza werbalna *estar* + gerundio, która używana jest do ekspresji czynności wykonywanych w momencie mówienia. W obu przypadkach kolejne elementy skanowane są po kolei i prezentowane po sobie. Obrazowanie tego zjawiska (w opozycji do skanowania sumarycznego) jawi się więc jako klatki w filmie: jedna scena składa się z wielu wydarzeń – tak jak na poniższym przykładzie użycia peryfrazy *estar* + gerundio: „*Está llevando los regalos del cumpleaños al coche*" („Nosi prezenty urodzinowe do samochodu"). Wizualizacja ta dzięki symbolicznej lupie ujmuje element, który nazywa peryfraza, równocześnie ukazując sekwencyjnie skanowane sceny, które przedstawione są chronologicznie z lewej i prawej strony sceny centralnej.

Ryc. 10

## Podsumowanie

Zaprezentowane kategoryzacje materiałów wizualizujących eksplikację gramatyki na przykładzie ELE są zatem próbą wpisania się w glottodydaktykę stosowaną, która może mieć wymierne przełożenie na dydaktykę praktyczną języka obcego.

„Trzeba przyznać, że budowanie teorii jest niezwykle ważną sferą pracy naukowo-badawczej, ale nie jest to sfera jedyna. Co więcej, takie podejście jest

współcześnie niewystarczające i zgubne dla glottodydaktyki, kiedy i tak duży nacisk kładzie się nie tylko na rozwój teorii, lecz i na badania sterowane oraz możliwie szybkie wykorzystanie ich wyników w praktyce życia codziennego. To zaś prowadzi do konkluzji (…), że wyróżnienie wewnątrz glottodydaktyki czystej teorii, nauki stosowanej i dydaktyki praktycznej jest niezbędne, jednak nie może prowadzić do zupełnej izolacji czy wręcz rozdzielenia tych sfer, gdyż są one zależne od siebie i wszystkie one przesądzają o istocie glottodydaktyki jako nauki kompleksowo badającej przedmiot swojego zainteresowania. Co więcej, wewnątrzdyscyplinarna specjalizacja w ramach badań glottodydaktycznych jest dla jej rozwoju pożądana" [Jaroszewska 2014, 65]

Wizualizacje, które są przedmiotem niniejszych badań, występują na etapie prezentacji materiału gramatycznego w różnych podręcznikach do nauki języka hiszpańskiego jako obcego i mają na celu dopełnienie eksplikacji gramatycznej, a nie jej zastąpienie. Zatem ich zadaniem jest pomoc nauczycielowi w przekazie i prezentacji danego tematu, a uczniowi w jego zrozumieniu. Charakter heurystyczny rysunków oraz ich rolę opisuje również Langacker, wskazując na częste nieporozumienia dotyczące stosowania ilustracji w kognitywnych materiałach gramatycznych. Zarzuty, które odpiera autor „Gramatyki kognitywnej", są następujące: (1) rysunki są dokładnym i ścisłym formalnym zapisem oraz (2) są to nieformalne obrazki, tworzone ad hoc. Badacz zajmuje następujące stanowisko: „Chociaż nawet najbardziej szczegółowym z nich [rysunków] daleko jest do matematycznej precyzji, sam proces ich tworzenia zmusza badacza do zwrócenia uwagi na całe mnóstwo elementów, które w opisach semantycznych i gramatycznych są zwykle pomijane. Myślę, że dzięki nim osiągamy w większości przypadków zupełnie zadowalający poziom dokładności i wyrazistości oraz że są one użyteczne, ponieważ ułatwiają proces odkrywania zjawisk i właściwości" [Langacker 2009 (2008): 26].

Narzędzie opisanych wizualizacji opiera się na zaprezentowanych przez Langackera zakresach obrazowania, które jest procesem naturalnym dla ludzkiej percepcji świata. Oznaczać to może, iż zrozumienie ilustracji, która wykorzystuje owe zakresy, będzie prostsze dla ucznia, który nie jest zanurzony w poznawanym przez niego języku obcym. Próba oddania sposobu myślenia użytkownika natywnego może więc stanowić dobry sposób wizualizacji obrazowania konkretnych aspektów gramatycznych. Zaprezentowane w niniejszym szkicu kategorie ukazują potencjał tego narzędzia w praktyce glottodydaktycznej i jego możliwości rozwoju, również w dydaktyce innych języków obcych niż język hiszpański.

## Bibliografia

Alonso Raya Rosario, Castañeda Castro Alejandro, Martínez Gila Pablo, Miquel López Lourdes, Ortega Olivares Jenaro, Ruiz Campillo José Plácido. 2005. *Gramática básica del estudiante de español.* Barcelona: Wydawnictwo Difusión.

Bąbel Przemysław, Wiśniak Marzena. 2015. *12 zasad skutecznej edukacji. Czyli jak uczyć, żeby nauczyć*. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
Bull William. 1961. *Visual Grammar of Spanish*. California: Georgetown University Press.
Castañeda Castro Alejandro. 2004. *Potencial didáctico de la Gramática Cognitiva. Pautas para la elaboración de una gramática pedagógica de español/ LE*. "redELE" núm. 0, Marzo.
Castro Viúdez Francisca, Díaz Ballesteros Pilar, Rodero Díez Ignacio, Sardinero Francos Carmen. 2014. *Nuevo español en marcha 1*. Madryt: Wydawnictwo SGEL.
*Enseñanza de gramática avanzada de ELE. Criterios y recursos*. 2014. Red. Castañeda Castro A. Madryt: Wydawnictwo SGEL.
Isa de los Santos David, Puente Girón Nazaret. 2015. *Vacaciones en español*. Madryt: Wydawnictwo Edinumen.
Jaroszewska Anna. 2014. *O glottodydaktyce słowami glottodydaktyków*. „Języki Obce w Szkole" nr 4, Dodatek specjalny: 52-66.
Langacker Ronald. 2009 (2008). *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnicto Universitas.
Llopsis-García Reyes, Real Espinosa Juan Manuel, Ruiz Campillo José Plácido. 2012. *Qué gramática enseñar, qué gramática aprender*. Madryt: Wydawnictwo Edinumen.
Woźniewicz Władysław. 1987. *Kierowanie procesem glottodydaktycznym*. Warszawa: PWN.

## Summary

### CONSTRUAL IN FOREIGN GRAMMAR TEACHING

The author of the paper assumes that cognitive grammar has an educational potential, which is also noticeable in the increasing use of cognitive tools in foreign language teaching. A project of the University of Granada entitled "The educational potential of cognitive grammar" was a stimulus for this research. Therefore, the paper focuses on Spanish as a foreign language and the concept of construal defined by Langacker in his "Cognitive grammar". The author, using content analysis and dimensions of construal as the methods of research, creates a key of categories of visual representations of grammar in textbooks of Spanish as a foreign language. The categories are inspired by the concept of construal, which is a natural human process. Pictures are used to facilitate the explication of grammar in a more comprehensible way. Moreover, the author shows the potential of creating visual representations of particular grammatical problems and benefits of their usage in teaching other foreign languages.

Kontakt z Autorką:
anna1andrzejewska@gmail.com

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Katarzyna Popek-Bernat**
Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich
Uniwersytet Warszawski

# AKSJOLOGICZNA (NIE)STABILNOŚĆ ORIENTACJI *W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ)*

**Key words**: Fundamental Axiological Matrix, Preconceptual Image Schemata, IN(TO)--OUT Orientation, PLUS-MINUS Axiological Parameter, Spanish and Polish Sex-Related Orientational Metaphors

## 1. Aksjologia schematów orientacyjnych według Krzeszowskiego

Punkt wyjścia do rozważań zawartych w niniejszym artykule stanowi praca Tomasza P. Krzeszowskiego z 1994 r. pt. *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobrażeniowych*[1], w ramach której autor proponuje uwzględnienie w badaniu takich schematów dodatkowego parametru PLUS--MINUS. Parametr ten Krzeszowski uznaje za „bezpośrednio odpowiadający za dynamikę procesów metaforyzacyjnych kształtujących odpowiednie pojęcia wyrastające z tych schematów o różnym ładunku aksjologicznym" [Krzeszowski 1994, 32]. Warszawski badacz stwierdza, że „każdy schemat wyobrażeniowy ulega aktywizacji za pomocą podstawowego dynamizmu PLUS-MINUS jako wektora wbudowanego w każdy schemat" [Krzeszowski 1994, 33]. W swojej późniejszej monografii pt. *Angels and Devils in Hell: Elements of Axiology in Semantics* Krzeszowski postuluje traktowanie tego wektora jako rodzaju kolejnego przedpojęciowego schematu wyobrażeniowego, który wchodzi w skład innych schematów. Schemat ten otrzymuje nazwę aksjologicznego schematu SKALI [Krzeszowski 1997, 109] (Rys. 1).

[1] Jest to polska wersja opublikowanego rok wcześniej tekstu angielskiego pt. *The axiological parameter in preconceptual image schemata* [Krzeszowski 1993]. Obydwie prace różnią się jedynie dobranymi przez autora przykładami obrazującymi, odpowiednio w języku polskim i angielskim, opisywane zjawiska.

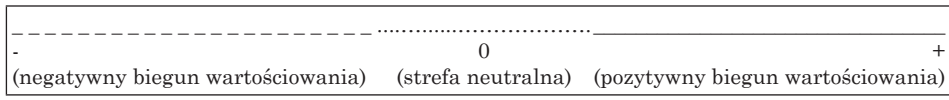


Rys. 1 Schemat SKALI (według Krzeszowskiego) [Krzeszowski 1997, 75]

Dwubiegunowa struktura aksjologiczna stanowi fundament nie tylko schematu SKALI, lecz także trzech podstawowych schematów orientacyjnych: GÓRA-DÓŁ, PRZÓD-TYŁ, PRAWA-LEWA [Krzeszowski 1997, 112-113]. Zgodnie z tezami Lakoffa i Johnsona, przywoływane przez te schematy i mające swoje odbicie w języku „ukierunkowania przestrzenne powstają na skutek tego, że mamy takie a nie inne ciała i że funkcjonują one w naszym otoczeniu fizycznym" (2010 [1988]: 41, tłum. T.P. Krzeszowski)[2]. Opisując specyfikę wymienionych wyżej schematów orientacyjnych, Krzeszowski dowodzi, że orientacja nigdy nie jest aksjologicznie neutralna. Orientacje GÓRA, PRZÓD i PRAWA związane są standardowo z dodatnim biegunem wartościowania, a DÓŁ, TYŁ i LEWA z ujemnym. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w leżących u podstaw poszczególnych schematów przedpojęciowych doświadczeniach podstawowych (głównie o charakterze sensomotorycznym), wzmacnianych przez tzw. doświadczenia wspierające (o charakterze społeczno-kulturowym), a wtórnie przejawia się to również w języku [Krzeszowski 1994, 43-46; Krzeszowski 1997, 112-117].

Warto nadmienić, że opisana przez Krzeszowskiego aksjologia związana ze schematami orientacyjnymi jest często dodatkowo motywowana przez ich związki z innymi schematami. Dla przykładu, orientacja GÓRA-DÓŁ zachowuje związek ze schematem POJEMNIKA, na co wskazuje między innymi fakt, że „poprzez usta usytuowane w górnej części naszego ciała, wprowadzamy do organizmu (POJEMNIKA) pożywienie, które utrzymuje nas przy życiu" [Krzeszowski 1994, 43]. To doświadczenie o charakterze przedpojęciowym wzmacnia pozytywną aksjologię orientacji GÓRA.

## 2. Aksjologia orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) według Krzeszowskiego

Orientacja W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) nie została przypisana przez Krzeszowskiego do kategorii schematów orientacyjnych, choć związana jest z konkretnym rodzajem przedpojęciowego ukierunkowania danych doświadczeń[3]. Warszawski językoznawca nawiązuje do orientacji

[2] Spostrzeżenia te należy powiązać z rozwijaną przez Johnsona i Lakoffa koncepcją tzw. znaczenia ucieleśnionego (z ang. embodied meaning) [Johnson 1987, 2007; Lakoff, Johnson 1999.].

[3] W swojej książce z 1997 roku Krzeszowski wyodrębnia czwarty schemat orientacyjny, tzw. TUTAJ(BLISKO)-TAM(DALEKO) (z ang. the HEAR(NEAR)-THERE(FAR) schema), dla którego podstawowym i jedynym punktem odniesienia jest upozycjonowanie ciała osoby mówiącej

W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ), omawiając schemat POJEMNIKA, w ramach którego wyróżnia dwa warianty: CIAŁO-JAKO-POJEMNIK i CIAŁO-W-POJEMNIKU. Warianty te związane są z różną aksjologią.

Jeśli chodzi o wariant CIAŁO-JAKO-POJEMNIK, bazuje on na doświadczeniu oddychania i jedzenia. To, co zwyczajowo wprowadzamy DO CIAŁA-JAKO-POJEMNIKA, to, według Krzeszowskiego, różnego rodzaju substancje i składniki niezbędne do funkcjonowania ludzkiego organizmu, bez których niemożliwe byłoby przeżycie (np. pokarm czy wdychane powietrze). To zaś, co ma lub może mieć dla nas szkodliwe działanie lub co okazuje się dla organizmu zbędne, jest z niego wyrzucane, wydychane czy też wydalane. Dlatego też orientacja W/DO (WEWNĄTRZ) jest związana z wartościowaniem pozytywnym, zaś orientacja OD (NA ZEWNĄTRZ) kojarzona jest z tym, co negatywne [Krzeszowski 1994, 36-37].

Krzeszowski dowodzi jednak, że orientacja W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) nie wiąże się z aksjologią o charakterze stałym. Jeśli weźmiemy pod uwagę drugi z wyróżnionych przez badacza wariantów schematu POJEMNIKA, tj. CIAŁO-W-POJEMNIKU, dla którego podstawowym doświadczeniem jest przebywanie w łonie matki, zauważymy, że orientacja W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) może być aksjologicznie niejednoznaczna. Gdy ciało rozwijającej się istoty ludzkiej znajduje się w łonie matki (pojemniku), możemy mówić z jednej strony o pozytywnym nacechowaniu orientacji W/DO (WEWNĄTRZ), gdyż pojemnik (łono matki) zapewnia znajdującemu się w nim ciału warunki sprzyjające rozwojowi, a jednocześnie chroni je, stając się dla niego bezpieczną oazą. Z drugiej jednak strony, znajdujące się w pojemniku ciało jest ograniczone i prędzej czy później nadchodzi moment, kiedy musi się z tego pojemnika WY-dostać. Taki punkt widzenia sugeruje, że należy przypisać negatywną aksjologię orientacji W/DO (WEWNĄTRZ), gdyż wiąże się ona z brakiem swobody i z ograniczeniami. Wyjście czy też wyswobodzenie się ciała z pojemnika, w którym się znajduje, należy zatem w tym kontekście utożsamiać z uzyskaniem wolności, a więc z czymś pozytywnym. Taka interpretacja każe nam przypisać dodatni ładunek aksjologiczny orientacji OD (NA ZEWNĄTRZ). Musimy jednak jednocześnie pamiętać, że wydobycie się na świat z łona matki daje nam nie tylko wolność, lecz także wystawia nas na potencjalne niebezpieczeństwa czy zagrożenia. Nie ma już bowiem wokół nas żadnej „powłoki" ochronnej. W związku z powyższym orientacja OD (NA ZEWNĄTRZ) również jest aksjologicznie złożona w kontekście schematu CIAŁA-W-POJEMNIKU i może być nacechowana pozytywnie (wyswabadzanie się ciała uwięzionego wcześniej w pojemniku) lub negatywnie (wyjście ciała poza pojemnik wiąże się z utratą naturalnej ochrony i bezpieczeństwa) [Krzeszowski 1994, 37-38].

---

w przestrzeni wobec innych elementów rzeczywistości. Orientacja TAM przywołuje często, zgodnie z obserwacjami Krzeszowskiego, orientację NA ZEWNĄTRZ (np. angielskie wyrażenie it's cold out there) [Krzeszowski 1997, 117-118].

## 3. Podstawowa Macierz Aksjologiczna a aksjologia orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ)

Przypisanie właściwych ładunków aksjologicznych zjawiskom i relacjom desygnowanym przez wyrażenia przywołujące orientację W/DO (WEWNĄTRZ)--OD (NA ZEWNĄTRZ) okazuje się dość kłopotliwe. Pomocna w tym zakresie jest opracowana przez Krzeszowskiego w 1997 roku koncepcja Podstawowej Macierzy Aksjologicznej (z ang. FAMA – the Fundamental Axiological Matrix) [Krzeszowski 1997, 132-150]. Macierz ta opiera się na ośmiu schematach, które pozwalają na ustalenie aktualnej wartości danej relacji, na podstawie jej inherentnej, niezależnej od kontekstu aksjologii oraz absolutnej wartości dwóch obiektów, których ta relacja dotyczy (Rys. 2). Obiekty te mogą pełnić funkcję figury prymarnej i sekundarnej i określane są odpowiednio, wzorując się na terminologii Langackera [1988, 75], trajektorem (na schematach oznaczonym skrótem TR) i landmarkiem (na schematach oznaczonym skrótem LM). Każdy z tych obiektów może posiadać wartość dodatnią (oznaczoną znakiem +) lub ujemną (oznaczoną znakiem -). Absolutna aksjologia zachodzącej między nimi relacji również może być kojarzona z pozytywnym lub negatywnym biegunem wartościowania. Na umieszczonych na Rys. 2 schematach jest ona oznaczona za pomocą strzałek. Strzałki skierowane w prawo oznaczają relacje o absolutnej aksjologii pozytywnej (związane są standardowo z przemieszczaniem się trajektora względem landmarka w kierunkach przywołujących orientacje wartościowane pozytywnie). Strzałki skierowane w lewo oznaczają natomiast relacje o absolutnej aksjologii negatywnej (związane są standardowo z kierunkami przywołującymi orientacje wartościowane negatywnie). Znaki + i - umieszczone w nawiasach po prawej stronie każdego ze schematów symbolizują aktualną wartość danej relacji, określoną na podstawie przypisanych wcześniej poszczególnym obiektom i relacjom wartości absolutnych.

| (I) | TR | | LM | | TR | | LM |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | + | → | +(+) | V. | + | ← | +(-) |
| II. | - | → | +(-) | VI. | - | ← | +(+) |
| III. | + | → | -(-) | VII. | + | ← | -(+) |
| IV. | - | → | -(+) | VIII. | - | ← | -(-) |

Rys. 2 Schematy Podstawowej Macierzy Aksjologicznej [Krzeszowski 1997, 134]

Krzeszowski stwierdza, że każdy z ośmiu schematów Podstawowej Macierzy Aksjologicznej może być konstruowany na zasadzie statycznej lub dynamicznej. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z relacjami przywołującymi ruch trajektora w stronę landmarka (z ang. towards) lub w kierunku przeciwnym (z ang. away from). W sytuacjach, w których landmark jest utożsamiany z POJEMNIKIEM, ruch trajektora w jego stronę należy postrzegać w kategoriach

ruchu DO (WEWNĄTRZ) (z ang. into), a ruch w stronę przeciwną w kategoriach ruchu OD (NA ZEWNĄTRZ) (z ang. out of) [Krzeszowski 1997, 145-146].

Sposób wartościowana właściwy dla danej relacji związanej z orientacją W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) uzależniony jest również od tego, z jakim rodzajem POJEMNIKA (LM) mamy do czynienia. Przebywanie W (WEWNĄTRZ) pojemnika wartościowanego pozytywnie (z ang. positive container) wiąże się z dodatnim ładunkiem aksjologicznym, a NA ZEWNĄTRZ takiego pojemnika z ujemnym. Przebywanie natomiast W (WEWNĄTRZ) pojemnika wartościowanego negatywnie (z ang. constrainer) wiąże się z ujemnym ładunkiem aksjologicznym, a NA ZEWNĄTRZ takiego pojemnika z dodatnim (Rys. 3) [Krzeszowski 1997, 144].

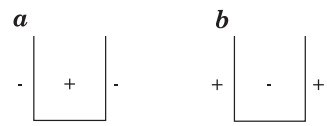


Rys. 3. Aksjologia orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) a rodzaje POJEMNIKÓW [Krzeszowski 1997, 144]
*a* – POSITIVE CONTAINER („containing"),
*b* – NEGATIVE CONTAINER/CONSTRAINER („constraining")

W związku z powyższym dynamiczny sposób realizacji schematów Podstawowej Macierzy Aksjologicznej, przywołujących związaną ze schematem POJEMNIKA orientację W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ), może zostać podsumowany następująco [za Krzeszowski 1997, 146]:

I. Ruch **TR PLUS W(stronę)/DO (WEWNĄTRZ) LM PLUS** jest wartościowany POZYTYWNIE.
II. Ruch **TR MINUS W(stronę)/DO (WEWNĄTRZ) LM PLUS** jest wartościowany NEGATYWNIE.
III. Ruch **TR PLUS W(stronę)/DO (WEWNĄTRZ) LM MINUS** jest wartościowany NEGATYWNIE.
IV. Ruch **TR MINUS W(stronę)/DO (WEWNĄTRZ) LM MINUS** jest wartościowany POZYTYWNIE.
V. Ruch **TR PLUS OD (NA ZEWNĄTRZ) LM PLUS** jest wartościowany NEGATYWNIE.
VI. Ruch **TR MINUS OD (NA ZEWNĄTRZ) LM PLUS** jest wartościowany POZYTYWNIE.
VII. Ruch **TR PLUS OD (NA ZEWNĄTRZ) LM MINUS** jest wartościowany POZYTYWNIE.
VIII. Ruch **TR MINUS OD (NA ZEWNĄTRZ) LM MINUS** jest wartościowany NEGATYWNIE.

## 4. Aksjologia orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) na przykładzie hiszpańskich i polskich wyrażeń związanych ze sferą seksualną

Utrwaloną w strukturach językowych niestabilność aksjologiczną orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) potwierdza analiza hiszpańskich i polskich wyrażeń desygnujących hetero- i homoseksualny stosunek płciowy. Możemy je skategoryzować w następujący sposób:

1. Wyrażenia oznaczające przemieszczanie się w przestrzeni w wymiarze poziomym DO WEWNĄTRZ jakiegoś POJEMNIKA, realizujące metaforę AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ;

2. Wyrażenia oznaczające przemieszczanie się w przestrzeni w wymiarze poziomym NA ZEWNĄTRZ jakiegoś POJEMNIKA, realizujące metaforę AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ.

Omówione niżej wybrane przykłady tych wyrażeń zostały wyekscerpowane ze *Słownika seksualizmów polskich* Jacka Lewinsona [1999] oraz z poświęconych terminologii erotycznej hiszpańskich słowników opracowanych przez Félixa Rodrígueza Gonzáleza *Diccionario del sexo y el erotismo* [2011] i *Diccionaro gay-lésbico* [2008].

### 4.1. AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ (+)

Większość polskich i hiszpańskich realizacji językowych metafory AKT SEKSUALNY DO RUCH **DO WEWNĄTRZ** wiąże się z wartościowaniem pozytywnym (+), co jest spójne z pozytywną aksjologią kojarzoną standardowo z orientacją W/DO WEWNĄTRZ w kontekście wariantu CIAŁO-JAKO-POJEMNIK schematu POJEMNIKA.

Przykładem takiego wyrażenia może być hiszpańskie sformułowanie „meter pájaro en el nido" oznaczające dosłownie „wkładać/włożyć ptaka do gniazda", nawiązujące do aktu heteroseksualnej penetracji. Mamy tutaj do czynienia z projekcją metaforyczną męskiego członka w kategoriach skrzydlatego zwierzęcia oraz żeńskiej waginy w kategoriach ptasiego schronienia. Penetrację należy zatem postrzegać w kontekście tego wyrażenia jako wynik aktywności mężczyzny uczestniczącego w akcie seksualnym. To on kieruje członek (trajektor) w stronę waginy, która staje się rodzajem POJEMNIKA (landmarka) pełniącego funkcję ochronną. Dodatni ładunek aksjologiczny związany w opisywanym kontekście z orientacją DO WEWNĄTRZ jest w wypadku tego wyrażenia dodatkowo wzmacniany przez pozytywne doświadczenia ochrony i bezpieczeństwa przywoływane przez jego pozaerotyczne konotacje. Umieszczenie ptaka w gnieździe chroni go przed potencjalnie niebezpiecznymi czynnikami zewnętrznymi. Aksjologię wpisaną w hiszpańskie wyrażenie

„meter pájaro (TR+) en (ABS+) el nido (LM+)" dobrze ilustruje zatem schemat I Podstawowej Macierzy Aksjologicznej (Rys. 4).

Ten sam schemat Podstawowej Macierzy Aksjologicznej realizują polskie wyrażenia odnoszące się do heteroseksualnego stosunku płciowego, takie jak „wsadzać kluczyk (TR+) w (ABS+) dziurkę (LM+)" czy „wsadzać ożóg (TR+) do (ABS+) pieca (LM+)". W obydwu przypadkach zarówno trajektor (kluczyk/ożóg), jak i landmark (dziurka od klucza/piec) posiadają absolutną wartość pozytywną (+). Taką samą wartość należy przypisać orientacji DO WEWNĄTRZ, związanej z ukierunkowaniem ruchu wykonywanego przez trajektor względem landmarka (ABS+).

Nieco inna projekcja aktu seksualnego wpisana jest w hiszpańskie sformułowanie „comer la gominola", które oznacza dosłownie „(z)jeść żelka". Wyrażenie to może odnosić się nie tylko do relacji heteroseksualnej, lecz także do żeńskiej relacji homoseksualnej. W sytuacjach erotycznych denotuje ono każdorazowo praktykę związaną z oralną stymulacją kobiecych narządów płciowych. Rekonstrukcja sposobu wartościowania poszczególnych elementów relacji przywoływanej przez analizowaną realizację językową metafory AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ możliwa jest dzięki odtworzeniu jej pozaerotycznego znaczenia implikowanego. Czasownik „comer" desygnuje czynność wkładania jakiegoś produktu spożywczego do buzi. „La gominola" z kolei to rodzaj gąbczastego cukierka. Wyrażenie „comer la gominola" można zatem przetłumaczyć w następujący sposób: „wkładać coś słodkiego (TR+) do (ABS+) buzi (LM+)". Po raz kolejny realizowany jest zatem I schemat Podstawowej Macierzy Aksjologicznej. Warto odnotować, że zlokalizowana w DOLNEJ części kobiecego ciała wagina otrzymuje atrybuty wywołującego pozytywne skojarzenia (słodycz) produktu spożywczego, który jest relokowany do GÓRY (+) i wprowadzany do (ABS+) jamy ustnej. Orientacja GÓRA wzmacnia pozytywną aksjologię POJEMNIKA-LANDMARKA (buzia), a w efekcie całej relacji, której należy przypisać dodatni ładunek aksjologiczny, niezależnie od tego czy w danym kontekście chodzi o praktykę hetero- czy homoseksualną. Potwierdzeniem tej obserwacji są zgromadzone na potrzeby badania, którego częściowe wyniki są prezentowane w ramach niniejszego artykułu, dane korpusowe pochodzące z różnego rodzaju źródeł internetowych (blogi, fora, strony z opowiadaniami erotycznymi).

| | TR | | LM | |
|---|---|---|---|---|
| I. | + | → | + | (+) |
| METER PÁJARO (TR+) EN (ABS+) EL NIDO (LM+)<br>WSADZAĆ KLUCZYK (TR+) W (ABS+) DZIURKĘ (LM+)<br>WSADZAĆ OŻÓG (TR+) DO (ABS+) PIECA (LM+)<br>COMER LA GOMINOLA = METER ALGO DULCE (TR+) EN (ABS+) LA BOCA (LM+) | | | | |

Rys. 4. "Containing A PLUS TR is PLUS" [Krzeszowski 1997, 145]

### 4.2. AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ (-)

Analiza polskich i hiszpańskich jednostek leksykalnych przywołujących związaną z wartościowaniem negatywnym metaforę AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ (-) wykazała, że najczęściej realizowanymi schematami Podstawowej Macierzy Aksjologicznej ilustrującymi aksjologiczną specyfikę relacji, do których odnoszą się te jednostki, są schematy II i III. Warto odnotować, że schemat II wpisany jest w obydwu językach w kontekst relacji heteroseksualnych, a schemat III w kontekst relacji homoseksualnych.

Jeśli chodzi o przykłady jednostek leksykalnych desygnujących heteroseksualny stosunek płciowy zarówno w hiszpańszczyźnie, jak i w polszczyźnie istnieją liczne wyrażenia przywołujące negatywny obraz penetracji kobiety przez mężczyznę, polegającej na wprowadzeniu negatywnie wartościowanego trajektora (fallusa) do pojemnika. Przykładami takich jednostek leksykalnych mogą być hiszpańskie czasowniki „taladrar" (dosłownie „wiercić, wwiercać się") czy „hincar" (dosłownie „wtykać, wbijać gwóźdź") oraz oparte na podobnych projekcjach metaforycznych aktu seksualnego polskie wyrażenia „przekłuć" lub „wbijać bagnet". We wszystkich przypadkach trajektor otrzymuje atrybuty ostrego i potencjalnie niebezpiecznego instrumentu lub narzędzia (TR-). Przypisanie dodatniego ładunku aksjologicznego pojemnikowi, do którego wprowadzany jest konceptualizowany w opisany wyżej sposób trajektor, możliwe jest dzięki obserwacji kontekstów, w których występują wymienione wyrażenia. Obiektem wwiercania, wbijania czy też wtykania jest w każdym przypadku związana z absolutną aksjologią pozytywną, pełniąca rolę pojemnika wagina lub (w drodze rozszerzenia metonimicznego) kobieta (LM+). Rekonstrukcja sposobów wartościowania poszczególnych elementów relacji, do których odnoszą się analizowane wyrażenia, pozwala uchwycić aktualną wartość każdej z tych relacji. Okazuje się, że jest ona negatywna. Można to zaobserwować na ilustrującym opisane zjawiska aksjologiczne schemacie przedstawionym na Rys. 5.

Należy podkreślić, że schematy Podstawowej Macierzy Aksjologicznej nie zawsze umożliwiają w pełni kompleksowe odtworzenie specyfiki aksjologicznej danej relacji. Pewne wątpliwości może budzić w kontekście wymienionych wyżej wyrażeń przypisanie absolutnej aksjologii pozytywnej ruchowi

| | TR | | LM | |
|---|---|---|---|---|
| II. | - | → | + | (-) |
| TALADRAR = WWIERCIĆ SIĘ -> WPROWADZIĆ WIERTŁO (TR-) DO (ABS+) WAGINY (LM+) | | | | |
| HINCAR= WBIJAĆ GWÓŹDŹ -> WPROWADZIĆ GWÓŹDŹ (TR-) DO (ABS+) WAGINY (LM+) | | | | |
| PRZEKŁUĆ*-> WPROWADZIĆ COŚ OSTREGO (TR-) DO (ABS+) WAGINY (LM+) | | | | |
| (*implikowana dekompozycja POJEMNIKA (-) pojmowanego wyjściowo jako CAŁOŚĆ) | | | | |
| WBIJAĆ BAGNET -> WPROWADZIĆ NIEBEZPIECZNĄ BROŃ (TR-) DO (ABS+) WAGINY (LM+) | | | | |

Rys. 5. „Containing a MINUS TR is MINUS" [Krzeszowski 1997, 145]

DO WEWNĄTRZ. Semantyka analizowanych jednostek leksykalnych wyraźnie wskazuje na to, że czynność wprowadzania trajektora do pojemnika odbywa się w sposób, który można określić mianem gwałtownego lub wręcz brutalnego. Z aksjologicznego punktu widzenia nie możemy traktować ruchu DO WEWNĄTRZ pojmowanego w kategoriach „wbijania" czy też „wwiercania się" na równi z tym przywoływanym przez czasowniki „wkładać" lub „wsadzać". Nie ma oczywiście powodów, dla których należałoby przypisać orientacji DO WEWNĄTRZ związanej z kierunkiem ruchu charakteryzującego się większą gwałtownością ujemny ładunek aksjologiczny. Powinniśmy jednak uwzględnić w takich sytuacjach gradacyjny charakter wartościowania, zaznaczając, że absolutna aksjologia danego elementu relacji jest mniej lub bardziej pozytywna[4].

Nieco mniej dylematów przysparza analiza realizujących negatywnie wartościowaną metaforę AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ jednostek leksykalnych desygnujących homoseksualny stosunek płciowy. Posłużmy się przykładem, pochodzącego z dość wulgarnego rejestru, polskiego wyrażenia „wsadzić dyszel w gówno"[5]. Desygnowany przez to sformułowanie stosunek analny między mężczyznami opiera się na projekcji przywołującej obraz fallusa o atrybutach sztywnego drąga lub belki (TR+) wprowadzanego do (ABS+) pełniącego rolę pojemnika odbytu, którego negatywna aksjologia absolutna związana z orientacją TYŁ jest dodatkowo wzmocniona leksykalnie poprzez rodzaj zastosowanej metonimii (LM-). Aktualną wartość tak pojmowanej relacji (-) doskonale odzwierciedla schemat III Podstawowej

[4] Traktowanie wartości w sposób binarny (na zasadzie opozycji +/-, dobre/złe, pozytywne/ /negatywne) wiąże się z pewnymi ograniczeniami. Tokarski stwierdza, że utrwalone w języku „wartości mają charakter gradacyjny, a niejednokrotnie ambiwalentny, ponieważ zależą od obecności bądź nieobecności konotacji semantycznych jako fakultatywnych składników znaczenia" [Tokarski 2014, 157]. Na problem ten zwraca uwagę również Krzeszowski, formułując swoją propozycję schematu SKALI. Omawiając specyfikę aksjologiczną schematu orientacyjnego TUTAJ(BLISKO)-TAM(DALEKO), autor podkreśla, że wbudowany w niego schemat SKALI ma charakter gradacyjny. Czym BLIŻEJ naszego punktu odniesienia, tym bliżej pozytywnego bieguna wartościowania (tym LEPIEJ). Czym dalej naszego punktu odniesienia, tym bliżej negatywnego bieguna wartościowania (tym GORZEJ) [Krzeszowski 1997, 75, 117-188]. Niestety, schematy Podstawowej Macierzy Aksjologicznej nie pozwalają uchwycić tego typu aksjologicznych prawidłowości, gdyż zmuszają badacza do przypisania elementom opisywanych relacji ładunku jednoznacznie dodatniego lub ujemnego. Dlatego też niezwykle istotne jest, aby każdorazowo schematom tym towarzyszyła analiza o charakterze opisowym.

Gradacyjność świata wartości często powoduje problemy z powiązaniem danego zjawiska z określoną aksjologią. Są autorzy, którzy dowodzą, że dużo łatwiej jest nam przypisać czemuś, np. określonym słowom będącym nośnikami wartości, jednoznacznie negatywny ładunek aksjologiczny. Detekcja tego, co pozytywne, zazwyczaj okazuje się bardziej kłopotliwa [np. Channell 2000, 55]. Dlatego też niektórzy badacze decydują się na podział wartości na te, które określają mianem negatywnych, oraz „nienegatywnych" (z ang. non-negative). Ta ostatnia kategoria obejmuje zarówno te elementy rzeczywistości, którym można teoretycznie przypisać bardziej pozytywny, jak i bardziej neutralny ładunek aksjologiczny [np. Hampe 2005, 89-90].

[5] Polska leksyka erotyczna związana z tematyką homoseksualną charakteryzuje się dużo większym stopniem wulgaryzacji niż ta, która odnosi się do różnego rodzaju relacji, zjawisk i praktyk związanych ze sferą heteroseksualną. W języku hiszpańskim taka prawidłowość nie została zaobserwowana.

Macierzy Aksjologicznej (Rys. 6). Ten sam schemat jest realizowany w kontekście hiszpańskiego wyrażenia „dar por donde amargan los pepinos", które również odnosi się do stosunku analnego zarówno w kontekście homo-, jak i heteroseksualnym. Zostało ono szczegółowo omówione w mojej pracy pt. *The PLUS-MINUS axiological parameter in the selected sex-related orientational metaphors in Spanish and its role in the interlingual contrastive studies* [Popek-Bernat w druku].

| | TR | | LM | |
|---|---|---|---|---|
| III. | + | → | - | (-) |
| WSADZIĆ DYSZEL (TR+) W (ABS+) GÓWNO (LM-) | | | | |

Rys. 6. „Constraining a PLUS TR is MINUS" [Krzeszowski 1997, 145]

Warto podkreślić, że negatywnie wartościowana metafora AKT SEKSUALNY TO RUCH DO WEWNĄTRZ nie jest realizowana w języku polskim ani hiszpańskim przez żadne jednostki leksykalne odnoszące się do relacji homoseksualnej żeńskiej. Przywołujące ruch DO WEWNĄTRZ wyrażenia denotujące stosunki seksualne między kobietami wiążą się zawsze z dodatnim ładunkiem aksjologicznym.

### 4.3. AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ (+)

Orientacja NA ZEWNĄTRZ nie jest aż tak często przywoływana przez polskie i hiszpańskie wyrażenia odnoszące się do czynności seksualnych jak orientacja DO WEWNĄTRZ. Abstrahując jednak od aspektów kwantytatywnych badania, analiza jednostek leksykalnych przywołujących pozytywne wartościowanie związane z metaforą AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ (+) wykazała, że na poziomie aksjologicznym wszystkie z nich realizują schemat VI Podstawowej Macierzy Aksjologicznej.

Do takich jednostek zaliczyć możemy opisane szczegółowo w przytoczonej wcześniej pracy [Popek-Bernat w druku] hiszpańskie wyrażenie „descargar el biberón" czy też polskie wyrażenie „spuścić z krzyża". Obydwa sformułowania denotują czynność heteroseksualnego stosunku płciowego a zarazem męski orgazm. Jak zauważa Lewinson, czasownik „spuścić" należy powiązać semantycznie z czynnością „odprowadzania z czegoś jakiegoś płynu" [Lewinson 1999, 232]. Mamy zatem do czynienia z projekcją aktu seksualnego w kategoriach odprowadzania płynu z organizmu. W kontekście pozaerotycznym czynność odprowadzania płynu z organizmu ma zazwyczaj charakter medyczny i można ją uznać za rodzaj terapii leczniczej polegającej na usunięciu z ludzkiego ciała nadmiaru niepotrzebnych substancji. Z tej perspektywy należy uznać, że spuszczany z krzyża płyn jest czymś zbędnym i zaburzającym poprawne

funkcjonowanie, w związku z czym ma absolutną wartość negatywną (TR-), podobnie jak ciężar (z hiszp. carga) przywoływany przez hiszpański czasownik „descargar". Wydobycie go NA ZEWNĄTRZ pojemnika należy zatem postrzegać całościowo jako zjawisko pozytywne. Aktualna wartość relacji erotycznej jest zatem tym wypadku również pozytywna (Rys. 7).

| | TR | | LM | |
|---|---|---|---|---|
| VI. | - | ← | + | (+) |
| SPUŚCIĆ Z KRZYŻA → ODPROWADZIĆ PŁYN (TR-) NA ZEWNĄTRZ (ABS-) ORGANIZMU (LM+) | | | | |
| DESCARGAR EL BIBERÓN → USUNĄĆ CIĘŻAR (TR-) NA ZEWNĄTRZ (ABS-) BUTELKI (LM+) | | | | |

Rys. 7. „Not containing a MINUS TR is PLUS" [Krzeszowski 1997, 145]

Interesującą obserwacją z aksjologicznego punktu widzenia jest to, że w języku hiszpańskim nie odnotowano żadnych realizacji językowych metafory orientacyjnej AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ, które przywoływałyby jej wartościowanie pozytywne i odnosiłyby się do relacji homoseksualnych. W polszczyźnie z kolei stwierdzono istnienie pojedynczych jednostek leksykalnych tego typu (np. czasownik „wypestkować").

### 4.4. AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ (-)

Badanie polskiej leksyki erotycznej wykazało, że w polszczyźnie nie występują żadne jednostki leksykalne realizujące metaforę orientacyjną AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ i przywołujące relacje, które w kontekście seksualnym miałyby wartość negatywną. W języku hiszpańskim natomiast stwierdzono istnienie bardzo nielicznych jednostek leksykalnych spełniających te kryteria. Warto odnotować, że nie ma wśród nich żadnych wyrażeń odnoszących się do relacji homoseksualnych żeńskich.

Przykładem realizacji językowej wspomnianej metafory związanej z wartościowaniem negatywnym jest desygnujące stosunek analny między mężczyznami wyrażenie „desatascar la cañería". Dosłowne tłumaczenie tego sformułowania na język polski implikuje jego następujące znaczenia: „odtykać (zatkaną) rurę, uwolnić rurę z brudu/nieczystości, wyjąć z rury brud/nieczystości". Pełniący rolę pojemnika odbyt otrzymuje zatem atrybuty zanieczyszczonej rury (LM-). W wyniku czynności przetykania brud zostaje wyjęty (TR-) NA ZEWNĄTRZ (ABS-) pojemnika. Specyfikę aksjologiczną tej relacji można zilustrować za

| | TR | | LM | |
|---|---|---|---|---|
| VIII. | - | ← | - | (-) |
| DESATASCAR LA CAÑERÍA → WYJĄĆ BRUD (TR-) NA ZEWNĄTRZ (ABS-) RURY (LM-) | | | | |

Rys. 8. „Not constraining a MINUS TR is MINUS" [Krzeszowski 1997, 145]

pomocą schematu VIII Podstawowej Macierzy Aksjologicznej (Rys. 8). Schemat ten jest realizowany przez wszystkie inne hiszpańskie jednostki leksykalne przywołujące negatywnie wartościowaną metaforę AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ (-) niezależnie od tego, czy denotują one hetero- czy homoseksualny stosunek płciowy.

## 6. Konkluzje

Przestawione wyżej analizy potwierdzają tezę Krzeszowskiego na temat aksjologicznej niejednoznaczności orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ). Badanie polskiej i hiszpańskiej leksyki erotycznej wykazało, że zarówno orientacja W/DO (WEWNĄTRZ), jak i OD (NA ZEWNĄTRZ) mogą wiązać się z pozytywnym i negatywnym biegunem wartościowania. Mogliśmy jednak zaobserwować, że poziom (nie)stabilności aksjologicznej tych orientacji jest zmienny w zależności od rodzaju relacji oraz języka, z jakimi mamy do czynienia[6].

Po pierwsze, orientacja NA ZEWNĄTRZ okazała się aksjologicznie stabilna w kontekście polskich wyrażeń związanych ze sferą seksualną, gdyż przywołujące ją realizacje językowe metafory AKT SEKSUALNY TO RUCH NA ZEWNĄTRZ zawsze wiązały się z wartościowaniem pozytywnym. W języku hiszpańskim orientacja NA ZEWNĄTRZ charakteryzuje się większą niestabilnością, gdyż istnieją w nim jednostki leksykalne realizujące wspomnianą metaforę, która odnosi się do relacji związanych zarówno z dodatnim, jak i ujemnym ładunkiem aksjologicznym. Jeśli chodzi z kolei o orientację W/DO (WEWNĄTRZ), jest ona w kontekście seksualnym równie niestabilna w polszczyźnie i hiszpańszczyźnie. W obydwu językach istnieją liczne jednostki leksykalne przywołujące ten rodzaj orientacji w odniesieniu do relacji o absolutnej aksjologii pozytywnej i negatywnej.

Po drugie, relacje homoseksualne denotowane przez wyrażenia przywołujące orientację W/DO (WEWNĄTRZ)-OD/NA ZEWNĄTRZ są z aksjologicznego punktu widzenia dużo bardziej stabilne niż relacje heteroseksualne. Najwyższy poziom aksjologicznej stabilności wykazują relacje homoseksualne żeńskie. Desygnujące je polskie i hiszpańskie jednostki leksykalne nigdy nie przywołują orientacji NA ZEWNĄTRZ, zaś przywoływana przez nie orientacja

6 Dla uściślenia należy tutaj podkreślić, że język sam w sobie nie odpowiada za wartościowanie pojęć. Różne wartości i sposoby wartościowania są jednak niewątpliwie utrwalone w sposób mniej lub bardziej eksplicytny w systemach językowych w postaci nazw i nośników wartości [Tokarski 2014, 156-157]. Wychodząc z założenia, że język to jeden z kluczowych tworów kultury, stanowiący odbicie sposobu myślenia i postrzegania świata charakterystycznego dla jego użytkowników [zob. np. Whorf 1982], analiza struktur językowych, w których zakorzenione są elementy oceniające, pozwala na rekonstrukcję sposobów wartościowania właściwych dla przedstawicieli danej społeczności. Dlatego też interlingwalne badania kontrastywne pozwalają na obserwację różnic międzykulturowych, które mogą dotyczyć (i niejednokrotnie dotyczą) również sfery aksjologicznej.

W/DO (WEWNĄTRZ) wiąże się zawsze z pozytywnym biegunem wartościowania. Jeśli chodzi o relacje homoseksualne męskie, są one aksjologicznie mniej ustabilizowane od żeńskich. Kiedy desygnujące je wyrażenia przywołują orientację W/DO (WEWNĄTRZ), mamy do czynienia, w zależności od kontekstu i rodzaju użytego wyrażenia, z dodatnim lub ujemnym ładunkiem aksjologicznym przypisanym danej relacji. Orientacja NA ZEWNĄTRZ jest bardziej stabilna w obrębie poszczególnych języków. W kontekście hiszpańskich wyrażeń denotujących homoseksualne stosunki między mężczyznami wiąże się zawsze z aksjologią negatywną, a w kontekście polskich wyrażeń tego typu z aksjologią pozytywną.

Odzwierciedleniem aksjologicznej (nie)stabilności orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)- OD/NA ZEWNĄTRZ w przeprowadzonym na potrzeby niniejszego artykułu badaniu jest różnorodność schematów Podstawowej Macierzy Aksjologicznej, ilustrujących specyfikę poszczególnych relacji. Wspomniana niestabilność jest jednak do pewnego stopnia usystematyzowana. W większości wypadków ładunek aksjologiczny związany z daną orientacją przywołuje konkretny rodzaj schematu Podstawowej Macierzy Aksjologicznej. Orientacja W/DO (WEWNĄTRZ), której przypisano dodatni ładunek aksjologiczny, wiąże się zazwyczaj ze schematem I. Orientacja W/DO WEWNĄTRZ, której przypisano ujemny ładunek aksjologiczny, przywołuje każdorazowo schemat II (relacje heteroseksualne) lub schemat III (relacje homoseksualne). Orientacja NA ZEWNĄTRZ natomiast przywołuje zawsze schemat VI, jeśli jest związana z negatywnym biegunem wartościowania, oraz schemat VII, jeśli wiąże się z wartościowaniem pozytywnym.

## 7. Wyniki badania w świetle krytyki teorii Krzeszowskiego

W świetle przedstawionych w niniejszym artykule rozważań nie sposób nie wspomnieć o krytyce teorii Krzeszowskiego przedstawionej przez Beatę Hampe w jej pracy pt. *When <down> is not bad and <up> is not good enough: A usage-based assessment of the plus-minus parameter in image-schema theory* [Hampe 2005]. Zdaniem badaczki nie jest prawdą, że elementy wartościujące są z góry wpisane w określony sposób w pojedyncze przedpojęciowe schematy wyobrażeniowe. Hampe dowodzi, że elementy ewaluatywne rozpatrywać należy w kategoriach szerszych ram, odnoszących się do różnego rodzaju doświadczeń, niejednokrotnie wykraczających poza granice danego schematu wyobrażeniowego. Elementy te mogą (ale nie muszą) wchodzić w skład wyidealizowanych modeli kognitywnych, w ramach których poszczególne schematy nakładają się na siebie. Autorka podkreśla, że nawet w takich sytuacjach komponenty wartościujące mają charakter czysto hipotetyczny (z ang. default values),

gdyż wartościowanie nigdy nie jest absolutne. Uzależnione jest ono zarówno od konkretnych sytuacji komunikacyjnych, perspektywy osoby mówiącej i odbiorcy komunikatu, jak i określonych projekcji wpisanych w dany kontekst [Hampe 2005, 107].

Nie deprecjonując obserwacji poczynionych przez Hampe, należy podkreślić, że wysunięte przez nią wnioski oparte były na analizie specyficznego materiału. Badaniu poddała ona bowiem wybrane angielskie konstrukcje czasownikowe z partykułami przysłówkowymi, które w swoich podstawowych znaczeniach odwołują się do różnych orientacji przestrzennych („up", „off", „down"), a więc zgodnie z tezami Krzeszowskiego powinny przywoływać z góry określony rodzaj wartościowania. Przeprowadzone przez Hampe badanie korpusowe wspomnianych wyrażeń czasownikowych wykazało, że wynikająca z ich użyć kontekstowych aksjologia tylko w nieznacznej mierze pokrywa się ze sposobami wartościowania, z jakimi należałoby te wyrażenia powiązać zgodnie z tezami Krzeszowskiego.

Ustalenia Hampe są niewątpliwie niezwykle ważne, szczególnie w kontekście badania zjawiska (nie)stabilności aksjologicznej, które stanowi przedmiot mojej pracy. Bazująca na wymienionych wcześniej ogólnodostępnych korpusach internetowych (fora, blogi, strony z opowiadaniami erotycznymi) weryfikacja użyć kontekstowych hiszpańskich i polskich jednostek leksykalnych, odnoszących się do różnego rodzaju praktyk seksualnych, wykazała, że wynikające z tych kontekstów sposoby wartościowania danych relacji są zmienne. Prawdopodobnie wynika to nie tylko, jak postuluje Krzeszowski, z braku stabilności aksjologicznej orientacji W/DO (WEWNĄTRZ)-OD (NA ZEWNĄTRZ) uwarunkowanej rodzajem pojemnika, z którym mamy do czynienia [Krzeszowski 1997, 141-149], lecz także, jak sugeruje Hampe, z określonych modeli kulturowych czy indywidualnych przekonań osób będących autorami danych wypowiedzi [Hampe 2005, 103].

Mimo próby podważenia przez Hampe leżących u podstaw teorii aksjologii schematów wyobrażeniowych tez Krzeszowskiego, wyniki moich analiz pokazują, że istnieją konteksty, które dowodzą słuszności założeń sformułowanych przez polskiego badacza. Kwestią dyskusyjną, w mojej ocenie, pozostaje jedynie to, na ile elementy ewaluatywne są (mogą być) z góry wpisane w dany schemat wyobrażeniowy, a na ile aksjologia uzależniona jest od czynników kontekstowych. Niezależnie od stanowiska, jakie zajmiemy w tej sprawie, metoda rekonstrukcji sposobów wartościowania oparta na koncepcji Podstawowej Macierzy Aksjologicznej (uwzględniająca czynniki kontekstowe) pozwala, w moim przekonaniu, na dojście do możliwie obiektywnych, niepowodowanych intuicją ustaleń, które nie muszą stać w sprzeczności z bazującymi na innych metodach i założeniach wyjściowych ustaleniami krytyków Krzeszowskiego.

## Bibliografia

Channell Joanna. 2000. *Corpus-based analysis of evaluative lexis*. Eds. Verspoor, Marjolijn, Kee Dong Lee, Sweetser. Oxford: Oxford University Press: 38-55.
Johnson Mark.1987. *The Body in the Mind*. Chicago, London: University of Chicago Press.
Johnson Mark. 2007. *The Meaning of the Body: Aesthetics of Human Understanding*. Chicago-London: University of Chicago Press.
Beate Hampe. 2005. *When <down> is not bad and <up> is not good enough: A usage-based assessment of the plus-minus parameter in image-schema theory*. "Cognitive Linguistics" nr 16/1: 81-112.
Krzeszowski Tomasz P. 1993. *The axiological parameter in preconceptual image schemata*. In: *Conceptualizations and Mental Processing in Languge*. Eds. Geiger R., Rudzka-Ostyn B. Berlin-Nowy Jork: Mouton de Gruyter: 307-329.
Krzeszowski Tomasz P. 1994. *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobrażeniowych*. „Etnolingwistyka" nr 6: 29-51.
Krzeszowski Tomasz P. 1997. *Angels and Devils in Hell: Elements of Axiology in Semantics*. Warszawa: Energeia.
Lakoff George, Johnson Mark. 1999. *Philosophy in the Flesh: The Embodied Mind and its Challenge to Western Thought*. New York: Basic Books.
Lakoff George, Johnson Mark. 2010 [1988]. *Metafory w naszym życiu*, oryg. *Metaphors we live by* (1980). Tłum. Krzeszowski T.P. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
Langacker Ronald. 1988. *An overview of cognitive grammar*. In: *Topics in Cognitive Linguistics*. Red. Rudzka-Ostyn B. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins.
Lewinson Jacek. 1999. *Słownik seksualizmów polskich*. Warszawa: Książka i Wiedza.
Popek-Bernat Katarzyna. [w druku]. *The PLUS-MINUS axiological parameter in the selected sex-related orientational metaphors in Spanish and its role in the interlingual contrastive studies*. „Cognitive Studies" nr 17.
Rodríguez González Félix. 2011. *Diccionario del sexo y el erotismo*. Madrid: Alianza Editorial.
Rodríguez González Félix. 2008. *Diccionario gay-lésbico*: *vocabulario general y argot de la homosexualida*d. Madrid: Gredos.
Tokarski Ryszard. 2014. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalanej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
Whorf Benjamin Lee. 1982. *Język, myśl i rzeczywistość*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

## Summary

AXIOLOGICAL (IN)STABILITY OF *THE IN(TO)-OUT ORIENTATION*

The aim of this paper is to investigate the axiology related to the IN(TO)-OUT orientation. Following the assumptions developed by Krzeszowski [1994, 1997], the type of values ascribed to these orientations may vary within a specific context. In order to verify whether and how often the IN(TO) and the OUT orientations are in fact positively or negatively loaded and to what extent their axiologies are (in)stable, some linguistic elaborations of the sex-related orientational metaphors in Spanish and Polish are analyzed. The study is based on the premises of the Fundamental Axiological Matrix conception [Krzeszowski 1997].

Kontakt z Autorką:
k.popek-bernat@uw.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Łukasz Matusz**
Instytut Języka Angielskiego
Uniwersytet Śląski w Katowicach

# FORCE-DYNAMIC REPRESENTATION OF LINGUISTIC INSULTS: A SIMPLE ANALYSIS

**Key words**: cognitive linguistics, force dynamics, insults, verbal aggression, visual representation

## 1. Insults

Jay [1992, 8] defines insults as verbal attacks in which the aim is to harm the other person by means of words. According to Allan and Burridge [2006, 79] insults are acts of verbal abuse where the speaker assaults the target or targets "by assailing them with contemptuous, perhaps insolent language that may include an element of bragging." Insulting belongs to the broad category of offensive speech, among such acts as profanity, blasphemy, obscenity, vulgarity, epithets and swearing. It is the last of these categories, however, which bears perhaps the closest resemblance to insults. Swearing may refer to the practice of "mak(ing) a solemn statement or promis(ing) (...) to do something or affirming that something is the case" [Pearsall 1998, 1873], as in *swearing by* or *swear that* (something is so). Similarly, cursing technically refers to the practice of wishing harm on a person [Jay 1992, 2-3]. In contemporary English, however, both swearing and cursing are primarily used in the sense of *swearing at* "utter(ing) offensive words in anger or annoyance" or *cursing at* "us(ing) offensive language, especially as an expression of anger" [Pearsall 1998: 1873, 451]. Therefore, in the remainder of this article I am going to use the terms insults, abusive swearing and verbal aggression interchangeably to refer to the practice of insulting.

## 2. Force dynamics theory

The theory of force dynamics was first presented by Talmy [1988] and illustrates how entities interact with respect to force. The theory is a generalisation over the traditional notions of causation, including the exertion of force, resistance to force, overcoming of such resistance, blocking of force and other relations. The relations in force dynamics theory are illustrated by the interaction of *Agonist* (*Ago*) and *Antagonist (Ant)*. Agonist, the focal force entity, is represented by a circle, while Antagonist, the force element that opposes Agonist, is illustrated with a concave figure. Talmy [1988, 55] illustrates the following basic steady-state force-dynamic patterns (*figures 1-4*) with their corresponding example sentences (1-4):

(1) The ball kept rolling because of the wind blowing on it.
(2) The shed kept standing despite the gale wind blowing against it.
(3) The ball kept rolling despite the stiff grass.
(4) The log kept lying on the incline because of the ridge there.

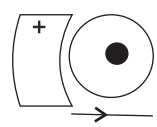


Figure 1. Ant-induced movement

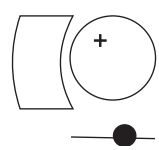


Figure 2. Ago-induced rest

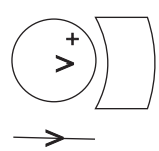


Figure 3. Ago-induced movement

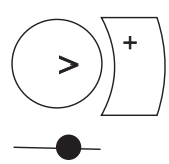


Figure 4. Ant-induced rest

In Ago-Ant interactions the intrinsic tendency of Agonist is represented either by a dot – tendency towards rest – or an open arrow – tendency towards movement. The stronger entity (Ago or Ant), whose tendency prevails in a given situation, is marked by a plus sign. The end-result of Ago/Ant interaction is presented in the form of either an open arrow on a straight line – action – or a straight line with a dot – rest. In *figure 1* Ago, which has a tendency towards rest, is moved by a stronger Ant with a tendency towards movement. This is illustrated by the state result of movement (an open arrow). In *figure 2* the scenario is analogous, but with Ago as the stronger entity. Therefore, Ago's tendency towards rest blocks the movement-oriented Ant, with the state result of repose (a full dot) In *figure 3* the stronger Ago has a tendency towards movement. Thus, Ago overcomes Ant's resistance with movement as the end-result. By analogy, in *figure 4* Ant is stronger than Ago. Thus, Ago's tendency towards movement is successfully blocked by Ant.

## 3. Force-dynamic model of insults

Talmy [1988] applies the theory of force dynamics not only to the discussion of physical interactions, but also to different interactions of psychological, sociological and intertextual elements. In the remainder of this article, I am going to apply the theory of force dynamics to a simplified analysis of linguistic insults. In doing so I am going to refer to a small selection of movie scenes taken from contemporary full-feature English movies. The scenes come from a corpus of 130 film scenes derived from 39 contemporary films which have been investigated by myself in order to establish source material for a more comprehensive analysis of verbal aggression [Matusz, 2015].

On a very basic level linguistic insults may be represented as a force-dynamic model with Ago and Ant standing for two distinct human agents involved in the context of verbal conflict. Unless indicated otherwise, Ago represents the Speaker (hereafter S), while Ant represents the Addressee (hereafter A). In a prototypical situation of verbal aggression A is identified with the Wrongdoer (hereafter W), a person who performs a certain act of provocation towards S and is, therefore, responsible for S's episode of abusive swearing [Jay 2000, 57-61].

In a simplified model of insults S engages in an act of verbal aggression towards A. The resultant of this interaction indicates whether or not the act of insult has been delivered successfully, i.e. whether or not the insult has produced the feeling of being insulted (offended) in the addressee. The requirement of verbal aggression producing the feeling of being insulted in the addressee refers to Grzegorczykowa's [1991] perlocutionary condition for the speech act of insulting. Consider the following simplified model of successful insults:

In *figure 5* Ago's tendency towards movement represents S engaging in an act of verbal aggression towards A. A's (Ant) initial position is repose, since a party who has not been subject to abusive swearing does not normally reveal the feelings of being insulted or offended by the Speaker. In the simplified model of successful insults, as a result of Ago's action, the end result changes from rest to movement, which represents the successful delivery of insult, whereby A feels insulted as a result of S's utterance. An example of a successful delivery of insults is presented below in (5)

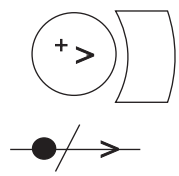

Figure 5. Simplified model of successful insults

(5) (A conversation between two conflicted female students (S1 and S2) during a high school party)
S1: (...) Honey, look around you. To everyone here who matters, *you're vapour, you're spam, a waste of perfectly good yearbook space, and nothing's ever gonna change that*. (*S2's eyes tear up*)
S1: Oh, you aren't going to cry are you?
(S2 runs out of the room crying)
[*She's All That*, 1999]

Sample (5) is an instance of successful insults, since Grzegorczykowa's [1991] perlocutionary criterion is realised; as a result of S1's verbal aggression S2 feels insulted, which can be deduced from S2's emotional reaction to the exchange. A different emotional reaction of A is presented in (6) below:

(6) (A discussion in the office of Secretary of State for the Department of International Development. S1 is Director of Communications for the Department of International Development. S2 is the department press representative. S1 is unhappy about S2's presence in the office and want S2 to leave)
S1: (…) *this is a government department, not some fucking Jane fucking Austen novel! Allow me to pop a jaunty little bonnet on your purview and ram it up your shitter with a lubricated horse cock!*
S2: Your swearing does not impress me. My husband works for Tower Hamlets and believe me those kids make you sound like... Angela Lansbury!
[In the Loop, 2009]

In (6) S (S1) verbally attacks A (S2). However, A's reaction to the insult suggests that A has not internalized S's remarks and does not feel offended as a result of the exchange. This situation is schematized in *figure 6*. The main elements of the model are analogous to *figure 5*. S (Ago) engages in abusive swearing towards A (Ant). This time, however, Ago's tendencies towards movement are blocked by Ant's intrinsic tendency towards repose. The end

result is, thus, rest – the lack of perlocutionary effect of A feeling insulted. Grzegorczykowa's perlocutionary condition is unfulfilled; A remains emotionally unmoved in the face of S's verbal aggression.

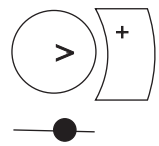


Figure 6. Simplified model of unsuccessful insults

It must be noted here that in the context of an actual exchange it is difficult to determine with certainty whether the insult produced by S brings about the appropriate perlocutionary effect in A. However, in Jay's [2000: 57-61] scenario of verbal aggression the emotional reaction of A towards S's insulting is a predictable and prototypical outcome. Therefore, and for the sake of brevity, the forthcoming models are based on the scenario of successful insults (as presented in *figure 5*), wherein the verbal aggression produced by S is psychologically internalized by A, and – as such – it brings about the effect of A feeling insulted as a result of the exchange.

As far as more complex models of insulting are concerned, the force dynamics theory may be used to represent different scenarios of verbal aggression. What follows below is a short description of only those models which are comparatively easy to present in the limited scope of this article, namely the categories of redirected insults, intensifying insults and insult chains.

As noted above, in the prototypical scenario of verbal aggression S's swearing episode is aimed at A, who simultaneously is the Wrongdoer (W) responsible for the act of provocation towards S. In some cases, however, W is not available for S as a potential target of insulting. Consider sample (7):

(7) (S2, Director of Communications for the British Prime Minister, is talking on a phone in the street. S1, his office collaborator, has just hung up without bothering to listen to the important information S1 has intended to communicate. S3 is a tourist walking by)
(S1 hangs up on S2)
S2 (to the phone): Fucking hung up, haven't you? *You fucking hoity-toity fucking...*
S3 (approaching S2): Hey, buddy? Enough with the curse words, all right?
S2 (to S3): *Kiss my sweaty balls, you fat fuck!*
(S2 runs into the distance)

[In the Loop, 2009]

In the above example, S1 provokes S2 into the act of verbal aggression by terminating a phone conversation without listening to what S2 has to say. Thus, S1 (W) is not available for insulting. S2 (S) then turns against S3, who has confronted him about his vulgar public behaviour. S3 thus becomes

A for S2's verbal aggression. The force-dynamic depiction of redirected insult requires the presence of three human agents W, S and A. This situation is schematised in *figure 7*:

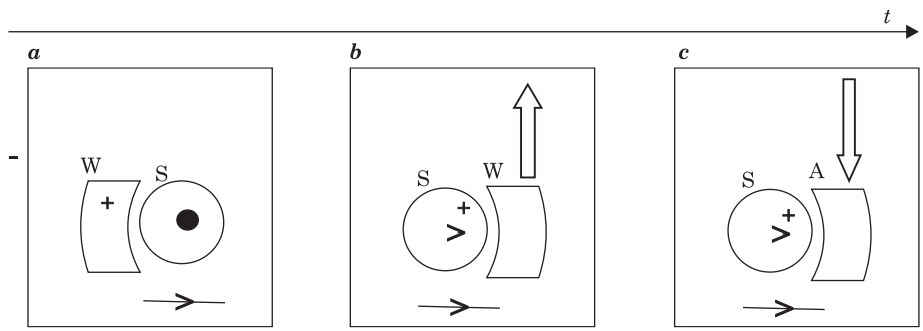


Figure 7. Force-dynamic model of redirected insults.

Representation of redirected insults requires a time-scale dynamic model which is realized in three stages (a), (b) and (c). Stages (b) and (c) are modified simplified models of successful insults (*figure 5*), while stage (a) represents W provoking S to engage in the act of verbal aggression and is analogous to *figure 1* above.

In the force-dynamic model of redirected insult stage (a) represents the provocation event where the Wrongdoer (W) interacts with the Speaker (S). The provocation is successful and moves the Speaker towards action, i.e. towards the act of insulting. However, in stage (b), the Wrongdoer is removed from the scene, which is indicated by the upward-facing arrow over Ant. This may be because of W removing himself/herself from the context of conflictive communication, as in (7), or in any other way becoming unavailable for S's act of insulting. However, S's anger and negative emotions do not diminish and S experiences the need to alleviate his/her anger. One way in which this can be realised is by redirecting one's verbal aggression towards a different target. In stage (c) a third party is introduced. The introduction of this party is marked by Ant with a downward-facing arrow. This party becomes the available target for S's swearing episode, and becomes the Addressee (A) of the insult.

Another scenario which may be presented in terms of a time-scale dynamic model is the category of intensifying insults. In intensifying insults, S's anger does not diminish as a result of S engaging in the act of verbal aggression towards A. Instead, S's anger is gradually intensified. This may happen when the perceived level of the severity of A's provocation is very high or when S has the kind of psychological makeup which makes him/her particularly prone to abusive swearing:

(8) (S1, a real estate agent has been talking to his customer, who came in order to demand the cancellation of his contract. S2, S1's business associate, has accidentally told the customer that his check has already been cashed and that the deal cannot be cancelled. The customer leaves the office in panic).
S1 (to S2, increasingly irritated): You stupid fucking cunt! You, Williamson, I'm talking to you, shit. You just cost me 6 thousand dollars. Six thousand dollars and one Cadillac. That's right. What are you gonna do? What are you gonna do about it, *asshole? You fucking shit! Where did you learn your trade, you stupid fucking cunt, you idiot? Who ever told you that you could work with men? Oh, I'm gonna have your job, shithead. I'm going downtown and talk to Mitch & Murrray, and I'm going to Lemkin! I don't care whose nephew you are, who you know, whose dick you're sucking on. You're going out, I swear to you* (…)
[Glengarry Glen Ross, 1992]

In (8) S1's anger, as a result of the severe nature of S2's provocation, is intensified in the course of S1's swearing episode. This is represented in *figure 8*.

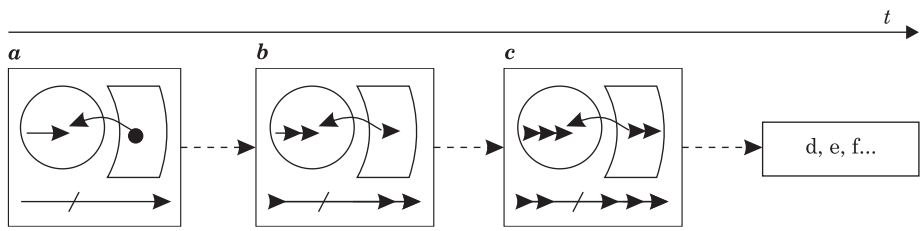


Figure 8. Force-dynamic model of intensifying insults.

The force-dynamic model of intensifying insults begins with stage (a), in which S verbally attacks A. The stage-resultant changes from rest to action, which represents the change of emotional state of A wherein A feels insulted as a result of S's verbal aggression. In intensifying insults, as a result of S's verbal aggression towards A, the level of anger in S does not decline, but is intensified. This prompts S to further insults towards A. This is represented in stage (b) as Ago with a double arrow. Ant in stage (b) is marked with a single right-facing arrow. This represents the state of mind in A, where A has already been insulted in stage (a). The stage-result, therefore, changes from a single arrow to a double arrow. In (c) the situation has a similar dynamics. S's negative emotions are further intensified (Ago with a triple arrow), which prompts S to insult A with an ever-increasing level of abusiveness. The double arrow on Ant refers to the end-result of stage (b) where A has been insulted to a greater degree than in stage (a). The transfer of force balance between Ant and Ago in stage (c) results in an even more intensified string of insult towards A. The scenario of intensifying insults may be further continued, which is indicated by (d), (e), (f) as possible further stages of the model. In theory, the string of insults may be intensifying *ad infinitum*. In practice, however, at some point the model has to be resolved in one form or another. Possible

outcome scenarios include *spontaneous cessation of anger*, *anger-terminating event*, *intervention of a third party*, *outburst of physical violence*, and others.

Finally, the force dynamics theory allows for the representation of conflictive communication wherein S and A repeatedly insult each other with an increasing level of intensiveness. This is exemplified in sample (9).

(9) (Two rivaling co-anchors (S1 and S2) at a local television station taunt each other as they are going off the air. S1 is male, S2 is female).
S1: *You are a real hooker. I'm gonna slap you in public.*
S2 (chuckling): *You have man boobs.*
S1: *You've got a dirty whorish mouth. I'm gonna punch you in the ovary.* That's what I gonna do. A straight shot.
S2: Ooh, ow.
S1: *Right to the baby-maker.*
S2: Ah, *jazz flute is for little fairy boys.*
(…)

[Anchorman: the legend of Ron Burgundy, 2004]

What happens in the exchange is that two conflicted interlocutors (S1 and S2) continue to assault each other with more and more intense or emotional epithets. This is illustrated in *figure 9*, which is a modified version of *figure 8* above:

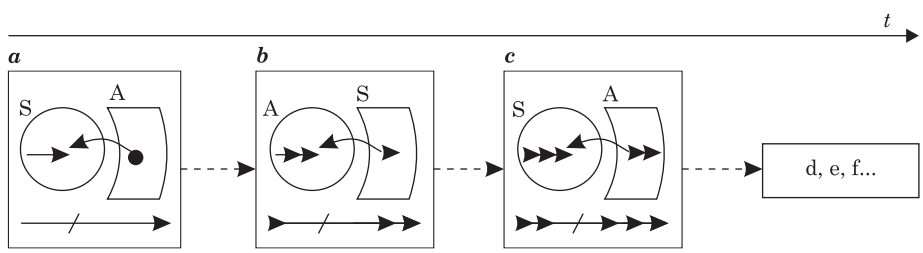


Figure 9. Force-dynamic model of insult chains

The force-dynamic model of insult chains starts with S verbally attacking A. As a result of this, A feels insulted, which is illustrated by the appropriate stage result (movement). S insulting A in stage (a) constitutes a provocation event for A. This prompts A to verbally assault S in stage (b). In order to make the insult effective, A assaults S with a swearing episode of increased intensity. Thus, A in (b) is marked with a double arrow. As a result, the stage outcome in (b) changes from a single arrow to a double arrow. The verbal aggression of A towards S in stage (b) constitutes, in turn, a provocation event for S to indulge in an even more intensive episode of verbal aggression. This is realised in stage (c), where S insults A with an ever more abusive string of insults. The final stages (d, e, f) represent the possibility of the scenario being continued until the scenario is concluded in one form or another, with spontaneous cessation of anger, anger-terminating event, intervention of a third party, outburst of physical violence among other possibilities.

## 4. Conclusions

Insulting and verbal aggression are important and ubiquitous linguistic phenomena and, as such, they require an appropriate and effective linguistic theory for their description. In this article I intended to show that force-dynamic models might be a convincing tool for the analysis of linguistic insults. The categories of verbal aggression illustrated above include the models of successful insults, unsuccessful insults, redirected insults, intensifying insults and insult chains. All these categories have been illustrated with appropriate samples from a corpus of contemporary full-feature English film scenes.

It must be said that the force-dynamic description of insults proposed above has a few important drawbacks. Firstly, it discusses only a small fraction of the possible scenarios of verbal aggression. Other categories of insults analysable in terms of force-dynamic models include the cases of non-human Wrongdoer, Absent Wrongdoer, S's insult being interrupted by a third party or a terminating event, spontaneous cessation of anger, and others. Secondly, the force-dynamic models presented above constitute a significant simplification of the phenomenon of verbal aggression. A convincing account of verbal aggression requires a more complex force-dynamic model of insults encompassing not only the interpersonal perspective, but also the intra-psychological perspective of the Speaker and the Addressee. This kind of approach could successfully account for the interplay of different intra-psychological and interpersonal factors influencing verbal aggression. A humble attempt at that – based on Jay's [2000] 5-stage model of verbal aggression – has already been proposed by myself [Matusz, 2015]. Thirdly, a comprehensive account of verbal aggression requires more representative samples of real-life language data, going beyond the limitations of verbal exchanges present in movie scenes. More representative language data can be taken from real-life conversational exchanges or from documentaries featuring conflictive contexts. It seems therefore, that the attempts at representing different scenarios of verbal aggression in the framework of force dynamics theory provide a worthwhile and promising perspective for the further analysis of linguistic insults.

### Bibliography

Allan Keith, Kate Burridge. 2006. *Forbidden words: taboo and censoring of language*. Cambridge: Cambridge University Press

Grzegorczykowa Renata. 1991. *Obelga jako akt mowy*. „Poradnik Językowy" nr 5-6: 193-200.

Jay Timothy. 1991. *Cursing in America*. Philadelphia: John Benjamins.

Jay Timothy. 2000. *Why we curse: a neuro-psycho-social theory of speech*. Philadelphia: John Benjamins.

Matusz Łukasz. 2015. *A Cognitive Study of Insults*. Unpublished PhD Dissertation. The University of Silesia.

Pearsall Judy (Ed.). 1998. *The new Oxford dictionary of English*. Oxford: Clarendon Press.
Talmy Leonard. 1988. *Force dynamics in language and cognition*. "Cognitive Science" No 12: 49-100.

## Summary

### FORCE-DYNAMIC REPRESENTATION OF LINGUISTIC INSULTS: A SIMPLE ANALYSIS

Verbal aggression and insults constitute an increasingly important topic of contemporary linguistic analysis. The aim of this article is to present a simple analysis of linguistic insults in the framework of the force dynamics theory as presented by Talmy [1988]. The force-dynamic theory describes different relations of physical, psychological, social, intertextual causation by means of interaction between two entities of force (Agonist and Antagonist). Selected categories of insults are analyzed by means of force-dynamic models. These categories include successful insults, unsuccessful insults, redirected insults, intensifying insults, and insults chains. I intend to demonstrate that the theory of force dynamics is a viable candidate for providing a convincing framework for the analysis of linguistic insults. The article concludes with some suggestions concerning the future research into the field of verbal aggression in connection with the theory of force dynamics.

Kontakt z Autorem:
L.matusz85@gmail.com

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Barbara Taraszka-Drożdż**
Instytut Języków Romańskich i Translatoryki
Uniwersytet Śląski

# ROZSZERZENIA SEMANTYCZNE NAZW DŹWIĘKÓW WYDAWANYCH PRZEZ ISTOTĘ ŻYWĄ W OPISIE MUZYCZNYCH WRAŻEŃ SŁUCHOWYCH

**Key words**: categorisation, conceptualisation, naming auditory sensations, schematic structures, semantic extension

## Wstęp

Artykuł porusza temat związany z językowym opisem muzycznych wrażeń słuchowych. Ich niezwykła złożoność (np. Miśkiewicz 2002) znajduje swoje odzwierciedlenie w całej gamie różnych strategii językowych stosownych przez muzyków w celu opisania tych wrażeń, przy czym szczególną uwagę zwraca figuratywny charakter tego typu języka [np. Pisarkowa 1963; Biłas-Pleszak 2005; Prochowicz 2013; Taraszka-Drożdż 2016b]. Poniższe rozważania poświęcone są jednej ze strategii opisu wrażeń związanych z dźwiękami, których źródłem jest instrument muzyczny. Strategia ta polega na odwołaniu się do innego typu wrażeń z domeny audytywnej, a mianowicie do wrażeń związanych z dźwiękami wydawanymi przez istotę żywą.

Przedstawione tutaj obserwacje wynikają z analizy wypowiedzi jednej z grup polskich muzyków – perkusistów. Wypowiedzi te pochodzą z profesjonalnych portali prezentujących testy instrumentów muzycznych oraz z forum internetowego skierowanego do perkusistów[1]. Szczegółowej analizie poddane zostały wyrażenia używane przez muzyków, którzy testowali poszczególne modele instrumentów wchodzących w skład zestawu perkusyjnego (bębny

[1] Magazyn Perkusista [http://magazynperkusista.pl/], Infomusic. pl [http://www.infomusic.pl/], Forum Perkusyjne [http://www.perkusja.org/].

basowe, tom-tomy, floor-tomy, werble, talerze typu ride, crash, splash oraz hi-haty), i w precyzyjny sposób opisywali ich brzmienie.

Przyjmując punkt widzenia gramatyki kognitywnej [np. Langacker 1987, 2009], znaczenia analizowanych wyrażeń językowych opisać można w terminach rozszerzeń semantycznych. Chodzi bowiem o relację kategoryzującą, w której dźwięki wydawane przez instrument muzyczny, konceptualizowane są w kategoriach dźwięków produkowanych przez istotę żywą. Zgodnie z notacją przyjętą w ramach gramatyki kognitywnej, relację tę można zapisać w następujący sposób: S ---> T, gdzie S określa standard relacji kategoryzującej, a T stanowi jej cel. W przypadku przedstawionych tutaj rozszerzeń semantycznych cel odnosi się do wrażeń słuchowych związanych z dźwiękami, których generatorem jest instrument muzyczny. Standard natomiast przywołuje wrażenia słuchowe związane z dźwiękami, których generatorem jest istota żywa. Analiza rozszerzeń poszczególnych wyrażeń językowych pozwala na wskazanie wyłaniających się z nich struktur schematycznych. Struktury te, wyabstrahowane z konkretnych użyć, charakteryzują na wyższym poziomie abstrakcji grupę rozszerzeń reprezentujących równoległe relacje kategoryzujące i nazwane są wzorcami semantycznego rozszerzenia (patterns of semantic extension) [Langacker 2000; Taraszka-Drożdż 2014, 2016a]. Poszczególne rozszerzenia stanowią uszczegółowienia, czy też konkretyzacje, danego wzorca[2].

Wiele z analizowanych poniżej rozszerzeń opartych jest na metonimii, definiowanej w ramach gramatyki kognitywnej jako przesunięcie profilu: „wyrażenie, które w swym podstawowym znaczeniu profiluje byt A, jest rozumiane jako desygnat innego bytu B, który w jakiś sposób może być kojarzone z A i dlatego, na poziomie mentalnym, B jest dostępne za pośrednictwem A" [Langacker 2009, 328]. Przykładem tego typu rozszerzeń jest użycie nazw instrumentów muzycznych do profilowania dźwięków, które te instrumenty generują. I tak zdanie *Werbel jest bardzo jasny* może być interpretowane jako charakterystyka brzmienia tego instrumentu. Werbel stanowi w tym przypadku punkt odniesienia dający mentalny dostęp do innego elementu wiedzy, który jest z nim kojarzony, tj. do produkowanych przez niego dźwięków.

Artykuł zorganizowany jest w następujący sposób: kolejno omawia rozszerzenia jednostek leksykalnych odnoszących się do artykułowanej mowy ludzkiej i śpiewu, jednostek nazywających nieartykułowane dźwięki wydawane przez istotę żywą oraz jednostek typowo kojarzonych z dźwiękami, których źródłem jest zwierzę. Analiza odnotowanych rozszerzeń posłuży do wskazania wyłaniających się z nich wzorców, czyli struktur opisujących je na wyższym poziomie schematyczności.

[2] W ramach językoznawstwa kognitywnego wspomniane wzorce stanowią struktury porównywalne do metafor pojęciowych znanych z teorii, której twórcami są Lakoff i Johnson [1980]. W prowadzonych badaniach autorka wykorzystuje jednak teorię gramatyki kognitywnej, której narzędzia oferują możliwość wszechstronnego opisu znaczenia, w tym również znaczenia figuratywnego [cf. Taraszka-Drożdż 2014].

## 1. Dźwięki związane z mową i śpiewem

O konceptualizacji grającego instrumentu muzycznego w kategoriach istoty żywej wydającej dźwięki świadczy wiele wypowiedzi muzyków. Jednym z jej przejawów jest opisywanie procesu wydawania dźwięków przez instrument za pomocą czasownika *gadać* oraz słów mu pokrewnych. Instrument muzyczny, czy też cały zestaw perkusyjny, może bowiem *gadać*/*zagadać*, a dźwięki produkowane przez instrument nazwane mogą być *gadką* (przykłady 1-3).

(1) *Cyprys **„gada”** nam w zasadzie w każdym układzie. A jak ta **„gadka”** wygląda? No cóż – klon to klon. Ma brzmienie kruche, a przy tym ciepłe, mówiąc krótko – bardzo… drewniane* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/3699-werble--sakae-klon-i-cyprys, Dostęp 16 XI 2016].
(2) *Trzeba mieć dobrze skonfigurowany cały zestaw blach, by Mega Bell przyjemnie do nas **zagadał*** [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/312-blachy-zildjian--z3, Dostęp 14 XI 2016].
(3) *O ile dynamika jest w całej rozciągłości (bębny **gadają** pod każdą siłą uderzenia), to nie są to beczki głośne* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/2094-dw--collectors-series-standard, Dostęp 20 XII 2016].

Na tę samą konceptualizację wskazują opisy procesu produkowania dźwięków przy użyciu czasowników *odzywać*/*odezwać się* czy *śpiewać*/*zaśpiewać* (przykłady 4-5). Podobnie jak słowo *gadać* leksemy te opisują wyżej wspomniany proces w sposób ogólny, tj. bez precyzowania cech tych dźwięków. Dodatkowo domenę dotyczącą charakteru wrażeń powstałych w wyniku pobudzenia układu percepcji słuchowej dźwiękami aktywować mogą występujące w niektórych kontekstach określenia opisujące ogólne odczucie, jakie towarzyszy odbiorowi dźwięków (np. *instrument śpiewa **aż miło***) czy też określenia charakteryzujące różne wymiary dźwięków, np. głośność (*instrument zagadał **głośniej*** lub barwę (*instrument odzywa się **soczyście***).

(4) *Crash **odzywa się** fajnie niezależnie od siły uderzenia* (...) [http://www.infomusic.pl/test/39494,test-szesciu-crashy-z-oferty-istanbul-mehmet, Dostęp 25 XI 2016].
(5) *Sprawdźmy, jak nam zestaw **„zaśpiewa”*** [http://magazynperkusista.pl/testy--sprzetu/2122-tama-superstar-custom-hyper-drive, Dostęp 22 XI 2016].

Podobnie pochodzące od czasownika *śpiewać* formy *śpiewający* i *śpiewny* używane są do określenia charakteru wydawanych przez instrument dźwięków. Podkreślają one melodyjność, płynność postrzeganych dźwięków oraz ich przyjemne brzmienie (przykłady 6-7).

(6) *Tomy są dźwięczne, wręcz **śpiewające**. Rzeczywiście grają w zrównoważonym paśmie i żadna częstotliwość nie wybija się znacząco ponad inną* [http://www.infomusic.pl/test/39357,test-zestawu-perkusyjnego-dw-drums-design-series, Dostęp 25 XI 2016].
(7) *Długie i **śpiewne** wybrzmienie następujące po mocnym i bardzo szybkim ataku to prawdziwy atut tego modelu* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/424-werble-craviotto, Dostęp 22 XI 2016].

Porównywalnych obserwacji dostarcza analiza użyć innego leksemu, którego standard odnosi się do głosu ludzkiego, tj. rzeczownika *chrypka*. Leksem ten określa niski, chropowaty głos będący zwykle skutkiem stanów zapalnych krtani (SJP). W swojej budowie zawiera on zbitki spółgłoskowe oraz głoskę /r/, co z punktu widzenia analizy fonosemantycznej wskazuje na cechę niejednorodności nazywanego przez ten leksem dźwięku [por. Rhodes 1994, 280-282; Kładoczny 2012a, 157]. Jak wskazuje na to poniższy kontekst (przykład 8), leksem ten może być użyty w celu opisania wrażenia słuchowego towarzyszącego wydawanym przez werbel dźwiękom.

(8) *Delikatna* ***chrypka*** *słyszalna już na żywo, w nagraniu, pozwala na wyraźne egzystowanie, dodając żywotności i pikanterii* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/424-werble-craviotto, Dostęp 30 X 2016].

We wszystkich przytoczonych powyżej kontekstach rozszerzenia przywołują dźwięki wydawane przez istotę żywą. W przeciwieństwie jednak do rozszerzeń jednostek leksykalnych *gadać*, *odezwać* się czy *zaśpiewać* rozszerzenia leksemów *śpiewający*, *śpiewny* i *chrypka* profilują charakter wrażeń słuchowych towarzyszących produkowanym dźwiękom. W dziedzinie muzyki perkusyjnej domena charakteru wrażeń słuchowych jest aktywowana również przez rozszerzenia wyrażeń językowych nazywających nieartykułowane dźwięki wydawane przez człowieka czy też zwierzę. Przyjrzyjmy się im bliżej w kolejnych częściach artykułu.

## 2. Dźwięki nieartykułowane

Wśród rozszerzeń profilujących charakter wrażeń słuchowych odnajdziemy rozszerzenia leksemów odnoszących się do *krzyku* i *wrzasku*. Brzmienie instrumentu, czy też metonimicznie sam instrument, mogą być opisywane za pomocą przymiotników *krzykliwy* i *wrzaskliwy*. Poza tym instrument może *krzyczeć* czy też *reagować krzykliwie* (przykłady 9-10). Istotnym elementem znaczeniowym tych leksemów jest ich nacechowanie pod względem głośności [Kładoczny 2012a, 148] – jej wysoki poziom jest cechą definicyjną *krzyku*. *Wrzask*, natomiast, definiowany jest w terminach bardzo głośnego krzyku (SJP). Opis dźwięków muzycznych jako *krzykliwych* czy *wrzaskliwych* podkreśla więc jedną z cech akustycznych dźwięku – jego wysoki poziom natężenia. Należy przy tym zaznaczyć, iż leksemy pokrewne słowu *wrzask* wskazują na wyższy poziom tego natężenia niż leksemy pochodzące od słowa *krzyk*.

(9) (Hi-hat) *otwierany powoli nogą, reaguje stanowczo i* ***krzykliwie*** (...) [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/3026-meinl-byzance-vintage-pure-hi-hat-14-i-15, Dostęp 22 XI 2016].

(10) *China o wielkich rozmiarach 22" jest donośna i* ***wrzaskliwa*** [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/2323-blachy-anatolian-ultimate, Dostęp 14 XI 2016].

Kolejne nazwy dźwięków używane do opisu brzmienia instrumentów perkusyjnych nawiązują do *pisków* i *jęków*, które mogą być wydawane przez istotę żywą (przykłady 11- 14). W wymiarze akustycznym *pisk* przywołuje dźwięk wysoki, który może trwać długo, niemal nieograniczenie [Kładoczny 2012a, 153; 2012b, 444-458]. Opis brzmienia instrumentu w terminach *pisku* podkreśla więc cechy związane z częstotliwością drgań wydawanych przez niego dźwięków oraz z czasem ich trwania. W celu bardziej precyzyjnego scharakteryzowania opisywanych dźwięków perkusyjnych nazwie *pisk* towarzyszyć może dokładne wskazanie generatora dźwięku, np. kobiety doznającej silnej emocji (przykład 12). Natomiast leksemy takie jak *jęk*, *jęknięcie*, *jęczeć* czy *jęczący* przywołują żałosne dźwięki wydawane pod wpływem bólu czy cierpienia [SJP]. Są one zaliczane do grupy dźwięków niezbyt długich, ale dłuższych od krótkich, które zwane są przeciągłymi lub pulsującymi [Kładoczny 2012a, 153].

(11) (Werbel) *Uderzany z rimem robi się nieco* ***piskliwy*** *i jazgotliwy, co nie każdemu może się spodobać* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/1964-werble-tama-slp, Dostęp 17 XI 2016].

(12) *Mimo swojej doniosłości* (talerze) *nie przeszywają niczym* ***pisk*** *wystraszonej na śmierć kobiety i doskonale komponują się z zestawem* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/1650-blachy-alchemy-power-x, Dostęp 24 X 2016].

(13) *Przy rockowym stylu grania werbel pokazuje swój cały potencjał, chociaż jak dla mnie trochę zbyt mocno* ***jęczy*** [http://www.infomusic.pl/test/43275,test--werble-sakae-mistrzostwo-w-kazdym-calu, Dostęp 25 XI 2016].

(14) *Wybrzmienie jest wyrównane i dość krótkie, bardziej odzywa się w nim lekkie metaliczne* ***„jęknięcie”*** *niż* ***głęboki*** *i drewniany* ***„oddech”*** [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/1075-dw-collectors, Dostęp 17 XI 2016].

Ponadto muzyczne wrażenia słuchowe opisywane są poprzez odwołanie się do dźwięków, które wydawane są przez istoty żywe podczas jedzenia. I tak, charakterystyczny odgłos powstający w trakcie poruszania językiem i wargami zwany *mlaskiem* [SJP] przywoływany jest w celu opisu jednego z typów dźwięków produkowanych przez membranę tomu uderzaną pałką lub przez naciąg bębna basowego uderzanego bijakiem (przykłady 15-16). Dźwięk uderzanej pałką membrany werbla może z kolei przywoływać odgłos powstający w trakcie gryzienia czegoś kruchego, czyli *chrupania* [SJP; Bańko 2008, 163] (przykład 17).

(15) (...) *tomy mają bardzo wyraźny atak, jest „to” charakterystyczne* ***mlaśnięcie*** *przy uderzeniu pałki, po czym zmieniają swój charakter wypełniając się niskim dołem* [http://www.infomusic.pl/test/33496,test-pearl-reference-pure-czysty-i--referencyjny-dzwiek, Dostęp 25 XI 2016].

(16) (...) *ledwo muskając bijakiem naciąg wyciągniemy z długiej centralki co najwyżej płaski* ***mlask*** *niż basowy dźwięk* [http://www.perkusja.org/co-sadzicie-o-centralach-22x20-vt20239.htm, Dostęp 24 XI 2016].

(17) (...) *wszystkie testowane modele mają lekko* ***chrupiący*** *i piaszczysty dźwięk* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/424-werble-craviotto, Dostęp 30 X 2016].

Kolejną, liczną grupę wyrażeń opisujących brzmienie instrumentu perkusyjnego stanowią słowa przywołujące dźwięki związane z oddychaniem. W większości przypadków są to dźwięki towarzyszące nieprawidłowościom w funkcjonowaniu układu oddechowego. I tak, perkusiści mówią o *duszeniu się, krztuszeniu się, dławieniu się* talerzy lub bębnów, o *zduszeniu* dźwięków, *zduszonym* brzmieniu, *zadławieniu* brzmienia, *zadławionych* przydźwiękach itp. (przykłady 18-20). Zauważyć należy, iż podstawowe znaczenia tych leksemów zawierają w swej bazie konceptualnej proces, w którym istota żywa – uczestnik tego procesu – ma utrudnione oddychanie lub traci zdolność oddychania. Proces ten stanowi punkt odniesienia dający mentalny dostęp do typowych dźwięków, które mu towarzyszą, a dokładniej – do dźwięków produkowanych przez tę istotę żywą.

(18) (Werbel) *Nie **dusi się** i ma doskonały stosunek ataku do ciała* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/2324-werble-tama-metalworks, Dostęp 2 XII 2016].
(19) *Talerz krótko wybrzmiewa, ma umiarkowany zakres dynamiczny i przez to może się lekko **krztusić** przy zbyt agresywnym uderzeniu* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/2220-meinl-mseries-fusion-medium, Dostęp 1 XII 2016].
(20) *Podczas gry czuć, że korpusy pracują i nie są **zadławione**, to duży plus* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/3009-zestaw-ludwig-signet-105, Dostęp 1 XII 2016].

Jednocześnie brzmienie instrumentu może też być charakteryzowane w kategoriach dźwięków wydawanych w trakcie wykonywania *głębokiego oddechu*, czyli w trakcie wciągania dużej ilości powietrza do płuc i wydychania go (por. przykład 14), czy też dźwięków towarzyszących *ziewnięciu*, czyli następującym po sobie głębokim wdechu, zatrzymaniem oddechu i wydechu[3] (przykład 21). Jeszcze do innego typu odgłosów istoty żywej nawiązują opisy charakteryzujące brzmienie w terminach *czkawki* (przykład 22), czyli rytmicznie powtarzających się, urywanych dźwięków powstających w trakcie wdechu z równoczesnym zamknięciem głośni[4].

(21) *Gra się na nim* (hi-hacie) *miękko z przyjemnym zaciąganiem nogą, gdzie otrzymujemy płynne i czytelne **ziewnięcie*** [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/3376-meinl-byzance-extra-dry-dual, Dostęp 26 X 2016].
(22) (Talerz) *Jest przez to szybki i ma bardziej metaliczny charakter, niczym zminiaturyzowany crash w odróżnieniu od typowego **„czkającego”** brzmienia zwykłych splash* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/2682-zildjian-zestaw-mikea-mangini, Dostęp 26 X 2016].

[3] Zob. [http://www.poradnikzdrowie.pl/sprawdz-sie/sygnaly-ciala/ziewanie-jest-zdrowe-przyczyny-ziewania_33502.html, Dostęp 12 X 2016].
[4] Zob. [http://www.poradnikzdrowie.pl/eksperci/pytania/codzienna-poranna-czkawka-i-odbijanie-powietrzem/106763/1/, Dostęp 28 XII 2016].

## 3. Odgłosy zwierząt

Wśród rozszerzeń semantycznych nazw dźwięków używanych do opisu dźwięków instrumentu perkusyjnego nie brak i tych, których standard aktywuje domenę wrażeń słuchowych związanych z dźwiękami typowo kojarzonymi ze zwierzętami. Często są to słowa o charakterze onomatopeicznym. Jedną z grup takich leksemów są formy pochodzące od wykrzyknika onomatopeicznego *wrr*, który imituje niski i wibrujący głos psa [Bańko 2008, 262] – leksemy *warczeć* i *warczący*. Instrumentem, którego dźwięki charakteryzowane są za pomocą tych słów, jest bęben [Kładoczny 2014]. Typowym źródłem tego typu dźwięku są rezonujące sprężyny werbla[5].

Do dźwięków wydawanych przez psa nawiązują także konteksty, w których perkusiści opisują brzmienie werbla jako *szczekające*, określają talerz jako *szczekający* czy też nazywają go *szczekaczem*, charakteryzują dźwięki wydawane przez hi-hat w terminach *szczeknięć* (przykład 23) itp. W przeciwieństwie jednak do słów przywołujących *warczenie* leksemy te podkreślają krótkie trwanie oraz urywany charakter następujących po sobie dźwięków [por. SJP].

(23) (Hi-hat) *Domknięty nogą jest ekstremalnie krótki, dając efekt natychmiastowego **„szczeknięcia”*** [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/1965-meinl-classics-custom-extreme-metal, Dostęp 2 XII 2016].

Wysoką frekwencją użycia w analizowanych tekstach charakteryzują się rzeczownik *syk*, czasownik *syczeć* oraz słowa od niego pochodzące. Jako typowe źródła dźwięku słowa te przywołują między innymi żmiję, węża czy gęś [Bańko 2008, 239]. Rzeczownik *syk* definiowany jest jako „dźwięk przypominający przeciągłe wymawianie spółgłoski s” [SJP]. W dziedzinie muzyki perkusyjnej leksemy te opisują wrażenia słuchowe związane z dźwiękami produkowanymi przez talerze perkusyjne pobudzone uderzeniem (przykłady 24-25).

(24) *Delikatne puknięcie* [w talerze] *wydobywa falujący i szorstki **syk*** [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/65-blachy-sabian-choppers-i-alu-bells, Dostęp 2 XI 2016].

(25) (Talerz) *Ma bardzo ciepły, **syczący**, acz wyraźny „chick”* (...) [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/376-blachy-soultone-moffett-series, Dostęp 2 XI 2016].

Poza tym w opisach muzycznych wrażeń słuchowych odnajdziemy słowa pochodzące od onomatopei *cyk*, tj. *cyknięcia*, *cykanie* i *cykać*. Słowa te mogą być kojarzone z dźwiękiem wydawanym przez takie owady jak świerszcze czy koniki polne. W dziedzinie gry na instrumentach perkusyjnych opisują one charakterystyczny dźwięk produkowany przez hi-hat w momencie uderzenia talerza górnego w talerz dolny [Taraszka-Drożdż w druku]. Wrażenia słuchowe, o których tu mowa, są również wyrażane w słowach posiadających w swych

[5] Zob. [http://topdrummer.pl/perkusyjne-konsylium-rezonujace-sprezyny/, Dostęp 17 XI 2016]

rdzeniach onomatopeiczne *mrr*, takich jak *mruczeć* czy *pomruk* (przykład 26). W języku ogólnym słowa te nazywają ciche, niskie i przeciągłe dźwięki wydawane między innymi przez kota [SJP; Bańko 2008, 211]. Obok cechy niskiego natężenia, niskiej częstotliwości drań oraz przedłużonego czasu trwania, leksemy te aktywują cechę niejednorodności nazywanego przez nie dźwięku –wskazuje na to obecność w strukturze fonologicznej ich rdzeni głoski /r/.

(26) *Talerz fajnie reaguje na lekkie uderzenie pałką, dając dźwięk w szerokim paśmie, przy mocniejszym strzale na pierwszy front wychodzą wyższe pasma, by po sekundzie wygasnąć i pozostawić miły* ***pomruk*** [http://www.infomusic.pl/test/43045,test-pieciu-talerzy-perkusyjnych-t-cymbals, Dostęp 25 XI 2016].

Analiza pozwala również na odnotowanie użycia do opisu muzycznych wrażeń słuchowych słów *kwakanie* (przykład 27) oraz *klekot* (przykład 28). Podczas gdy pierwsze z nich przywołuje charakterystyczny głos wydawany przez kaczkę, drugie odsyła do dźwięku wydawanego przez bociana. Poza tym wrażenia słuchowe związane z dźwiękami, których źródłem jest instrument perkusyjny, mogą być kategoryzowane w terminach *ryczenia*. Ryczenie kojarzone jest z donośnymi i przeciągłymi dźwiękami wydawanymi przez zwierzęta [SJP]. Leksemy takie jak *ryczeć*, *ryczenie* czy *ryczący* uwypuklają więc cechy wrażeniowe dźwięków dotyczące ich wysokiego natężenia oraz długiego trwania. Jak wskazuje przykład 29, słowo to może być użyte w celu opisu dźwięków wydawanych przez werbel.

(27) (Naciąg) *Daje jasne, ciepłe brzmienie, pozbawione plastykowego* ***„kwakania”****, produkowanego czasem przez dwuwarstwówki* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/63-powlekane-nacigi-evans-g-plus, Dostęp 13 X 2016].

(28) (Stopa) *Jest do tego bardzo cicha i podczas gry nie ma żadnych* ***klekotów*** *lub skrzypienia* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/386-stopa-czarcie-kopyto, Dostęp 30 XI 2016].

(29) *Mimo tych subtelnych możliwości to werbel zdecydowanie energiczny, potrafiący* ***„ryczeć”*** *jak rasowy potwór, o skłonnościach do rockowego uderzenia* [http://magazynperkusista.pl/testy-sprzetu/1533-dw-vintage-brass-knurled, Dostęp 2 X 2016].

## Podsumowanie

Omówione powyżej rozszerzenia semantyczne różnią się pod wieloma względami. Do najważniejszych, w kontekście omawianego tu tematu, należy ich odmienność dotycząca aktywowanych przez nie domen. Niektóre z nich, np. czasowniki *odzywać się* w przykładzie 4 czy *zaśpiewać* w przykładzie 5, aktywują domenę wiedzy związaną z wydawaniem dźwięków bez precyzowania cech tych dźwięków. Inne, np. czasownik *jęczy* w przykładzie 13 czy *ryczeć* w przykładzie 29, aktywują dodatkowo domenę charakteru wrażeń słuchowych związanych z wydawanymi dźwiękami. Zauważyć należy, iż domena ta

stanowi centralną domenę aktywowaną przez wszystkie omawiane leksemy w przykładach 6-29. Ponadto, aktywując domenę charakteru wrażeń słuchowych, poszczególne rozszerzenia profilują odmienne wymiary tych wrażeń, ponieważ przywołują różne, z punktu widzenia akustyki, cechy dźwięków. Cechy te dotyczyć mogą długości trwania, częstotliwości drgań, natężenia, a także składu widmowego dźwięku obejmującego między innymi periodyczność lub niejednorodność dźwięku, jego dynamikę, sposób jego wybrzmiewania itp.

Poza tym omówione rozszerzenia prezentują odmienne ścieżki mentalnego dostępu do celu. Na przykład słowa *pisk*, *syk*, *szczekanie* czy *mruczenie* już w swoim podstawowym znaczeniu przywołują dźwięki. W bezpośredni więc sposób rozszerzają się do dźwięków wydawanych przez instrument muzyczny, co schematycznie można opisać za pomocą wzorca [DŹWIĘKI WYDAWANE PRZEZ ISTOTĘ ŻYWĄ] ---▸ [DŹWIĘKI WYDAWANE PRZEZ INSTRUMENT MUZYCZNY]. Natomiast w przypadku rozszerzeń typu *duszenie się, krztuszenie się*, *zadławienie, oddech* czy *ziewnięcie* ścieżka mentalnego dostępu jest wydłużona. W stosunku do ścieżki opisanej w poprzednim wzorcu obejmuje ona dodatkowy element, który daje mentalny dostęp do dźwięków produkowanych przez człowieka czy też zwierzę. Jest nim proces, którego uczestnikiem jest istota żywa i który metonimicznie przywołuje dźwięki produkowane przez tę istotę. Ścieżka tę można zilustrować za pomocą następującego wzorca: [PROCES, KTÓREGO UCZESTNIKIEM JEST ISTOTA ŻYWA] ---▸ [DŹWIĘKI WYDAWANE PRZEZ ISTOTĘ ŻYWĄ] ---▸ [DŹWIĘKI WYDAWANE PRZEZ INSTRUMENT MUZYCZNY].

Wśród innych różnic odnotować można choćby fakt, iż omówione rozszerzenia charakteryzują się różnym stopniem skonwencjonalizowania w obrębie omawianej tu społeczności językowej. Biorąc pod uwagę frekwencję ich użycia w analizowanych tekstach, jedne wydają się dobrze utrwalone (np. *pisk, syk, śpiewny*, *cykanie*), podczas gdy inne – nowe, oryginalne (np. *kwakanie, ziewnięcie, czkający, chrupiący*).

Pomimo różnic wszystkie omówione powyżej rozszerzenia semantyczne mają pewną cechę wspólną. Reprezentują one równoległe relacje kategoryzujące między standardem, który przywołuje dźwięki wydawane przez istotę żywą, a celem przywołującym dźwięki produkowane przez instrument perkusyjny. To, co łączy standard i cel opisanych relacji, to fakt, iż obydwa te elementy aktywują tę samą, ogólną domenę, tj. domenę percepcji słuchowej. Różnica między nimi polega z kolei na tym, iż odnoszą się one do bodźców słuchowych pochodzących z odmiennych źródeł. Tak więc, z jednej strony, na wyższym poziomie schematyczności standard i cel reprezentują tę samą domenę doświadczeniową – domenę wrażeń słuchowych. Z drugiej jednak strony, przywołując różne generatory dźwięku, aktywują one dwie różne domeny wiedzy – wiedzę dotyczącą istoty żywej i wiedzę związaną z instrumentami muzycznymi. Relację między domenami aktywowanymi przez standard i cel ilustruje schemat 1.

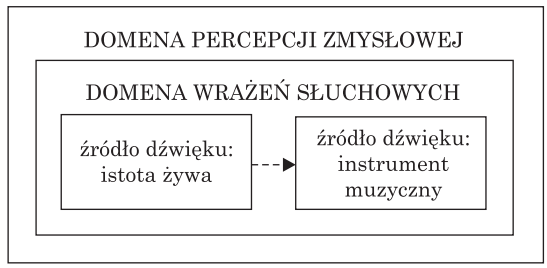


Schemat 1. Relacja między domenami aktywowanymi przez standard i cel omówionych rozszerzeń semantycznych.

Biorąc pod uwagę to, co wspólne wszystkim omówionym rozszerzeniom, możliwe jest opisanie ich na wyższym poziomie abstrakcji, tj. w formie wzorca semantycznego rozszerzenia. Jak odnotowano powyżej, w ramach standardu, poszczególne leksemy przywołują dźwięk w sposób bardziej lub mniej bezpośredni. Aktywują bowiem różne elementy wiedzy pochodzącej z doświadczenia ludzkiego związanego z dźwiękami wydawanymi przez istoty żywe. Elementy te mogą dotyczyć np. procesu wydawania artykułowanych dźwięków przez człowieka, czynności, którym typowo towarzyszą nieartykułowane dźwięki, charakteru wrażeń słuchowych związanych z różnego rodzaju dźwiękami produkowanymi przez ludzi i zwierzęta. Elementy te można w schematyczny sposób ująć sformułowaniem: to co dotyczy dźwięków wydawanych przez istotę żywą. Cel opisywanej relacji, natomiast, aktywuje domeny związane z dźwiękami generowanymi przez instrument. Stąd wzorzec, o którym mowa, może być opisany w następujący sposób: [TO CO DOTYCZY DŹWIĘKÓW WYDAWANYCH PRZEZ ISTOTĘ ŻYWĄ] ---► [TO CO DOTYCZY DŹWIĘKÓW WYDAWANYCH PRZEZ INSTRUMENT MUZYCZNY]. Wzorzec ten stanowi jedną z konkretyzacji wysoce schematycznej struktury [TO CO DOTYCZY ISTOTY ŻYWEJ] ---► [TO CO DOTYCZY INSTRUMENTU MUZYCZNEGO].

Kończąc, nadmienić należy, iż przedstawione tutaj wyrażenia językowe stanowią zaledwie część środków językowych używanych przez muzyków w ramach strategii polegającej na odwołaniu się do innego typu wrażeń z domeny percepcji słuchowej. Sama natomiast strategia reprezentuje jedynie jeden ze sposobów opisu muzycznych wrażeń słuchowych. Językowy opis tych wrażeń okazuje się więc zjawiskiem niezwykle złożonym, którego dogłębna charakterystyka wymaga rozwinięcia w kolejnych publikacjach.

## Bibliografia

Biłas-Pleszak Ewa. 2005. *Język a muzyka. Lingwistyczne aspekty związków intersemiotycznych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Bańko Mirosław. 2008. *Współczesny polski onomatopeikon: ikoniczność w języku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Kładoczny Piotr. 2012a. *Semantyka nazw dźwięków w języku polskim*. T. 1. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.

Kładoczny Piotr. 2012b. *Semantyka nazw dźwięków w języku polskim*. T. 2. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.

Kładoczny Piotr. 2014. *Nazwy dźwięków wydawanych przez instrumenty muzyczne w świetle Narodowego Korpusu Języka Polskiego*. W: *Język a muzyka. Ujęcia filologiczne i muzykologiczne*. Red. Kuć J., Wojtczuk K. Siedlce: Pracownia Wydawnicza Wydziału Humanistycznego Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach: 53-69 .

Lakoff George, Johnson Mark. 1980. *Metaphors We Live By*. Chicago-London: The University of Chicago Press.

Langacker Ronald. 1987. *Foundations of Cognitive Grammar*. Stanford, CA: Stanford University Press.

Langacker Ronald. 2000. *A Dynamic Usage-Based Model*. In: *Usage-based models of language*. Red. Kemmer S., Barlow M. Stanford, CA: CSLI Publications: 1-63.

Langacker Ronald. 2009. *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*. Kraków: Universitas.

Miśkiewicz Andrzej. 2002. *Wysokość, głośność i barwa – badanie wymiarów wrażeniowych dźwięków muzycznych*. Warszawa: Akademia Muzyczna im. F. Chopina.

Pisarkowa Krystyna. 1963. *Pomocnicze elementy języka muzykologii*. „Język Polski" nr 3: 113-128.

Prochowicz Anna. 2013. *Jak mówimy o śpiewaniu? Metafory synestezyjne jako element językowego obrazu śpiewu ludzkiego w polszczyźnie*. „Linguarum Silva" t. 2 : 55-70.

Rhodes Richard. 1994. *Aural images*. In: *Sound Symbolism*. Eds. Hinton L., Nichols J., Ohala J.J. Cambridge: Cambridge University Press: 276-292.

SJP – *Słownik języka polskiego PWN*. W: http://sjp.pwn.pl/ [Dostęp 14 X 2016 – 18 XII 2016]

Taraszka-Drożdż Barbara. 2014. *Schémas d'extension métaphorique*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Taraszka-Drożdż Barbara. 2016a. *Lexical and grammatical dimensions of metaphor – a Cognitive Grammar perspective*. In: *Studies in Lexicogrammar: Theory and Applications*. Ed. Drożdż G. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins Publishing: 175-192.

Taraszka-Drożdż Barbara. 2016b. *Zmysłowe wymiary dźwięku w terminologii muzycznej*. W: *Dyskursy specjalistyczne. Rejestry, gatunki, tłumaczenia*. Red. Gwóźdź G., Mamet P. Częstochowa: Wydawnictwo im. S. Podobińskiego Akademii im. J. Długosza: 171-187.

Taraszka-Drożdż Barbara. [w druku]. *Angielskie zapożyczenia onomatopeiczne używane do opisu dźwięków wydawanych przez instrumenty perkusyjne*

**Summary**

SEMANTIC EXTENSIONS OF THE NAMES OF SOUNDS PRODUCED BY THE LIVING CREATURE IN AN ACCOUNT OF MUSICAL AUDITORY SENSATIONS

This paper concerns the linguistic means used in order to describe auditory sensations or, more specifically, linguistic expressions that musicians apply to describe the sounds of different instruments of the drum set. The analysis concerns one of the types of such expressions – names of sounds produced by the living creature, that is, linguistic items that refer to articulate and inarticulate sounds produced by the human being and sounds that are typically associated with animals. From the Cognitive Grammar perspective, these names are analyzed as semantic extensions, which enables us to indicate schematic structures emerging from them – patterns of semantic extension.

Kontakt z Autorką:
barbara.taraszka-drozdz@us.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Agnieszka Mierzwińska-Hajnos**
Instytut Germanistyki i Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

# LEXICAL VS CONCEPTUAL BLENDS: HOW TO RECONCILE THE TWO?

**Key words**: conceptual blending, lexical blends, the Brandt and Brandt model

## 1. Introduction: Lexical Blends and their Conceptual Nature

Lexical blends remain a fascinating linguistic phenomenon, being considered one of the most productive word-formation processes on the one hand [Lehrer 2003, 15, 369-382; 2007, 115-133; Gries 2004, 415-428], and a puzzle when it comes to defining them on the other. Adopting a purely formal perspective, lexical blending is viewed as "the intentional coinage of a new word by fusing parts of at least two source words" where "there is some phonemic or graphemic overlap of the source words" [Gries 2004, 416]. Other definitions allotted to lexical blending emphasize its semantic and conceptual component. Szymanek, for instance, makes the following observation:

> Blending (…) denotes a process of word-coinage whereby phonetic fragments of two (or more) basic words, usually isolated with complete disregard for morphological boundaries, are put together to make a single lexeme. The product of such a process, called a blend, is an *amalgamation of the input forms also from the semantic point of view: very often its meaning is a conjunction of the concepts expressed by the contributing lexemes* [Szymanek 1998, 99-100, emphasis mine].

A similar remark is made by Cannon who describes lexical blending as "word formation in which two (or rarely, three) separate source items are telescoped into a new form, which usually exhibits overlapping and retains some of the meaning of at least one of the source items" [Cannon 2000, 952]. Whichever definition is favoured, one cannot question the fact that in each operation of lexical blending, apart from a purely morphological process

of fusing two distinct words, there is also the reduction of the "conceptual distance between the input words" [Brdar-Szabó and Brdar 2008, 9, 176]. This gives us the right to consider lexical blending as a cognitive operation of the human mind as well as pose a fundamental question whether lexical blending should be treated on a par with conceptual blending, or whether it should rather give way to the latter[1]. Such a statement seems plausible especially if we assume, after Štekauer, that using each new word by a particular member of a given speech community consists in, first and foremost, coining "a new naming unit with one specific meaning in mind" [Štekauer 2005, xv].

It is therefore generally claimed that much as lexical blending might be recognized as one of the instances of conceptual blending [cf. Brdar and Brdar 2008, 171-194; Kemmer 2003, 69-95][2], we cannot put an equal sign between them, the two notions remaining complementary yet distinct towards each other. As pointed out by Fauconnier and Turner,

> Meaning is not compositional in the usual sense. (…) blending operates to produce understandings of composite forms. Formal expression in language is a way of prompting hearer and reader to assemble and develop conceptual constructions, including blends; there is no encoding of concepts into words or decoding of words into concepts [Turner and Fauconnier 1995, 183].

The issue of conceptual blending, considered to be prior to lexical blending, is also emphasized by Kemmer who views blends as words "cognitively linked to pre-existing words which are activated when the blend is used" [Kemmer 2003, 3].

Therefore, the question arises how to account for the conceptual potential which stands behind lexical blends simultaneously allowing for their creativity on a formal level. It seems that the key to success inheres in approaching a lexical blend not only as a fixed, finite and "uniquely linguistic semantic representation" but, first and foremost, as an item which provides access to

---

[1] The argument for the priority of conceptual blending over lexical blending may also be inferred from one of the basic assumptions of conceptual blending theory, formulated by its founding fathers, Gilles Fauconnier and Mark Turner (http://markturner.org/blending.html):

> (…) Human beings developed an unprecedented ability to innovate. They acquired a modern human imagination, which gave them the ability to invent new concepts and to assemble new and dynamic mental patterns. The results of this change were awesome: human beings developed art, science, religion, culture, refined tool use and language. Our ancestors gained this superiority through the evolution of the mental capacity for conceptual blending. Conceptual blending has a fascinating dynamics and a crucial role in how we think and live. It largely operates behind the scenes. (...) Blending is a process of conceptual mapping and integration that pervades human thought.

[2] As pointed out by Hamans, "Blending (in the sense of Fauconnier and Turner, AMH) (…) encompasses much more than (…) lexical processes" [Hamans 2010, 472]. A similar remark is made by Frath [2005, 38, 4]:

> For Turner and Fauconnier (…), (lexical, AMH) blends are evidence of a more general blending phenomenon which takes place at the conceptual level and which produces lexical and sentential blends. The authors use blends as a way to bypass the compositionalist problem and to account for the link between language and mental representations.

"indefinitely many conceptions and conceptual systems which it evokes in a flexible, open-ended, context-dependent manner" [Langacker 1999, 4][3]. This, in turn, might be best accounted for with the aid of the six-space model of conceptual integration proposed by Brandt and Brandt [2005, 3, 216-249].

## 2. Conceptual Integration Revisited: The Brandt and Brandt Model

Assuming that lexical blends are instances of conceptual blending [Kemmer 2003, 69-95], the question arises to what extent various theoretical frameworks pointing to conceptual integration might be useful in successful decoding of such linguistic phenomena. It seems obvious here that the very first association will lead us towards Conceptual Blending Theory, an approach delineated by Gilles Fauconnier and Mark Turner [Fauconnier and Turner 1998, 22, 133-187; Fauconnier and Turner 2002]. The theory posits that meaning construction is a fundamentally conceptual phenomenon which should primarily be analyzed "with reference to the conceptualizations that give rise to it" [Hampe 2000, 85]. However, although Fauconnier and Turner's theoretical implications have gained wide acclaim among cognitive linguists and have been frequently applied to the analysis of various linguistic phenomena [Libura 2007; Libura 2010; Kemmer 2003, 69-95; Joy et al. 2009, 62, 39-49; Delibegović Džanić 2007, 8, 169-191; Kardela 2006, 195-2010; Kardela 2014, 129-145; Mierzwińska-Hajnos 2014, 38, 97-112], the basic integration model of conceptual integration as proposed by its founding fathers proves, in many instances, insufficient as it does not fully explicate the complexity of the integration process[4]. For this reason, a revisited model of conceptual integration as proposed by Brandt and Brandt [Brandt and Brandt 2005, 3, 216-249] will be applied to the analysis of a newly coined lexical blend.

[3] A context-dependent on-line character of lexical blends is also discussed, i.a., by Hohenhaus [2005, 353-373], Kardela [2006, 195-210], Tuggy [2005, 233-265] and Waszakowa [to appear in 2017].

[4] Major weaknesses of Fauconnier and Turner's model have been thoroughly described by, i.a. Oakley and Coulson [2000, 11, 175-196], Bache [2005, 37, 1615-1635], Glebkin [2013, 2404-2409], Harder [2005, 37, 1636-1652], Houggard [2005, 37, 1653-1685] and Libura [2010]. Oakley and Coulson, for instance, notice that Fauconnier and Turner's theory fails to consider important premises in its research, and point to inadequacies of presented analyses which, in their view, remain too superficial, and therefore not very persuasive [Oakley and Coulson 2000, 11, 186]. Other outstanding authorities in Cognitive Linguistics question too wide a spectrum of phenomena which CBT attempts to explain. As observed by Bache, "the scope should not be attained at the expense of true insight or a precise understanding of the subtle nature of specific individual phenomena" [Bache 2005, 37, 1616]. The accusation which portrays the theory as too general and without clear precision thus "leaving much ambiguity" [Li et al. 2012, 10] coincides with yet another negative opinion on CBT which points to "running the risk of being too powerful, accounting for everything and explaining nothing" [Oakley and Coulson 2000, 11, 186]. This "ubiquity syndrome" [Libura 2010, 155] is considered one of the major drawbacks of the Fauconnier and Turner theory.

According to Brandt and Brandt's six-space model of conceptual integration, each cognitive analysis should allow for two important criteria, i.e. (i) the communicative purpose and (ii) the situational context [Brandt and Brandt 2005, 3, 227-234]. The linguists claim that both these parameters enable us to approach a thorough understanding of the examined figure of speech which means "what it is intended to mean in a particular situation where it is uttered by someone" [Brandt and Brandt 2005, 3, 219]. To prove this, Brandt and Brandt offer a revised analysis of THIS SURGEON IS A BUTCHER metaphor which, in their view, should not be treated as "an instantiation of an entrenched conceptual metaphor" [Brandt and Brandt 2005, 3, 218], but rather as an expression where both domains require an instantaneous *ad hoc* activation, thus emphasizing the interpretation-dependent character of meaning, the characteristic rarely discussed, or at least not so explicitly stated in the original Fauconnier and Turner's model[5]. For this reason, the BUTCHER metaphor, so far considered to express a doctor's incompetence, need not indicate this feature. According to Brandt and Brandt, it is owing to the dynamic processes of blending, supported with the situational context that the expression THIS SURGEON IS A BUTCHER is likely to presuppose other inferences that dynamically occur in the speaker-hearer interaction, not necessarily a surgeon's incompetence, which is the only interpretive option suggested in the Fauconnier and Turner model. This indicates that blends are dependent on their specific use, which makes them context-dependent phenomena, with the meaning deeply rooted in the act of cognitive semiosis.

The Brandt and Brandt model is composed of six mental spaces, i.e. semiotic space, reference space, presentation space, relevance space, and two types of blended spaces, i.e. (i) virtual space and (ii) meaning space. All mental spaces shape "a figurative and dynamic semantic network that is designed to derive the (…) meaning of the utterance" [Brandt & Brandt 2005, 3, 220], being connected with one another via different kinds of relations. A schematic representation of the Brandt and Brandt six-space integration network model is presented in the Figure 1.

One of the most important elements found in the Brandt and Brandt model is the semiotic space where the communication situation occurs. Defined as "the space in which utterances are uttered and come to mean whatever it is they are supposed to mean" [Brandt and Brandt 2005, 3, 224], the semiotic space involves the very act of communication, as well as refers to the relevant events preceding and following it. Moreover, it also triggers off further space construction. The semiotic space is three-fold, being composed of three aspects: (i) *semiosis*, defined as the expressive act of communication which embraces

[5] It is true that the notions as an on-line dynamic process of meaning construction and its context-dependent interpretation are mentioned in Fauconnier and Turner's works [Fauconnier and Turner 1998, 22, 133-187; Fauconnier and Turner 2002; also Fauconnier 2012], but it has to be mentioned that they have never been explicitly accounted for.

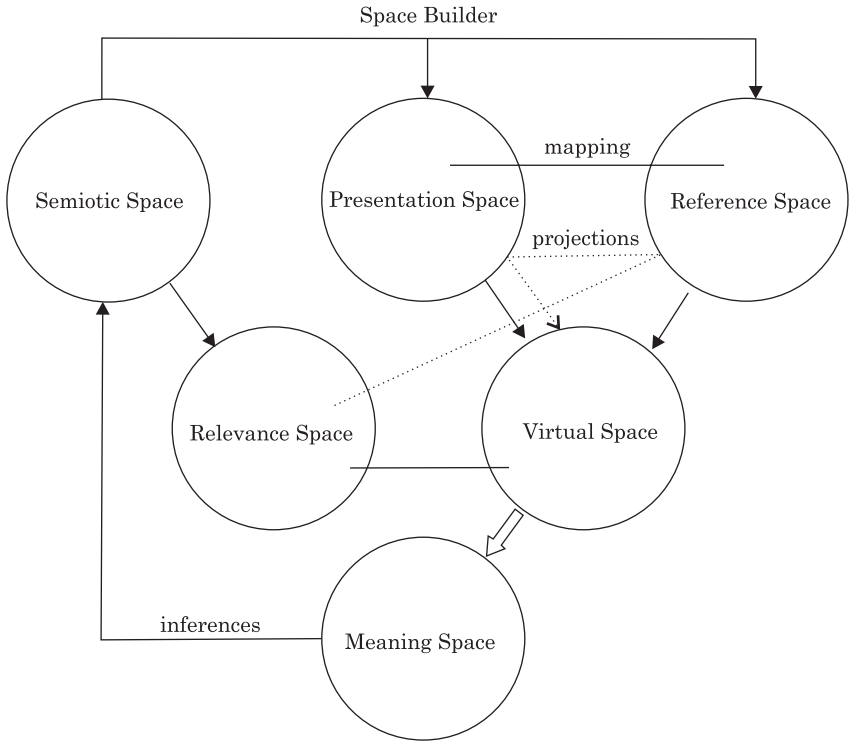


Figure 1. Brandt and Brandt' s model [after Brandt and Brandt 2005, 3, 235]

both the speaker and the hearer engaged in the speech event, (ii) *situation* which entails the relevant circumstances surrounding the very speech event, i.e., elements prior to the speech event and possible future implications of the speech event, and (iii) *pheno-world*, which is the general knowledge the discourse participants have of the world, including its physical features and regularities as well as discourse participants' beliefs, thoughts, feelings and experiences, both subjective and intersubjective.

Once we establish the communication situation in the semiotic space, it becomes the basis for the construction of further mental spaces. The first space that is developed is the reference space "set up by an explicit and deictic space builder" [Brandt and Brandt 2005, 3, 227], and pointing to the actuality of the speech event. In order to arrive at a given situational context, it is also necessary to establish another space, called the presentation space which helps us "to imagine or otherwise access (…) the referential content" [Brandt 2005, 37, 1589].

Since the elements in the reference space and the presentation space correspond to each other, the conceptualisation involves the process of mapping between the two spaces, which, in turn, triggers further projection of their content to the virtual space, being here the first stage in the blend construction.

In the virtual space, the entity from the presentation space is juxtaposed with the entity from the reference space on the basis of the relation of identity. Still, this identity connection is only based on "the very as-if-ness", i.e. the "momentary fiction" built to "yield lasting inferences" [Brandt and Brandt 2005, 3, 227], which means that the situation presented here is only virtual (hypothetical), not actual (real).

Another step requires the activation of "relevant framing" [Brandt and Brandt 2005, 3, 230], indispensable for further elaboration and understanding of a fully-fledged blend that is to occur in the meaning space. To achieve this, the relevance space must occur as it encompasses each and every aspect related to the discourse situation and vitally important for the ultimate blend comprehension. Generally speaking, the relevance space contains "contextual semantic prerequisites and dynamic schemas projected onto the blend and stabilising its meaning" [Brandt 2005, 37, 1590], where three types of relevance within the relevance space are recalled. The first type is called *situational relevance*, where the relevant aspects of the speaker's situation are evoked to frame the virtual space via structuring the content of the reference space (directly) and the presentation space (indirectly). The second type of relevance, known as *argumentational relevance*, structures and completes the first blend stage (i.e. the virtual space). Finally, in the third type of relevance, known as *illocutional relevance*, we deal with the inferences of the addressee that are "projected back to the speaker-addressee interaction" [Brandt and Brandt 2005, 3, 239], represented in the semiotic space.

Finally, there is the sixth space, described by Brandt and Brandt as "a post-emergent meaning space" [Brandt and Brandt 2005, 3, 238]. However, what is interesting about Brandt and Brandt's model is that it does not exactly specify where exactly the emergent meaning occurs[6]. Still, since they define the virtual space as the "pre-emergent-meaning state" [Brandt and Brandt 2005, 3, 235] and juxtapose it with the meaning space described as the "post-emergent-meaning space" [Brandt and Brandt 2005, 3, 238], it may be inferred that the emergent meaning appears somewhere in between (i.e. between these two blend stages). Thus, being structured by the elements from the relevance space (in particular by the argumentational relevance), the meaning space becomes a "properly framed virtual space" [Brandt and Brandt 2005, 3, 138] in which a fully-fledged blend occurs.

The above considerations render the Brandt and Brandt model more thorough while arriving at the meaning of the blend that is to occur in various context-dependent interpretations, with a particular emphasis on the speaker-hearer interaction. To observe its dominance over the classical model

[6] The only explanation as delivered by Brandt and Brandt is the following: "[meaning] does not exactly 'emerge' in the blend, yet does emerge, namely in this interpretive process, by which the meaning of the utterance is produced" [Brandt and Brandt 2005,3, 238].

of Fauconnier and Turner [2002] while discussing complex nature of certain instances of blending, let us now proceed to the analysis of *Miserikordyna*.

## 3. *Miserikordyna*: An Analysis

In this part of the paper we attempt to find an answer to a pertinent question concerning the relationship between lexical and conceptual blends. For this purpose, we offer a thorough study of a recently coined term *Miserikordyna*, the analysis of which is going to be carried out in the spirit of the Brandt and Brandt model[7].

*Miserikordyna* is an interesting linguistic phenomenon being both lexical and conceptual blend[8]. First coined by Pope Francis on 17th November 2013, *Miserikordyna* was defined as a spiritual medicine "which provides spiritual help for the soul, and spreads love, forgiveness and brotherhood everywhere" [Rędzioch 2013, 47, 24]. It consists of 59 heart granules, on a string that resembles a rosary, and is also equipped with a Divine Mercy holy card with the text of the Chaplet of Divine Mercy. *Miserikordyna* is considered to make a terrific gift for the brokenhearted, lukewarm, despairing and healthy souls alike [source: http://yhst-23562211788064.stores.yahoo.net/index.html].

Considering a purely morphological analysis, *Miserykordyna* is a typical lexical blend, where one source lexeme MISERICORDIA is blended with another source lexeme ASPIRYNA[9]. The operation of blending is presented below [after Kemmer 2003, 69-95]:

MISERIKORDYNA [MISERICORDia x aspirYNA]

Following Kemmer's analysis of lexical blends, it is observed that the lexical blend *Miserikordyna* is the result of the fusion of parts of source elements

[7] The first attempt to analyze the notion of *Miserikordyna* in the light of Brandt and Brandt' s model was undertaken by Maria Kulik in her 2014 MA thesis written under the supervision of the author of the present paper (see Bibliography). The analysis as proposed in this article is a refined and extended version of the former.

[8] In the proposed analysis we will refer to the Polish spelling of the word as it appears in the Polish media coverage (see *Radio Watykańskie* 2013, also Rędzioch 2013). Variants of spelling which occur in other languages do not differ greatly from that of Polish (e.g. *Misericordina* in Italian, *Misericordin* in English, *Misericordinum* in German), which allows us to think of the same, or similar blending processes, independently of the language in which the lexical item is used. Since the objective of this paper is to discuss a conceptual status of lexical items, morphological analysis is going to be reduced to the minimum and recalled only if necessary for the proposed analysis.

[9] It has to be noted here that in case of Polish names for pharmaceuticals, the suffix *-'yna'* (and its variant *-'ina'* ) is one of the most frequently recalled endings (hence, such names for pharmaceuticals as *Aspiryna*, *Delibezyna*, *Neoglandyna*, *Flegamina*, *Pyralgina*, to name just a few). Adopting a cognitive perspective, and drawing from the insights how the proposed lexical blend is constructed and what it stands for, it is possible that *Aspiryna* is more likely to become one of the source words while creating the blend since it is simultaneously a prototypical example of the PHARMACEUTICALS category.

indicated here with capital letters; the symbol *x* stands for 'is blended with' [Kemmer 2003, 69-95]. Additionally, there is also a change in the spelling of the letter *c*, amended to the needs of Polish orthography. Still, the change in spelling does not influence any change in meaning. Drawing from the insights on a successful blending operation, the following results ensue [after Kemmer 2003, 75]:

(i) Blends combine part of lexical source words, rather than whole source words;
(ii) Source lexemes are combined without regard to their morphological boundaries, and the internal structure of the resultant blend is not necessarily morphologically analyzable concatenatively;
(iii) Phonological properties are highly relevant to blending; phonological similarity of the blend with part or whole source lexemes increases the likelihood of felicity (the 'goodness') of the blend[10].

Assuming that lexical blending is only a part of a more thorough cognitive operation which requires certain cognitive effort, let us now proceed to the analysis of the 'conceptual aspect' while approaching *Miserikordyna*.

Following the Brandt and Brandt model, six mental spaces have to be activated for a successful decoding of *Miserikordyna*, one of the most important being the so-called Semiotic Space, responsible for grounding a given lexical blend in discourse in which it occurs. Its inner sphere, known as *semiosis*, encompasses the participants of the actual communication event, i.e. the addresser-Pope Francis and the addressee-the faithful gathered at St. Peter's Square on 17th November 2013 during the Angelus Prayer. All the relevant circumstances which surround the communication event of the 17th November 2013 are included in the *situation*, the middle sphere of Semiotic Space as proposed by Brandt and Brandt [Brandt 2005, 3, 226]. Since the *situation* entails the relevant circumstances surrounding the very speech event, such elements as, e.g. the end of the Year of Faith, positive reactions that accompany Pope Francis' actions and words before and after the 17th November, or the current situation of the Church have to be activated. Still, gradual decoding of the blend *Miserikordyna* takes place not only because communicating parties know a lot about the communication event they become part of (i.e. *semiosis*), nor for the fact that they place the event within a broader context (*situation*). In order to properly understand the meaning of *Miserikordyna*, the participants of the speech event have to possess knowledge pertaining to other issues relevant to this event, comprised in *pheno-world*. According to Brandt and Brandt, *pheno-world* is general knowledge discourse participants have of the world, e.g. the knowledge of medicine, the Church, the notion

[10] All the above-mentioned features correspond with the reduction of "conceptual distance between the input words" as observed by Brdar and Brdar [2008, 9, 176].

of misericordia as perceived by the Church, religion, faith, and many other aspects [cf. Brandt and Brandt 2005, 3, 226].

Having established the parameters of Semiotic Space, let us analyze other spaces activated while accounting for the notion of *Miserikordyna*. Relying on the knowledge encapsulated in the three spheres of Semiotic Space, the addressees are able to properly decode the Pope's message, thus arriving at *Miserikordyna*'s intended meaning: a 'spiritual medicine' which needs to be taken to cure the soul. In this respect, *Miserikordyna* points to the faith and religious devotion as it talks about reciting the rosary and venerating the Divine Mercy. However, the above-mentioned aspects are not addressed directly but presented as if they were elements typical for medicine. Hence, *Miserikordyna* is presented as a pharmaceutical product prescribed by a doctor, the product which cures the patient of any disease understood as a body malfunction. This religion-medicine opposition manifests in two distinct spaces, *viz.* Presentation Space and Reference Space, both activated at this stage. Presentation Space comprises highly figurative elements, whereas Reference Space relates to actuality [Brandt and Brandt 2005, 3, 227]. Thus, the actual topic of the conversation referring to religious faith becomes Reference Space, being simultaneously expressed through the concept of medicine, grounded in Presentation Space. Therefore, various elements activated in Presentation Space such as medicine, taking pills, treating body, or a doctor are mapped onto their counterparts that appear in Reference Space, i.e. religion, praying, curing the soul, and God, respectively. The mapping that occurs between Presentation Space and Reference Space is established on the basis of analogy.

Moving further in our considerations upon the conceptualization of meaning, let us now proceed towards another space indispensable for proper understanding of *Miserikordyna*. According to Brandt and Brandt, the conceptual process of interpretation does not solely consist in melting input spaces into a new composition [Brandt and Brandt 2005, 3, 217-219]. Blends, Brandt and Brandt claim, "do not have a predictable meaning independent of the context of its use" [Brandt and Brandt 2005, 3, 224]. Therefore, apart from recalling Semiotic Space in which the communication event occurs, the activation of Relevance Space is required. The role of Relevance Space, which encompasses all elements related to the discourse situation grounded in Semiotic Space, is to additionally 'boost' an intended meaning of the discussed blend.

In the case of *Miserikordyna*, three types of relevance are activated. The first type, known as *situational relevance* allows us to refer to the event of the 17th November 2013, during which the Pontiff's address emphasizing the importance of God's mercy was directed to the faithful. Moreover, *situational relevance* triggers off the so-called *elaboration loop*, i.e. the process of framing both Presentation Space and Reference Space. Both spaces, coupled with situational relevance, shape the very first stage of the blend, viz. Virtual

Space, where *Miserikordyna* is apprehended as a spiritual medicine rather than a pharmaceutical product.

No less important is the so-called *argumentational relevance* which also shapes the meaning of *Miserikordyna*. Put it simply, the communication event addressees are not only aware of the fact that *Miserikordyna* is a spiritual medicine, but they also grasp in what specific sense this is possible: in the sense that *Miserikordyna*, being a means in God's hands, cures the wretched soul of a man taking it. Such argumentationally relevant issues contribute to the emergence of the blend's meaning as they complete its understanding. Finally, the third type of relevance activated here, known as *illocutional relevance*, expresses Pope Francis's intentions and becomes a key factor in the ultimate decoding of the blend occurring in Meaning Space. Thus, we discover that *Miserikordyna* is a special type of medicine that should be taken to experience God's mercy. Such a statement occurring in the second stage of the blending process allows us to think of Meaning Space as "a properly framed Virtual

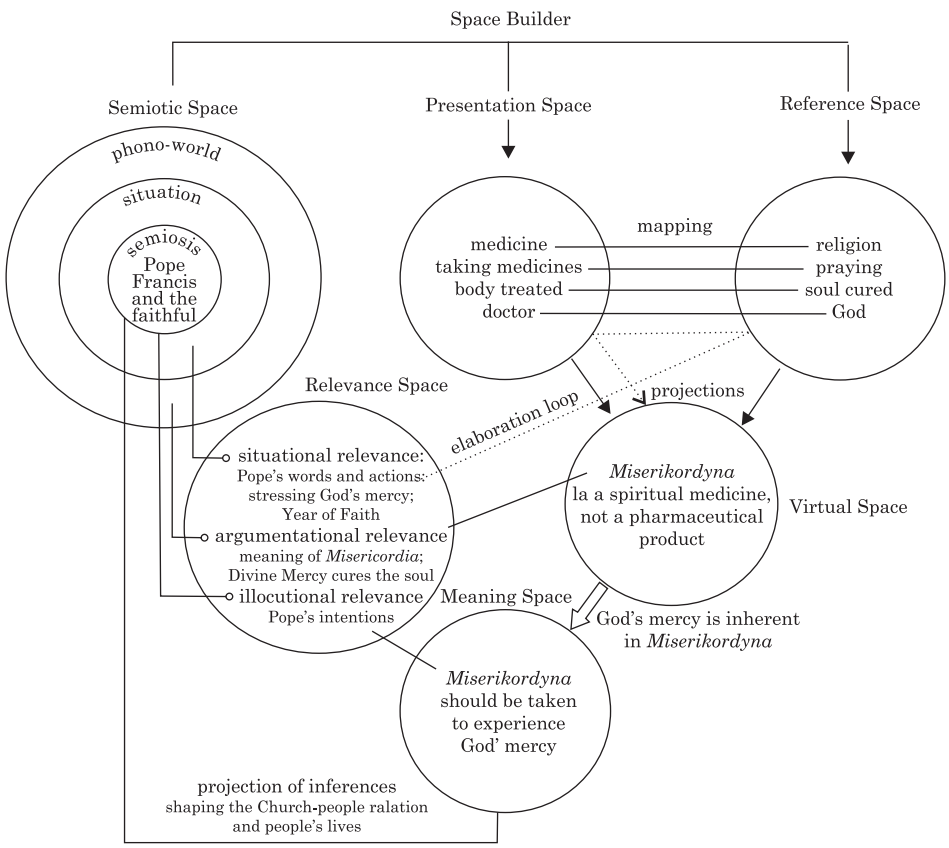


Figure 2. An analysis of the concept *Miserikordyna* adopting the Brandt and Brandt model

Space" also defined by Brandt and Brandt as a "post-emergent-meaning space" [Brandt and Brandt 2005, 3, 238].

The above-mentioned analysis of *Miserikordyna* has been graphically presented in the Figure 2.

## 4. Conclusions

The aim of this paper is to account for the relationship that occurs between lexical and conceptual blends as well as scrutinize the process of meaning construction in accordance with the six-space model of conceptual integration as delineated by Brandt and Brandt [cf. Brandt and Brandt 2005, 3, 216-249; Brandt 2005, 37, 1578-1594; Brandt 2013], the basis of an empirical analysis being a recently coined term *Miserikordyna*.

The case studied is complex in many respects, giving the possibility to consider various 'interpretive layers' in the process of its decoding. Thus, *Miserikordyna* may successfully be approached as a morphological blend, where the fusion of parts of two 'input' words results in "a compact and attention-catching form" [Beliaeva 2014, iii], or it may also be perceived as a merger of various concepts, the proper decoding of which requires a multi-step cognitive effort. Whichever option is favoured, one aspect should always be recalled while analysing even a seemingly simple lexical blend, *viz*. its communicative function which allows for all cognitive mechanisms that occur in the speaker-hearer interaction. Therefore, blends should never be studied in isolation, independently of the situation in which they occur, but, to use Langacker's parlance, as "an integral part of an on-going discourse" [Langacker 2008, 487].

The Brandt and Brandt model proposed for the analysis of *Miserikordyna* fully meets the above-mentioned requirements: not only does it concentrate on the lexico-conceptual sphere of the examined case, but it also recalls two important aspects of its use, i.e. the communication event comprised in Semiotic Space and all aspects relevant to proper understanding of the concept, encapsulated in Relevance Space. All this gives us the right to issue a daring statement concerning the nature of blending: since meaning of each blend emerges in communication, all conceptual blends should be called 'expressive blends' [cf. Brandt 2013], rather than follow a well-established lexical – conceptual dichotomy.

## Bibliography

Bache Carl. 2005. *Constraining Conceptual Integration Theory. Levels of Blending and Disintegration*. "Journal of Pragmatics" 37: 1615-1635.

Beliaeva Natalia. 2014. *Unpacking contemporary English blends: Morphological structure, meaning, processing*. PhD thesis. Victoria University of Wellington. Available at: http://researcharchive.vuw.ac.nz/xmlui/bitstream/handle/10063/3619/thesis.pdf?sequence=2.

Bergen Benjamin. 2003. *To awaken a sleeping giant. Cognition and Culture in September 11 Political Cartoons*. In: *Language, Culture and Mind*. Eds. Achard M. and Kemmer S. Stanford: CSLI Publications: 23-35.

Brandt Line. 2013. *The Communicative Mind: A Linguistic Exploration of Conceptual Integration and Meaning Construction*. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.

Brandt Line and Brandt Per Aage. 2005. *Making sense of a blend. A cognitive-semiotic approach to metaphor*. "Annual Review of Cognitive Linguistics" 3: 216-249.

Brandt Per Aage. 2005. *Mental Spaces and Cognitive Semantics: A Critical Comment*. "Journal of Pragmatics" 37: 1578-1594.

Brdar-Szabó Rita and Mario Brdar. 2008. *On the marginality of lexical blending*. "Linguistics" ("Jezikoslovlije") 9 (1-2): 171-194.

Cannon Garland. 2000. *Blending*. In: *Morphologie. Eininternationales Handbuch zur Flexion und Wordbildung*. 1. *Halbbband* (*HSK. Handbücher zur Sprach-und Kommunikationswissenschaft* 17.1). Eds. Booij G., Lehman C., Mudgan J. Unter Mitarb. von Kesselheim W. and Skopeteas S. Berlin-New York: Walter de Gruyter: 952-956.

Delibegović Džanić Nihada. 2007. *Conceptual Integration Theory: The Key for Unlocking the Internal Cognitive Choreography of Idiom*'. "Linguistics" ("Jezikoslovlije") 8 (2): 169-191.

Fauconnier Gilles. 2012. *Ten Lectures on Cognitive Construction of Meaning*. Beijing: Foreign Language Teaching and Research Press.

Fauconnier Gilles and Turner Mark. 1998. *Conceptual Integration Networks*. "Cognitive Science" 22 (2): 133-187.

Fauconnier Gilles and Turner Mark. 2002. *The Way We Think. Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*. New York: Basic Books.

Frath Pierre. 2005. *Why is there no ham in a hamburger'. A study of lexical blends and reanalysed morphemisation*. RANAM: "Recherches Anglaises et Nord-Amércaines" 38: 99-112.

Glebkin Vladimir. 2013. *A Critical View on Conceptual Blending Theory*. In: *Proceedings of the 35th Annual Conference of the Cognitive Science Society*. Eds. Knauff M., Pauen M., Sebanz N., and Wachsmuth I. Austin, TX: Cognitive Science Society: 2404-2409.

Gries Stefan. Th. 2004. *Isn't that fantabulous? How Similarity Motivates Intentional Morphological Blends in English*. In: *Language, Culture and Mind*. Eds. Achard M. and Kemmer S. Stanford: CSLI Publications: 415-428.

Hamans Camiel. 2010. *The productivity of blending: Linguistic or cognitive? Or how to deal with* administrivia *and* ostalgia. In: *Lingua Terra Cognita II. A Festschrift for Professor Roman Kalisz*. Eds. Stanulewicz D., Wolański T. and Radwańska J. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego: 467-490.

Hampe Beate. 2000. *Facing up to the meaning of 'face up to': A cognitive semantico-pragmatic analysis of an English verb-particle construction*. In: *Constructions in Cognitive Linguistics. Selected papers from the fifth International Cognitive Linguistics Conference*. Foolen A. and Van der Leek F. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins: 81-101.

Harder Peter. 2005. *Blending and Polarisation: Cognition under Pressure*. "Journal of Pragmatics" 37: 1636-1652.

Hohenhaus Peter. 2005. *Lexicalization and Institutionalisation*. In: *Handbook of Word Formation*. Eds. Štekauer P. and Lieber R. Dordrecht: Springer: 353-373.

Hougaard Anders. 2005. *Conceptual Disintegration and Blending in Interactional Sequences: A Discussion of New Phenomena, Processes vs. Products, and Methodology*. "Journal of Pragmatics" 37: 1653-1685.

Joy Annamma, Sherry John F. and Deschenes Jonathan. 2009. *Conceptual Blending in Advertising*. "Journal of Business Research" 62 (2009): 39-49.

Kardela Henryk. 2006. *(Nie)podobieństwo w morfologii: amalgamaty kognitywne*. W: *Kognitywistyka* 2. *Podobieństwo*. Red. Kardela H., Muszyński Z. i Rajewski M. Lublin: UMCS: 195- 210.

Kardela Henryk. 2014. *Blends, Acronyms and Nonce Words: A Cognitive Grammar Account*. In: *From Sound to Meaning in Context. Studies in Honour of Piotr Ruszkiewicz*. Ed. Witalisz A. Frankfurt am Main: Peter Lang: 129-145.

Kemmer Suzanne. 2003. *Schemas and Lexical Blends*. In: *Motivation in Language: Studies in Honor of Günter Radden*. Eds. Radden G. and Cuyckens H. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins: 69-95.

Kulik Maria. 2014. *Conceptual Blending Theory revisited: The application of the Brandts' model to the analysis of selected linguistic phenomena*. Unpublished MA thesis supervised by A. Mierzwińska-Hajnos. Lublin: UMCS.

Langacker Ronald W. 1999. *Virtual Reality*. "Studies in the Linguistic Sciences" 29 (2): 77-103.

Langacker Ronald W. 2008. *Cognitive Grammar. A Basic Introduction*. OUP.

Lehrer Adrienne. 2003. *Understanding Trendy Neologisms*. "Rivista di Linguistica" 15 (2): 369-382.

Lehrer Adrienne. 2007. *Blendalicious*. In: *Lexical Creativity, texts and Context*. Ed. Munat J. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins: 115-133.

Li Boyang, Zook Alexander, Davis Nicholas and Riedl Mark O. 2012. *Goal-Driven Conceptual Blending: A Computational Approach for Creativity*. In: *Proceedings of the 2012 International Conference on Computational Creativity*. Dublin, Ireland: 9-16.

Libura Agnieszka. 2007. *Amalgamaty kognitywne w sztuce*. Kraków: Universitas.

Libura Agnieszka. 2010. *Teoria przestrzeni mentalnych i integracji pojęciowej. Struktura modelu i jego funkcjonalność*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Mierzwińska-Hajnos Agnieszka. 2014. *Shockvertising: Beyond Blunt Slogans and Drastic Images. A Conceptual Blending Analysis*. "Lublin Studies in Modern Languages and Literature" 38 (2): 97-112.

Oakley Todd and Seana Coulson. 2000. *Blending Basics*. "Cognitive Linguistics" 11 (3/4): 175-196.

Radio Watykańskie 2013. Available at: http://pl.radiovaticana.va/news/2013/11/17/nowy_lek__miserikordyna:_dobrze_robi_na_serce,_dusz%C4%99_i_na_ca%C5%82e_%C5%BCycie/pol-747469.

Renner Vincent, Maniez François and Arnaud Pierre. 2012. *Introduction: A bird's-eye view of lexical blending*. In: *Cross-Disciplinary Perspectives on Lexical Blending. Trends in Linguistics – Studies and Monographs*. Eds. Renner V., Maniez F. and Arnaud P. Berlin: Mouton de Gruyter: 1-9.

Rędzioch Włodzimierz. 2013. *Lekarstwo z Polski rozdawano na Placu św. Piotra w Rzymie*. „Niedziela. Tygodnik Katolicki" 47 (5): 24.

Szymanek Bogdan. 1998. *Introduction to Morphological Analysis*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Štekauer Pavol. 2005. *Meaning Predictability in Word-Formation*. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins.
Tuggy David. 2005. *Cognitive Approach to Word Formation*. In: *Handbook of Word Formation*. Eds. Štekauer P. and Lieber R. Dordrecht: Springer: 233-265.
Turner Mark and Gilles Fauconnier. 1995. *Conceptual integration and formal expression*. "Metaphor and Symbol" 10 (3): 183-203.
Waszakowa Krystyna. (to appear in 2017). *Reinterpretacja procesów integracji przestrzeni mentalnych w wyrazach słowotwórczo pochodnych (na przykładzie* biopenetracja*).*
Waszakowa Krystyna. (to appear in 2017). *Composita kontaminacyjne jako rezultaty procesów analogii i anomalii*.

## Summary

### LEXICAL VS CONCEPTUAL BLENDS: HOW TO RECONCILE THE TWO?

The objective of this paper is to apply a revised model of conceptual integration as proposed by Brandt and Brandt [Brandt and Brandt 2005, 3, 216-249; Brandt 2013] to the analysis of recently coined neologisms expressed in the form of lexical blends. Assuming that lexical blending is one of the most productive word-formation processes [Lehrer 2003, 15, 369-382; Lehrer 2007, 115-133; Gries 2004, 415-428], the question arises whether it should be considered solely for morphological analysis, or rather viewed as a cognitively entrenched phenomenon. The case of Polish *Miserikordyna* that is to be scrutinized within the course of the proposed analysis opts for the latter, thus giving conceptual blends priority over lexical blends. To prove this, the analysis of the proposed neologism will be carried out with the aid of a six-space model as delineated by Line Brandt and Per Aage Brandt. It is going to be proved that lexical blends involve more than a morphological operation since the process of their creation starts at the conceptual level and is inextricably bound with on-line processing and on-line decoding. Therefore, the Brandt and Brandt model seems an appropriate framework as it may contribute to a more thorough interpretation and ultimate understanding of various instances of such lexical blends.

Kontakt z Autorką:
agnieszka.mierzwinska-hajnos@poczta.umcs.lublin.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Katarzyna Wiśniewska**
Katedra Filologii Angielskiej
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

# LANGUAGE CLASSROOM DYNAMICS: AN ATTEMPT AT ANALYSING THE LANGUAGE-EMOTIONAL-COMMUNICATIVE PROCESSES IN A CLASSROOM ENVIRONMENT

**Key words**: language classroom dynamics, second language learning

## 1. Introduction

The objective of the present paper is to make an attempt at analysing the dynamic interaction between the language-emotional-communicative processes which occur in language classrooms and both the natural conditions as well as student-/teacher-generated factors in classroom environments. In the paper, a linguistic experiment conducted in three language classrooms with English as the students' second language is described and an analysis of the research outcome is undertaken. Among the natural conditions in the language classrooms examined in the experiment are the number of students in each of the three language groups and the natural stage in the course of language teaching different in each group. The examined student-generated factors apply to the socio-communicative processes within the language group and the interaction among the students while dealing with a language task; whereas the teacher-generated factors are analysed with regard to the teacher-student interaction on different levels in the course of the task.

The analysis of the research outcome also serves a better understanding of the mechanisms which govern successful communication in English as the second language. Thus, the analysis of the experiment results might also be considered a voice in the discussion on homeostatic tendencies in a language classroom.

## 2. Language classroom as an environment of interdependencies

The very process of acquiring a second language in a language classroom environment encompasses such a variety of interactions between the learner, the teacher and the whole of the classroom reality that an attempt at analysing the mechanisms which drive successful communication in the second language always remains a challenge to a linguist/researcher. Therefore, the ecological approach to language learning has been chosen as a suitable one in the present paper as it allows for analysing the entirety of the language-emotional-communicative processes which occur in classroom realities. As rightly observed by Tudor citing Van Lier, "an ecological perspective on language learning offers an alternative way of looking at the contexts in which language use and language learning are situated", as perceived by the scholar, the ecological perspective proposes "a conception of the learning environment as a complex adaptive system, of the mind as the totality of relationships between a developing person and the surrounding world , and of learning as the result of meaningful activity in an accessible environment" [Tudor 2001, 9]. It appears that an attempt at understanding the language-emotional-communicative processes in a classroom environment may only be made by analysing local classroom realities in context and with the awareness that the learners constantly communicate and interact dynamically with the classroom environment on a variety of levels.

### 2.1. Language learners as communicators

The notion of a language learner as a communicator has been chosen in the present paper as it encompasses the whole of the mechanisms involved not only in acquiring the second language but also in the language learner communicating with the outside world on a multitude of levels as well as experiencing the process of learning and developing his/her most suitable learning strategies. Puppel explains the notion of a communicator as one "regarded as being determined by interdependencies operating across the natural (and thus inevitable) coalition of bio-centric, socio-centric, and culture-centric levels together with the entirety of their interrelated variables and necessary feedback mechanisms" [Puppel 2008, 15]. A language learner as a communicator is constantly confronted with both the natural conditions in a language classroom environment or ecosystem as well as the student-/ /teacher-generated factors which affect the language-emotional-communicative processes which have their starting point in the communicator's mind and to which the communicator dynamically responds in accordance with his/her bio-socio-cultural background.

In what follows, a local experiment conducted in three different language classroom environments will be described. The analysis of the research results will be undertaken with the aim to make an attempt at understanding the mechanisms which drive the process of the students' (communicators') successful communication in English as their second language.

## 3. The experiment

### 3.1. The objectives

The aim of the experiment was to analyse the dynamic interaction between the students' approach to dealing with an English language task, the very process of doing the task as well as the students' ability to communicate in English as their second language (L2) and the conditions in a given language classroom ecosystem as well as both students- and teacher-generated factors which affect the language-emotional-communicative processes in a classroom environment. To be specific, the conditions in the classroom ecosystems referred to (1) the number of students in each language group (ecosystem) and (2) the naturally-conditioned context of the language task, that is whether the task was given together with a unit test to be evaluated or separately depending on the course of language teaching in each examined group. The students-generated factors applied to the social-communicative interaction among the students while approaching the task or the notion of group mind whereas the teacher-generated factors referred to (1) further modification of the context of the language task by asking the students to sign the paper with either their name and surname or their first name/initials only (2) the level of the teacher's control over the students dealing with the task and (2) the teacher's description of the task in which it was referred to either as a challenge or an easy review exercise.

The aim of the experiment was also to conduct an analysis of the complexity and dynamism of the language-emotional-communicative processes in the examined language classrooms as well as to make an attempt at analysing the mechanisms which encourage successful communication in English as the second language.

In what follows, three main assumptions underlying the research in questionnaire enumerated:

1. both the conditions in a classroom ecosystem and the students- as well as teacher-generated factors affect the language-emotional-communicative processes in a language classroom and, in this way, modify the students' (communicators') approach to a given task, the process of dealing with the task as well as communication in English as the second language;

2. the interaction between the language-emotional-communicative processes in the classroom environment and both the conditions in the examined classroom ecosystems and students-/ teacher-generated factors is highly dynamic and non-linear;
3. the communicative context of the task and the social-communicative interaction among the students (communicators) while dealing with the task have a strong influential potential in the examined groups (ecosystems) and thus affect the language-emotional-communicative processes to a high degree.

In the following section the procedure of the research will be presented and both the conditions in the classroom ecosystems as well as the teacher-generated factors which aimed at modifying the language-emotional-communicative processes in each of the language groups will be outlined.

### 3.2. The procedure

The research was conducted in three groups of Polish students aged 13-14 in a private language school in Olsztyn, Poland. The experiment was carried out during classes in English as the students' second language. The three groups of 9, 2 and 5 students were pre-intermediate learners of English at A2 level according to the Common European Framework of Reference for Languages[1].

#### 3.2.1. The task

The students in each of the groups were asked to do a language task which involved the students' written communication in English as the second language answering open questions. The objective of the exercise was twofold. Firstly, it was a natural revision stage of the lesson with the intention to prepare the students for communication in English and to revise the language material they are already familiar with, that is the use of expressions 'let' and 'be allowed to' in both past and present tenses. Secondly, the task was planned ahead as the main part of the experiment in which the students were asked to give answers to 5 open questions in English using their own ideas. Chart 1 presents the handout prepared by the teacher, distributed to the students and used in the task:

[1] For more information on the Common European Framework of Reference for Languages visit, http://www.coe.int/t/dg4/education/elp/elp-reg/cefr_EN.asp.

**Give your opinion on the following issues:**

1. What are the students at your school never allowed to do? Why?

.....
.....
.....
.....

2. What do your parents let you do at the weekend? Why?

.....
.....
.....
.....

3. What do you think children shouldn't be allowed to do? Why?

.....
.....
.....
.....

4. What didn't your parents/brother/sister let you do when you were a child? Why?

.....
.....
.....
.....

5. What would you like to be allowed to do during your English class? Why?

.....
.....
.....
.....

Chart 1. The handout used in the task applied in all the three groups

It is significant to indicate in the description of the experiment procedure that in each of the three groups the task was given to the students at a different stage of the natural course of language learning, that is, in groups 1 (9 students) and 2 (2 students) the review task was given before (group 1) and after (group 2) a unit test to be evaluated; whereas in group 3 (5 students) the task was given as a review exercise on a different day when the students were already familiar with the test results. In this way, the context of the task naturally shifted either to a task perceived as one to be evaluated or to a typical review exercise depending on the conditions in each of the groups.

Apart from the naturally-conditioned context of the task, three sets of teacher-generated factors aiming at modifying the language-emotional-communicative processes in the classroom ecosystems were applied during the task. Firstly, the further modification of the context of the task was planned ahead by the teacher and applied by asking the students in groups 1 and 2 to sign the handouts with their full name and surname. In group 3, in contrast, the students were asked to sign the paper only with the first name or their initials. Secondly, in groups 1 and 2, the task was described by the teacher

as a challenge to the students, whereas in group 3 it was referred to as an easy review task. Thirdly, the teacher modified the level of control over the students dealing with the task, that is, in groups 1 and 3, the teacher moved around the classroom supervising the students throughout the task by closely observing the process of the students' answering the questions, whereas in group 2 the teacher's supervision of the students consisted in observing the course of the task from a distance. It should be emphasized, however, that in each of the groups the teacher's control over the students dealing with the task was retained and that in both cases the teacher was ready to offer help to the students and answer any possible questions.

The conditions and different sets of teacher-generated factors modifying the language-emotional-communicative processes in the classroom ecosystems applied in the three groups are outlined in chart 2 below:

| Conditions | | |
|---|---|---|
| Group 1<br>a. 9 students<br>b. context of the task:<br>the task given before a written unit test to be evaluated | Group 2<br>a. 2 students<br>b. context of the task:<br>the task given after a written unit test to be evaluated | Group 3<br>a. 5 students<br>b. context of the task:<br>the task given on a different day than the unit test, the students already familiar with the test results |
| Teacher-generated factors modifying the language-emotional-communicative processes in the language classrooms | | |
| Group 1<br>a. modifying context:<br>**the students asked to sign the paper with their full name and surname**<br>b. modifying the students' perception of the level of difficulty of the task and/or the perception of a certain level of prestige connected with dealing with the task successfully:<br>**the task described by the teacher as a challenge to the students**<br>c. modifying the level of control over the students dealing with the task:<br>**teacher'sclose observation of the course of the task** | Group 2<br>a. modifying context:<br>**the students asked to sign the paper with their full name and surname**<br>b. modifying the students' perception of the level of difficulty of the task and/or the perception of a certain level of prestige connected with dealing with the task successfully:<br>**the task described by the teacher as a challenge to the students**<br>c. modifying the level of control over the students dealing with the task:<br>**teacher's observation of the course of the task from a distance** | Group 3<br>a. modifying context:<br>**the students asked to sign the paper only with the first name or their initials**<br>b. modifying the students' perception of the level of difficulty of the task and/or the perception of a certain level of prestige connected with dealing with the task successfully:<br>**the task described by the teacher as an easy review task**<br>c. modifying the level of control over the students dealing with the task:<br>**teacher'sclose observation of the course of the task** |

Chart 2. A juxtaposition of the conditions in the language classrooms and sets of teacher-generated factors modifying the language-emotional-communicative processes in the examined language groups.

In what follows, the results of the research in the language classrooms will be discussed and an attempt at analysing the mechanisms which drive successful communication in English as the second language will be made. Simultaneously, the discussion on the research results will be divided into subsections in accordance with the area of language-emotional-communicative processes in the classroom environments it applies to.

### 3.3. The results

The results of the research have shown that all the examined areas of language-emotional-communicative processes in the language classrooms such as the students' approach to dealing with the language task, the very process of doing the task as well as the students' ability to communicate in English as their second language (L2) were in an uninterrupted and dynamic interaction with the conditions in the language classrooms (ecosystems) as well as teacher-/student-generated factors. With the above observation in mind, it has to be clarified that the following division of the discussion on the experiment results into areas of the aforementioned processes is to be considered a sketch of the whole of constantly interrelated and interacting mechanisms in the classroom environment.

#### 3.3.1. The teacher-student interaction and the naturally-conditioned context of the task

The significance of the communicative context of the task the students (communicators) were faced with was clearly visible during the experiment. As has already been indicated, all the three groups were at different stages of the natural course of language learning and thus the context of the task (whether it was given together with a test to be evaluated or not) was affected by the natural conditions in each of the language groups. However, it was also to a large extent for the teacher-student interaction that the communicative context of the task was shifted. That is to say, in groups 1 and 2 in which the task was given before or after a unit test respectively and in which the students were asked to write both their name and surname on the answer sheets, the students visibly considered the task a part of the unit test and, simultaneously, a task to be evaluated. The students' reaction to the context shift was immediate and resulted in a change in the students' attitude towards dealing with the task in that they either started working quietly on their own considering the task the first part of the test (group 1) or continued the quiet individual work started during the test considering the task the final part of it (group 2). In group 3, in contrast, in which the task was given to

the students on a different day after the test and the students were asked to sign the papers with their first name or initials only, the task was perceived by the students as a standard review exercise during which the level of the students' interaction was visibly higher (a further analysis of the social-communicative interaction among the students while dealing with the task will be undertaken in the following subsection of the present paper). It is also significant to observe that a strong need to name the context of task before the very exercise was immediately shown by the students themselves in that in all the three groups, irrespective of whether the students were asked to sign the papers with their name and surname (groups 1 and 2) or only their first name/initials (group 3), the students immediately asked the teacher whether they might get marks for the task and all the three groups were informed that there was a possibility for the task to be later evaluated.

Interestingly, not only was the effect of the communicative context of the task visible in the level of the students' social-communicative interaction and their immediate response to the teacher's instructions, but it was also observable in the students' written communication in English as their second language especially with respect to the length of their written utterances as well as the level of creativity involved in answering the questions in the task (both the abovementioned aspects of the students' communication in English will be analysed in the following subsections).

### 3.3.2. The context of the task and the students' social-communicative interaction

As has already been indicated, the interaction between the communicative context of the task and the students' social-communicative interaction was observable throughout the task. The interaction varied in accordance with the students' emotional attitude towards one another, that is the communication in the examined groups appeared to be modified either by observable competition between the students or reciprocal help during the task. In what follows the course of the task juxtaposed with the students' behaviour in each of the examined groups will be outlined.

Firstly, although in groups 1 and 2 the task was initially perceived as a part of the test which resulted in the students working quietly on their own, the interaction between the experiment participants finally occurred. In group 1 (9 students), some of the students started communicating encouraged by one of the students' attempt at trying to consult friends about one of the answers to the questions (it was allowed in the task – the teacher's instructions did not involve comments on the students working on their own), yet the students continued communicating quietly only by whispering to each other. Interestingly, some the students did not cooperate with the others eagerly

even if encouraged and some did not communicate with other students at all. Thus, it might be concluded that the social-communicative interaction among the students in the group was partially suppressed. It appears explicit that the communicative context of the task perceived as a part of a test in group 1 affected the interaction among the students in that visible competition among the students was present. From above it follows that there occurred a visible dynamic interaction between the social-communicative interaction in the group and the communicative context of the task, in which the influential potential of the context of the task appeared to be the factor to which the students, in this instance, reacted stronger.

Secondly, in group 2, the natural conditions in the language group that is the number of students (2) appeared to have played a significant role in the social-communicative interaction. Similarly to group 1, the students initially worked on their own, however, it was, again, due to one of the students' comment concerning ideas to answer one of the questions that the communication was triggered and continued throughout the task. Interestingly, the students in group 2 also communicated quietly, yet helped each other by openly and eagerly discussing the grammar rules concerning the use of 'let' and 'be allowed to' so that the communication was held in a more conversational tone between the two students and consisted in mutual help rather than competition. It appears that, in this instance, the social-communicative interaction affected the students to a higher degree than the communicative context of the task. It might also be concluded that it was to a large extent for the natural conditions in the classroom ecosystem that is the number of students in the group that the communication between the students aimed at helping each other rather than competing during the task. Furthermore, the interaction between the students in the group could be referred to as group mind since the students did not refrain from communicating throughout the task and continued helping each other openly while dealing with the task attempting to solve the problems together.

Thirdly, in group 3 (5 students), in which the task was perceived as a typical review exercise as the students were already familiar with the test results and were asked to sign the paper with their first name or initials only (see chart 2), the social-communicative interaction among the students occurred throughout the course of the task. Similarly to group 2, the students were eager to help one another, however the questions they asked applied to using creative vocabulary rather than grammar rules. Additionally, the communication was not held in a conversational tone but consisted in asking and answering single questions among the students. What was also noticeable was the time the students spent on giving written answers to the questions which was much longer than in the two previous groups. It must be underlined that the students' written utterances were also much longer than in the other two groups, which indicated the students' willingness to

answer the given questions thoroughly. With the above observations in mind, it might be concluded that, in contrast to group 1, in group 3 the main aim of the communication among that students was reciprocal help rather than competition, which appears to be to a large extent for the communicative context of the task which was not perceived as a test. Accordingly, one might draw a conclusion that there occurred a dynamic interaction between the communicative context of the task and the social-communicative interaction in the group and both of the two factors appeared to have affected the students to a large extent. The influential potential of the social interaction within the group was visible also in the time the students spent on answering the questions as well as in the length of their written utterances and the choice of more creative ideas to answer the questions (a more thorough analysis of the students' communication in English as the second language will be undertaken in the following subsection of the paper). It might also be concluded that the communication among the students in the group which continued throughout the task, yet was not held in a conversational tone might have resulted from the number of the students in the group (the natural conditions in the classroom environment).

In addition to the above remarks, it appears that the level of teacher's control over the students dealing with the task that is whether they were closely observed during the task (groups 1 and 3) or the teacher's supervision was limited to observing the students from a distance (group 2) did not affect the students to a large extent. To be specific, in all of the groups the social-communicative interaction between the students occurred (it was allowed in the task) irrespective of whether the teacher was observing the process of the students dealing with the task closely or from a distance, yet the communication varied in accordance with the communicative context of the task. Thus, it might be stated that the language-emotional-communicative processes in each of the groups were most visibly affected by both the factors that is the context of the task and the social-communicative interaction within the groups. The analysis of how and to what extent all the factors in the examined language classrooms affected the students' communication in English as the second language will be undertaken in the following subsection.

#### 3.3.3. The students' communication in English as the second language and a voice in the discussion on homeostatic tendencies in a language classroom

As might be observed in the aforementioned sections, both teacher-/ /student-generated factors as well as natural conditions in the examined language classrooms interacted with each other dynamically and in a non-linear way. It has been observed that the communicative context of the task

and the social-communicative interaction within the groups were the most influential factors affecting the language-emotional-communicative processes in the classroom environments. Needless to say, none of the abovementioned factors suppressed the students' ability to communicate in English as the second language, on the contrary, the research results have shown that the students in each of the groups were successful in communicating in English. To be precise, although in every examined group the conditions in which the communication occurred varied and some of the factors which affected the language-emotional-communicative processes were more powerful and explicit, all of the students in the three groups received marks equal to or higher than 75% of a correctly completed task. The students' overall results in completing the task are presented in chart 3:

| | | |
|---|---|---|
| Group 1 (9 students)<br>100% of the students received marks equal or higher than 75% of a correctly completed task:<br>75-79% – 2 students<br>80-84% – 4 students<br>85-100% – 3 students | Group 2 (2 students)<br>100% of the students received marks equal or higher than 75% of a correctly completed task:<br>75-79% – 1 student<br>85-100% – 1student | Group 3 (5 students)<br>100% of the students received marks equal or higher than 75% of a correctly completed task:<br>80-84% – 2 students<br>85-100% – 3 students |

Chart 3. The students' overall results in completing the task.

However, as has already been indicated in the previous subsections, the differences between the students' results in completing the task applied to the length of the students' written utterances and the choice of vocabulary used in the task. To be specific, in groups 1 and 2 the students' utterances were similar in length, that is the average number of words used in the task was 85 and 84 in groups 1 and 2 respectively. In group 3, in contrast, the average number of words used in the task was 113. It is essential to emphasize that the number of words to use was not given in the teacher's instruction to the task and it was the students' choice how long their utterances would be. Another observable difference in the students' answers to the task was the choice of vocabulary. As has already been indicated in the previous subsection, the students in all the three groups communicated with each other during the task. However, the questions the students asked each other in groups 1 and 2 applied mainly to the correct use of grammatical expressions and forming sentences unlike in group 3 in which the questions applied to the use of more sophisticated vocabulary. Interestingly, the difference in the choice of vocabulary in the students' utterances in group 3 was visible and thus it might be concluded that in group 3 the students showed the tendency to be more creative in choosing the vocabulary to answer the questions in the exercise.

It is essential to emphasize that in each of the language classrooms the language-emotional communicative processes were affected by different

sets of factors and so were the students' written utterances, yet the level of language correctness in each of the groups was similar (see chart 3). Although the task was described by the teacher as a challenge to the students in groups 1 and 2 and as an easy review exercise in group 3, the students appeared to naturally develop strategies to deal with the here-and-now circumstances of the context shift, the interaction within the group and the teacher and find their own solution to communicate in English successfully. It was largely for the communicative context of the task and the group interaction that both the students' approach to the task and the strategy used in dealing with the task (e.g. the length of the utterances or the focus on grammatical correctness/more sophisticated vocabulary) were modified, yet all the factors which affected the language-emotional-communicative processes in the examined language classrooms acted as a trigger for the students' successful communication in English. It must be underlined that in all of the examined classrooms there might have occurred other factors which affected the students' emotions and communication and which were beyond the scope of the experiment. Factors such as the students' physical or emotional state on the particular day of the experiment were not analysed in the research. The experiment had its limitations and is to be considered an attempt at presenting and analysing a local research outcome.

Nevertheless, the research analysis provides insights into the mechanisms which drive the process of communication in English as the second language. It appears that provided that there do not occur factors which suppress the students' (communicators') willingness to communicate in the second language, the students develop their own strategies to 'navigate' through the factors which affect their emotions and communication and achieve a state of balance in that they communicate in the second language successfully. With the above observation in mind, the local research results might be considered a voice in the discussion on homeostatic tendencies in a language classroom in that there might be observed a dynamic mechanism of striving for balance (homeostasis) in the students'(communicators') attempts at searching for the most suitable solution to the problem/challenge they are faced with and taking action in accordance with the conditions in the classroom ecosystems as well as the student-/teacher-generated factors in order to successfully communicate in English. The abovementioned process appears to have its natural potential in that it appears to be largely dependent on the students' intrapersonal factors such as, among others, the emotional state and personal characteristics of each and every student [Bogusławska-Tafelska, Świderska, Wiśniewska 2010]. As highlighted by Tudor, "…our students are (…) human beings whose interaction with language study is influenced by a variety of attitudinal and experiential factors" and "who interact with teaching procedures in an individual manner as part of the broader goal of creating a personal understanding of language and of language learning in the here-

and-now of their lives" [Tudor 2001, 15]. A language learner as a communicator interacts with the ecosystem conditions as well as factors operating within the classroom environment he/she is confronted with and, owing to the process, enriches his/her emotional-language-communicative experience and develops at a variety of levels. Therefore, it appears that the role of the teacher in every classroom environment is to encourage the process by enabling the students to experience a wide range of language learning situations and cherishing the natural diversity of students and their interactions striving for balance in the classroom environment.

## 4. Conclusions

The intention of the paper was to undertake a preliminary analysis of the experiment results with the aim to investigate into the interaction between the natural conditions in a language classroom as well as both teacher-/ /student-generated factors and the language-emotional-communicative processes in a classroom environment. The research results have confirmed that both the conditions in a classroom ecosystem and the students- as well as teacher-generated factors affect the language-emotional-communicative processes in a non-linear and dynamic way and thus modify the students' (communicators') approach to a given task, the process of dealing with the task as well as communication in English as the second language. It has been observed that the communicative context of the task and the social-communicative interaction among the students (communicators) while dealing with the task had the strongest influential potential in the examined language groups. It has also been stated that, in the local research, there occurred a dynamic process/mechanism of striving for balance in the communicators' attempts at searching for the most appropriate solution to the challenge they were faced with, and thus successful communication in English, in accordance with both interpersonal as well as intrapersonal factors and natural conditions in the classroom environments.

### Bibliography

Bogusławska-Tafelska Marta. 2008. *Cognitivism in linguistics. Why sciences are to fall into one interdisciplinary paradigm*. In: *New pathways in linguistics*. Eds. Puppel S., Bogusławska-Tafelska M. Olsztyn: Instytut Neofilologii UWM: 47-60.

Bogusławska-Tafelska Marta, Świderska Sabina, Wiśniewska Katarzyna. 2010. *The ecolinguistics of interpersonal communication*. In: *New pathways in linguistics*. Eds. Puppel S., Bogusławska-Tafelska M. Olsztyn: UWM: 21-38.

Child Dennis. 2007. *Psychology and the teacher. 8th Edition.* New York: Continuum.

Haugen Eugen. 2001. *The ecology of language.* In: *The ecolinguistics reader.* Eds. Fill A., Mühlhäusler P. London: Continuum: 57-66.

Mühlhäusler Peter. 2003. *Language of environment. Environment of language. A course in ecolinguistics*. London: Battlebridge.

Puppel Stanisław. 2007. *Interlingwalizm czy translingwalizm? Interkomunikacja czy transkomunikacja? Uwagi w kontekście współistnienia języków naturalnych w ramach globalnej wspólnoty kulturowo-językowo-komunikacyjnej*. W: *Społeczeństwo – kultura – język. W stronę interakcyjnej architektury komunikacji*. Red. Puppel S. Poznań: KEKO UAM: 79-94.

Puppel Stanisław. 2008. *Communicology: remarks on the reemergence of a paradigm in communication studies*. In: *New pathways in linguistics*. Eds. Puppel S., Bogusławska-Tafelska M. Olsztyn: UWM: 11-19.

Tudor Ian. 2001. *The dynamics of the language classroom*. Cambridge: CambridgeUniversity Press.

Wiertlewska Janina. 2011. *Translingwalne nauczanie języka angielskiego w triadzie: język ojczysty – język globalizujący – inny język obcy: podejście ekolingwistyczne*. W: *Transkomunikacja. W stronę sprofilowania przestrzeni publicznej jako wielopłaszczyznowej przestrzeni komunikacyjnej*. Red. Puppel S. Poznań: KEKO UAM: 145-157.

Woźniewicz Władysław. 2012. *Zakłócenia i bariery ekologicznego komunikowania/się pedagogicznego*. In: *Lingua: nervus rerum humanarum. Essays in honour of Professor Stanisław Puppel on the occasion of his 65$^{th}$ birthday*. Eds. Koszko M., Kowalewska K., Puppel J., Wąsikiewicz-Firlej E. Poznań: UAM: 447-462.

Zybert Jerzy. 2012. *Teaching culture and FL students' motivation*. In: *Lingua: nervus rerum humanarum. Essays in honour of Professor Stanisław Puppel on the occasion of his 65$^{th}$ birthday*. Eds. Koszko M., Kowalewska K., Puppel J., Wąsikiewicz-Firlej E. Poznań: UAM: 479-489.

Common European Framework of Reference for Languages. In: http://www.coe.int/t/dg4/education/elp/elp-reg/cefr_EN.asp [[Last accessed 15 IV 2013]

## Summary

### LANGUAGE CLASSROOM DYNAMICS: AN ATTEMPT AT ANALYSING THE LANGUAGE-EMOTIONAL-COMMUNICATIVE PROCESSES IN A CLASSROOM ENVIRONMENT

The main objective of the paper is a preliminary analysis of the dynamic interaction between the language-emotional-communicative processes which occur in language classrooms and both the natural conditions as well as student-/teacher-generated factors in classroom environments. In the article, a linguistic experiment conducted in three language classrooms with English as the students' second language is described and an analysis of the research outcome is undertaken. The analysis of the research outcome serves a better understanding of the mechanisms which govern successful communication in English as the second language. Thus, the intention of analysing the experiment results might also be considered a voice in the discussion on homeostatic tendencies in a language classroom.

Kontakt z Autorką:
katarzyna.mail@wp.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Aneta Dłutek**
Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku

# THE CONCEPT OF *KONFLIKT* / *CONFLICT* IN THE POLISH MENTAL AND LINGUISTIC SYSTEMS

**Key words**: conflict, metaphor, domain, linguistic system, mental system

Conflict is an omnipresent phenomenon closely connected with the life of any society. This concept can be considered from various angels e.g. as a process in which a single person or a group tries to achieve their own goal by elimination, subordination or destruction of a person or group aiming at gaining similar goals. Because of the clash of interests, fight may arise. What seems to be a significant feature of the concept is the fact that the participants are intransigent, unable to employ a different point of view or attitude, they react very emotionally. Conflict may be perceived as closely connected with making decisions, whether bad or good. One has to decide what strategy or pattern of behaviour to choose: violence or conversation, or avoidance which may result in another decision whether to negotiate, look for a solution or mediate.

According to *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (1998), the word in Polish, as well as in English, originated from Latin *conflictus*, however entered the Polish language via English. The mentioned dictionary defines *conflict / konflikt* as "zetknięcie się sprzecznych interesów" (*contact between contradictory interests* – the author's translation). The dictionary gives the following numerous examples (all the English literal translations of the examples in italics below by the author):

konflikt dwu pokoleń *lit. conflict between two generations*
konflikt dynastyczny, narodowy, wewnątrzpartyjny *lit. dynasty, national, interparty conflict*
konflikt zbrojny *lit. armed conflict*

konflikt emocjonalny, psychiczny *lit. emotional, psychological conflict*
otwarty konflikt *lit. open conflict*
konflikt w małżeństwie, w rodzinie *lit. conflict between the married couple, family conflict*

We also find the following expressions there:

strony konfliktu *lit. conflict parties*
źródła konfliktu *lit. sources of conflict*
narastanie konfliktu *lit. growth of a conflict*
popaść z kimś w konflikt *lit. get into conflict with somebody*
rozwiązanie konfliktu *lit. solving the conflict*
uwikłać się w konflikt *lit. get involved in a conflict*
wejść w konflikt *lit. enter a conflict*
konflikt serologiczny *lit. Rh disease*
konflikt politologiczny, polityczny *lit. politological, political conflict*
konflikt psychologiczny *lit. psychological conflict*
konflikt poznawczy *lit. cognitive conflict*
konflikt społeczny *lit. social conflict*
konflikt socjologiczny *lit. sociological conflict*

The dictionary lists the synonyms as well: antagonism, tension, disagreement, collision, discrepancy, dispute, argument, clash of interests, war.

Definitions of the word *konflikt / conflict* taken from 8 different dictionaries of the Polish language published in the years 1962-2016 were analysed. The definitions, however, differed only in terms of their broadness, i.e. a number of given examples.

As it was mentioned above, the word *konflikt* entered Polish from Latin through English. What seems to be interesting, though, is the fact that this notion was not included as the one of foreign origin in *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych* published in 2001, despite the fact that in the previous editions of various dictionaries of foreign words the entry in question was presented. It may be the suggestion that *konflikt* assimilated in Polish to such an extent that it has not been considered as a foreign one any longer.

*Conflict* seems to be deeply rooted in human conceptual system. The word *konflikt / conflict* is modified by various expressions and structures it is used in, which at the same show the associations and attitudes humans present in connection with the discussed item. Linguistics and cognition are also the fields conflict finds its place within.

A very significant type of *conflict*, unquestionably of importance for, among others, social and political spheres, is *linguistic conflict*, also known as *sociolinguistic conflict*. Wherever there are linguistic minorities, there also exist language conflicts and the issues concerning the rights of these minorities to use their language limitlessly cause numerous disagreements and tension.

These differences in the social status of certain varieties of language may cause the intergroup conflicts leading to some social instability and

even violence, fairly often significant elements, features of conflict as such. A large number of researches have been conducted to discover the link between the level of linguistic variety and the level of conflict intensity and generally speaking the level of language-based ethnic tensions. The role of each language is parallel to the importance of the community that speaks it, the status of a language changes and the state of the group of its speakers changes as well. The range of reasons for such a situation correlates highly with the types of conflicts, that is they are of geographical, psychological, emotional, economic and political nature.

Since cognition is vital in creating the mental and linguistic systems of a human being, *the cognitive conflict* is also to be mentioned here. Cognitive conflict is a psychological state involving a discrepancy between cognitive structures and experience, or between various cognitive structures (i.e. mental representations that organize knowledge, beliefs, values, motives, needs). This discrepancy occurs when simultaneously active, mutually incompatible representations compete for a single response. The detection of cognitive conflict is thought to trigger compensatory adjustments in executive control processes, which serve to reduce and prevent subsequent instances of similar cognitive conflict [Waxer, Morton 2012, 585-587].

According to Piaget, knowledge is constructed when a learner encounters input from the environment and incorporates the new experiences to his/her existing schemata and mental structures (assimilation). When this new assimilated information conflicts with the previously formed mental structures, the result is called a *cognitive conflic*t [Erlina 2012]. In Polish, this term is named without the use of the word conflict since it is called d*ysonans poznawczy*. However, *dysonans* can be perceived as a term closely associated with the concept of conflict.

The *cognitive affective conflict*, on the other hand, can be seen among people with low self-esteem who want to gain experience and information allowing to boost their self esteem, but on the other hand they aim at keeping the constant level of self-knowledge containing mainly negative elements.

As it can be seen from the above examples, though the selection here is very much limited by the author, conflict indeed is an omnipresent and multi dimensional concept concerning literally every aspect of human life. And if of such an importance, it must occupy a large area within human linguistic system by being productive in creating numerous phrases helping to conceptualise the phenomenon.

What is of interest of this research is the analysis of the concept of *conflict* functioning in the linguistic system of the Polish language. 2500 phrases containing the discussed term were randomly selected from two corpora of the Polish language, namely from *the National Corpus of the Polish Language* and *the PWN corpus of the Polish language*. The immediate linguistic vicinity was analysed in terms of the metaphors employed to express and characterise

the concept in question. The system of ontological metaphors suggested by Lakoff and Johnson [1980], Lakoff [1997], as well as Kövecses [2007] was employed.

Language, or rather the phenomena occurring in it usually follow certain patterns. What is suggested in literature are the sets of metaphors used to conceptualise two concepts namely *argument* which is *spór, awantura* and *anger* that is *złość*. The analysis of the collected phrases suggests that the word *conflict*, usually defined via the concept of argument and being to a large extent characterised by negative emotions, seems to follow patterns similar to the aforementioned two.

One of the very frequently employed schemas is the one of the container. Thus, An Argument is A Container (Spór to pojemnik) schema is visible in the analysed phrases.

CONFLICT IS A CONTAINER / KONFLIKT TO POJEMNIK

wchodził w konflikt z władzą *lit. entered the conflict with the authorities*

pozostających ze sobą w konflikcie *lit. staying in conflict*

jej bojownicy pozostają w konflikcie *lit. her fighters stay in conflict*

w całym konflikcie iskrzy *lit. it sparks in the whole conflict*

nie uzyskano rozstrzygnięcia w konflikcie *lit. the decision has not been made in the conflict*

otwarty konflikt *lit. open conflict*

The participants are inside the container which may suggest imprisonment, impossibility of unlimited movement. This may also imply that they are not the ones who may make fully independent decisions being dependent on the surrounding world and all the possible connections and influences. On the other hand, the participants enter the container, willingly or unwillingly, thus the container has an entrance and that is why it may be considered as welcoming or tempting.

CONFLICT IS A SUBSTANCE IN A CONTAINER / KONFLIKT TO SUBSTANCJA W POJEMNIKU

wnieść konflikt w moje sumienie *lit. carry conflict into my conscience*

konflikt utonie w dyskusji *lit. conflict will sink in discussion*

coraz głębszy konflikt *lit. deeper and deeper conflict*

rozlewający się konflikt *lit. overflowing conflict*

Again participants are inside the container and deep in the substance. The substance, most probably a liquid surrounds them, swallows them limiting the visibility, movements and in this case decision making.

CONFLICT IS A COBWEB / KONFLIKT TO PAJĘCZYNA

uwikłany w konflikt *lit. cought up in a conflict*

When talking about being surrounded by something that can be possibly dangerous and limiting, another metaphor, the one of a cobweb may be mentioned.

*Konflikt / conflict* is perceived as an entity, since something abstract is conceptualised via something concrete, tangible.

CONFLICT IS AN OBJECT / KONFLIKT TO PRZEDMIOT

wielki międzynarodowy konflikt *lit. enormous international conflict*

szerszy konflikt *lit. broader conflict*

drobny konflikt *lit. tiny conflict*

This particular entity is easily noticeable due to the fact that it is multidimensional.

CONFLICT IS AN OBJECT VISIBLE IN LIGHT / KONFLIKT TO PRZEDMIOT WIDOCZNY W ŚWIETLE

jaskrawy konflikt *lit. bright conflict*

konflikt był jasny i wyraźny *lit. conflict was light and clear*

The object changes under the influence of light reflection. What seems to be interesting is the fact that the selection of phrases does not include any metaphorical expression mentioning colours which become visible in light. Either conflict is colourless or its colours are not perceived by people involved in conflict, they do not pay attention to insignificant shades.

If one can describe the appearance of conflict, it must be visible, and things are visible at the presence of light. Only then can a human being see the world. Thus, there are the following phrases:

jak wyglądał konflikt z Jarosławem Sienkiewiczem *lit. what did the conflict with Jarosław Sienkiewicz look like*

jak ten konflikt u ciebie wyglądał *lit. what did the conflict look like in your case*

wyraźnie zarysowany konflikt *lit. clearly sketched conflict*

The metaphorical expressions reveal more and more specific features of the object.

CONFLICT IS A MACHINE / KONFLIKT TO URZĄDZENIE

nakręcić konflikt *lit. wind up the conflict*

rozkręciły spiralę konfliktu *lit. they got the spiral of conflict going*

In both cases the machine needs some energy, physically provided, given by the external source. It may suggest that fairly often conflict is inflicted by parties, people, groups not directly involved in it, but because their personal profits are the source of this disastrous energy.

CONFLICT IS A BRITTLE OBJECT / KONFLIKT TO KRUCHY PRZEDMIOT

złamać konflikt społeczny *lit. break social conflict*

This phrase may surprise since conflict ideally is supposed to lead towards positive or desired outcome and destruction is what should be avoided. Moreover, conflict is usually seen as a tough phenomenon, unless it concerns losing a party's hopes.

CONFLICT IS A DESIRED/VALUABLE ENTITY / KONFLIKT TO POŻĄDANY/CENNY PRZEDMIOT

wybrali konflikt *lit. they chose conflict*

zapotrzebowanie na konflikt *lit. need for conflict*

This is another unexpected feature of a conflict object. The concept is most frequently defined in terms of its negative features. Contrary to this tendency, conflict becomes something desired, needed. What follows, only valuable elements are generally desired. If something is desired, it is usually limited. Observing the modern world one cannot say that conflict is rare.

Analysing farther features of the entity, one can see that it gains sharpness.

CONFLICT IS A SHARP OBJECT / KONFLIKT TO OSTRY PRZEDMIOT

ostry konflikt *lit. sharp conflict*

konflikt zaostrzał się *lit. the conflict sharpened*

konflikt utracił na ostrości *lit. conflict lost some of its sharpness*

If an object is sharp, contact with it may be painful. Then, if it is sharp, it cuts, which means it goes deep into the substance which in this case may be the structure of the society, beliefs, feelings, souls and personalities. By the same token, if it cuts, it also separates and conflict by its nature causes separation of people, groups, societies involved.

If an entity is sharp, it can be used as a weapon, and this can give birth to the next set of metaphorical expressions.

CONFLICT IS A WEAPON / KONFLIKT TO BROŃ

rozładowali konflikt *lit. they unloaded the conflict*

konflikt storpedowałby wszelkie plany *lit. the conflict would torpedo all the plans*

ten konflikt trzeba rozładować *lit. this conflic must be unlouded*

The mentioned metaphors bring the picture of a gun or explosives. This weapon may underline two features of conflict. Firstly, one can have the gun loaded for some time waiting for the right moment to use it. Conflicts and their sources may exist in the society for some time before they actually explode and their explosion is of benefit for someone. On the other hand, conflicts and their participants use physical weapon to achieve their goals.

To pay attention to a feature more positive of the object, one can mention the metaphor *conflict is a book*.

CONFLICT IS A BOOK / KONFLIKT TO KSIĄŻKA

to samo da się wyczytać z konfliktu *lit. the same can be read in the conflict*

It can be a book or any other written text. A book, though, can be considered as a more prototypical one. A book as such is perceived as a source of information, and most probably the careful analysis of the content of a conflict may provide us with the most important details concerning the source and hopefully the solution to a particular situation.

Remaining in the sphere of elements of a type of entertainment or tools/ /objects than can be used as pastimes, there is a metaphor:

CONFLICT IS A GAME / KONFLIKT TO GRA

konflikt mógł się rozegrać *lit. conflict could be played*

rozgrywać konflikt *lit. play a conflict*

A game schema implies at least two participants, both of whom count for victory. Moreover, a game suggests a kind of strategy, and hopefully rules obeyed by all of the parties.

CONFLICT IS A PUZZLE / KONFLIKT TO ZAGADKA

kto wyjaśniłby konflikt *lit. it would explain the conflict*

rozwiązać konflikt *lit. solve the conflict*

Conflict conceptualised as a puzzle is potentially difficult to understand and solve. However, aiming at finding the solution forces a person to make some effort and this very solution is the prize in itself, just as it happens when a conflict is brought to its end.

A theatre play is another positive concept used for characterising conflict.

CONFLICT IS A (THEATRE) PLAY / KONFLIKT TO SZTUKA (TEATRALNA)

odgrywać poważną rolę w konflikcie *lit. play a very important role in the conflict*

Frequently, the participants of a conflict are the ones who simply perform a role which was written, prepared for them by the real authors of the conflict. It may happen that they are allowed to improvise to a certain extent or they struggle for the right to play their role according to their own rules.

Personification is another metaphorical process employed to conceptualise conflict.

CONFLICT IS A LIVING CREATURE / KONFLIKT TO ISTOTA ŻYWA

powstaje konflikt *lit. conflict is coming into existence*

konflikt przerósł jego siły *lit. conflict outgrew his strength*

odżył konflikt *lit. conflict came back to life*

w ósmy rok wkroczył konflikt *lit. conflict turned eight*

Conflict as a person appears on the earth, lives, grows, that is it develops. Even if it loses its powers, it can still come back to life, unfortunately in this case.

CONFLICT IS A LIVING CREATURE PRODUCING SOUNDS / KONFLIKT TO ISTOTA ŻYWA WYDAJĄCA DŹWIĘKI

konflikt stał się głośny *lit. the conflict got loud*

konflikt dojdzie do głosu *lit. the conflict will do the talking*

wyciszyli niejeden konflikt *lit. they hushed a few conflicts*

artykułujący się konflikt *lit. conflict getting articulated*

Conflict is audible thus noticeable. If a creature produces sounds, it usually does it consciously willing to draw the attention of the surrounding world or its residents. In a conflict, all the parties articulate their needs and expectations but the voice is the only aspect of conversation due to the fact that conversation or discussion as such does not take place.

CONFLICT IS A BABY / KONFLIKT TO DZIECKO

może rodzić konflikt *lit. it may give birth to a conflict*

rodzi się konflikt *lit. conflict is born*

Being a living creature, conflict has to be born and go through childhood. Although this period of human life and children generally are seen as positive phenomena, this positive aspects are difficult to be seen in conflict.

The next metaphor seems to cover features closer to the general picture of conflict.

CONFLICT IS A RULER / KONFLIKT TO RZĄDZĄCY

dominował konflikt *lit. conflict dominated*

konflikt interesów nie pozwolił *lit. conflict of interests did not allow*

tu nadal panuje konflikt *lit. here the conflict still reigns*

It reigns, introduces its own rules, dominates the people and causes fear. As subjects usually are dependent on the ruler, the parties of conflict frequently have to adjust to what conflict requires.

If there is a ruler with their rules there must be also punishment for those who do not obey them.

CONFLICT IS PUNISHEMENT / KONFLIKT TO KARA

skazany na konflikt *lit. sentenced to conflict*

Punishment is unquestionably something not desired though may be expected and caused by the punished one. Thus, if somebody is punished, it may suggest that beforehand something negative or unacceptable happened. Following the mechanism, conflict usually grows for a perceptible period of time.

CONFLICT IS A DISEASE / KONFLIKT TO CHOROBA

naraża ich to na konflikt *lit. it puts them at risk of conflict*

przewlekły konflikt *lit. chronic conflict*

konflikt jest objawem patologii *lit. conflict is the syndrome of pathology*

nieustanny i bolesny konflikt lojalności *lit. constant and painful loyalty conflict*

uśmierzyć konflikt *lit. relieve the conflict*

sparaliżowany przez konflikt *lit. paralysed by the conflict*

konflikt między rodzicami łatwo przenosi się na dzieci *lit. conflict between parents transfers to children easily*

Conflict infects peaceful or acceptable life of people, makes them suffer, is dangerous to their health, is infectious and people have no choice but to look for remedy.

CONFLICT IS DANGER / KONFLIKT TO NIEBEZPIECZEŃSTWO

groził nam konflikt *lit. the conflict threatened us*

konflikt pochłonął setki ofiar *lit. the conflict claimed hundreds of victims*

będą chronić od konfliktów *lit. they will protect against conflict*

Conflict may destroy relationships at different levels; if it escalates, it may destroy human possessions; if turns armed, and following the pattern even further, it may destroy human life. Thus, here there are all the possible features of danger.

As it was mentioned above, the metaphorical schemata presented in literature concerning the subject are employed in this analysis. One of them

is ANGER IS HEAT and what follows CONFLICT IS HEAT / KONFLIKT TO CIEPŁO

However, what is more underlined in the konflikt / conflict metaphors, at least in Polish, is the schema: CONFLICT IS FIRE / KONFLIKT TO OGIEŃ, which highlights the source of heat and the very physical fire rather than the temperature itself:

konflikt tlił się *lit. conflict was glowing*
konflikt rozgorzał *lit. conflict flared up*
zaogniający się konflikt *lit. inflamed conflict*
wybuchł konflikt *lit. conflict burst*
konflikt nie wygaśnie *lit. conflict will not be extinguished*
konflikt żarzy się *lit. conflict is glowing*
podsycając konflikt *lit. fuelling conflict*
starajmy się nie wzniecać konfliktów *lit. let's not spark conflicts*
wygaszanie zbrojnych konfliktów *lit. extinguishing armed conflicts*

The heat/temperature schema is not numerous, though we still can encounter a phrase like these:

rozgrzejemy konflikt na planecie *lit. let's warm the conflict on the planet*

Strong emotions involved in the conflict, even if hidden though waiting for the suitable moment to burst, its often violent course are definitely the features being the basis of this metaphor.

Another schema appearing in literature is ARGUMENT IS A JOURNEY, thus we can expect to find the metaphors following the same pattern for conflict.

CONFLICT IS A JOURNEY / KONFLIKT TO PODRÓŻ
or rather
CONFLICT IS THE PATH/THE SURFACE OF JOURNEY / KONFLIKT TO DROGA/POWIERZCHNIA POKONYWANA W CZASIE PODRÓŻY

konflikt przebiega na płaszczyźnie *lit. the conflict runs on the surface*
małżeństwo przez taki konflikt przejść musi *lit. a married couple has to go through such a conflict*
przybywało terenów konfliktów *lit. the number of conflict areas grew*
innym polem konfliktu *lit. a different field of a conflict*

The path is situated on a certain surface. The longer you travel, the more surface you cover. The longer somebody is involved in a conflict, the more complicated it frequently becomes, the more area needs supervision and control. And the further the goal, that is a solution, may be.

The above analysis concerned the linguistic material selected from Polish language corpora. The variety and the number of the listed expressions prove that *konflikt / conflict* occupies quite a significant area in the linguistic system of the Polish language speakers. What was another problem of interest in this analysis were the associations and aspects concerning *conflict* awakened while considering the discussed concept. To research the perception of *conflict* by Polish speakers, the group of students were surveyed. There were

183 respondents, 48 students of Marshal Stanislaw Malachowski High School in Płock and 135 students of The State University of Applied Sciences in Płock. The anonymous survey was conducted in June 2016. The participants were asked to write in Polish a definition of conflict and then create a mind map including all the associations they have connected with *conflict*. They were to perform both tasks within 5 minutes.

**Table 1**

Content of definitions of *conflict* provided by interviewees

| High School | The State University of Applied Sciences |
|---|---|
| two parties 54,16% | two parties 54,97% |
| more than two parties 33,33% | more than two parties 53,33% |
| argument 35,41% | argument 40,7% |
| misunderstanding 28,83% | lack of agreement / compromise 28,14% |
| difference 22,91% | misunderstanding 27,40% |
| lack of agreement / compromise 22,91% | quarrel 25,18% |
| quarrel 20,83% | difference 21,48% |

While analysing the definitions of conflict provided by both groups of the surveyed, it is easily noticeable that in both cases exactly the same aspects were taken into consideration when constructing the aforementioned definition. The aspects are as follows: the number of parties involved, synonymous concepts like argument and quarrel, seemingly main reasons that is misunderstanding, difference of any kind and lack or unwillingness of agreement. Both groups differ only in the order of these elements in terms of their placement within the ladder of importance or frequency of usage (only the elements gaining over 20% of frequency were taken into account here).

Apart from the mentioned above features or factors defining the concept of conflict, the subject of conflict is also a significant element. Here we have most often opinions, beliefs, attitudes, but material aspects also happen to be mentioned. Altogether, both groups took into consideration 19 aspects of conflict to define this concept. Contrary to the most frequently used elements, there are those which appeared only once. In the case of high school students there are: confrontation, mistake in communication, war and aggression. In the definitions created by the students of the university one can encounter: imposing, confrontation, war, tension. From the above data it is easy to conclude that the number of the least frequently used concepts is exactly the same in both cases, moreover two of them are identical.

Going into more detail with the analysis of the definitions provided by the students, the sources of conflict should be taken into account. The general mechanism is that one party has their goal, however they encounter an obstacle and conflict arises. Taking into account various fields of science, like psychology, sociology, economy, etc., while identifying the sources more precisely, one should mention: personality clash, wants, needs and values

difference, assumptions and perceptions, personal and group interest, tension and stress, power and influence, and all of them were taken into consideration by the respondents.

As far as the types of conflict presented in literature are concerned, there are the following categories distinguished: intrapersonal conflict, interpersonal conflict, conflict within groups, intergroup conflict, conflict between management and staff, interorganisational conflict, community or societal conflict, and again all of them were considered by the surveyed, to a larger or smaller extent.

It is striking that two groups, having no contact with each other while writing the definitions, and probably in majority not being acquainted with each other, define the concept of conflict using nearly identical sets of features, both most and least frequently. The percentage differences are of little significance here. Thus, it can be said that the discussed concept is very deeply socially rooted, definitely not learned but experienced, personally or on the basis of the observation of the other members of the society.

They treated the definition as the one considering mostly the neutral elements and features, those that suggest the very essence of the meaning of the concept. What is also noteworthy is the fact that although undoubtedly not numerous definitions of various words and terms are learned by heart in today's school, the significant number of respondents, if not the absolute majority of them created a definition very close to the ones offered by dictionaries.

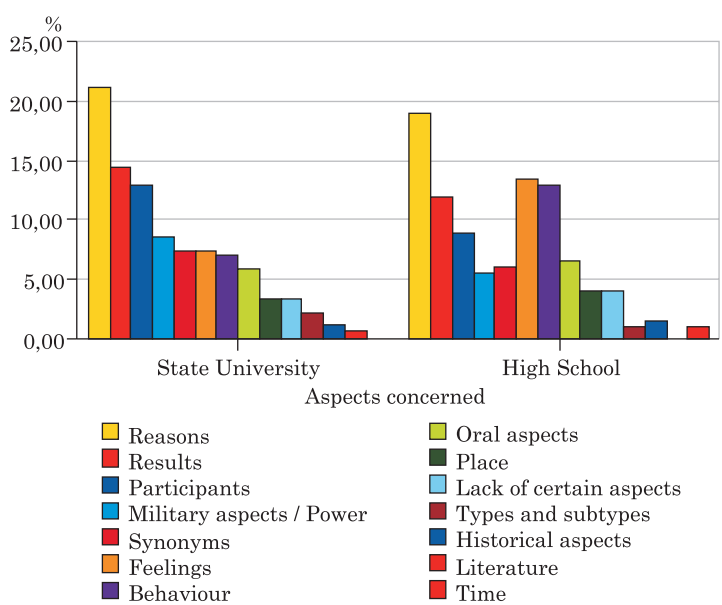


Graph 1. Groups of associations enumerated by the students and their frequency – comparison

The participants had no opportunity to use any of them, not only because of not possessing them, though the omnipresence of electronic gadgets including various dictionaries would provide the necessary tools, but first of all due to the limited amount of time to perform the task and the supervision of the teacher. Moreover, since the survey was anonymous, there was no reason for any cheating due to the lack of any competition (Graph 1).

The second task included in the survey was to write down all the possible associations concerning the concept of *conflict*. The phrases provided by the respondents were divided by them into a kind of thematic groups, 15 altogether. Thirteen of them were common for both groups of the surveyed, namely: reasons, results, participants, military aspects, synonyms, feelings, behaviour, oral aspects, types and subtypes, and historical aspects. In the case of the students of the high school, there were no literary connotations, while in the case of the students of the university – there was no association concerning time, though it appeared when they were creating definitions. The comparison of the results shows that in only one case the frequency of the associations dealing with the aspects of conflict is of the same intensity, that is for the reasons. The difference of just one place in the order within the set is visible in the case of place, lack of certain aspects and historical aspects. The most visible difference of at least 4 grades appears for behaviour, feelings and military aspects. The first two were more frequent among the high school students, and military aspects – within the other group.

This research concentrated on the position and role of the concept of conflict in the linguistic and mental systems of the speakers of the Polish language. To analyse the linguistic aspect of the problem, the phrases selected from the Polish language corpora were taken into account. The results show that Polish speakers use a large variety of metaphorical expressions to conceptualise *conflict*. The metaphors follow the schemas of a container, and the substance in a container, a machine, and of course of an object. This object helping to visualise conflict exposes a number of characteristic features making this metaphorical object more defined, that is it becomes a cobweb, a weapon, a book, a game, a puzzle, a play, to name a few. Since we perceive more abstract with the help of less abstract, there is also a person among the metaphorical expressions. This person follows the stages of human life, he/she is a ruler, enemy, etc. Moreover, conflict is perceived as heat, journey, illness, danger. As can be seen from the above, the range of metaphorical expressions is definitely significant.

While summarising the mental perception of the concept of *conflict,* which was analysed on the basis of the results of the survey conducted among 183 students, one can notice that what is automatically associated when creating a definition of *conflict* are the visions of participants, reasons and a number of synonymous expressions. The reasons are of various types, arising from differences in opinions and attitudes. On the other hand, within the mind

maps created by the respondents, again one can notice important regularities. Here, the most frequent association is connected with reasons of conflict. At the very beginning of the scale, there are the results and the participants. What is significant, apart from the numerous similarities, is the fact that the respondents from the high school put feelings and behaviour right after the reasons association. It may suggest that when getting older, one concentrates more on who was involved, why and what the outcome was rather than on the more personal aspects of the discussed concept.

Conflict proves to be conceptualised with the help of the whole range of metaphors. It also appears to evoke a number of associations and aspects, which, despite differences in age, level of education, or social background are, consciously or unconsciously, common for all the members of the society.

## Bibliography

Erlina. 2012. *What is cognitive conflict approach to teaching?* In: http://math4teaching.com/2012/01/19/what-is-cognitive-conflict-approach-to-teaching/ [Retrieved 10 VII 2016]

Kövecses Zoltan. 2000. *Metaphor and Emotion.* New York and Cambridge: Cambridge University Press.

Kövecses Zoltan. 2007. *Metaphor in Culture, Universality and Variation*. Cambridge: Cambridge University Press.

Lakoff George, Johnson Mark. 1980. *Metaphors We Live By.* Chicago: The University of Chicago Press.

Lakoff George. 1997. *Women, Fire and Dangerous Things: What Categories Reveal about the Mind.* Chicago-London: The University of Chicago Press.

Waxer Matthew, Morton J. Bruce. 2012. *Encyclopedia of Sciences and Learning*. Springer US: 585-587.

Dictionaries

Doroszewski Witold. 1958-1969. *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Drabik Lidia, Elżbieta Sobol. 2016. *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Kopaliński Władysław. 1967. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Kopaliński Władysław. 1989. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Wydanie XVII rozszerzone. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Markowski Andrzej, Radosław Pawelec. 2001. *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*. Warszawa: Wilga.

Pakosz B. (ed. at all). 1991. *Słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Skorupka Stanisław. 1974. *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

*Słownik języka polskiego*. 2008. Gorzów Wielkopolski: Gofin.

Szymczak Mieczysław. 1978-1981. *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Tokarski Jan. 1980. *Słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Zgółkowa Halina (ed.). 1998. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
http://wsjp.pl
sjp.pwn.pl

Corpora
nkjp.pl
sjp.pwn.pl/korpus

## Summary

THE CONCEPT OF *KONFLIKT / CONFLICT* IN THE POLISH MENTAL AND LINGUISTIC SYSTEMS

When observing the contemporary world, one cannot fail to notice that in many areas of life, not only in the personal lives of particular people, but also within the public and social aspects of human existence, *conflict* seems to be fairly omnipresent. This paper sets to analyse the discussed concept in the Polish language from two different perspectives.

The first stage of the research deals with the analysis of the immediate linguistic vicinity of the notion of *konflikt / conflict* to search for the location of the aforementioned phenomenon within the Polish linguistic system. The aim of this research is to present what types of domains are employed to conceptualise *konflikt / conflict*. The analysis is based on the selected corpus data found in the Polish language.

The second stage of the research comprises the analysis of 183 surveys containing two elements: the definitions of *konflikt / conflict* and the association maps referring to this concept created by students at the age of 16-24. The aim of this task is to search for the associations attached to the discussed phenomenon by young people, and the similarities and differences within the definitions suggested by them.

Kontakt z Autorką:
dlutekaneta@gmail.com

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Karina Dudzik**
Instytut Filologii Germańskiej / Katedra Językoznawstwa Germańskiego
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

# METODOLOGIA POSTĘPOWANIA PRZY REKONSTRUKCJI RAMY KOGNITYWNEJ POJĘCIA *TOLERANCJI* NA PODSTAWIE MODELU SEMANTYKI RAMOWEJ ALEXANDRA ZIEMA

**Key words**: frame semantics, slots, default values, fillers, tolerance

## 1. Wprowadzenie

W niniejszym artykule prezentuję metodologię zastosowaną do analizy semantycznej pojęcia tolerancji[1] w języku polskim i niemieckim. Punktem wyjścia dla prezentowanego modelu jest teoria semantyki ramowej w ujęciu Alexandra Ziema [2008] oraz jego postępowanie badawcze. Kolejność prezentowanych treści jest następująca: wychodząc od pojęcia ramy semantycznej i jej części składowych w ujęciu A. Ziema, przedstawiam wypracowany przez siebie model analizy, koncentruję się w szczególności na różnicach wynikających z odmiennych celów analizy mojej i A. Ziema oraz doboru odmiennego materiału językowego. W ostatniej części artykułu przedstawiam zalety wykorzystania opracowanej metody przede wszystkim w kontrastywnych badaniach semantycznych. Dla lepszego zobrazowania wybranych etapów postępowania metodologicznego posługuję się danymi empirycznymi pochodzącymi z przeprowadzonej analizy pojęcia tolerancji[2].

[1] W artykule dokonuję rozróżnienia pomiędzy leksemem *tolerancja* zapisanym kursywą i pojęciem TOLERANCJA zapisanym kapitalikami. W pozostałych przypadkach stosuję antykwę.

[2] Pełną definicję kognitywną przedstawiłam w artykule *Darstellung des Begriffs Toleranz im Deutschen und im Polnischen aus frame-semantischer Perspektive* [w druku].

## 2. Koncepcja ramy semantycznej w ujęciu A. Ziema [2008]

W teorii semantyki ramowej A. Ziema kluczową rolę odgrywa wiedza użytkowników języka związana z danym pojęciem. Nie jest ona stała, przeciwnie, jest ona ciągle aktualizowana i poszerzana w ciągu życia za sprawą percepcji otaczającego świata. Wiedza ta jest ponadto, na co wskazuje sam autor, niezbędna, aby rozumieć słowa i/lub wyrażenia językowe i móc ich poprawnie używać. Według A. Ziema wiedza jest ustrukturyzowana, co oznacza, że posiada ona określony schemat dający się opisać za pomocą ramy semantycznej (*Frame*). A. Ziem [2008, 2] definiuje ramę semantyczną[3] jako wiedzę konceptualną, ewokowaną przez wyrażenie językowe i przywoływaną przez użytkowników języka w celu zrozumienia znaczenia struktury językowej. Rama semantyczna składa się z trzech elementów, do których należą *Leerstellen*, *konkrete Füllwerte* i *Standardwerte*[4].

A. Ziem definiuje *Leerstellen* jako punkty odniesienia[5]. I tak, dla auta może być to kolor, funkcja, model, zaś w przypadku psa jego wielkość, umaszczenie czy rasa. *Leerstellen*, dające się też sformułować w formie pytań, spełniają istotną funkcję z tego względu, że wskazują na predykacje, jakie można przypisać danemu obiektowi. O ile skała może być wysoka, o tyle nie da się jej przypisać cechy ciężarna czy też koloru blond [por. Ziem 2008, 308]. Aby stwierdzić, jakie *Leerstellen* ma dane wyrażenie językowe aktywujące ramę, należy, według A. Ziema, ustalić najpierw „najwyższy" hiperonim, bazując przy tym na metodzie redukcji[6] wypracowanej i zoperacjonalizowanej przez K.P. Konerdinga [1993, 139-217]. Redukcję do „najwyższego" hiperonimu omówię w dalszej części artykułu.

Punkty odniesienia mogą być wypełnione materiałem językowym w dwojaki sposób[7]. A. Ziem dokonuje rozróżnienia na: (1) *Standardwerte*, czyli treści implicytne, przywoływane z pamięci na podstawie wiedzy i doświadczeń życiowych użytkowników języka, pojmowane też jako najbardziej charakterystyczne predykacje, które przypisuje się *Leerstellen* [por. Ziem 2008, 13, 335-340; Ziem 2013, 157], oraz (2) *konkrete Füllwerte* definiowane jako predykacje eksplicytne, występujące bezpośrednio w tekście bądź w wypowiedzi ustnej [por. Ziem 2008, 326-335].

---

[3] „Frames sind konzeptuelle Wissenseinheiten, die sprachliche Ausdrücke beim Sprachverstehen evozieren, die also Sprachbenutzerinnen und Sprachbenutzer aus ihrem Gedächtnis abrufen, um die Bedeutung eines sprachlichen Ausdrucks zu erfassen" [Ziem 2008, 2].

[4] A. Ziem [2008] posługuje się odpowiednio pojęciami: *Leerstellen (slots)*, *konkrete Füllwerte (fillers)* oraz *Standardwerte (default values)*. Ze względu na brak polskich odpowiedników operuję w artykule niemiecką terminologią (wyjaśniając każde pojęcie w sposób opisowy).

[5] Odpowiednikiem *Leerstellen* są u J. Bartmińskiego [2007] fasety (aspekty).

[6] W oryginale: Hyperonymtypenreduktion.

[7] Analogicznie u J. Bartmińskiego [2007] aspekty są wypełnione konkretnymi charakterystykami.

## 3. Metodologia badań

Różnice w metodologii opracowanej przez A. Ziema [2008] i w wersji przeze mnie zmodyfikowanej wynikają po pierwsze z odmiennych celów analizy, po drugie zaś z nieco innego typu danych, które posłużyły do badań. A. Ziem wykorzystał ramę semantyczną jako instrumentarium do zbadania metafory *Heuschrecke* (pol. szarańcza) funkcjonującej w tzw. dyskursie o kapitalizmie w odniesieniu do inwestorów. Na postępowanie badawcze A. Ziema składało się w kolejności pięć kroków, do których należą: (1) określenie danych tekstowych do analizy, (2) analiza predykacji, (3) redukcja do „najwyższego" hiperonimu, (4) klasyfikacja predykacji oraz (5) ocena wyników analizy.

Teorię ramy semantycznej A. Ziema wykorzystałam do zbudowania holistycznej definicji kognitywnej tolerancji[8] w języku polskim i niemieckim. Do analizy włączyłam przy tym dwa typy danych, a mianowicie: definicje leksykograficzne oraz artykuły[9] z prasy wysokonakładowej o różnym profilu, w których pojawia się pojęcie TOLERANCJI, a ponadto derywaty, antonimy i złożenia. Powzięte przeze mnie postępowanie badawcze można podzielić na sześć etapów: (1) określenie danych tekstowych do analizy, (2) analiza predykacji, **(3) ankieta**, **(4) ustalenie *Leerstellen* dla pojęcia TOLERANCJI**, (5) klasyfikacja predykacji oraz (6) ocena wyników analizy.

Pierwszym wspólnym krokiem w obu postępowaniach badawczych było **określenie danych tekstowych do analizy**. W analizie metafory *Heuschrecke* A. Ziema korpus stanowiły artykuły prasowe[10] dostępne w formie elektronicznej. Autor przyjął dodatkowo pewne ramy czasowe: do korpusu włączył artykuły zamieszczone w prasie od momentu pojawienia się w nich metafory *Heuschrecke*, do czasu, kiedy debata o kapitalizmie zeszła na dalszy plan, ustępując miejsca innym tematom. A. Ziem nie poddał analizie całych artykułów prasowych. Dla każdego z nich określił osobno „zakres" badanego kontekstu, najczęściej zdania, w których występowało analizowane przez niego określenie (jak i wszystkie zaimki, anafory i katafory), oraz zdanie poprzedzające i następujące [por. Ziem 2008, 392-394, 406-409].

W mojej analizie semantycznej uwzględniłam dwa typy danych, przypisując im odmienne funkcje. Definicje słownikowe *tolerancji* (niem. *Toleranz*) potraktowałam jako bazę leksykograficzną ukazującą szerokie spektrum znaczenia i poddałam je w całości analizie. Dla artykułów prasowych określiłam

[8] Pojęcie TOLERANCJI na gruncie językoznawstwa było przedmiotem badań m.in. G. Habrajskiej [1998] oraz M. Pietruchy [2008].

[9] Artykuły w języku polskim pochodziły z dwóch dzienników („Rzeczpospolita", „Gazeta Wyborcza") i jednego tygodnika („Newsweek"). Korpus tekstów w języku niemieckim stanowiły z kolei artykuły prasowe zaczerpnięte z dwóch dzienników („Frankfurter Allgemeine Zeitung", „Süddeutsche Zeitung") i jednego tygodnika („Der Spiegel").

[10] Badacz włączył do korpusu 70 artykułów prasowych z trzech niemieckich dzienników („Süddeutsche Zeitung", „Frankfurter Allgemeine Zeitung", „Tagesspiegel") i jednego tygodnika („Die Zeit").

– podobnie jak A. Ziem – zakres badanego kontekstu, traktując je jako źródło informacji na temat aktualnego użycia pojęcia TOLERANCJI.

Drugi etap, mianowicie analiza predykacji, polegał na pozyskaniu z tekstów prasowych wszystkich predykacji: odnoszących się u A. Ziema do metafory *Heuschrecke*, zaś w mojej analizie – analogicznie – do pojęcia TOLERANCJI w języku polskim i niemieckim. W obu postępowaniach badawczych etap ten realizowany był w ten sam sposób, a jego przebieg ilustrują przykłady w tabeli 1.

**Tabela 1**

Pozyskiwanie predykacji odnoszących się do pojęcia TOLERANCJI na podstawie przykładowych fragmentów artykułów prasowych

| Przykład z prasy | Uzyskane predykacje |
|---|---|
| "Na publicznym basenie w miejscowości Sundbyberg koło Sztokholmu oprócz przebieralni dla pań i panów dobudowano jeszcze trzecią – «neutralną płciowo» (...). Władze miejskie podkreślają, że jest to pierwszy w Szwecji basen oficjalnie przyjazny dla LGBT (…). Szwecja jest znana z tolerancji dla dowolnej orientacji seksualnej". („Rzeczpospolita" 28 I 2015) | – Szwecja jest tolerancyjna<br>– Tolerancja dla dowolnej orientacji seksualnej |
| „Andererseits scheint es eine wachsende Toleranz für Politiker mit Behinderungen zu geben. Kein Mensch stört sich an einem Finanzminister im Rollstuhl." („Spiegel" 3 XI 2014) | – Tolerancja dla osób niepełnosprawnych<br>– Tolerancja może wzrastać |

Celem **ankiety**, jako dodatkowego etapu mojej analizy, było zbadanie tego, jak rodzimi użytkownicy języka polskiego i niemieckiego konceptualizują pojęcie TOLERANCJI i które znaczenia uważają za najbardziej charakterystyczne. Respondenci odpowiadali na pytanie: *Co rozumiesz pod pojęciem 'tolerancji'*?, zaznaczając przy zebranych na podstawie definicji leksykograficznych znaczeniach jedną z trzech odpowiedzi (tak/nie/ciężko powiedzieć). Ponadto mieli możliwość uzupełnienia ankiety o własne spostrzeżenia, mogli też wskazać znaczenia, które nie zostały w ankiecie uwzględnione. Wzory ankiet w obu językach były jednakowe pod względem treści. Przy ocenie wyników analizy przyjęłam następujące kryterium: znaczenia wskazane przez co najmniej 3/4 użytkowników języka uznałam za najbardziej utrwalone (*Standardwerte*).

Kolejny etap postępowania badawczego stanowiła u A. Ziema **redukcja do „najwyższego" hiperonimu**. Wychodząc z założenia, że zarówno hiperonimy, jak i hiponimy aktywują tę samą ramę semantyczną i mają te same *Leerstellen* [por. Ziem 2008, 310], posiłkując się przy tym metodą opracowaną przez K.P. Konerdinga, autor przeprowadził redukcję [por. Ziem, 2008, 318-319], której uproszczony przebieg prezentuje niniejszy schemat:

szarańcza → insekt → zwierzę → istota żyjąca → organizm

W wyniku redukcji, dokonanej na podstawie słownika *Duden Deutsches Universalwörterbuch* [1989], A. Ziem ustalił dla analizowanego przez siebie określenia hiperonim **organizm** i, odnosząc się do tego hiperonimu, stworzył listę *Leerstellen*. Bazował przy tym na klasach predykacji sformułowanych przez B. Lönneker [2003, 262-277]. Dotyczą one bardzo wielu aspektów, np. pochodzenia organizmu, jego cech, miejsca występowania, formy, wyglądu, zdolności, zachowania, przyzwyczajeń, funkcji czy też jego znaczenia dla człowieka.

Ustalenie *Leerstellen* dla tolerancji metodą przyjętą przez A. Ziema okazało się problematyczne. *Duden Online-Wörterbuch* notuje trzy znaczenia[11] tego wyrazu, a mianowicie:

1. ‘cierpliwość, wyrozumiałość’;
2. ‘(ograniczona) odporność organizmu na działanie szkodliwych czynników środowiskowych, np. toksycznych substancji, promieniowania’;
3. ‘dopuszczalna różnica, odchylenie określonej wartości technicznej, np. długości od ustalonych norm’.

Ustalenie jednego i uniwersalnego dla wszystkich znaczeń hiperonimu[12] okazało się w przypadku *tolerancji*, pojęcia abstrakcyjnego, niemożliwe, dlatego też, bazując na definicjach leksykograficznych, wykorzystując walencję rzeczownika *tolerancja*, sformułowałam listę *Leerstellen* w postaci następujących pytań: (1) Kto jest zdolny do tolerancji? (2) Co jest zdolne do tolerancji? (3) Kogo można tolerować? (4) Co można tolerować? (5) Jakimi innymi określeniami zastępowane jest pojęcie TOLERANCJI? Gdzie/W jakim obszarze ma miejsce tolerancja? (6) Jakie są cechy/atrybuty tolerancji?

W literaturze przedmiotu funkcjonują dwa ambiwalentne stanowiska: zwolenników użycia hiperonimów (wśród niemieckich językoznawców są to m.in. A. Ziem 2008, K.P. Konerding 1993, B. Lönneker 2003) oraz przeciwników takiego postępowania. Według J. Kleina [1999, 160], rzeczowniki przyporządkowane odpowiadającemu im hiperonimowi są przezeń ograniczane i brakuje im specyfikacji (autor posługuje się przykładem rzeczownika *student*, dla którego pojęciem nadrzędnym jest *osoba*, przy czym brakuje specyfikacji rzeczowników *student*, *uczeń*, *zakonnica* znajdujących się w obrębie tego samego hiperonimu).

Równie krytycznie w odniesieniu do „użycia wyrażenia z największego piętra taksonomicznego” wypowiedział się J. Bartmiński. Stwierdził on: „Sięgnięcie po hiperonim z najwyższego poziomu hierarchii (…) gubiłoby językowo ważną informację i zacierałoby obraz leksykalno-semantycznej organizacji języka”. W wyborze pojęcia nadrzędnego należy kierować się – zdaniem językoznawcy – zasadą bliskiej przyległości hiperonimu i sięgać po najbliższy poziom

[11] Tłumaczenie moje – K.D.

[12] Ustalenie jednego „najwyższego” hiperonimu okazało się niemożliwe dla pojęcia *tolerancji*. Nieudaną próbę redukcji dla chociażby pierwszego ze znaczeń można przedstawić następująco: tolerancja → wyrozumiałe zachowanie → tolerancja.

hierarchii, kategoryzując nóż, śliwkę czy łóżko nie jako rzeczy, ale bardziej konkretnie jako narzędzie, owoc czy mebel [por. Bartmiński 2007, 54-56].

Kolejny etap analizy, mianowicie **klasyfikacja predykacji**, przebiega w obu modelach tak samo i polega na przyporządkowaniu predykacji otrzymanych w wyniku analizy artykułów prasowych do odpowiednich *Leerstellen*. Cztery pozyskane w drugim etapie analizy predykacje i odnoszące się do pojęcia TOLERANCJI można sklasyfikować następująco:
– Co jest zdolne do tolerancji? (Szwecja)
– Kogo można tolerować? (osoby niepełnosprawne)
– Co można tolerować? (dowolną orientację seksualną)
– Czym charakteryzuje się tolerancja? (może wzrastać)

Ważne jest, żeby każda predykacja została dopasowana. Jeśli okaże się, że lista *Leerstellen* jest niewystarczająca, należy ją odpowiednio rozbudować.

Ostatni etap w obu zestawianych postępowaniach badawczych stanowi **ocena wyników analizy**. A. Ziem [2008, 425-438] sformułował wnioski dotyczące najbardziej utrwalonych aspektów wiedzy (*Standardwerte*) w odniesieniu do metafory *Heuschrecke* w dyskursie o kapitalizmie na podstawie danych procentowych (ile predykacji zostało przyporządkowanych poszczególnym klasom predykacji). Autor stwierdził, iż *Standardwerte* powstają w dwojaki sposób[13]. Po pierwsze chodzi o te predykacje, które w porównaniu z innymi pojawiają się o wiele częściej w dyskursie. *Standardwerte* mogą tworzyć się również w obrębie tych *Leerstellen*, którym w porównaniu z innymi przyporządkowano dużo więcej predykacji. Przy określaniu *Standardwerte* A. Ziem posłużył się dwoma ważnymi pojęciami: *Type-Frequenz* (utrwalenie się pewnego *Leerstelle*) i *Token-Frequenz* (utrwalenie się pewnej predykacji).

Końcowy etap analizy stanowi w moim ujęciu holistyczna definicja tolerancji w języku polskim i niemieckim oraz porównanie tych definicji. Już analiza danych leksykograficznych unaoczniła, że słownikowe definicje *tolerancji* różnią się objętością i liczbą zawartych w słownikach znaczeń. Definicje leksykograficzne *tolerancji* w obu językach poszerzyłam następnie o te aspekty znaczenia, które pojawiły się w prasie. W przypadku tekstów prasowych zastosowałam tę samą metodę co A. Ziem do określenia możliwych *Standardwerte*. Poniższy wykres pokazuje wyraźną dominację dwóch *Leerstellen* w stosunku do pozostałych, a co za tym idzie duże prawdopodobieństwo tworzenia się w ich obrębie najbardziej utrwalonych predykacji.

Istotnych informacji o możliwych utrwalonych znaczeniach pojęcia TOLERANCJI dostarczają też wyniki ankiety. Już przeprowadzona przez mnie ankieta na niewielkiej liczbie respondentów[14] pokazała, że do najbardziej

[13] „Die Herausbildung von Standardwerten steht im engen Zusammenhang mit dominierenden Wissensaspekten (Prädikatoren/-klassen). Nur dort, wo eine hohe Type-Frequenz vorherrscht, ist eine hohe Token-Frequenz möglich" [Ziem 2008, 436].

[14] Ankieta została przeprowadzona w 2015 r. wśród studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Universität Regensburg.

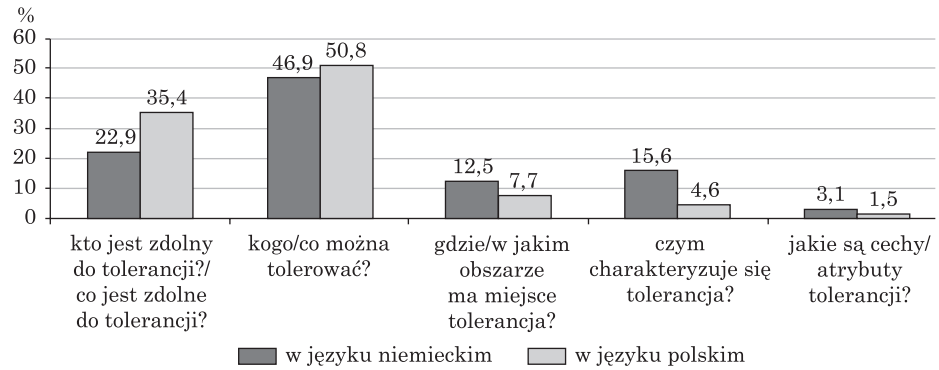


Rys. 1. Procentowe zestawienie *Leerstellen* pojęcia *TOLERANCJI* i przyporządkowanych im predykacji w języku polskim i niemieckim

utrwalonych „cech/atrybutów" TOLERANCJI należą według polskich użytkowników języka: (1) poszanowanie odmiennych przekonań religijnych (100%), (2) poszanowanie odmiennych przekonań politycznych (94%), (3) poszanowanie dla odmiennej orientacji seksualnej (92%). Te same znaczenia zostały uznane przez niemieckich respondentów za *Standardwerte*, inaczej kształtują się jednakże dane procentowe: (1) poszanowanie odmiennych przekonań religijnych (90%), (2) poszanowanie odmiennej orientacji seksualnej, (3) poszanowanie odmiennych przekonań politycznych (76%).

## 4. Uwagi końcowe

Zaprezentowany w artykule model analizy unaocznia takie podejście do badań semantycznych, w którym znosi się granicę między wiedzą językową i wiedzą o świecie, a postuluje się holistyczny sposób definiowania pojęć, uwzględniający wszystkie aspekty znaczenia. Definicja na podstawie założeń semantyki ramowej przestaje być jedynie sumą znaczeń. Celem przyjętej metodologii jest bowiem zbadanie rangi poszczególnych znaczeń, próba wskazania najbardziej utrwalonych aspektów znaczenia oraz treści implicytnych przywoływanych przez użytkowników języka na podstawie ich wiedzy i doświadczeń życiowych. Prezentowane postępowanie badawcze umożliwia zweryfikowanie aktualności definicji leksykograficznych i poszerzenie ich o treści nowe, pojawiające się w artykułach prasowych. Przyjęcie perspektywy semantyki ramowej pozwala dostrzec podobieństwa i różnice w konceptualizacji wybranych pojęć czy struktur językowych w różnych kręgach kulturowych, a także przyczynić się może do rozwiązywania problemów natury interkulturowej czy translatologicznej.

## Bibliografia

Bartmiński Jerzy. 2007. *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Busse Dietrich. 2012. *Frame-Semantik: Ein Kompendium*. Berlin-Boston: De Gruyter.

*Der Knaur Universallexikon in 15 Bänden*, Bd. 14. 1992. München: Lexikographisches Institut.

Czachur Waldemar. 2011. *Diskursive Weltbilder im Kontrast. Linguistische Konzeptionen und Methode der kontrastiven Diskursanalyse deutscher und polnischer Medien*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.

*Duden Deutsches Universalwörterbuch*. 1989. Mannheim: Dudenverlag.

Dudzik Karina. [w druku]. *Darstellung des Begriffs Toleranz im Deutschen und im Polnischen aus frame-semantischer Perspektive*. In: *Linguistik Online*.

Habrajska Grażyna. 1998. *Profilowanie pojęcia tolerancja (w definicjach formułowanych przez kandydatów na studia polonistyczne UŁ w roku 1995)*. W: *Profilowanie w języku i tekście*. Red. Bartmiński J., Tokarski R. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Klein Josef. 1999. *‚Frame' als semantischer Theoriebegriff und als wissensdiagnostisches Instrumentarium*. In: *Interdisziplinarität und Methodenpluralismus in der Semantikforschung*. Hrsg. Pohl I. Frankfurt a.M.: Peter Lang: 157-183.

Klein Josef. 2002a. *Metapherntheorie und Frametheorie*. In: *Prozesse der Bedeutungskonstruktion*. Hrsg. Pohl I. Frankfurt a.M.: Peter Lang: 179-185.

Klein Josef. 2002b. *Topik und Frametheorie als argumentations- und begriffsgeschichtliche Instrumente, dargestellt am Kolonialdiskurs*. In: *Neue deutsche Sprachgeschichte: mentalitäts-, kultur- und sozialgeschichtliche Zusammenhänge*. Hrsg. Cherubim D. Berlin-New York: De Gruyter: 167-181.

Konerding Klaus-Peter. 1993. *Frames und lexikalisches Bedeutungswissen. Untersuchungen zur linguistischen Grundlegung einer Frametheorie und zu ihrer Anwendung in der Lexikographie*. Tübingen: De Gruyter.

Lönneker Birte. 2003. *Konzeptframes und Relationen. Extraktion, Annotation und Analyse französischer Corpora aus dem World Wide Web*. Berlin: Aka.

Minsky Marvin. 1975. *A Framework for Representing Knowledge*. In: *The Psychology of Computer Vision*. Eds. Winston P.H. New York: McGraw-Hill: 211-277.

Pietrucha Monika. 2008. *Rama interpretacyjna pojęcia „tolerancji" we współczesnej polszczyźnie*. W: *Pojęcie – słowo – tekst*. Red. Grzegorczykowa R., Waszakowa K. Warszawa: Wydawnictwo UW: 79-87.

Ziem Alexander. 2008. *Frames und sprachliches Wissen. Kognitive Aspekte der semantischen Kompetenz*. Berlin-New York: De Gruyter.

Ziem Alexander. 2013a. *Frames als Prädikations- und Medienrahmen: Auf dem Weg zu einem integrativen Ansatz*. In: *Online-Diskurse. Theorien und Methoden transmedialer Online-Diskursforschung*. Hrsg. Fraas C., Meier S., Pentzold C. Köln: Herbert von Halem Verlag: 136-172.

Ziem Alexander. 2013b. *Wozu kognitive Semantik*? In: *Linguistische Diskursanalyse: Neue Perspektiven*. Hrsg. Busse D., Teubert W. Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften: 217-242.

http://www.duden.de/suchen/dudenonline/toleranz [Dostęp 25 V 2016]

**Summary**

METHODOLOGY OF RECONSTRUCTING THE COGNITIVE FRAME OF THE CONCEPT *TOLERANCJA* BASED ON THE FRAME SEMANTICS MODEL BY ALEXANDER ZIEM

The principal aim of this article is to present the author's own analysis model for the creation of a holistic cognitive definition of 'tolerance', based on Alexander Ziem's semantic frame theory. Starting with frame and its constituent elements (slots, fillers, default values), the author compares her own concept and Ziem's model, demonstrating both similarities and differences that can be explained by various aims of the analysis. The last part discusses the advantages of the frame semantics perspective in the research, including contrastive research concerning the meaning of linguistic expressions.

Kontakt z Autorką:
karina.dudzik91@gmail.com

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Paulina Gajda-Gałuszka**
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

# BUDOWA I ANALIZA HASEŁ W HISTORYCZNYM SŁOWNIKU POLSKICH TERMINÓW BIZNESOWYCH Z LAT 1870-1914 Z WYKORZYSTANIEM TEORII SEMANTYKI PROTOTYPU ORAZ SEMANTYKI RAMOWEJ

**Key words**: business term, expert knowledge, cognitive definition, prototype semantics, frame semantics

## 1. Wprowadzenie

W odpowiedzi na postępujące przemiany ekonomiczno-gospodarcze powstają liczne słowniki specjalistyczne, których celem jest zebranie i uporządkowanie ewoluujących zasobów terminologicznych wybranych języków specjalistycznych. Coraz bogatszy staje się przy tym dorobek leksykograficzny w zakresie polskiego języka biznesu. Wśród wydanych słowników, objaśniających leksykę biznesową, brakuje jednak opracowań materiału historycznojęzykowego, co w dużej mierze wynika z postrzegania języka biznesu jako narzędzia komunikacji w stosunkowo nowym obszarze działalności, nieposiadającym tradycji na gruncie polskim [por. np. Ćwiklińska, Szadyko 2005, 86-87].

Poszukiwania początków rodzimej aktywności biznesowej czy też etymologii słowa *biznes* [por. Kołodziejczyk 1993; Ochinowski, Szukała 2015; Bańko 2014] przeczą jednak opisanej wyżej perspektywie badawczej, uprawniając do stwierdzenia, że język biznesu nie jest nową odmianą polszczyzny powstałą na skutek postępu cywilizacyjnego, jaki dokonał się po transformacji ustrojowej z 1989 r. Wszelkie właściwości nadające mu status języka specjalistycznego mają o wiele bogatszą tradycję sięgającą czasów szybkiego rozwoju kapitalizmu i kształtowania się gospodarki monopolistycznej na ziemiach polskich. Okres ten – datowany na lata 1870-1914 [por. Rutkowski 1950: 229 i n., Skodlarski

2000: 176 i n.] – sprzyjał bowiem tworzeniu się zarówno instytucji uprawiających wyspecjalizowaną działalność biznesową, tj. działalność prowadzoną:
a) w warunkach gospodarki wolnorynkowej,
b) z inicjatywy samodzielnych podmiotów, gospodarujących prywatnym kapitałem,
c) w celu osiągnięcia zysku i pomimo zakładanego ryzyka [por. Pomykało (red.) 1995, 77-78],
jak i języka wypracowywanego na potrzeby komunikacji w rozwijających się obszarach gospodarczych.

Przywołane wyżej obserwacje historyków i językoznawców stały się inspiracją do podjęcia badań języka biznesu we wczesnym etapie kształtowania się na gruncie polskim, tj. we wspomnianym okresie rozkwitu kapitalizmu. Przedmiotem analiz i opisu uczyniłam przede wszystkim specjalistyczną leksykę badanego profesjolektu. Podobnie jak Bronisława Ligara uważam bowiem, że

> Aspekt terminologiczny JS (języka specjalistycznego – PGG) jest szczególnie ważny (…) dlatego, że pozostaje w ścisłym związku z rozwojem, a więc zmianami następującymi w poszczególnych dyscyplinach nauki i techniki, a także z rozwojem praktycznego wymiaru ludzkiej aktywności związanego z dziedziną ekonomii i działalności gospodarczej [Ligara, Szupelak 2012, 51].

Poszukiwania tekstów poświęconych rozlicznym segmentom aktywności biznesowej, rozwijającym się na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku, sfinalizowane zostały wyborem niestandardowej podstawy badawczej. Jako źródło ekscerpcji materiału leksykalnego wybrano bowiem wyprofilowaną tematycznie rubrykę krakowskiego dziennika „Czas", w latach 1870-1914 sygnowaną cyklicznie jako: *Gospodarstwo, przemysł i handel*, *Gospodarka, przemysł, handel*, *Dział ekonomiczny* czy też jako *Wiadomości ekonomiczne*. Badane teksty prasowe uznać możemy za źródło terminologii uproszczonej, dostosowanej do możliwości recepcji przeciętnego odbiorcy. Nadal jednak mają one charakter tekstów terminonośnych będących źródłem słownictwa fachowego w dziedzinach, z którymi są związane, a przy tym aktualizujących i przekazujących treści wiedzy biznesowej na wczesnym etapie rozwoju. Na rzecz wyboru tekstów prasowych jako podstawy ekscerpcji materiału leksykalnego, zamiast dokumentów urzędowych, rozpraw naukowych, podręczników czy dokumentów branżowych, przemawia ponadto:
a) różnorodność tematyczna i stylowa tego rodzaju źródła, aktualizowanie się w nim języka biznesu z lat 1870-1914 jako konfiguracji wariantów prasowych wielu subjęzyków biznesowych, charakteryzujących się zorientowaniem na różne segmenty rzeczywistości specjalistycznej: handlowej, giełdowej, bankowej, etc.;
b) specyfika tekstów prasowych, która sprawia, iż są „źródłem najżywiej reagującym na wszelkie zmiany i najlepiej odbijającym nowości" [Tekiel

(red.) 1988, 6], szczególnie cennym więc w kontekście badań systemów leksykalnych na wczesnych etapach ich kształtowania się.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie przyjętych założeń opracowania materiału ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystanych przy tym narzędzi lingwistyki kognitywnej: teorii semantyki prototypu oraz teorii semantyki ramowej.

## 2. Narzędzia językoznawstwa kognitywnego jako wzbogacenie pragmatycznego ujęcia języków specjalistycznych

Narzędzia językoznawstwa kognitywnego wybrane do badań warto zestawić z pragmatyczno-komunikacyjnym ujęciem języków specjalistycznych, którego wartość wyeksponowała Maria Teresa Cabré. Istotą owego podejścia do profesjolektów jest poszukiwanie ich specyfiki w swoistej sytuacji użytkowania, na którą – oprócz uczestników komunikacji – składają się: okoliczności aktu komunikacji, cele komunikacji oraz intencje interlokutorów [por. Cabré 1999, 59]. Specyfika lingwistyczna języków specjalistycznych, którą należy rozpatrywać na płaszczyźnie leksykalnej oraz tekstowej, ma charakter wtórny wobec wymienionych aspektów.

W badaniach terminów biznesowych z lat 1870-1914 – przy uwzględnieniu omówionego ujęcia pragmatycznego – konieczne stało się rozpatrywanie podstawy ekscerpcji materiału badawczego, jaką są teksty „Czasu", nie w kategorii samodzielnych, wyizolowanych konstruktów, ale jako zdarzeń komunikacyjnych osadzonych w konkretnej sytuacji użycia. Następstwem przyjęcia takiej perspektywy badawczej było z kolei wyjście poza poziom językowy, a więc strukturę tekstu i obecne w niej jednostki terminologiczne, w tym wzięcie pod uwagę kategorii nadawcy i odbiorcy – odbiorcy współtworzącego sens wypowiedzi, pozostającego więc w relacji dialogu z nadawcą.

Uznanie dynamicznego, interakcyjnego i zdarzeniowego charakteru tekstu pociągnęło za sobą także włączenie do rozważań pojęcia *dyskursu prasowego* jako kategorii pośredniczącej pomiędzy badanymi tekstami a ich nadawcami i odbiorcami. Wykorzystane zostało przy tym rozumienie dyskursu jako pewnego modelu, kulturowego wzorca organizacji analizowanych tekstów – modelu o charakterze abstrakcyjnym, funkcjonującego na innym poziomie niż badane wypowiedzi, które w tej konfiguracji traktować należy jako konkretne aktualizacje owego modelu [por. Labocha 2012, 20; Grzmil-Tylutki 2010, 10-11].

Dyskurs w powyższym rozumieniu jako efekt ustaleń wspólnoty, którą spaja działalność w tym samym obszarze, ma charakter społeczny. Jednostka, będąca częścią wybranej wspólnoty dyskursywnej, podlega wpływom wypracowanych przez nią reguł dyskursu, swoistych scenariuszy zachowań komunikacyjnych, a także wzorów poznawania i interpretowania zdarzeń [por. Grzmil-Tylutki

2010, 10-11], podziela więc z innymi członkami społeczności charakterystyczny dla niej punkt widzenia na pewne obiekty i perspektywę oglądu świata.

Naturalną konsekwencją włączenia do badań kategorii dyskursu, utrwalającego pewne wyobrażenia o świecie oraz sposoby ujęcia obecnych w nim obiektów, było rozwinięcie pragmatycznej perspektywy badawczej o aspekt kognitywny. Tym samym zgromadzony materiał leksykalny wykorzystany został do zrekonstruowania zakresu i struktury wiedzy specjalistycznej członków wspólnoty dyskursywnej wykorzystującej teksty „Czasu" jako narzędzie porozumiewania się. Nadrzędnym celem analiz było zaś odtworzenie subiektywnych konceptów obiektów, jak i całych segmentów rzeczywistości biznesowej kształtujących się na przełomie XIX i XX wieku w mentalności autorów i czytelników „Czasu".

## 3. Rekonstrukcja płaszczyzny semantycznej terminów wyekscerpowanych z „Czasu" na tle teorii semantyki prototypu

Za punkt wyjścia do badań każdego terminu uznana została jego płaszczyzna formalna (forma językowa), a więc strona materialna, a zarazem jedyna obiektywnie dostępna. Wstępem do analiz stały się zatem konkretne aktualizacje badanego dyskursu prasowego na poziomie leksykalnym, które umożliwić miały dotarcie do poziomów głębszych – komunikacyjnego oraz poznawczego. Punktem docelowym badania każdej jednostki terminologicznej była jej płaszczyzna semantyczna o charakterze abstrakcyjnym, odtwarzana poprzez analizę relacji składniowych. Innymi słowy, celem prowadzonych badań było dotarcie do struktur konceptualnych terminów, aktywizowanych w świadomości odbiorcy przez wyrażenia tekstowe.

Zgromadzony materiał uporządkowany został w formie słownika terminologicznego o układzie tematycznym. Wyodrębniono w nim następujące pola terminologiczne: dystrybucja i handel towarami, giełdy pieniężne, system bankowy, organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem, rachunkowość i finanse przedsiębiorstwa, podatki. Do objaśnienia terminów w każdym polu wykorzystana została rozszerzona eksplikacja w postaci zbliżonej do definicji kognitywnych. Przykłady opracowanych w ten sposób artykułów hasłowych zamieszczamy poniżej:

**Obligacja** «dłużny papier wartościowy, który
a) jest emitowany przez Skarb Państwa, organy samorządowe, przedsiębiorstwa i instytucje finansowe, zwykle w numerowanych seriach
   – [OBIEKT DZIAŁAŃ] obligacye pierwszej emisyi (1876, nr 14 (19 I): 3), wypuszczać obligacye (1871, nr 181 (10 VIII): 3), emisya obligacyj (1875, nr 43 (23 II): 3),

– [ATRYBUT KOGOŚ/CZEGOŚ] obligacye kolei (1871, nr 153 (8 VII): 3), obligacye galicyjskiego funduszu propinacyjnego (1890, nr 281 (6 XII): 3), obligacye bankowe (1911, nr 486 (24 X): 3), obligacye kolei Rudolfa (1876, nr 84 (12 IV): 3),

b) jest potwierdzeniem udzielenia emitentowi pożyczki przez nabywcę przy równoczesnym zobowiązaniu emitenta do spełnienia wobec nabywcy określonych świadczeń, w tym do wypłaty odsetek stosownie do wysokości oprocentowania pożyczki
   – [NARZĘDZIE] obligacye kredytu ziemskiego (1871, nr 181 (10 VIII): 3), obligacye kredytu gminnego (1871, nr 181 (10 VIII): 3), obligacye pożyczki państwowej (1896, nr 97 (26 IV): 3), obligacye galicyjskich pożyczek krajowych (1907, nr 175 (2 VIII) [2]: 3), pożyczka w obligacyach (1871, nr 181 (10 VIII): 3), pożyczki w obligacyach (1905, nr 137 (17 VI) [2]: 3), bankowe zapisy długu (obligacye) (1914, nr 78 (12 III): 3),
   – [ŹRÓDŁO] od obligacyj procent (1871, nr 141 (23 VI): 3), obligacye krajowe przynosić będą więcej niż 5 procent (1914, nr 181 (15 V): 3), obligacye nastręczają widoki 12 procentowego zysku (1914, nr 193 (23 V): 3),

c) ma z góry określony termin funkcjonowania na rynku finansowym, do którego emitent ma obowiązek jego umorzenia
   – [OBIEKT DZIAŁAŃ] obligacye umarzane (1871, nr 181 (10 VIII): 3), wylosowane zostały obligacye (1907, nr 175 (2 VIII) [2]: 3), obligacye wypłacić (1907, nr 175 (2 VIII) [2]: 3), obligacye przedstawić do wykupienia (1902, nr 139 (20 VI) [2]: 3), obligacye nie przedłożone do wykupna (1902, nr 139 (20 VI) [2]: 3), obligacye wykupione nie zostały (1902, nr 139 (20 VI) [2]: 3),

d) jest przedmiotem handlu na wtórnym rynku giełdowym, gdzie charakteryzuje się zmiennością kursu
   – [OBIEKT DZIAŁAŃ] nabyte po kursie obligacye (1914, nr 181 (15 V): 3), zbywano obligacye (1873, nr 28 (4 II): 3), sprzedaż obligacyj (1871, nr 257 (10 XI): 3),
   – [LOKALIZACJA] obligacye w obiegu (1871, nr 124 (2 VI): 3)».

**Fundusz obrotowy||Kapitał obrotowy** «część majątku danej jednostki gospodarczej w postaci nadwyżki aktywów obrotowych nad zobowiązaniami krótkoterminowymi, która

a) obejmuje kapitał powstały z przekazywania do jego zasobów aktywów krótkoterminowych, w tym należności, zapasów, środków pieniężnych itp. umożliwiających finansowanie bieżącej działalności przedsiębiorstwa bez wysokich kosztów pozyskiwania kapitału z zewnątrz
   – [OBIEKT DZIAŁAŃ] dostarczenie funduszów obrotowych (1909, nr 29 (6 II) [2]: 4), dostarczać kapitału obrotowego (1871, nr 124 (2 VI): 3), wyposażanie w kapitał obrotowy (1876, nr 201 (3 IX): 2), złożenie w jeden wszystkich kapitałów obrotowych (1882, nr 28 (4 II): 3),

b) ze względu na krótkoterminowość pozostawania w przedsiębiorstwie poszczególnych składników cechuje się dużymi wahaniami wartości materialnej
   – [PUNKT ODNIESIENIA] większy od dotychczasowego kapitał obrotowy (1876, nr 201 (3 IX): 2),

c) podlega ocenie i wartościowaniu na podstawie przypisywanej wartości materialnej oraz kosztów uzyskania
   – [OBIEKT WARTOŚCIOWANIA] kapitał obrotowy okazuje się za mały (1909, nr 105 (10 V): 3), kapitał obrotowy okazał się wystarczającym (1882, nr 28 (4 II): 3), tanie fundusze obrotowe (1909, nr 29 (6 II) [2]: 4)».

Wybór rozbudowanej formuły objaśniającej, która nawiązuje do definicji kognitywnej, podyktowany został podstawą ekscerpcji materiału, typem badanego dyskursu oraz założeniami i celem słownika, jakim było odtworzenie, a zarazem wyrażenie zakresu i struktury wiedzy konkretnych użytkowników języka. Motywowana w ten sposób eksplikacja powinna być opisem zorientowanym podmiotowo. Potrzebuje zatem formuły, która otworzy dostęp do owej wiedzy zorganizowanej w postaci struktur konceptualnych. Warunek ten definicja kognitywna spełnia całkowicie, bowiem w tej formie eksplikacji haseł „treść podawana w definiensie ma mieć charakter poznawczy, a nie czysto semantyczny w sensie przyjętym w semantyce strukturalnej", a za główny cel stawia się „zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania" [Bartmiński 2006: 42].

Podstawą tworzenia definicji zamieszczonych w słowniku była analiza kontekstów użycia formy językowej danego terminu, tj. analiza kontekstów syntagmatycznych w „Czasie". Już w procesie gromadzenia materiału leksykograficznego wynotowane zostały konstrukcje składniowe tworzone przez poszczególne jednostki. Pierwszym etapem definiowania terminów zakwalifikowanych do słownika było uporządkowanie połączeń syntagmatycznych, które współtworzyły, według wyznaczanych przez nie komponentów reprezentacji semantycznej terminu. Przy tworzeniu siatki tych aspektów wykorzystane zostały kategorie obecne już w pracach odwołujących się do koncepcji definicji kognitywnej, wytypowane i zweryfikowane na podstawie obszernych korpusów leksykalnych. Mowa tutaj przede wszystkim o układach faset sporządzonych na potrzeby *Słownika stereotypów i symboli ludowych* [por. 1996, 16-17] oraz słownika tematycznego archaizmów rzeczowych wyekscerpowanych z dramatów Stanisława Wyspiańskiego [por. Bobrowski 2015, 45-46]. Propozycje te zostały jednak zindywidualizowane, dostosowane do potrzeb zgromadzonego materiału.

Nad grupą struktur syntagmatycznych, z których analizy wyłonił się konkretny aspekt semantyczny, każdorazowo zamieszczona została jakościowa charakterystyka desygnatu – do którego odsyła definiowany termin – w postaci syntetycznego zdania definicyjnego. W większości przypadków zdania definicyjne włączane do artykułów hasłowych znajdowały uzasadnienie w więcej niż jednej kategorii semantycznej. Dlatego też pod uwzględnionymi sądami eksplikacyjnymi zwykle znajduje się więcej niż jeden aspekt semantyczny udokumentowany stosownymi połączeniami składniowymi. Co więcej, wielość kategorii będących podstawą do sformułowania danego zdania definicyjnego stanowiła wartość dodaną pracy leksykograficznej. Pozwalała bowiem zapobiec względności formułowanych sądów.

Kolejność włączania aspektów semantycznych do definicji nie była przypadkowa. Każda z reprezentacji semantycznych została uporządkowana poprzez

zhierarchizowanie cech i towarzyszących im sądów definicyjnych. Podczas realizacji tego zadania pomocna okazała się **teoria semantyki prototypu**, a konkretnie „standardowa" [Kleiber 2003, 11 i n.] wersja owej teorii, oparta na postulatach Eleanor Rosch i jej współpracowników z połowy lat 70. Propozycja ta, choć zanegowana już przez samych pomysłodawców, nie jest – jak zauważa Georges Kleiber [por. 2003, 45] – przestarzała. Jej wartość wciąż tkwi zarówno w postulowanej zasadzie wewnętrznej organizacji, jak i przynależności do kategorii. Kategorie w myśl omawianej koncepcji są ustrukturyzowane według „skali prototypowości", mają nieostre granice i zróżnicowany „stopień reprezentatywności danego egzemplarza", który odpowiada „stopniowi jego przynależności" do kategorii. Oznacza to, że poszczególne egzemplarze danej kategorii nie mają statusu równorzędnego, ale przynależą do niej na zasadzie Wittgensteinowskiego *podobieństwa rodzinnego*, a dokładniej – podobieństwa do prototypu [por. Kleiber 2003, 51-54]

Skalarność wewnętrznej struktury każdej kategorii, złożonej z centrum w postaci prototypu i okazów mniej lub bardziej od niego oddalonych, oznacza w praktyce zastosowanie koncepcji prototypu do niej samej, które, jak wyjaśnia Iwona Nowakowska-Kempna [1993: 165], „powinno ujawnić minimalną wiązkę komponentów semantycznych, najbardziej istotnych i wymagających najmniejszego wysiłku kognitywnego, a zatem najbardziej oczywistych w poznaniu i obecnych w zdecydowanej większości kontekstów". Podział właściwości na „istotne" i „prototypowe" proponowała zresztą i Anna Wierzbicka, definiując pierwsze z wymienionych jako „najmniejszy zespół cech, które, razem wzięte, gwarantują, iż każdy przedmiot, który je posiada, będzie na ogół uznany za należący do określonej kategorii, o którą chodzi" [za: Kleiber 2003, 110], a cechy prototypowe utożsamiając z właściwościami typowymi, nieodgrywającymi jednak istotnej roli przy wyborze desygnatu.

Koncepcja dwupoziomowego modelu definicyjnego Wierzbickiej nasuwa się samoistnie w obliczu postulatów przedstawicieli współczesnej leksykografii terminologicznej, by eksplikacje semantyczne terminów ograniczać wyłącznie do istotnych cech definiowanych obiektów, równoważnych z cechami dystynktywnymi konceptu każdego z nich. Wybrana podstawa ekscerpcji materiału leksykalnego, w postaci tekstów prasowych, nie pozwoliła jednak na ograniczenie każdej z rekonstruowanych struktur semantycznych do obligatoryjnych charakterystyk odnośnych obiektów, stanowiących o ich specyfice. Pomijając fakt, że w wielu przypadkach – kiedy materiał dostarcza głównie, a niekiedy i wyłącznie informacji o cechach drugorzędnych – jest to niewykonalne, wiedza użytkowników języka, do której dostęp otwierają wybrane teksty, pozbawiona zostałaby w ten sposób elementów desygnacyjnie, kulturowo i emocjonalnie dla nich ważnych. Ten rodzaj definicji proponujemy zatem pozostawić jako wzorzec modeli struktur semantycznych konstruowanych na podstawie tekstów wysoce specjalistycznych będących narzędziem komunikacji pomiędzy ekspertami w danej dziedzinie.

Definicjom terminów biznesowych jako składników języka aktualizowanego w tekstach o pośrednim stopniu specjalistyczności zdecydowaliśmy się natomiast nadać strukturę radialnej sieci dwóch[1] rodzajów cech przypadka prototypowego wyodrębnionych w nawiązaniu do koncepcji Wierzbickiej[2]. W centrum każdego modelu struktury semantycznej uwzględnione zostały cechy istotne, tj. jądrowe cechy desygnacyjne dystynktywne oddające specyfikę poszczególnych obiektów na tle desygnatów współtowarzyszących; te w artykułach hasłowych zasadniczo zapisano jako pierwsze (por. OBIEKT DZIAŁAŃ [a], ATRYBUT KOGOŚ/CZEGOŚ, NARZĘDZIE, ŹRÓDŁO, OBIEKT DZIAŁAŃ [c] w zamieszczonej wyżej definicji *obligacji*; OBIEKT DZIAŁAŃ, PUNKT ODNIESIENIA w definicji *funduszu obrotowego*). Dalej natomiast znalazły się niejądrowe cechy desygnacyjne pozbawione funkcji dystynktywnej, a więc cechy typowe/charakterystyczne (por. OBIEKT DZIAŁAŃ [d] i LOKALIZACJA w definicji *obligacji*; OBIEKT WARTOŚCIOWANIA w drugim modelu). Warunek prototypowości – dodajmy – w takim układzie spełniają te elementy, reprezentujące kategorię, które posiadają wszystkie właściwości definicyjne oraz najwięcej cech charakterystycznych [por. Tokarski 2014, 122].

Podział aspektów na podstawie kryterium ich istotności wymaga przyjęcia przez leksykografa stosownej procedury zapobiegającej subiektywności rekonstruowanych przez niego wiązek cech definicyjnych oraz cech desygnacyjnie uzupełniających. W procesie przygotowania słownika terminów biznesowych z przełomu XIX i XX sprowadzała się ona do weryfikacji definicji utworzonych na podstawie analiz struktur składniowych wyekscerpowanych z „Czasu" oraz nałożenia efektów prototypowych na definicje skonstruowane w wyniku analiz szerszego korpusu kontekstów występowania danej jednostki terminologicznej. Do realizacji tych celów wykorzystane zostały zarówno wyniki kwerendy słownikowej, jak i informacje pozyskane z wydawnictw encyklopedycznych[3], z dostępnej literatury przedmiotu oraz podczas konsultacji z ekspertem

[1] Tym samym zrezygnowaliśmy z włączania do definicji cech konotacyjnych, co jest postulowane w artykule *O próbie budowy historycznego słownika polskich terminów biznesowych z lat 1870-1914* [Gajda-Gałuszka w druku]. Pogłębione badania doprowadziły bowiem do wniosku, że teksty prasowe pozwalają wzbogacać semantyczne opisy terminów jedynie o *konotacje tekstowe* [Puzynina 1990, 54 i n.], które są słabiej utrwalone w świadomości użytkowników języka od typowych konotacji semantycznych. Cechy te znacząco rozwijają jednak i uszczegóławiają wiele modeli semantycznych, ukazując dodatkowe, niekiedy wręcz wykluczające się, możliwości organizowania i intepretowania świata poprzez struktury językowe. Ostatecznie zdecydowaliśmy się więc na ich wyodrębnienie i omówienie w analizie skonstruowanego wcześniej słownika.

[2] Odwołaliśmy się przy tym także do podziału cech zaproponowanego przez Ryszarda Tokarskiego, który za jądrowymi *cechami definicyjnymi* wyodrębnia sferę *cech charakterystycznych* [Tokarski 2014, 121-122].

[3] Kwerenda objęła słowniki języka ogólnego: tzw. warszawski, słownik pod red. W. Doroszewskiego oraz wydany kilka lat wcześniej Słownik wileński, a także następujące encyklopedie: *Wielką encyklopedyę powszechną ilustrowaną* [1890], *Encyklopedię powszechną kieszonkową wraz ze słownikiem wyrazów obcych w języku polskim używanych* [1891], *Encyklopedyę: zbiór wiadomości z wszystkich gałęzi wiedzy* [1905-1907], *Trzaskiego, Everta i Michalskiego encyklopedję powszechną w dwu tomach* [1933].

w dziedzinie polityki gospodarczej badanego okresu. Źródła te pozwoliły uzupełnić definicje powstałe na bazie „Czasu" o brakujące cechy, na których istotność wskazywały dodatkowe konteksty, oraz skorygować zdania definicyjne nieprecyzyjnie sformułowane w wyniku analiz struktur syntagmatycznych zaczerpniętych z tekstów prasowych.

Podstawą dalszych działań, zmierzających do zaprowadzenia hierarchii pomiędzy poszczególnymi zdaniami definicyjnymi, było ustalenie charakteru wstępnie zarysowanych komponentów semantycznych. Ten etap analiz sprowadzał się do sprawdzenia, które z wyodrębnionych aspektów są cechami definicyjnymi, które zaś mają status cech charakterystycznych. Wykorzystane zostały przy tym dodatkowo tzw. testy na sprzeczność, których istota – jak wyjaśnia Ryszard Tokarski [1987, 96-97] – polega na

> (…) tworzeniu takich wypowiedzeń testujących, w których orzekana byłaby jakaś cecha znaczeniowa przypisana wstępnie leksemowi i zarazem jej negacja. (…) Jeśli w takim wypowiedzeniu powstanie w konsekwencji logiczna sprzeczność, wówczas postulowany składnik znaczeniowy będzie komponentem semantycznie relewantnym dla badanego wyrazu.

Dla zdań definicyjnych *obligacji*, zaproponowanych powyżej, skonstruować możemy siedem wypowiedzeń testujących. Weryfikacji przez test negacji poddajemy najpierw kategorię nadrzędną dla omawianego terminu wskazaną w części inicjalnej definiensa. Powstałe zdanie:

1. Otrzymałem od kolei obligacje, lecz nie otrzymałem żadnego dłużnego papieru wartościowego

jest konstruktem logicznie sprzecznym. Nie możemy bowiem stwierdzić, że *obligacja* jest dłużnym papierem wartościowym, a równocześnie nim nie jest. Wśród pozostałych zdań testujących logiczna sprzeczność zachodzi w strukturach 2. i 3.:

2. Obligacje, które wyemitował Skarb Państwa, nigdy nie zostały puszczone w obieg.
3. Obligacje, które kolej puściła w obieg, nie mają swojego emitenta.

Kolejne zdania testujące,

4. Mimo iż pożyczyłem konkretną kwotę na obligacje, nie otrzymałem żadnych obligacji, które dokumentowałyby ten fakt.
5. Mimo iż pożyczyłem kolei konkretną kwotę na obligacje, nie wypłacono mi odsetek stosownie do wysokości oprocentowania pożyczki.
6. Mimo iż minął termin umorzenia moich obligacji, papiery te nie zostały umorzone.

choć dotyczą niewywiązania się z zawartej umowy, a nawet zdarzeń o znamionach czynu zabronionego, logicznie sprzeczne nie są. Do uznania cech, które testują, za identyfikujące obligację, uprawnia nas natomiast niezwykłość sytuacji, których dotyczą. Przez wzgląd na nietypowość opisanych przypadków stwierdzić możemy, że każda ważna w świetle prawa pożyczka na obligacje: (a) musi być udokumentowana przez wydanie tychże obligacji, (b) narzu-

ca emitentowi obowiązek zarówno wypłaty odsetek stosownie do wysokości oprocentowania pożyczki, jak i umorzenia obligacji we wcześniej ustalonym terminie. Ważność w świetle prawa, z wszelkimi jej warunkami, jest cechą konieczną do funkcjonowania papieru wartościowego na rynku finansowym, przede wszystkim zaś do potwierdzenia w nim określonych praw majątkowych. Dla badacza, rekonstruującego strukturę semantyczną terminu *obligacja*, oznacza to konieczność uznania charakterystyk, testowanych przez zdania 4-6, za cechy równie obligatoryjne, co właściwości, których zaprzeczenie prowadziło do logicznej sprzeczności.

Sytuacja opisana w ostatnim zdaniu testującym:

7. Nigdy nie odsprzedałem obligacji, które zostały mi wydane 2 lata temu.

jak najbardziej jest możliwa. Aspekt, który w ten sposób przetestowaliśmy, również możemy zatem uznać za desygnacyjny, nie pełni on jednak funkcji dystynktywnej. Idąc za Tokarskim [1987, 100–101], należy określić go jako „swoistą rezerwę desygnacyjną", włączoną do definicji – jak zostało powiedziane – po cechach definicyjnych.

## 4. Ramy i sceny interpretacyjne jako narzędzie interpretacji słownika terminów biznesowych z lat 1870–1914

Jako narzędzie interpretacji słownika terminów biznesowych z lat 1870-1914 wybrana została **koncepcja ram i scen interpretacyjnych** Charlesa Fillmore'a [por. np. Fillmore 1975, 1977]. Kryterium odróżniania scen od ram to wciąż jedno z najtrudniejszych i najbardziej niejednoznacznie interpretowanych przez badaczy zagadnień. W analizach terminów biznesowych z lat 1870-1914 pojęcie *sceny* wykorzystane zostało w ujęciu bliskim początkowemu jej rozumieniu przez Fillmore'a: jako wiedza o danej sytuacji, swoisty jej scenariusz wypracowany przez daną kulturę, w tym w zasadzie każdy spójny fragment ludzkich wierzeń, doświadczeń, czynności czy wyobrażeń. *Rama* natomiast to system wyborów na płaszczyźnie językowej, np. zbiorów jednostek leksykalnych (w naszych badaniach – jednostek terminologicznych) czy kategorii gramatycznych, które można powiązać z prototypową sceną [por. Fillmore 1975, 124]. Koncepcja taka koreluje z dyskursywną teorią komunikacji zakładającą, iż nadawca i odbiorca danego przekazu tekstowego korzystają z wspólnych wzorów poznawania i interpretowania zdarzeń uwarunkowanych kulturowo i aktualizowanych w owym przekazie. Tak rozumiany proces porozumienia i interpretacji tekstów zakłada możliwość równoczesnego aktywowania przez elementy językowe (ramy u Fillmore'a) wielu scenariuszy sytuacji (scen), które wzajemnie się uzupełniają, motywują i rozwijają, efektem

czego jest konstruowanie schematów większych [por. Fillmore 1977, 64-66]. Z drugiej strony jednak sceny są częściowo indywidualizowane stosownie do wiedzy i doświadczeń uczestników komunikacji. Dlatego też różni uczestnicy mogą odmiennie interpretować ten sam tekst [por. Fillmore 1977, 61]. W procesie tym – dodajmy – dominującą rolą ogrywa tzw. wiedza pozajęzykowa o funkcjonowaniu realnego świata bliskiego użytkownikowi języka.

Istotną wskazówką przy odtwarzaniu scen tekstowych oraz prowadzącego do nich mechanizmu perspektywizacji są relacje walencyjne, które zachodzą pomiędzy predykatami i przyłączanymi przez nie argumentami. Jako przykład odtwarzanych w ten sposób schematów potraktujmy sceny związane z terminem zapadalności dłużnych papierów wartościowych. Wybiórcze scenariusze działań, podejmowanych w związku ze zbliżającym się terminem wykupu tego rodzaju dokumentów przez emitenta, określić możemy jako cząstkowe realizacje sceny *umorzenia papierów giełdowych*. W modelu tego zdarzenia dostrzegalne jest szerokie spectrum scen, z których schemat ten został wyabstrahowany, w tym przede wszystkim sceny: *losowania papierów giełdowych*, *wykupna papierów giełdowych*, *wypłaty należności za wykupione papiery giełdowe*. Ewokują je różne zestawy czasowników, a właściwie różne wyrażenia z elementem czasownikowym. Wszystkie konstrukcje dają się jednak sprowadzić do struktur predykatowo-argumentowych według formuły: *ktoś*$^{AG}$ ← *losuje/wykupuje/wypłaca/realizuje/wycofuje* → *coś*$^{PT}$. Leksykalne wykładniki umorzenia papierów giełdowych na drodze wykupu czy losowania na pozycję pacjensa

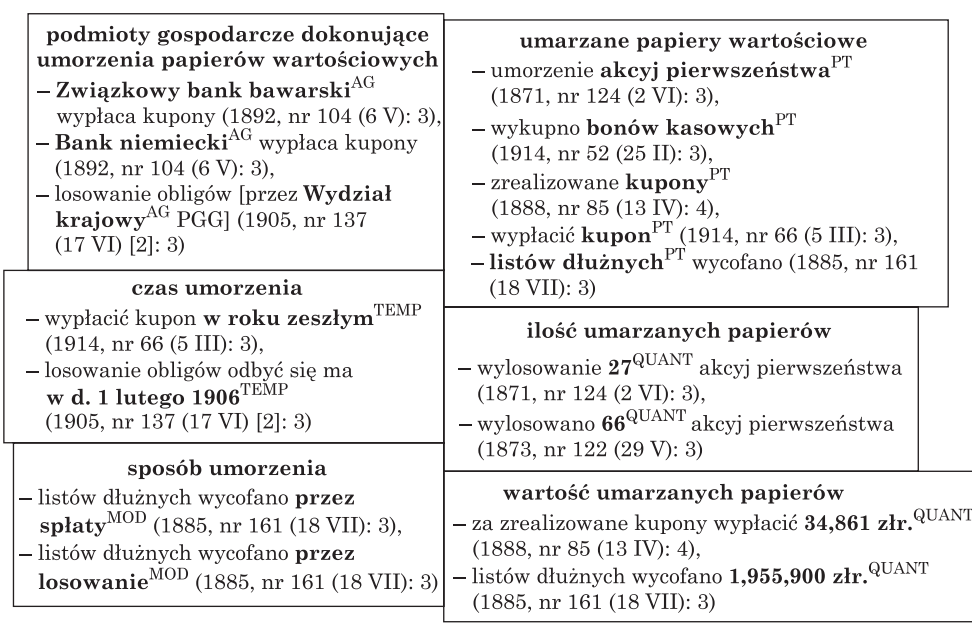


**Schemat 1.** Model sceny tekstowej: *umorzenie papierów giełdowych*

tego typu działań naturalnie wprowadzają terminy określające konkretne rodzaje umarzanych dokumentów. W pozycji subiektowej regularnie występują natomiast nazwy konkretnych podmiotów gospodarczych – sprawców umorzenia wypłacających równocześnie właścicielom dłużnych papierów wartościowych należne im świadczenia. Istotnymi, choć drugorzędnymi elementami omawianych scenariuszy, są określenia sposobu i czasu umorzenia, wykorzystywanego przy tym instrumentu, a także ilości i wartości umorzonych dokumentów oraz wypłaconych przy tym środków finansowych.

Jak zauważa R. Tokarski, odwołując się do koncepcji Fillmore'a:

> Wprawdzie w założeniu teorii ram każda jednostka słowna czy konstrukcja gramatyczna może uaktywniać scenę, w praktyce jednak korelatem sceny są ugrupowania form należących do danej przestrzeni semantycznej i łącznie kształtujących odtwarzany model konceptualny. W konsekwencji każda forma wyrazowa danego ugrupowania traktowana oddzielnie tworzy całościową scenę, ale zarazem wysuwa na plan pierwszy tylko jej fragment [Tokarski 2006, 41-42].

Nawiązując do zacytowanych wyżej słów, każdy z badanych terminów biznesowych, a w zasadzie każdą z współtworzonych przez niego struktur syntagmatycznych, potraktować możemy jako wyrażenie aktywujące w umysłach czytelników „Czasu" fragment (lub fragmenty) konwencjonalnie związanych z nimi scen. Jest to – idąc za Tokarskim – swoista perspektywizacja całościowych schematów warunkowana intencją przekazu [por. Tokarski 2006, 42]. Powstałe w ten sposób *sceny tekstowe* są zaś selektywnymi, fragmentarycznymi realizacjami *sceny prototypowej* definiowanej jako „najlepszy, najpełniejszy przykład sytuacji, w której występuje analizowany obiekt" [Tokarski 1990, 125]. Próba skorelowania ze sobą wszystkich pomniejszych scenariuszy, opracowanych na wzór przywołanej wyżej sceny umorzenia, prowadzi do wniosku, że tą nadrzędną, a więc i prototypową sceną, perspektywizowaną w tekstach „Czasu" na różne sposoby, jest scena *obiegu okrężnego dóbr, usług i płatności*. Najprostszy obieg, wyznaczony przez uwarunkowania semantyczno-syntaktyczne badanych jednostek, istnieje już pomiędzy jednostkami gospodarczymi i gospodarstwami domowymi spotykającymi się na dwóch rodzajach rynku: rynku produktów i rynku finansowym. Ważnym punktem spotkań przedsiębiorstw i gospodarstw domowych w ramach rynku finansowego są giełdy pieniężne. Papiery wartościowe oferowane tutaj (scena: *emisja papierów wartościowych*) przez różne jednostki gospodarcze sprzedawane są gospodarstwom domowym. W ten sposób stanowią źródło zysków dla przedsiębiorstwa zwiększającego kapitał zakładowy ze środków pozyskanych w wyniku sprzedaży udziałów w firmie lub pożyczki od nabywcy, której potwierdzenie stanowią papiery wierzycielskie znajdujące się w rękach przedstawicieli gospodarstw domowych do czasu ich umorzenia przez emitenta (przywołana scena: *umorzenie papierów giełdowych* niekiedy przesuwana w czasie przez konwersję długu – scena: *konwersja dłużnych papierów wartościowych*). Emisja papierów wartościowych jest

również źródłem korzyści dla nabywców zyskujących wraz z papierem prawa do części dochodów firmy (scena: *lokowanie nadwyżki środków finansowych w papierach giełdowych*) lub możliwość dalszego ich odstąpienia z zyskiem (scena: *transakcja handlowa na giełdzie pieniężnej*).

Jak widać, badane teksty „Czasu" – choć nie należą do tekstów *stricte* specjalistycznych – dostarczają bogatej wiedzy na temat skomplikowanych mechanizmów, procesów, zjawisk i zależności gospodarczych, cechujących ziemie polskie na przełomie XIX i XX wieku. Wprawny czytelnik dysponujący takim zakresem kompetencji merytoryczno-komunikacyjnych, który pozwala na aktywne uczestnictwo w interakcji specjalistycznej za pośrednictwem języka „Czasu", a więc na właściwie zrozumienie i zinterpretowanie znalezionych tu wypowiedzi, poprzez lekturę tekstów znacząco wzbogaci swoją wiedzę na temat złożonych realiów rzeczywistości biznesowej w latach 1870-1914.

## 5. Podsumowanie

Przedkładany artykuł miał na celu zaproponowanie metody badawczej języka biznesu jako języka specjalistycznego kształtującego się w okresie rozkwitu kapitalizmu, tj. w latach 1870-1914. Istotą wykorzystanej metody badawczej była analiza płaszczyzny leksykalnej opisywanego języka, a dokładnie zbioru fachowych terminów wyekscerpowanych z tekstów krakowskiego dziennika „Czas". Pomimo zogniskowania uwagi na specyfice lingwistycznej języka biznesu przełomu XIX i XX wieku staraliśmy się dowieść, że w badaniach profesjolektów nie warto ograniczać się do opisu aspektów czysto językowych poprzez traktowanie tekstów z wszystkimi ich płaszczyznami, w tym płaszczyzną leksykalną, jako samodzielnych produktów. Niezwykle ważnych i cennych wniosków dostarcza bowiem włączenie do rozważań kontekstu pragmatyczno-komunikacyjnego oraz społecznego, które pozwalają badaczowi ujmować tekst szerzej – jako proces, działanie słowami

Nieoceniona w proponowanej metodzie staje się rola narzędzi lingwistyki kognitywnej: teorii semantyki prototypu czy koncepcji ram i scen interpretacyjnych, których wykorzystanie umożliwia łączenie analizowanych struktur językowych, w tym terminów, z jednej strony z obiektami rzeczywistości zewnętrznej, z drugiej natomiast z człowiekiem jako podmiotem poznającym. Teorię semantyki prototypu artykuł omawia jako pierwszą w kontekście zasad rekonstrukcji płaszczyzny semantycznej jednostek włączonych do słownika terminów biznesowych z lat 1870-1914. Koncepcja semantyki ramowej Charlesa Fillmore'a przedstawiana jest natomiast w części następnej jako narzędzie interpretacji skatalogowanego zbioru terminologicznego.

## Bibliografia

Bańko Mirosław. 2014. *Businessman, biznesmen, przedsiębiorca*. W: http://portal.uw.edu.pl/web/approval/businessman [Dostęp 14 III 2017].

Bartmiński Jerzy. 2006. *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*. W: *Językowe podstawy obrazu świata*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 42-51.

Bobrowski Jakub. 2015. *Archaizmy leksykalne jako ewokanty dawności kulturowej i językowej w idiolekcie pisarskim Stanisława Wyspiańskiego*. Kraków: Wydawnictwo LIBRON.

Cabré Maria Teresa. 1999. *Terminology. Theory, Methods and Applications*. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.

Ćwiklińska Jolanta, Szadyko Stanisław. 2005. *Obszary wiedzy specjalistycznej w wybranych wariantach języka business communicaton*. W: *Języki specjalistyczne* 5. *Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach*. Red. Lewandowski J., Kornacka M. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW: 81-88.

Fillmore Charles. 1975. *An Alternative to Checklist Theories of Meaning*. "Proceedings of the Annual Meetings of Berkeley Linguistics Society" 1: 123-131.

– 1977. *Scenes-and-frames semantics*. In: *Linguistic Structures Processing*. Ed. Zampolli A. Amsterdam: North Holland: 55-81.

Gajda-Gałuszka Paulina. (w druku). *O próbie budowy historycznego słownika polskich terminów biznesowych z lat 1870-1914*. W: *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*. Red. Przybylska R. i Śliwiński W., Kraków.

Grzmil-Tylutki Halina. 2010. *Francuska lingwistyczna teoria dyskursu. Historia, tendencje, perspektywy*. Kraków: Universitas.

JS STP. 2005: *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Red. nauk. Lukszyn J. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.

Kleiber Georges. 2003. *Semantyka prototypu. Kategorie i znaczenia leksykalne*. Tłum. Ligara B. Kraków: Universitas.

Kołodziejczyk Ryszard. 1993. *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce. Próba nakreślenia problematyki badawczej oraz miejsce tematu w naszej historiografii*. W: *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce w XIX i XX wieku*. Red. Kołodziejczyk R. Warszawa: Wyd. DiG: 1-7.

Labocha Janina. 2012. *Tekst wśród innych zjawisk językowych*. W: *Język – styl – tekst w teorii i praktyce badawczej*. Red. Śliwiński W. Kraków: Wydawnictwo LIBRON: 15-22.

Ligara Bronisława, Szupelak Wojciech. 2012. *Lingwistyka i glottodydaktyka języków specjalistycznych na przykładzie języka biznesu. Podejście porównawcze*. Kraków: Księgarnia Akademicka.

Lukszyn Jerzy, Zmarzer Wanda 2006. *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.

Nowakowska-Kempna Iwona. 1993. *Definiowanie znaczenia wyrażeń w kognitywizmie. Wybrane zagadnienia*. W: *O definicjach i definiowaniu*. Red. Bartmiński J., Tokarski R. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 161-180.

Ochinowski Tomasz, Szukała Michał. 2015. *W kierunku „prowincjonalizacji" historii biznesu. Amerykańskie źródła a polskie doświadczenia na przykładzie propozycji interpretacyjnych prac Ryszarda Kołodziejczyka*. „Klio Polska. Studia i Materiały z Dziejów Historiografii Polskiej" t. 7: 143-167.

Pomykało Wojciech (red.). 1995. *Encyklopedia biznesu*. t. 1. Warszawa: Fundacja Innowacja.

Puzynina Jadwiga. 1990. *Słowo Norwida*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
Rutkowski Jan. 1950. *Historia gospodarcza Polski*. t. 2. *Czasy porozbiorowe do 1918 roku*. Poznań: Księgarnia Akademicka.
Skodlarski Janusz. 2000. *Zarys historii gospodarczej Polski*. Warszawa-Łódź: Wydawnictwo Naukowe PWN.
*Słownik stereotypów i symboli ludowych*. 1996-1999. Red. Bartmiński J. t. 1. *Kosmos*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
Tokarski Ryszard. 1987. *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
– 1990. *Prototypy i konotacje. O semantycznej analizie słowa w tekście poetyckim*. „Pamiętnik Literacki" z. 2: 117-137.
– 2006. *Pola znaczeniowe i ramy interpretacyjne – dwa spojrzenia na język*. „LingVaria" nr 1: 35-46.
– 2014. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
Tekiel Danuta (red.). 1988. *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1972-1981*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

## Summary

### THE CONSTRUCTION AND ANALYSIS OF TERMS FOUND IN THE HISTORICAL GLOSSARY OF POLISH BUSINESS TERMS FROM THE PERIOD BETWEEN 1870-1914 WITH THE USE OF THE PROTOTYPE SEMANTICS THEORY AND FRAME SEMANTICS

The aim of this article is to present the assumptions underlying the construction and analysis of business terms in the dictionary of business terms of 1870-1914. All lexical units incorporated into the discussed dictionary are selected from a particular column of the Kraków daily newspaper "Czas".

The research into business terms taken originally from daily newspapers was facilitated by the prototype semantics theory and the concept of frames and scenes, the use of which enables the attribution of analyzed linguistic structures to real life objects as well as to a human being as a cognising subject. It is the prototype semantics theory that the article discusses first in the context of rules for the reconstruction of the semantic representation of terms incorporated into the dictionary of business terms of 1870-1914. The concept of frame semantics by Charles Fillmore is discussed later as a tool useful in the interpretation of the prepared glossary.

Kontakt z Autorką:
paulina.gajda-galuszka@uj.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Ewelina Pędzich**
Instytut Języka Polskiego
Uniwersytet Warszawski

# PROBLEMY LINGWISTYCZNEGO OPISU KATEGORII PROTOTYPOWYCH (NA PRZYKŁADZIE KATEGORII POJĘCIOWEJ *ROBAK*)

**Key words**: prototype theory, conceptualization, cue validity, features

W polu mojej uwagi badawczej znajduje się teoria prototypów. Rozumiem ją jako opis procesów kategoryzacyjnych, które zarówno zachodzą w umysłach podmiotów mówiących, jak i manifestujących się w języku, którym te podmioty się posługują. W wyniku wspomnianych procesów mentalnych w świadomości ludzkiej powstają struktury pojęciowe; pokazują one „w jaki sposób użytkownicy języka postrzegają i rozumieją określony obiekt świata zewnętrznego, zachodzące w nim procesy, dokonujące się działania itp." [Tokarski 2014, 35]. Owe struktury wyrażają się poprzez kategorie językowe. Zadaniem lingwisty zajmującego się tymi zagadnieniami jest odtwarzanie czy też rekonstruowanie prototypów badanych pojęć.

W praktyce okazuje się jednak, że niektóre kategorie poddają się opisowi lepiej niż inne. Zwrócił na to uwagę m.in. Georges Kleiber, który tak syntetyzuje tezę Dirka Geeraertsa o zjawisku prototypowości prototypu:

> (…) samo pojęcie prototypu jest pojęciem prototypowym, to znaczy, że nie może ono stosować się tak samo do wszystkich dziedzin: będą istnieć dziedziny uprzywilejowane (a więc okazy prototypowe), które będą najlepszymi reprezentantami zastosowania teorii, oraz pewne dziedziny bardziej czy mniej marginalne (okazy nieprototypowe), w których teoria nie będzie już mieć tej skuteczności, jaką przejawiała w użyciu prototypowym (…). Często obserwowano (…), że rzeczowniki lepiej odpowiadają teorii prototypu niż inne kategorie gramatyczne, na przykład czasownik [Kleiber 2003, 121].

W dalszej części swojego wywodu G. Kleiber dodaje:

> Dziedzinami uprzywilejowanymi (a zatem dziedzinami prototypowymi) są te, które posłużyły za punkt oparcia do wytworzenia się teorii: zjawiska percepcji (por. przymiotniki określające barwy), terminy określające gatunki naturalne, artefakty itd. (F. Cordier i D. Dubois, 1981) [Kleiber 2003, 126].

John Taylor ma odmienne zdanie na temat gatunków naturalnych:

> Kategorie o wyraźnych granicach (wiele rodzajów naturalnych) oraz kategorie, przynależność, do których wymaga spełnienia istotnych warunków (rodzaje nominalne), mogą bez wątpienia wykazywać efekty prototypowe, chociaż nie są zapewne najlepszymi przykładami kategorii prototypowych [Taylor 2001, 100].

Na podstawie przytoczonych fragmentów można sądzić, że kategoriami najbardziej prototypowymi, a więc predestynowanymi do opisu za pomocą narzędzi, które oferuje teoria prototypu, są kategorie rzeczownikowe, do tego o rozmytych granicach, a także, być może, te określające m.in. gatunki naturalne (w zależności od ujęcia). Na marginesie warto dodać, że G. Kleiber, wymieniając różnice między standardową i rozszerzoną teorią prototypu, o których będzie jeszcze mowa dalej, twierdzi:

> Można bronić poglądu, że wszystkie rzeczowniki, czasowniki, przyimki itd. da się opisywać w oparciu o prototyp, ale że rzeczowniki nadają się do tego bardziej w wersji standardowej, a czasowniki i przyimki – w wersji rozszerzonej [Kleiber 2003, 180].

## ROBAK jako nieprototypowa kategoria pojęciowa

Mając na uwadze powyższe cytaty, a także analizę, której poddałam wyrażenia wchodzące w skład kategorii ROBAK[1], mogę stwierdzić, że okazuje się ona kategorią nietypową (nieprototypową). Dzieje się tak, mimo że jest ona kategorią rzeczownikową, odnosi się do rodzaju naturalnego oraz ma rozmyte granice, co sugerowałoby, że stanowi jeden z najlepszych reprezentantów zastosowania teorii. Wydaje się, że o jej nietypowości decyduje kwestia, na którą zwróciła uwagę Anna Wierzbicka [1999, 34 i in.]. Uczona zauważa, że wielu psychologów i językoznawców zajmujących się teorią prototypu przyjęło założenie, że „*ptak* i *umeblowanie* należą do tego samego rodzaju słów – «nazw kategorii»". Tymczasem, jak argumentuje badaczka:

> „Ptak" jest pojęciem taksonomicznym określającym pewien rodzaj 'istoty żywej'. „Umeblowanie" jednak – to nie pojęcie taksonomiczne, lecz KOLEKTYWNE (…) obejmujące grupę (zbiór) przedmiotów różnego rodzaju. (…) nie można również wyobrazić sobie ani narysować nie określonego bliżej mebla („mebla w ogóle"),

[1] W niniejszym artykule przyjmuję konwencję zapisu nazw kategorii pojęciowych wersalikami, aby zaznaczyć nadrzędny charakter tych kategorii wobec pojęć wchodzących w ich skład i realizujących je w tekstach wyrażeń, pisanych kursywą.

podczas kiedy można narysować „jakiegoś" (gatunkowo nieokreślonego) ptaka [Wierzbicka 1999, 34–35].

O nietypowości kategorii ROBAK świadczy więc to, że jest kategorią taksonomiczną, ale równocześnie w pewnym sensie kolektywną – grupuje bowiem wyrażenia nazywające desygnaty o tak zróżnicowanych cechach fizycznych i właściwościach, że narysowanie czy wyobrażenie sobie, mówiąc za A. Wierzbicką, „jakiegoś" robaka czy „robaka w ogóle", jest niemożliwe, zawsze będzie to określony okaz. Ponadto, etykieta *robak* bywa stosowana przez użytkowników języka polskiego do nazywania stworzeń, wobec których próba przyporządkowania do konkretnego gatunku zwierząt nastręcza trudności (kwestia nieuznawania robaków za zwierzęta w ogóle przez podmioty mówiące stanowi odrębny problem, ale warto o nim wspomnieć, ponieważ stanowi dodatkowy argument za przyjęciem poglądu o kolektywności omawianej kategorii i potwierdza rozmycie jej granic).

Ze względu na nietypowość kategorii ROBAK oraz to, że nie była ona do tej pory przedmiotem odrębnej analizy, obrałam ją za przykład takiej kategorii prototypowej, która zmusza do poszukiwania nowych metod opisu lub modyfikacji już istniejących narzędzi. W niniejszym artykule przedstawiam autorską propozycję rekonstruowania struktury prototypowej wybranej kategorii, wraz ze wskazaniem zalet i wad takiego rozwiązania. Metoda ta bazuje na dwóch typach źródeł: danych słownikowych oraz korpusowych. Oznacza to większe skupienie się na językowych manifestacjach pojęć niż ma to miejsce w badaniach ankietowych lub laboratoryjnych, w których dużą rolę odgrywają takie czynniki jak czas reakcji czy kolejność podawania odpowiedzi, a na ich udzielanie może mieć wpływ sposób, w jaki skonstruowano pytanie czy przeprowadzono eksperyment.

## Użyteczność standardowej i rozszerzonej wersji prototypu do badania kategorii pojęciowej ROBAK

Wybór danych korpusowych jako źródła opisu dyktuje przede wszystkim zarysowany wcześniej nietypowy charakter kategorii pojęciowej ROBAK. Chcąc przystąpić do rekonstrukcji prototypu wybranej kategorii, muszę bowiem najpierw zdecydować, za którym dokładnie ujęciem w obrębie teorii prototypów się opowiadam. Pomocny pod tym względem jest zaproponowany przez G. Kleibera [2003] podział na standardową i rozszerzoną wersję teorii prototypu.

W ramach pierwszej rozpatruje się kategorie prototypowe ujmowane jako struktury posiadające centrum i peryferia; o przynależności do nich decyduje stopień podobieństwa do centralnej struktury skupiającej najbardziej typowe dla kategorii właściwości.

Wersja rozszerzona przedstawia zgoła odmienne podejście do kategorii pojęciowej: może ona posiadać egzemplarz uznawany za prototypowy, jednak to nie wokół niego organizuje się jej struktura. Kategoria pojęciowa przyjmuje raczej postać zazębiających się wzajemnie podkategorii; nie istnieje ani jedna cecha, którą posiadałby każdy z należących do niej elementów. O przynależności do kategorii decyduje podobieństwo rodzinne rozumiane za Wittgensteinem, ponadto, jak zauważa G. Kleiber:

> (…) uzasadnieniem kategoryzacji stają się związki asocjacyjne między różnymi okazami (lub typami desygnatów), a nie stosunek tych wszystkich różnych okazów do samego bytu, czyli prototypu" [Kleiber 2003, 163].

Jak było powiedziane wyżej, wersja rozszerzona ze względu na swoje właściwości jest predestynowana do opisu kategorii innych niż rzeczownikowe, dodatkowo w odniesieniu do kategorii pojęciowej ROBAK wydaje się, że istnieje jakaś cecha lub zbiór cech, które posiada każdy z należących do niej okazów. Tym samym uznałam, że wersja rozszerzona nie jest odpowiednia do opisu interesującej mnie kategorii pojęciowej.

W obrębie wersji standardowej, jak pisze G. Kleiber, przyjęło się rozumieć prototyp na dwa sposoby: jako najlepszy okaz oraz jako zbiór najbardziej typowych dla danej kategorii cech. W tym miejscu wrócę do nietypowości kategorii ROBAK. Ze względu na to, że jest ona do pewnego stopnia kolektywna i obejmuje zbiór bardzo zróżnicowanych desygnatów, wskazanie jej najlepszych egzemplarzy nie wystarczy, moim zdaniem, do wyciągnięcia szczegółowych wniosków na temat: a) konceptualizacji tej kategorii w umysłach użytkowników języka polskiego oraz b) procesów kategoryzacyjnych, które umożliwiają przypisanie przez podmiot mówiący nowo poznanego bytu właśnie do tej, a nie do innej kategorii. Mój wybór padł więc na podejście ujmujące prototyp jako miejsce, w którym przecinają się najbardziej typowe dla danej kategorii właściwości. Zgodnie z interpretacją G. Kleibera [2003, 65] przyjmuję, że „Prototyp jawi się zatem jako ten, w którym pokrywanie się cech jest największe. Natomiast okazy marginalne to te, które dzielą z prototypem najmniej atrybutów typowych". Przyjmując tę koncepcję, należy najpierw uzyskać listę cech przypisywanych obiektom należącym do kategorii pojęciowej, a jak się wydaje, korpus tekstów pisanych stanowi bardzo dobre źródło, z którego owe atrybuty można wyekscerpować. Dane do swojej analizy zaczerpnęłam z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (dalej NKJP).

## *Cue validity* jako narzędzie pomocne w ustalaniu stopnia istotności atrybutów dla kategorii pojęciowej ROBAK

Wejście na tę ścieżkę analizy wiąże się z pewnymi konsekwencjami. W przeciwieństwie bowiem do badań opartych na ankietach i testach psychologicznych, opis z wykorzystaniem danych językowych – z pominięciem bezpośredniego kontaktu z użytkownikiem języka – wymaga opracowania klucza, wedle którego można ustalić, na ile dana cecha jest typowa dla danej kategorii lub która właściwość jest, a która nie jest dla niej charakterystyczna. Pomocne pod tym względem okazało się dla mnie kryterium *cue validity*. Termin ten przybliża w syntetyczny sposób m.in. G. Kleiber; podkreślony fragment uważam za istotę tego, jak ustalać *ważność atrybutu* (tak jest tłumaczone to pojęcie na język polski, zob. Evans 2009):

> *Cue validity* jest stopniem przewidywalności dla kategorii jakiejś właściwości czy atrybutu danego przedmiotu (*cue*). (…) Dany atrybut przedstawia więc wysoką dla danej kategorii *cue validity*, jeżeli **duża liczba elementów tej kategorii ten atrybut posiada** (podkr. to i dalsze – E.P.) i jeżeli jednocześnie potwierdza go mało elementów kategorii przeciwstawnych" [Kleiber 2003, 74].

Podążając zaproponowanym tu tropem, w roli „elementów kategorii" widzę poszczególne znaczenia leksemów wchodzących w jej skład, a w zasadzie okazy przywoływane za pośrednictwem tekstowych użyć tych jednostek. „Atrybutami" są cechy przypisywane robakom przez podmioty mówiące, wyabstrahowane z kontekstów korpusowych. Ustalenie, jaka liczba elementów kategorii posiada dany atrybut, polega w moim zamierzeniu na obliczeniu, w kontekście ilu znaczeń owa właściwość występuje. W centrum kategorii znajdują się abstrakcyjne byty złożone z wiązki cech mających maksymalne znaczenie dla kategorii, można by rzec, najczęściej kojarzonych z tą kategorią. Na kształt prototypu nie ma więc wpływu frekwencja, z jaką używany jest leksem w danym znaczeniu, ale liczba znaczeń, w których kontekście występują poszczególne cechy. Im wyższy stopień kojarzenia jakiegoś atrybutu, tym jest on bardziej relewantny i charakterystyczny dla badanej kategorii.

Założenie, że daną właściwość powinno potwierdzać, pisząc słowami G. Kleibera, „mało elementów z kategorii przeciwstawnych", odrzucam jako nierelewantną dla moich analiz. Przede wszystkim dana cecha może być w tekstach realizowana na wiele sposobów, a więc odnalezienie takich kontekstów, w którym występowałaby ona w odniesieniu do kategorii innych niż badana, byłoby pracochłonne, a przy tym zebrane wyniki niekoniecznie dopowiedziałyby coś nowego na temat samej kategorii. Wydaje się, że z punktu widzenia procesów poznawczych i kategoryzacyjnych istotne jest nie tyle to, że dany atrybut występuje dla wielu różnych kategorii pojęciowych, ile to, że dotyczy jednej z nich – tej, która jest przedmiotem uwagi.

## Lista znaczeń przypisywanych leksemom wchodzącym w skład kategorii pojęciowej ROBAK

Przyjmuję, że kategorię pojęciową ROBAK reprezentują następujące jednostki językowe: *robak*, *robaczek* i *robal*. Po przeanalizowaniu wybranych powojennych słowników współczesnego języka polskiego (tj. SJPD, SJPSz, SWJP, ISJP, USJP i WSJP; zob. Bibliografia) oraz kontekstów korpusowych zawierających wymienione wyrazy ustaliłam zestaw przypisywanych im znaczeń[2]. Dla poszczególnych leksemów są to następujące znaczenia: *robak*: a) 'drobne zwierzę pełzające', b) 'pasożyt', c) 'coś, co gnębi, martwi', d) 'szkodnik', e) 'złośliwy program komputerowy'; *robal*: a) 'drobne zwierzę pełzające', b) 'pasożyt', c) 'szkodnik', d) 'złośliwy program komputerowy'; *robaczek*: a) 'zdrobnienie od robak', b) *robaczek świętojański*.

Właśnie na podstawie przedstawionej listy znaczeń, elementów kategorii ROBAK, obliczam stopień kojarzenia danego atrybutu z tą kategorią (tym wyższy, im większa liczba znaczeń, którym ów atrybut jest przypisywany).

## Sposób ekscerpowania cech przypisywanych robakom, etykietowania atrybutów oraz określania stopnia ich szczegółowości

Oglądowi poddałam zebrane z NKJP kolokaty jednostek *robak*, *robaczek* i *robal* oraz ich najbliższe otoczenie słowne. Następnie wyselekcjonowane konteksty posegregowałam ze względu na wyrażenia towarzyszące interesującym mnie wyrazom. W ten sposób wyklarowały się grupy użyć, w których podmioty mówiące stosowały do opisu zachowań czy wyglądu robaków takie same lub zbliżone znaczeniowo leksemy.

Etykietując cechy przypisywane robakom, kierowałam się kilkoma wytycznymi. Ich nazwa, przyjmująca formę pojęcia, miała być jak najbardziej zbliżona znaczeniowo do treści leksemów, które grupowała. Jednocześnie starałam się zbytnio nie rozdrabniać siatki atrybutów, by uzyskać w miarę czytelny i skondensowany schemat właściwości najważniejszych dla kategorii pojęciowej ROBAK. Miałam również na uwadze fakt, wydaje mi się naturalny dla ludzkiej konceptualizacji, że im większe kojarzenie z kategorią danej cechy, czyli występuje ona dla większej liczby znaczeń, tym jest realizowana na więcej sposobów, tj. za pomocą bardziej różnorodnych środków leksykalnych i w bardziej zróżnicowanych kontekstach. Taki atrybut dotyczy bowiem dużej liczby bytów, które w przypadku kategorii pojęciowej ROBAK, jak już było

[2] Szczegółowy opis i wykaz znaczeń przypisywanych leksemom *robak*, *robal* i *robaczek* zawarłam w artykule *Leksem* robak *jako dynamiczna jednostka słownikowa* [w druku].

zaznaczone, niejednokrotnie znacznie się od siebie różnią. W konsekwencji uzyskane cechy przejawiają różny stopień szczegółowości, czy patrząc z przeciwnego bieguna, ogólności. Uwzględniając te wszystkie dążenia, niejednokrotnie wchodzące ze sobą w konflikt i wymagające pewnych kompromisów i ustępstw, utworzyłam listę atrybutów przypisywanych desygnatom kategorii pojęciowej ROBAK.

Kryterium ogólności dzieli zebrane cechy przypisywane robakom na dwie grupy. Pośród atrybutów znajdują się takie, których nazwa przyjmuje brzmienie realizującego je leksemu. Przykładowo:

a) ‘to, że ma odnóża’, ‘to, że ma pancerz’

> *Psycholog wyjmował właśnie ze słoika kolejnego robaka. Jego* ***odnóża*** *rozpaczliwie wirowały w powietrzu, a* ***pancerz*** *ściśnięty pincetą, zaskrzypiał.* [Małgorzata Saramonowicz, *Siostra*, 1996]

b) ‘to, że pełza’

> *Jest to tak, jak gdyby nieszczęśliwy więzień stał w jamie, w której bezkarnie* ***pełzają*** *po nim robaki, stonogi, pająki i glisty.* [Zofia Kossak, *Pożoga*, 1922]

Są to atrybuty o dużym stopniu szczegółowości, realizowane w tekstach za pomocą określonej jednostki leksykalnej. Jak zauważyłam, do tej grupy należą szczególnie cechy nazywające właściwości fizyczne i wyraziście wyodrębniające się zachowania (zarówno robaków, jak i ludzi wobec nich).

Drugim typem atrybutów w omawianej klasyfikacji są te, które obejmują zbiór leksemów. Przykładowo:

a) cechę ‘to, że jest ruchliwy, dynamiczny’ realizują zarówno jednostki nazywające ogólniejsze zjawiska czy właściwości, takie jak: *aktywność*, *ruchliwy*, *szybko się poruszać*, jak i leksemy pozostające z nimi w relacji hiponimii, np. *mrowić się*, *obsiadać*, *przebić się*, *rozleźć się*, *toczyć* (w znaczeniu ‘niszczyć coś, drążąc otwory’, również: ‘wyniszczać organizm’), *uwijać się*, *wymykać się*, *wyroić się*, *zwijać się* (w znaczeniu ‘przybierać kształt kuli, kłębka’).

b) atrybut ‘to, że człowiek go eksterminuje, usuwa’ grupuje zarówno leksemy o szerszym zakresie znaczeniowym, m.in. *polować*, *tępić*, *zabić*, *zniszczyć*, jak i te stanowiące ich szczegółowe realizacje, np. *miażdżyć*, *opryskać*, *przybić* (w znaczeniu ‘przytwierdzić, unieruchomić’), *przydeptywać*, *rozgnieść*, *wymieść*, *zdeptać*, *zgnieść*.

W obrębie utworzonej przeze mnie klasyfikacji takie atrybuty, jak: ‘to, że jest ruchliwy, dynamiczny’ oraz ‘to, że człowiek go eksterminuje, usuwa’ charakteryzują się dużym stopniem ogólności w stosunku do cech pierwszego typu, jak: ‘to, że ma pancerz’ lub ‘to, że pełza’.

Wyekscerpowane z NKJP atrybuty ukazują robaka z dwu perspektyw: a) w funkcji nosiciela cech określających jego immanentne właściwości (np. ‘to, że się wylęga’ lub ‘to, że ma skrzydła’), b) w funkcji obiektu działania

lub nosiciela cech subiektywnie przypisanych mu przez człowieka (np. ‘to, że człowiek go hoduje’ lub ‘to, że jest obrzydliwy’).

Atrybuty z grupy b) ujawniają antropocentryczny punkt widzenia przyjmowany przez użytkowników języka polskiego. Immanentne cechy robaków, a także to, że w opinii człowieka są obrzydliwe lub budzą odrazę, skłania ludzi do traktowania tych zwierząt w określony sposób (zabijania, hodowli, spożywania), co znajduje swój wyraz w wypowiedziach podmiotów mówiących.

Po zrekonstruowaniu schematycznej struktury prototypu kategorii pojęciowej ROBAK (rys. 1) dostrzegłam pewną zależność: atrybuty o wysokiej szczegółowości znajdują się zwykle w pewnej odległości od centrum kategorii pojęciowej ROBAK, a nierzadko w obszarze peryferyjnym, natomiast cechy ogólniejsze – w jądrze kategorii lub jego najbliższym sąsiedztwie. Prawdopodobnie ma to związek (o czym już wspominałam, lecz wymaga to podkreślenia) m.in. z liczbą znaczeń kojarzonych z daną cechą i pozostaje w korelacji z jej typowością dla badanej kategorii pojęciowej.

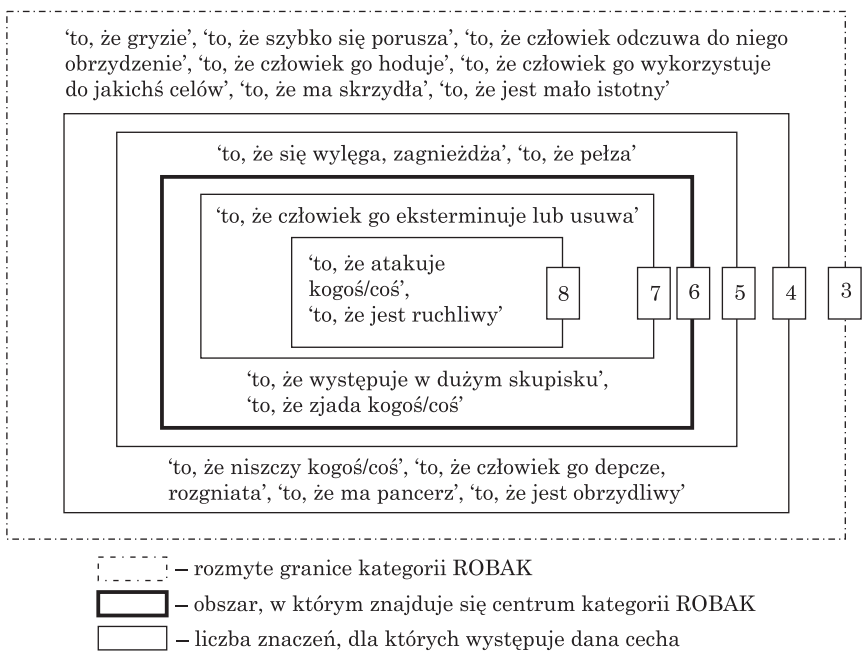


Rysunek 1. Schematyczna struktura prototypu kategorii pojęciowej ROBAK

## Sposób ustalania stopnia kojarzenia wybranego atrybutu z kategorią pojęciową ROBAK

Na przykładzie jednej z cech o wysokim stopniu skojarzenia z kategorią pojęciową ROBAK przedstawię skrótowo, w jaki sposób rekonstruowałam poszczególne atrybuty.

Niech będzie to wspomniana już cecha ‘to, że człowiek go eksterminuje lub usuwa’. Wyłoniła się z grupy kontekstów dotyczących pozbywania się robaków z najbliższego otoczenia człowieka lub zwierząt. W zebranych fragmentach użyto leksemów *robak* i *robal* w łącznie siedmiu znaczeniach (wobec desygnatów jednostki leksykalnej *robaczek* takie działania nie są podejmowane, przynajmniej w świetle badanego korpusu tekstów).

1) *robak* ‘drobne zwierzę pełzające’

*Nasze obrzydzenie i lęk przed robakami płynie z ukrytej wiedzy, że one zawsze będą górą. Bez względu na to, jak wiele ich* ***rozgnieciemy***, ***wytrujemy***, *i tak w końcu nas zjedzą.* [Tomasz Jastrun, *Rzeka podziemna*, 2005]

2) *robak* ‘szkodnik’

*Wije niemal co roku pojawiają się w starych domach w Jaworznie na Górnym Śląsku. Ich mieszkańcy dostali nawet od urzędników ulotki informujące, jak walczyć z* ***robakami*** *oraz środki chemiczne, którymi można je* ***wytruć***. [„Słowo Polskie Gazeta Wrocławska”, *Powrót krocionogów*, 1 VI 2005]

3) *robak* ‘złośliwy program komputerowy’

*Firma Kaspersky Lab stworzyła też narzędzie służące* ***do usuwania*** *robaka z zainfekowanych urządzeń przenośnych*. [„Dziennik Internautów”, *Robak atakujący komórki coraz groźniejszy*, 20 II 2005]

4) *robal* ‘drobne zwierzę pełzające’

A u mnie siedzi robal
Wielki przeogromny robal!
*Kto go* ***zabije****?* [www.forumowisko.pl, *Miejsce do ponarzekania*, 25 VI 2005]

5) *robal* ‘pasożyt’

*Karol Zub zdejmował Biedną z gniazda, wypluła z siebie masę dżdżownic. Teraz czeka Biedną kolejna dawka antypasożytniczego środka. Mam nadzieję, że to* ***wytępi*** *robala.* [„Gazeta Wyborcza”, *Bociany Wajraka*, 2 X 1998]

6) *robal* ‘szkodnik’

(…) *owady będą przedmiotem naszego zainteresowania. One bowiem są coraz częściej wykorzystywane w ogrodnictwie, jako naturalni sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami. Tak się utarło, że każdy „robal”, to wróg i należy go* ***zabić***, ***rozgnieść***, ***zniszczyć***. [„Eko-U Nas” nr 15, *Zdrowe rośliny bez chemii*]

7) *robal* ‘złośliwy program komputerowy’

> *Z ofertami powiązane są odsyłacze do stron internetowych, często zainfekowanych wirusami, trojanami lub innymi robalami. Jedyne, co powinniśmy wówczas zrobić, to starannie je* ***usunąć***. [„Gazeta Ubezpieczeniowa”, *Zachowaj czujność w internecie*, 3 XI 2009]

Z powyższego zestawienia wynika, że atrybut ‘to, że człowiek go eksterminuje lub usuwa’ występuje dla siedmiu znaczeń wchodzących w skład kategorii pojęciowej ROBAK, rozumianych jako jej elementy. Tym samym cesze tej przypisałam na swoim schemacie liczbę 7. Jak widać, znajduje się ona w centrum omawianej kategorii, a więc stopień jej kojarzenia jest wysoki. Pojęcie ‘pozbywania się’ robaków występowało w tekstach na tyle często, że uznałam za wskazane utworzyć odpowiadający mu ogólniejszy atrybut. W strukturze prototypowej uwzględniłam też oddzielnie bardziej szczegółową cechę ‘to, że człowiek go depcze, rozgniata’, ponieważ ma dużą frekwencję w tekstach, a zatem przez użytkowników języka polskiego jest uznawana za relewantną dla kategorii ROBAK. Jak widać, w przypadku tej metody opisu czynnikiem, który ma istotne znaczenie dla kształtu zrekonstruowanej struktury prototypowej, jest indywidualna intuicja badacza i podjęte przez niego decyzje co do stopnia szczegółowości cech, które wyekscerpował z danych korpusowych.

## Wnioski

Zarysowana w niniejszym artykule metoda opisu kategorii prototypowych jest z pewnością tylko jednym z możliwych sposobów rekonstrukcji prototypowych struktur pojęć językowych. Ma ona zarówno mocne, jak i słabe strony. Te ostatnie dotyczą ogólniejszej kwestii: analizy kategorii prototypowych na podstawie wyłącznie danych językowych.

W pierwszej kolejności przedstawię wybrane problemy, z którymi można się zetknąć, przyjmując zaproponowaną tu metodę opisu, a więc jej słabe strony; ich istnienie sygnalizowałam częściowo już wcześniej.

Po pierwsze, niejednokrotnie nastręcza trudności ustalenie, w którym ze znaczeń użyto danego leksemu w konkretnym kontekście. W przypadku kategorii pojęciowej ROBAK utrudnia to także fakt, że poszczególne znaczenia wydzielone są ze względu na różne, nakładające się na siebie kryteria (np. znaczenie ‘drobne zwierzę pełzające’ wyodrębnione jest na podstawie kryterium taksonomicznego, a znaczenie ‘szkodnik’ – wartościująco-funkcjonalnego), a co za tym idzie, trudno jest postawić precyzyjną granicę pomiędzy jednym i drugim użyciem. Jak łatwo się domyślić, rzutuje to na ostateczny kształt odtworzonej struktury, ponieważ od tego, które ze znaczeń przypiszemy danej jednostce, może zależeć, dla ilu znaczeń wystąpił konkretny atrybut; jest to istotne szczególnie, jeśli ma on niską frekwencję w tekstach.

Po drugie, od intuicji badacza i jego decyzji zależy, jaką siatkę atrybutów utworzy, tzn. jak pogrupuje cechy i jaki nada im stopień szczegółowości i rozdrobnienia. Jawi się tu ogólniejsza kwestia dotycząca interpretowania zebranego materiału tekstowego. Proces ten ma wpływ na zrekonstruowany obraz kategorii pojęciowej i nadaje mu indywidualne rysy.

Po trzecie, nie należy zapominać o specyficznym charakterze danych zebranych w NKJP. Są to wybrane według określonego klucza teksty, mające reprezentować język, w tym różne jego style i odmiany. Badając na ich podstawie kategorię pojęciową ROBAK, nie mam więc dostępu do wszystkich kontekstów dotyczących robaków, a jedynie do ich niewielkiego wycinka. W tym punkcie przewagę zyskują badania ankietowe, dające bardziej bezpośredni wgląd w sposób konceptualizowania pojęć. Z drugiej strony, wypowiedzi zawarte w korpusie powstały w bardziej naturalnych, neutralnych warunkach. Może się zdarzyć, że dany atrybut w żywej mowie lub tekstach spoza korpusu reprezentuje zupełnie inny stopień kojarzenia z kategorią pojęciową ROBAK, niż ma to miejsce w materiale korpusowym, a zatem zrekonstruowany kształt struktury zależy od materiału, na podstawie którego dokonywało się owej rekonstrukcji.

Zaproponowany opis przynosi jednak również pewne korzyści. Przede wszystkim takie podejście zapewnia językoznawcy pracę „blisko" języka, bez konieczności sięgania po narzędzia charakterystyczne dla badań psychologicznych, tj. ankiety oraz eksperymenty w laboratorium, wymagające od lingwisty odpowiedniego przygotowania merytorycznego. Metoda bazująca na gotowych wypowiedziach zebranych w korpusie pozwala wykluczyć błędy, będące wynikiem nieodpowiednio sformułowanego pytania lub formy przeprowadzenia testu (co niejednokrotnie stanowiło zarzut wobec badań nad prototypami wykorzystujących ankiety i testy psychologiczne, zob. m.in. Wierzbicka 1999, 30 i in.). Opisany tu sposób rekonstruowania prototypu wybranej kategorii pojęciowej daje także możliwość odtworzenia w większym stopniu tego, jak się mówi (obok tego, jak się myśli), co przybliża do poznania konceptualizacji i kategoryzacji zawartej w języku.

Przedstawiona tu metoda powstała do opisu nietypowej kategorii pojęciowej ROBAK, której istotę trudno byłoby uchwycić, stosując tradycyjne sposoby analizy. Wydaje się jednak, że ze względu na pewną powtarzalną procedurę działania, którą oferuje, mogłaby ona posłużyć także do zrekonstruowania każdej innej, dowolnie wybranej kategorii pojęciowej. W moim odczuciu może ona stanowić przydatne narzędzie badawcze, ponieważ proponuje nieco odmienny od już istniejącego sposób widzenia prototypu (w ramach ujęcia prototypu jako wiązki cech).

## Bibliografia

Evans Vyvyan. 2009. *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*. Przeł. Buchta M., Cierpisz M., Podhorodecka J., Gicala A., Winiarska J. Kraków: Universitas.
ISJP: *Inny słownik języka polskiego*. 2000. Red. Bańko M. T. I-II. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Kleiber Georges. 2003. *Semantyka prototypu. Kategorie i znaczenie leksykalne*. Przeł. Ligara B. Kraków: Universitas.
NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego. W: www.nkjp.pl [Dostęp 21 III 2017]
SJPD: *Słownik języka polskiego*. 1958-1969. Red. Doroszewski W. T. I-XI. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
SJPSz: *Słownik języka polskiego*. 1978-1981. Red. Szymczak M. T. I-III. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*. 1996. Red. Dunaj B. Warszawa: Wilga.
Taylor John. 2001, *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej*. Przeł. Skucińska A. Kraków: Universitas.
Tokarski Ryszard. 2014. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. 2003. Red. Dubisz S. T. I-IV. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Wierzbicka Anna. 1999. *Język – umysł – kultura*. Red. Bartmiński J. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
WSJP: *Wielki słownik języka polskiego PAN* [online]. 2007. Red. Żmigrodzki P. Kraków. W: www.wsjp.pl [Dostęp 21 III 2017]

## Summary

### DIFFICULTIES INVOLVED IN A LINGUISTIC DESCRIPTION OF PROTOTYPE CATEGORIES (THE CASE OF CONCEPTUAL CATEGORY ROBAK)

This paper presents the Author's method for describing prototype categories based on dictionary and corpora data. The case of the conceptual category ROBAK demonstrates that prototype theory's standard and extended versions' tools (distinguished by Georges Kleiber) are insufficient to reconstruct some conceptual categories. ROBAK is an example of an atypical category both collective and taxonomic. Within the approach presented in this paper the Author attempts to bring together the conceptualization of a prototype as a set of features and cue validity parameter as an indicator of importance of a single feature for the category. The Author proposes a set of steps leading to the reconstruction of the prototype structure of the category ROBAK. Those steps may also be employed to analyze other categories.

Kontakt z Autorką:
ewelina.pedzich@student.uw.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Katarzyna Kwapisz-Osadnik**
Instytut Języków Romańskich i Translatoryki
Uniwersytet Śląski w Katowicach

# PRZYIMKI JAKO ZNACZNIKI RÓŻNYCH KONCEPTUALIZACJI: ANALIZA ZAGADNIENIA NA PRZYKŁADZIE JĘZYKA WŁOSKIEGO

**Key words**: Italian preposition, conceptualization, imagery, pre-conceptual schemata

## Wprowadzenie

Przyimek jest kategorią gramatyczną uważaną za relacyjną przestrzenną. Istotnie, na poziomie składni zdania wprowadza przede wszystkim relacje lokatywne miejsca lub/i czasu między dwoma składnikami zdania, np. *Dzieci wyszły z domu o 17.00*; *Nalej wody do dzbanka*; *W czerwcu mamy sesję*; *Powiesił obraz na ścianie*. Są też inne – nielokatywne – użycia przyimków, np. *Jest świetny w tej dziedzinie*; *Jechał w gęstej mgle*; *Dzieci są na nartach*; *Byłem wczoraj na koncercie*. Wiele koncepcji kognitywnych próbuje wyjaśniać metaforyczne użycia przyimków na podstawie schematów przedkonceptualnych, szczególnie w odniesieniu do schematu *pojemnik*. Inaczej mówiąc, konceptualizacja pojęć /dziedzina/, /mgła/, /wyjazd w celu jeżdżenia na nartach/, /uczestniczenie w koncercie/ odbywa się na podstawie nadania tymże pojęciom cech pojemnika, co w konsekwencji pozwala na wprowadzanie relacji *do-z, w, na + pojemnik* w zależności od właściwości konceptualizowanych obiektów (próby kognitywnego opisu wybranych przyimków w języku polskim, które wpisują się w to, co powyżej zostało omówione, podjęła się R. Przybylska 2002). Wśród nielokatywnych użyć wyróżniają się jeszcze takie, w których trudno doszukać się motywacji metaforycznej, np. *Czekałem na ciebie całe życie*; *Budynek jest wysoki na 10 pięter*; *Dyskutowali o użyciu przyimków*.

Wprawdzie teorie kognitywne zakładały semantyczny wymiar każdego użycia, bowiem wszystkie kategorie języka są semantycznie pełne, okazało się jednak, że istnieją użycia niemotywowane semantycznie, nawet jeśli sama

kategoria, którą reprezentują, pozostaje semantyczna. Użycia te bazują na preferencyjności [Banyś 2000], tzn. odnoszą się do pewnego konsensusu wypracowanego przez użytkowników danego języka. Z kolei preferencyjność determinuje tzw. frekwencję użycia (cf. gramatyka oparta na uzusie językowym; Langacker 1987, 2003).

W przypadku przyimków często zdarza się, że sami normatywiści nie są zgodni co do pewnych użyć i dlatego w słownikach proponuje się kilka wariantów użycia: *Pan Kowalski wykłada na/w uniwersytecie, andare in/al centro*, *continuer à/de faire qch.* Czy mamy w tych przypadkach do czynienia z tzw. lukami pasożytniczymi [Kardela 1999] ? Odpowiedź będzie pozytywna, jeśli przyjmujemy istnienie użyć w oparciu o preferencyjność. Nie należy jednak utożsamiać luk pasożytniczych z operatorami syntaktycznymi, tj. z kategoriami języka, które są semantycznie puste, a które zostały wyróżnione w teorii gramatyki semantycznej S. Karolaka [1984, 2000]. Luki pasożytnicze nie negują semantycznego wymiaru języka jako systemu, ale stanowią dowód, że pewne użycia kategorii są pozbawione semantycznego motywowania.

W obszarze badań semantycznych, funkcjonalnych i pragmatycznych nad kategorią przyimka można zauważyć następujące tendencje [Cervoni 1991], które bardzo schematycznie przedstawiam poniżej: 1) przyimek jest kategorią akcesoryjną i redundantną, gdyż jego użycie wynika z predykatu, któremu towarzyszy, a jego brak nie wpływa na właściwe zrozumienie wypowiedzi, np. *Warszawa 10 km*; 2) znaczenia przyimków są kontekstowe, tzn. że tylko kontekst nadaje znaczenie użytemu przyimkowi, np. *powiesić coś na ścianie*; *przyjść na 9.00*; *na północ od Moskwy*; 3) przyimki są elementami systemu, są semantycznie puste, np. włoskie przyimki *di*, *a*, *da*; 4) przyimek jest kategorią relacyjną, niekoniecznie przestrzenną, np. *grać w karty*; *zapomnieć o*; 5) użycie przyimków bazuje na wiedzy o świecie oraz na intencjonalności i strategiach dyskursywnych.

Sytuując badania w obszarze gramatyki kognitywnej R. Langackera (relacja trajektor-landmark) oraz odnosząc się do koncepcji schematów przedkonceptualnych, spróbuję zweryfikować następujące hipotezy badawcze: 1) przyimek, jako kategoria relacyjna, odtwarza w zdaniu relację między trajektorem i landmarkiem; 2) za prototypowe uznaje się użycie lokatywne, bazujące na schemacie przedkonceptualnym pojemnik; 3) uporządkowanie trajektora i landmarka niekoniecznie odpowiada kolejności postrzeżonych elementów: element po przyimku może być punktem wyjścia do percepcji sceny; 4) różnice w wyborze przyimków wyrażają różne sposoby konceptualizacji tego samego fragmentu rzeczywistości; 5) istnieją asemantyczne użycia przyimków, na co wskazują preferencje użytkowników języka; 6) każdy przyimek posiada swój inwariant semantyczny. Dwie pierwsze hipotezy nie są oryginalne, nawiązują między innymi do wspomnianej wyżej pracy R. Przybylskiej czy też do prac M. Malinowskiej [2005, 2013, 2014]. Niemniej na nich właśnie opiera się za-

sadność pozostałych hipotez, stąd sensowna wydaje się decyzja o przytoczeniu treści pierwszej i drugiej hipotezy.

W dalszej części tekstu zostanie najpierw omówiona kategoria przyimka w kontekście gramatyki języka włoskiego, następnie nakreślimy metodologiczne zaplecze niniejszych badań, po czym przejdziemy do analizy przypadków użyć różnych przyimków w języku włoskim, co doprowadzi do końcowych obserwacji, rewidujących sformułowane powyżej hipotezy.

## Przyimek w języku włoskim

W języku włoskim przyimek odgrywa bardzo ważną rolę składniową, bowiem określa funkcję logiczną składników zdania, którym towarzyszy. Jako całość tworzą dopełnienie przyimkowe. Gramatyki włoskie dzielą przyimki na: 1) właściwe, podstawowe (*di*, *da*, *a*, *in*, *con*, *su*, *per*, *tra/fra*); 2) niewłaściwe, wtórne (*davanti*, *dietro*, *prima*, *lungo*, *spora*, *sotto*, *fuori*) – mogą przynależeć do innych kategorii morfologicznych; 3) złożone – są efektem fuzji przyimka właściwego z rodzajnikiem (*al*, *alla*, *ai*, *alle*, etc.). Na przykład w zdaniu: *È **in** coma **nel** reparto **di** rianimazione dove è giunta **dopo** l'iniziale ricovero **all**'ospedale maggiore **di** Crema* [La Stampa] wyróżnić można aż 6 przyimków, reprezentujących wszystkie klasy wymienione powyżej, co potwierdza istotną funkcję tejże kategorii w konstruowaniu zdania na poziomie składni. Przyimki *di*, *da*, *a* są dodatkowo wyodrębnione, jako najbardziej abstrakcyjne, tj. całkowicie pozbawione znaczenia, stąd nazywa się je neutralnymi, zerowymi czy jeszcze odbarwionymi (preposizioni scolorate) [Marinucci 1999, Widłak 2004, Serianni 2006, Prandi 20011, Dardano i Trifone 2011].

Jakkolwiek próbuje się skatalogować funkcje poszczególnych przyimków oraz konteksty ich użyć, kwestia wydaje się nie do opanowania, gdyż zawsze natrafia się na kontrprzykłady albo na występowanie różnych przyimków czy też ich pochodnych w tych samych kontekstach użycia, np. *andare in centro* vs. *andare al centro*; *andare con la macchina* vs. *andare in macchina*; *Leonardo da Vinci* vs. *Santa Caterina di Siena*; *davanti la scuola* vs. *davanti alla scuola*; *andare in chiesa* vs. *andare a scuola*; *parlare da padre* vs. *parlare come padre*; *una ragazza dai capelli rossi* vs. *una ragazza con (i) capelli rossi*. Poza tym liczba dopełnień (polskich dopełnień i okolicznków) dla jednego przyimka jest tak duża, że może odstraszyć nawet najbardziej niestrudzonego miłośnika języka włoskiego. Na przykład dla przyimka *da* wyróżnia się aż 13 dopełnień w zdaniu prostym (*complemento d'agente*, *di luogo*, *di tempo*, *complemento predicativo*, *di origine*, *di provenienza*, *di allontanamento*, *di separazione*, *di fine*, *di quantità*, *di qualità*, *di modo*, *di causa*, *di limitazione*). Przyimek *da* może wprowadzać zdania podrzędne bezokolicznikowe konsekwencji i celu (*dare qualcosa da mangiare*, *essere stanco da non poter andare avanti*), jest

także częścią wyrażeń przysłówkowych (*da una parte… dall'altra*, *da lontano*, *da parte*).

Właściwie wszystkie wielkie gramatyki języka włoskiego traktują przyimki w sposób tradycyjny, a wspólnym mianownikiem proponowanych definicji jest zilustrowanie pewnej relacji między składnikami zdania. Przyimkom włoskim w ujęciu kognitywnym poświęcone są liczne prace M. Malinowskiej i do nich będę odnosić się w dalszej części niniejszego artykułu.

## Językoznawstwo kognitywne a kategoria przyimka

Jeśli przyjmujemy kognitywną koncepcję języka, wtedy uznajemy, że każde wydarzenie mowne jest efektem przetworzenia danych na poziomie poznawczym, konceptualnym i wyrażania. Poznawczo odwołujemy się do schematów przedkonceptualnych i w odniesieniu do nich dokonuje się obrazowanie, czyli konstruowanie sceny na poziomie konceptualnym, przy czym poziom konceptualny rozumiany jest zarówno pojęciowo, jak i relacyjnie. Na poziomie wyrażania następuje leksykalno-gramatyczna interpretacja sceny w określonym języku naturalnym.

W przypadku relacyjnego przyimka podczas obrazowania mielibyśmy do czynienia przede wszystkim z relacją trajektor-landmark, która organizuje elementy sceny na podstawie następujących schematów przedkonceptualnych: schemat pojemnika dla obiektów, a dla relacji – schematy ścieżki z punktem wyjścia, celu oraz trasy, linearności, centrum-peryferia, góra-dół, przed-za, nad-pod [Johnson 1987, Lakoff 1987, Malinowska 1999, Lakoff i Johnson 2000, Przybylska 2002].

Jak każda kategoria konceptualna i w konsekwencji językowa, tak i kategoria przyimka podlega hierarchicznej organizacji na podstawie frekwencji użycia. Przyjmujemy, że dla przyimków użycia prototypowe, czyli te o najwyższej frekwencji użycia, związane są z wyrażaniem relacji lokalistycznych przestrzenno-czasowych. Obok użyć prototypowych każda kategoria charakteryzuje się inwariantem semantycznym, czyli taką mniej lub bardziej abstrakcyjną formułą, która jest kompatybilna ze wszystkimi wartościami i użyciami danej kategorii [Desclés, Banyś 1997]. Inwariant semantyczny pozwala przede wszystkim dookreślić różnice znaczeniowe na poziomie informacyjnym między różnymi przedstawicielami danej kategorii, których można użyć w tych samych kontekstach zdaniowych, np. *parlare da padre* vs. *parlare come padre.* Ponadto, jeśli uważa się, że przyimki same w sobie, tj. bez kontekstu użycia, nie mogą być nośnikami informacji o typie relacji [Talmy 2000] – przede wszystkim mamy na myśli te przyimki, których forma nie jest nośnikiem żadnej treści (np. przyimek *przed* informuje o relacji, natomiast trudno jest przypisać treść przyimkowi *o*) – to analiza inwariantów semantycznych umożliwi wychwycenie,

czasami bardzo subtelne, różnic w sposobie konceptualizowania rzeczywistości, np. *ci sono molte persone in gelateria* (jest wiele osób w lodziarni) vs. *Franco è corso in gelateria* (Franco pobiegł do lodziarni), ale: *ci sono molte persone dal parucchiere* (jest wiele osób u fryzjera) vs. *ci sono molte persone a scuola* (jest wiele osób w szkole); *Franco è corso in gelateria* (Franco pobiegł do lodziarni) vs. *Franco è corso a scuola* (Franco pobiegł do szkoły) vs. *Franco è corso dal medico* (Franco pobiegł do lekarza).

## Część analityczna

1. *E' una ragazza dai capelli rossi* vs. *E' una ragazza con (i) capelli rossi* (To jest dziewczyna o rudych włosach vs. To jest dziewczyna z rudymi włosami) [Kwapisz-Osadnik 2000]

W gramatykach włoskich zarówno przyimek *da*, jak i przyimek *con* w takim kontekście wprowadzają dopełnienie jakości (complemento di qualità), co w konsekwencji prowadzi do pytania o celowość wyrażania tych samych treści na różne morfologiczne i składniowe sposoby. W ujęciu kognitywnym powiedzielibyśmy, że mamy dwa różne obrazowania tej samej rzeczywistości, wyrażone na powierzchni właśnie za pomocą dwóch różnych przyimków. Jeśli przyjmiemy, że inwariant semantyczny dla przyimka *da* zawiera się w formule «punkt wyjścia dla ścieżki fizycznej lub mentalnej» [Kwapisz-Osadnik, 2016], to interpretacja użycia byłaby następująca: punktem wyjścia dla konceptualizacji obiektu są rude włosy, są one zatem trajektorem, który prowadzi do landmarka, tj. do całej postaci dziewczyny, mimo że stoi na drugim miejscu. W przypadku przyimka *con* konceptualizacja rozpoczyna się od postaci dziewczyny i prowadzi do jej rudych włosów jako obiektu, który dziewczyna posiada. Zatem dziewczyna jest trajektorem, a rude włosy – landmarkiem. Pominięcie rodzajnika nadaje konceptualizowanej scenie jeszcze inny charakter: rude włosy bez rodzajnika oznaczałyby, że obrazowanie nie odbyło się na podstawie schematu przedkonceptualnego przedmiotu, ponieważ rude włosy zostały skonceptualizowane jako nieodłączna część dziewczyny (rudowłosa dziewczyna vs. dziewczyna z rudymi włosami / o rudych włosach).

2. *Parlare da padre* vs. *parlare come padre* (Mówić jako ojciec vs. Mówić jak ojciec)

Jak zauważyliśmy wyżej, w przypadku przyimka *da*, obiekt, któremu towarzyszy, jest punktem wyjścia dla obrazowania całej sceny. A zatem w tym przypadku konceptualizacja odbywa się na podstawie wiedzy o świecie, dotyczącej roli ojca, który ma autorytet upoważniający do pewnych sądów i postaw wobec tych, o których się troszczy (mówić jako ojciec / w roli ojca); ta wiedza staje się więc trajektorem. W drugiej wersji trajektorem jest osoba w pozycji podmiotu, której sposób mówienia jest porównywalny do sposobu

mówienia pewnego ojca (mówić jak ojciec). Zatem kiedy Włoch mówi: *Io ti parlo da padre*, odnosi się do doświadczenia i mądrości ojca, który wyraża troskę o swojego rozmówcę. Wypowiedź ta najczęściej używana jest w kontekście duchowym czy religijnym: *Bóg mówi do nas jako Ojciec*. Natomiast zdanie: *Piero parla come padre*, odnosi się do Piera i jego autorytatywnego sposobu mówienia, który przypisuje się ojcom.

W języku włoskim istnieje wiele wyrażeń tego typu, jak na przykład *vivere da eremita, servire da guida, avere una vita da cani, da giovane.*

3. *Leonardo da Vinci* vs. *Santa Caterina di Siena* (Leonardo z Vinci vs. Katarzyna Sieneńska)

W obu przypadkach mamy do czynienia z lokatywnym pochodzeniem osób, jednak przyimki informują nas o różnych relacjach między trajektorem i landmarkiem. Jeśli, tak jak przyjęliśmy wcześniej, przyimek *da* wprowadza punkt wyjścia dla konceptualizacji sceny, wobec tego miasteczko Vinci pełni funkcję trajektora, zaś Leonardo staje się landmarkiem, co można by sparafrazować w następujący sposób: [istnieje miasteczko Vinci; z Vinci pochodzi Leonardo]. Kiedy jednak Włoch mówi, że ktoś jest z jakiegoś miasta używa przyimka *di*: *sono di Olsztyn, Piero è di Roma.* W tej sytuacji podczas konceptualizacji na pierwszy plan wychodzi osoba, która jest trajektorem, a miejsce staje się landmarkiem. A zatem w *Santa Caterina di Siena* osoba mówiąca skonstruowała scenę, skupiając się na osobie, która posiada pewną cechę, a mianowicie pochodzi ze Sieny. Zatem miejsce pochodzenia stało się informacją akcesoryjną: święta Katarzyna (jest/pochodzi) ze Sieny/Sieneńska. Zauważmy na koniec, że aktualnie częściej spotykana jest forma: *Santa Caterina da Siena.*

4. *Andare in macchina vs andare con la macchina* (Jechać samochodem)

Według R. Langackera, «*in tells us that the trajector is somewhere within the landmark's interior*» [1991, 403]. Istotnie, przyimek *in* (w) funkcjonuje na podstawie schematu przedkonceptualnego *w/poza*: obiekt 1 znajduje się wewnątrz obiektu 2. W języku włoskim wiele użyć przyimka *in* potwierdza tę schematyczność, np. *Ho messo la mano in tasca* (włożyłem rękę do kieszeni); *Ti aspetiamo in gelateria* (czekamy na ciebie w lodziarni); *Stiamo in via Garibaldi* (jesteśmy na ulicy Garibaldi); *Anna è entrata nella pozza d'acqua* (Anna weszła do kałuży); *Vado in macchina* (jadę samochodem). Jednak włoski przyimek *in* występuje także w kontekstach dynamicznych, np. *Andiamo nella pizzeria di mio zio* (idziemy do pizzerii mojego wujka); *I bambini sono andati nel bosco* (dzieci poszły/pojechały do lasu)*; Andiamo in via Garibaldi* (jedziemy/idziemy na ulicę Garibaldi).

M. Malinowska [2013] wykazała, że polskimi odpowiednikami dla włoskiego przyimka *in* są następujące konstrukcje: (w+loc), (w+acc), (na+loc), (na+acc), (do+gen) i że raz konceptualizacja w języku polskim bazuje na schemacie pojemnika, co możemy uznać za prototypowe, innym razem – na schemacie

ścieżki, a jeszcze innym – na schemacie styczności, tymczasem w języku włoskim konceptualizacja miejsca odbywa się zawsze na podstawie schematu pojemnika, a charakter sytuacji wyrażony jest za pomocą predykatu. Wydaje się zatem uzasadniona teza, że wybór przyimka zależy nie tyle od typu sytuacji (czy jest stanem, procesem czy też zdarzeniem), ile od kategorii lokatywu i sposobu jego konceptualizowania, które są różne w obu językach. Na przykład w języku polskim *coś się mieści na ulicy Garibaldi* lub *idzie się na ulicę Garibaldi*, a w języku włoskim *mieszka się*, *przebywa się* lub *przemieszcza się w ulicy Garibaldi*. Wynika z powyższego, że predykat /ulica/ ma charakter powierzchni, na której coś się obywa, natomiast predykat /via/ jest pojemnikiem, wewnątrz którego mają miejsce różne sytuacje. W tym kontekście interesująca wydaje się etymologia polskiego wyrazu *ulica*, wywodząca się ze znaczenia prasłowiańskiego wyrazu *ul*, który kiedyś był szczeliną w pniu drzewa («podłużne, wewnątrz puste wydrążenie»). Mimo wielu wątpliwości, czy mieszka się *na ulicy* czy *przy ulicy*, wyrażenie *w ulicy* ma dziś zakres użycia ograniczony do sektora robót drogowych, np. *Zakończono prace remontowe w ulicy Partyzantów*; *Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z koncepcją budowy dróg rowerowych w ulicy Grunwaldzkiej*; *Budowa wiaduktu w ulicy Młodzianowskiej*; *Wykonanie dokumentacji technicznej p.n. Budowa drogi w ulicy Sochaczewskiej* [źródło: Internet].

Wracając do przykładu wyjściowego *Andare in macchina* (jechać w samochodzie), wyrażenie *in macchina* byłoby wynikiem obrazowania dosłownego, tj. wyobrażenia sobie osoby w samochodzie, który się przemieszcza. Samochód byłby zatem konceptualizowany w odniesieniu do schematu przedkonceptualnego *pojemnik*, w którym coś się znajduje, co razem odpowiada pewnemu stanowi, procesowi lub wydarzeniu, ale te informacje, jak powiedzieliśmy wyżej, są zawarte w predykacie i jego formie. Natomiast w *Andare con la macchina*, samochód staje się landmarkiem-narzędziem, za pomocą którego trajektor-osoba się przemieszcza. Konceptualizacja odbywa się więc na podstawie schematu przedkonceptualnego *przedmiot*: mamy dwa przedmioty, jeden ożywiony, ludzki i jeden nieożywiony, ale rozpoznawalny poprzez cechy kategorii pojęciowej /samochód/.

5. *In gelateria* vs. *A scuola* vs. *Dal parrucchiere* (w/do lodziarni vs. w szkole /do szkoły vs. u/do fryzjera)

W języku włoskim istnieje wiele kombinacji przyimkowych dla wyrażenia przebywania w jakimś miejscu lub przemieszczania się w jego kierunku. Możemy być *w lodziarni*, *w szkole*, *u fryzjera* albo *jechać do lodziarni*, *do szkoły* i *do fryzjera* i z konkretnym miejscem użyty będzie odpowiedni przyimek. Każdy przyimek ukazuje na poziomie wypowiedzenia różne sposoby konceptualizacji poszczególnych miejsc: *in* jest inkluzywne (trajektor w landmarku, bo jeśli nie znajdziemy się w pomieszczeniu, nie zjemy lodów), przyimek *da* wyraża konceptualizację od trajektora, który jest na drugim miejscu, czyli konceptu-

alizator najpierw «widzi» miejsce lub osobę, a następnie siebie. W zdaniach typu: *Andare da Milano* (*a Firenze*), *Venire da Paolo/da Londra* punkt wyjścia wydaje się oczywisty (jechać z Mediolanu, wracać od Paolo, z Londynu), mniej oczywista wydaje się dla użytkownika języka polskiego konceptualizacja *stare da qualcuno*, *da Marco* (być u kogoś, U Marka w nazwie włoskiej restauracji), choć można sobie wyobrazić, że trajektorem jest lokatyw. Najbardziej wątpliwe jest użycie przyimka *da* w konstrukcjach *Andare dal parrucchiere*, *dal medico*, *da Marco*, w których kierunek jest *do*, a nie *od*, jak to miało miejsce wyżej i było prototypowe dla przyimka *da*. A zatem *iść/jechać do fryzjera*, *do lekarza*, *do Marka*, czyli z lokatywem osobowym, byłoby efektem konceptualizacji, w której trajektorem nie jest osoba w pozycji podmiotu, a właśnie ten osobowy lokatyw. Z kolei przyimek *a* ukazuje punkt-landmark, do którego zmierza obiekt-trajektor, jednak w sensie wskazania miejsca, a nie osiągnięcia go. W *andare a scuola* mamy więc lokatyw, w kierunku którego się przemieszczamy lub w *stare/essere a scuola* mamy granice, w obrębie których się znajdujemy. Często sami użytkownicy języka włoskiego mają problem z wyborem przyimka, np. *essere/stare in casa* vs. *essere/stare a casa*. Nie można w tym przypadku mówić o błędzie, ponieważ obie sytuacje odnoszą się do naturalnych możliwych relacji, ale wybór przyimka ukazuje różne sposoby obrazowania: albo jestem wewnątrz domu-budynku, albo jestem w granicach miejsca, które nazywam domem.

Powiedzielibyśmy, że to charakter miejsca, choć nie tylko, determinuje wybór przyimka w języku włoskim: przyimek *in* towarzyszy miejscom-pojemnikom o jednorodnym charakterze, w które trzeba się niejako zapuścić, wgłębić, wejść, np. *andare/stare in pizzeria* (iść do/być w pizzerii), *in chiesa* (do kościoła/w kościele), *in ufficio* (do biura/w biurze), *in banca* (do banku /w banku), *in città* (do miasta/w mieście), *in montagna* (w góry/w górach), *in centro* (do/w centrum), *in via* (na ulicę/na ulicy), *in piazza* (do/na placu), *in Francia* (do/we Francji), *nel Portogallo* (do/w Portugalii), *in treno* (do/w pociągu), *in macchina* (samochodem/w samochodzie) itd. Przyimek *a* wprowadza lokatywny cel przemierzania ścieżki lub granice, w obrębie których się znajdujemy; np. *stare/andare a casa* (być w/iść do domu), *a scuola* (do szkoły/w szkole), *a Milano* (do Mediolanu/w Mediolanie), *a letto* (do łóżka /w łóżku), *al centro* (w/do centrum), *al bar (*w barze/do baru).

Obserwacje poczynione powyżej, nawet jeśli nieco odsłaniają poznawczy wymiar funkcjonowania wybranych włoskich przyimków i tym samym przyczyniają się do lepszego zrozumienia ich relacyjnej roli na poziomie języka, są jednocześnie przyczyną kolejnych pytań, między innymi o ich formę prostą lub ściągniętą (np. dlaczego mamy *andare a scuola* i *andare al bar*? *andare in Francia i andare nel Portogallo*?), o różne przyimki dla wydawałoby się podobnych miejsc geograficznych (np. dlaczego kraje traktowane są jako pojemniki: *andare in Francia,* a miasta jako pewien powierzchniowy obszar: *andare a Roma*?) i na końcu o sam wybór przyimka dla konkretnych

typów miejsc (np. dlaczego zachował się przyimek *da* dla miejsc osobowych we wszystkich możliwych sytuacjach przestrzennych: *stare* vs. *andare* vs. *venire da Marco*?). Niniejsze rozważania należy więc potraktować jako zarys problematyki funkcjonowania przyimków w języku włoskim, która wpisuje się w kognitywne badania nad zjawiskiem.

## Wnioski

Wydaje się, że dotychczasowe badania nad kategorią przyimka, także te kognitywne, skupiały się na próbie opisu funkcjonalnego znaczenia przyimka na podstawie analizy kontekstów użycia. I oczywiście inaczej nie można sobie wyobrazić procedury naukowej! Podobnie badane są np. czasowniki ruchu i ich składniowe właściwości. Tymczasem może warto by przyglądać się bardziej otoczeniu badanych jednostek i ich roli w nadawaniu znaczeń innym kategoriom. Tak więc analiza przyimków opierałaby się bardziej na cechach lokatywów, które niejako narzucają wybór przyimka, a nie na typie predykatu, bo w języku włoskim predykat może być statyczny, procesualny lub zdarzeniowy, a przyimek pozostanie taki sam. W przypadku czasowników ruchu, refleksja dotyczyłaby całego konstruktu, tzn. czasownika wraz z przyimkiem i/lub przypadkiem. Z punktu widzenia badań kognitywnych, czyli między innymi w odniesieniu do langackerowskiej gramatyki opartej na uzusie, należy wziąć pod uwagę fakt, że nie wszystkie użycia mają semantyczne wyjaśnienie, a są efektem preferencyjności i frekwencji użycia, te z kolei często mają diachroniczną motywację. W całościowym opisie kategorii przyimka i poszczególnych jego reprezentantów trzeba by także wziąć pod uwagę konstrukcje złożone, zdolność przyjęcia funkcji przysłówka czy jeszcze funkcję wprowadzania zdań złożonych. Tak czy inaczej, przyjęcie, że funkcjonowanie przyimków odbywa się na podstawie schematów przedkonceptualnych pojemnika (w/poza, na/pod, przed/za, na styku itd.), obiektu, ścieżki (z punktem wyjścia, trasą i punktem dojścia), które regulują relacje trajektor-landmark podczas obrazowania, ma niezaprzeczalne znaczenie nie tylko w badaniach językoznawczych (odwołanie się do procesów przetwarzania danych z poziomu archetypów poznawczych i z poziomu logicznych teorii rozumowania uzupełnia dotychczasową wiedzę na temat języka), lecz także w glottodydaktyce (np. pojęcie inwariantu semantycznego pozwala na szybsze wychwycenie różnic w użyciu poszczególnych kategorii danego języka) i w szeroko pojętych badaniach kulturowych (ujawniają się różne wizje świata).

## Bibliografia

Cervoni Jean. 1991. *La préposition: étude sémantique et pragmatique*. Paris-Louvain-la-Neuve: Duculot.

Dardano Maurizio, Trifone Pietro. 2011. *Grammatica italiana con nozioni di linguistica*. Bologna: Zanichelli.

Desclés Jean-Pierre. 1990. *Langages applicatifs, langages naturels et cognition*. Paris: Hermès.

Desclés Jean-Pierre, Banyś Wiesław. 1997. *Dialogue à propos des invariants du langage*. „Etudes Cognitives" nr 2: 11-36.

Desclés Jean-Pierre. 2005. *Représentations cognitives opérées par les langues*. „Neophilologica" nr 17: 17-42.

Johnson Mark. 1987. *The Body in the Mind*. Chicago: Chicago University Press.

Karolak Stanisław. 2007. *Składnia francuska o podstawach semantycznych*. Kraków: Collegium Columbinum.

Lakoff George, Johnson Mark. 1998. *Elementi di linguistica cognitiva*. Urbino: QuattroVenti.

Langacker Ronald. 1987. *Foundations of Cognitive Grammar*. Stanford: Stanford University Press.

Langacker Ronald. 2003. *Model dynamiczny oparty na uzusie*. W: *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*. Red. Dąbrowska E., Kubiński W. Kraków: Universitas: 30-114.

Langacker Ronald. 2009. *Gramatyka kognitywna*. Kraków: Universitas.

Kwapisz-Osadnik Katarzyna. 2013. *Tra percezione e lingua: alcune osservazioni sul funzionamento dei complementi che fanno riferimento alle proprietà fisiche degli esseri umani*. „Studia Romanica Posnaniensa" nr 40: 32-41.

Malinowska Maria. 2005. *Il ruolo degli schemi iconici (parte-tutto, percorso, punto iniziale, contenitore, supporto e contiguità) nella semantica preposizionale in italiano*. Kraków: Wyd. UJ.

Malinowska Maria. 2013. *La preposizione In e i suoi corrispondenti polacchi-uno studio cognitivo*. „Romanica Cracoviensa" nr 13: 61-70.

Malinowska Maria. 2014. *Insegnamento delle preposizioni IN, SU, A a discenti di madrelingua polacca (livelli C1 e C2) – uno studio cognitivo*. „Romanica Cracoviensa" nr 14: 125-137.

Marinucci Marcello. 1999. *La lingua italiana*. Torino: Bruno Mondatori.

Moretti Giovanni Battista, Grego Bolli Giuliana, Cernetti Paoloni Antonella. 1997. *L'Italiano come seconda lingua*. Perugia: Guerra Edizioni.

Prandi Michele. 2011. *Grammatica della lingua italiana*. Torino: Petrini Editore.

Przybylska Renata. 2002. *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*. Kraków: Universitas.

Serianni Luca. 2006. *Grammatica italiana*. Torino: Utet Università.

Widłak Stanisław. 2004. *Gramatyka języka włoskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

**Summary**

PREPOSITIONS AS MARKERS
OF DIFFERENT CONCEPTUALIZATIONS:
THE ANALYSIS BASED ON THE ITALIAN LANGUAGE

This article is devoted to the uses of different Italian prepositions in expressions describing the same fragment of reality, as exemplified by: *una ragazza dai capelli rossi* and *con una ragazza (i) capelli rossi*, both referring to a red-haired girl. Situating the research in the field of Cognitive Grammar by R. Langacker (the relation between a trajector and a landmark) and based on the conception of pre-cognitive schema, the following hypotheses were verified: 1. preposition, as a relational category, reconstructs in a sentence the relation between the trajector and the landmark; 2. preposition, as a localistic category, illustrates the spatial and/or temporal mutual distribution of the trajector and the landmark; 3. the ordering of the trajector and the landmark does not necessarily reflect the order of perceived elements: the element expressed after a preposition can be a starting point to the perception of a scene; 4. differences in the choice of prepositions express different ways to conceptualize the same fragment of reality; 5. prototypical uses of prepositions refer to relational schemas and localistic pre-conceptual schema; 6.there exist asemantic uses of prepositions, as indicated by language users' preferences; 7. each preposition has its own semantic invariant.

Kontakt z Autorką:
kkwapisz@icloud.com

ISSN 1509-1619

**Сергей Владимирович Феликсов**
Православный Свято-Тихоновский гуманитарный университет
(г. Москва)

# ОСОБЕННОСТИ ЛЕКСИКОГРАФИРОВАНИЯ МНОГОЗНАЧНЫХ СЛОВ В «ЦЕРКОВНОМ СЛОВАРЕ» ПРОТОИЕРЕЯ ПЕТРА АЛЕКСЕЕВА[1]

**Key words**: the history of Russian lexicography, P.A. Alekseev, Church Vocabulary, 18th century, polysemous words

В «Церковном словаре» П.А. Алексеева, являющемся своеобразным дополнением к изданию Петровско-Елизаветинской Библии 1751 года, впервые в истории русской лексикографии делается попытка снабдить читателей надежным толковательным руководством в деле чтения и понимания текстов Священного Писания и в целом церковных книг. Как известно, одной из проблем, затрудняющих понимание религиозных текстов, является проблема, связанная с полисемантичностью употребляющихся в них лексических единиц. Вследствие этого вполне закономерно, что П.А. Алексеев при лексикографировании включенных в «Церковный словарь» слов уделяет этому вопросу значительное внимание.

[1] Автором «Церковного словаря» является известный московский протоирей XVIII в. – Петр Алексеевич Алексеев (1727-1801 гг.). «Церковный словарь» является самым важным сочинением П.А. Алексеева и в то же время первым в истории русской лексикографии многоаспектным словарем, в полноте своей отражающим основной состав конфессионально-терминологической системы православного вероучения, сложившейся в русском языке к XVIII веку на основе церковных текстов. Получив высокую оценку от современников, в период с 1773 по 1819 гг. «Церковный словарь» выдержал четыре издания. В работе к исследованию привлечены издания «Церковного словаря», вышедшие при жизни автора: 1) первое издание («Церковный словарь» (1773 г.), «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.), «Продолженіе Церковнаго словаря» (1779 г.)); 2) второе издание («Церковный словарь» (1794 г.). В рассматриваемых изданиях «Церковного словаря» содержится около десяти тысяч словарных статей. Подробнее о «Церковном словаре» П.А. Алексеева см.: [Феликсов 2010].

Отразим количественный состав многозначных слов, описываемых в «Церковном словаре», в соответствии с изданиями, вышедшими при жизни его автора (см. Таблица № 1)[2].

**Таблица № 1**

| | «Церковный словарь» (1773 г.) | «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.) | «Продолженіе Церковнаго словаря» (1779 г.) | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|---|---|---|
| Количество словарных статей, посвященных лексикографированию многозначных слов | 43 | 29 | 6 | 185 |

Проведенный нами лингвотекстологический анализ указанных изданий позволяет сделать следующие выводы. В изданиях «Церковного словаря» после 1773 года нашла отражение работа П.А. Алексеева над расширением смысловой характеристики слов, помещенных в Словарь при первом его выпуске. На этот факт автор обращает внимание читателей в Предисловии к «Дополненію къ Церковному словарю», отмечая, что «многія здѣсь реченія сходны съ положенными въ первомъ Словарѣ: но въ другой силѣ взяты» [Алексѣевъ 1776]. Таких «реченій» в издании 1776 года насчитывается около 130 (*ангелъ, благодать, величаніе, вина, гроздецъ, дань, зодчій, исходъ, книга, смиреніе* и др. [Алексѣевъ 1773, 1776])[3], а в «Продолженіи Церковнаго словаря» – 16 (*бесѣда, бѣсъ, возатай, наставникъ, первосвященникъ* и др. [Алексѣевъ 1773, 1779]). В то же время издание Словаря 1779 года включает в себя около 50 слов, толкуемых в «Дополненіи къ Церковному словарю» (*богиня, власть, деисусъ, молитвовати, преданіе, прилогъ, сердце, сила, солнце, сухота* и др. [Алексѣевъ 1776, 1779]). Некоторые же из «реченій» находят объяснение сразу в трех изданиях Словаря – 1773, 1776 и 1779 годов (*анафема, благословити, глаголъ, кровь, писмя, слава, тма, языкъ* и др.). При печатании «Церковного словаря» в 1794 году значения многозначных слов, рассредоточенные по разным вышедшим ранее изданиям Словаря, как правило, собирались под одну вокабулу, кроме того, при отдельных словах помещались новые, ранее не приводимые значения.

Важно отметить, что в «Церковном словаре» 1773 года издания П.А. Алексеев был сосредоточен прежде всего на описании значений слов, выявляющихся в текстах Священного Писания, которые являются наиболее употребительными и значимыми для осмысления библейских сюжетов и, как правило, имеют прямой тип номинации. В последующих

[2] Здесь и далее в статье приведенные количественные данные не претендуют на абсолютную точность.

[3] Здесь и далее в статье цитируемые тексты проводятся с соблюдением орфографии и пунктуации источника.

изданиях словаря (1776, 1779, 1794 годов) внимание автора сосредоточено на расширении смыслового объема многих слов, включенных в издание 1773 года, в связи с этим в толковательную часть вводятся значения, развившиеся у слов в более поздний период, или менее употребительные, отмеченные не только в библейских, но и других церковных книгах, в том числе имеющие и переносный тип номинации (см. Таблица № 2).

**Таблица № 2**

| «Церковный словарь» (1773 г.) | «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.) | «Продолженіе Церковнаго словаря» (1779 г.) | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|---|---|
| БЛАГОСЛОВИТИ, значитъ посвятитъ Богу или освятить. 1. Кор. 10. 16. доброжелать Быт. 47. стих. 7 и 10. хвалить и превозносить. Матѳ: 21. 9. Марк: 11. 9. (…) Благословити, еще берется за то, что осѣнить кого крестомъ или с. образомъ. | БЛАГОСЛОВИТИ, благословити иногда въ писаніи (per antiphrasis) берется вмѣсто клясть или злословить. Іов. 1. 11 и 2. 5. | БЛАГОСЛОВИТИ, индѣ значитъ поздравить встретившегося на пути человѣка, цѣловать, привѣтствовать 4 Цар. 4. 29. | БЛАГОСЛОВИТИ, значитъ посвятитъ Богу или освятить 1. Кор: 10. 16. – Добра желать. Быт: 47. стих: 7 и 10. – Хвалить и превозносить, Матѳ: 21. 9. Марк: 11. 9. (…) – Благословити еще берется за то, что осѣнить кого крестомъ или св: образомъ (…) – Благословити, иногда въ писаніи per Antiphrasim берется вмѣсто клясть или злословить. Іов. 1. 11 и 2. 5. – Въ иныхъ мѣстахъ значитъ поздравить встрѣтившагося на пути человѣка, цѣловать, привѣтствовать 4 Цар: 4. 29. |
| ДОГМАТЪ, ученіе до вѣры касающееся, членъ вѣры или преданіе церковное, на священномъ писаніи основанное. | ДОГМАТЪ, индѣ значитъ уставъ Бесѣд. Злат. | – | ДОГМАТЪ, ученіе до вѣры касающееся, членъ вѣры или преданіе церковное, на священномъ писаніи основанное. Индѣ значитъ уставъ Бесѣд. Злат. |

П.А. Алексеев в «Церковном словаре» стремился выделить тончайшие смысловые оттенки у слов, употребляющихся в церковных книгах. Примером наиболее богатых и разработанных по смысловому содержанию словарных статей, описывающих значения многозначного слова, могут служить: *вѣра* (11 значений), *рука* (11 значений), *отецъ* (8 значений) и др. При составлении подобного рода словарных статей Алексеев, безусловно, не мог не использовать, предшествующую ему лексикографическую литературу.

Основным вспомогательным лексикографическим источником для выявления значений библейских слов послужили для П.А. Алексеева симфонии на книги Священного Писания[4], изданные в XVIII веке: «Сѵмфѡнїа или согласїе на богодꙋхновеннꙋю книгꙋ ѱалмѡвъ ц҃рѧ и пророка д҃вда» (1727 г.)

[4] Библейские симфония (или конкорданция) – это собрание в алфавитном порядке всех встречающихся в Библии слов, выражений и фраз с указанием места, где они находятся.

А.Д. Кантемира [Кантемиръ 1727]; «Сѵмфѡнїа или согласїе на сщ҃енное четвероеѵангелїе и дѣѧнїѧ ст҃ыхъ ап҃стѡлъ» (1733 г.) И.И. Ильинского [Ильинскій 1727]; «Сѵмфѡніа, или конкорданцїа, то есть согласїе на четыренадесѧть посланїи ст҃агѡ ап҃сла паѵла. также и на всѧ собѡрнаѧ посланїѧ. и апокалѵѱїсъ» (1737 г.) А.И. Богданова [Богдановъ 1727]. Этот факт устанавливается, исходя из имеющегося указания Алексеева на перечисленные книги в Списке сокращений, приведенном в Словаре. Кроме того, в «Церковный словарь» помещена отдельная статья «сѵмфонія», в которой он упоминает указанные выше источники.

Используя симфонии, П.А. Алексеев вносил в Словарь материал, предназначенный для иллюстрации значений определяемых слов, а также сведения относительно того, из какого места Священного Писания они были извлечены. Однако, помимо этого, Алексеев, опираясь на приведенные в симфониях библейские контексты, устанавливал семантику лексикографируемых слов, приводя к ним различные толкования. Так, например, опираясь на выписки из симфонии относительно употребления в тексте Библии слова «свѣтъ», Алексеев разрабатывает семантическую структуру словарной статьи с этим словом, выделяя при его толковании различные значения и смысловые оттенки (см. Таблица № 3).

**Таблица № 3**

| «Сѵмфѡнїа» И.И. Ильинского (1733 г.) | «Церковный словарь» (1794) |
|---|---|
| Свѣтъ: їѡанъ: а҃. и҃. Не бѣ той свѣтъ, но да свид: ѡ свѣтѣ; матѳ: е҃. д҃і. Вы есте свѣтъ мїра; ѕі҃ Такѡ да просвѣтитсѧ свѣтъ вашъ; дѣѧн: к҃ѕ. к҃г. Свѣтъ хотѧше проповѣдати. | СВѢТЪ, называется симъ именемъ евангельское ученіе. Дѣян: 26. 23. Сынъ Божій, Іоан: 1. 8. Значитъ силу словесную и разумѣтельную въ душахъ человѣческихъ возженную, тамъ же ст: 4. Познаніе славы Божіей, 2. Кор: 4. 6. Небесную славу и духовное Ангельское разуменіе, 2. Кор: 6. 14. Святость жизни. Матѳ. 5. 16. Такъ же именуются Христіане, Матѳ: 5. 14. 15. Рим: 2. 19. Язычники по узнаніи Христа, Ефес: 5. 8. Иногда подъ симъ именемъ разумѣется учитель истины, Рим. 2. 19. Миръ и благоденствіе, Іов: 22. 28. и 25. 3. Царствіе небесное, въ коемъ свѣтъ благодати, славы, и жизни вѣчныя, Колос: 1. 12. Дары духовные намъ о Христѣ сообщенные. Іаков: 1. 17. |
| «Сѵмфѡнїа» А.И. Богданова (1737 г.) | |
| Свѣтъ: в҃. кор: д҃. е҃. Иже во свѣтѣ приведетъ тайнаѧ тмы; ѕ҃. д҃і. Или кое общенїе свѣтꙋ ко тмѣ; Рим: в҃. д҃і. Оуповаѧ же себе вожда бытии слѣпымъ, свѣта сꙋщымъ во тмѣ; ефес: е҃. и҃. Бѣстѣ бо иногда тма, нн҃ѣ же свѣтъ; колос: а҃. в҃і Въ причастїе наслѣдїѧ ст҃ыхъ во свѣтѣ; їакѡв: а҃. з҃і Свыше есть, сходѧй ѿ оц҃а свѣтѡвъ. | |

Данный факт свидетельствуют о том, что при определении значений библейских слов П.А. Алексеев шел не дедуктивным путем (от идеи к слову), а индуктивным, то есть от анализа частных употреблений слова (исходя при этом из смысла текста как целого) к его идее. В связи с этим представляется важным отметить, что полной симфонии на книги Ветхого Завета на славянском языке к моменту выхода «Церковного словаря» не существовало. Таким образом, П.А. Алексеев в «Церковном словаре» кладет начало работы, связанной с обобщением и систематизацией материала,

касающегося употреблений лексических единиц в текстах Ветхого Завета, а также их семантическим описанием.

Помимо «Симфоний» на тексты Священного Писания, семантику слов в «Церковном словаре» П.А. Алексеев описывает с опорой на лексиконы, содержащие объяснение непонятных слов: «Азбуковникъ» [Сахаровъ 1849]; «Лексиконъ, славенорѡсскій. Именъ, тлъкованіе» Памвы Берынды [Берында 1653]; «Каталогъ Собственныхъ Еврейскихъ, Греческихъ, и несобственныхъ безъ перевода во всей Библіи ѡставленныхъ именъ, по алфавитꙋ собранныхъ и истолкованныхъ» [Каталогъ именъ 1751, 1762], помещенный к изданию Елизаветинской Библии 1751 года. В отдельных случаях П.А. Алексеев делает почти дословные выписки толкования лексических значений слов из указанных лексиконов, приводя строй фразы в соответствие с выработанными к тому времени языковыми требованиями научного стиля (см. Таблица № 4).

**Таблица № 4**

| Азбуковникъ | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|
| Агница, юница, овечка; въ св. писаніи Богородицу приточнѣ нарицаютъ Агницею. | АГНИЦА, младая овечка. Симъ именемъ св. писаніе приточнѣ нарицаетъ пресвятую Богородицу, такъ же и мученицъ за Христа пострадавшихъ. Алфав: рукоп. и церковные книги. |
| «Лексиконъ» П. Берынды | «Церковный словарь» (1794 г.) |
| Амаликъ: метафоръ: Антїхристъ. Сынъ Елифаса ѿ дамны заложницѣ. бытїа, л҃ѕ. в҃ї. з котрѡго Амаликїты. | АМАЛИКЪ, преводнѣ (metaphorice) значитъ Антихриста. Подъ симъ именемъ разумѣются и Амаликиты произшедшіе отъ Амалика. Быт. 36. 12. о чемъ и въ ірмосахъ первыя пѣсни упоминается. |
| «Каталогъ именъ» | «Церковный словарь» (1794 г.) |
| Пасха, (а҃) Самое Агг҃ла прехожденїе, или мимохожденїе, иже оубивая первородныя Египтянѡвъ, не прикоснеся домѡвъ Їꙋдейскихъ, и самыхъ Їꙋдеевъ, в҃ мѡѵс. г҃ї, и к҃г. (в҃) ѡзначаетъ самаго агнца пасхальнаго тогда и послѣждѣ въ памать толикагѡ Б҃жїягѡ бл҃годѣянїя закланнаго и ядомаго, в҃. мѡѵс. в҃ї; а҃ї и к҃а (г҃) Самыя праздничныя дни, наипаче же первыйдень д҃ мѡѵс к҃и, ѕ҃ї. (д҃) все оное празднованїе и почитанїе, в҃ моѵс. в҃ї, к҃з, и҃ м҃г, послѣжде же и Павелъ такожде самаго Хр҃та нарицаетъ пасхою, иже онымъ пасхальнымъ агнцемъ предобразовася, а҃ кор., е҃, з҃. | ПАСХА, собственно Пасха значитъ: I) прехожденіе Ангела губителя, прешедшаго домы Еврейскіе во Египтѣ безъ погубленія живущихъ. 2) Весь праздникъ Пасхи Іудейской, Лук: 2. 41. и гл. 22. стихъ: I. Іоан: 2. 23. 3). Самаго Христа яко истинную Пасху нашу за насъ пожертую. I Кор: 5. 7. 4). Иногда значитъ агнца пасхальнаго, который былъ образъ самыя Пасхи. Марк: 14. 12. Лук: 22. 7. |

В то же время важно отметить, что в данных лексикографических сочинениях многозначные слова представлены в целом достаточно скупо и лишь в единичных случаях они находят свое более или менее полное лексикографическое описание с точки зрения семантики. Вследствие этого при разработке семантической структуры лексических единиц П.А. Алексеев в большинстве случаев обращается к нескольким словарным источникам, а также к творениям святых отцов Церкви и церковных

писателей, стремясь дать лексикографируемому слову как можно более полное толкование с учетом его контекстуальных особенностей употребления (см. Таблица № 5).

**Таблица № 5**

| «Каталогъ именъ» | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|
| Давїръ, часть храма Соломѡнова, ꙗже нарицаетсѧ ст҃аѧ ст҃ыхъ, идѣже Кївѡтъ завѣта съ Херꙋвїмами ѡсѣнѧющими стоѧше. | ДАВІРЪ, часть храма Соломонова, коя нарицается святая святыхъ, гдѣ кивотъ завѣта съ Херувимами осѣняющими стоялъ. Катал: библ. Индѣ значитъ ризницу церковную. Алфав: рукоп. |
| «Каталогъ именъ» | «Церковный словарь» (1794 г.) |
| Стїхїа: премдр. сол. д҃ї, з҃ї греч: значитъ тѣло простое несложное, которые телеса четыре считаютсѧ, огнь, вода, воздꙋхъ, землѧ; иносказательнѣ же симъ именемъ нарицаетсѧ законъ церемонїальный, галат, д҃, г҃ и д҃, который немощный и несовершенный. | СТИХІА, Греч: по Лат: elementum, т. е. начало вещей, на примѣръ: огнь, вода, воздухъ, земля, а въ Прем: Сол: 19. 17 значитъ тѣло простое несложное. Иносказательно называется законъ обрядовый. Галл: 4. 3. и 9. у Матѳ: Властаріа стихіа значитъ *букву*, подъ которую подведены правила. На прим: стихіа А. В. и проч. |

В соответствии с целью издания основную группу лексикографируемых многозначных слов в «Церковном словаре» составляют лексические единицы, обозначающие религиозные понятия и функционирующие в библейских или церковных текстах. При этом подавляющее большинство из них выражено именем существительным (*анафора, артосъ, грѣхъ* и др.), а также, что гораздо реже, – глаголом и именем прилагательным (*благословити, святити, богомерзкій, лукавый* и др.). В отдельных случаях в «Церковном словаре» описывается семантическая структура многозначных слов, косвенно относящихся к церковной сфере, то есть обозначающих нерелигиозные понятия, но также функционирующих в церковных книгах (*земля, море, камень* и др.).

При лексикографировании слов для различения их значений Алексеев использует распространенный в то время в научной языковой литературе термин «знаменованіе»[5]. Расположение значений многозначного слова в «Церковном словаре» подчинено в основном принципу, согласно которому в начале словарной статьи помещаются значения прямые (то есть взятые в «простомъ смыслѣ»), а затем переносные (метафорические и метонимические), обнаруживающиеся в церковных текстах, которые в некоторых случаях приводятся с пометой «переносно», «metaphorice» или «иносказательно», «духовнымъ смысломъ» и т.п. (СВѢТИЛЬНИКЪ, *лампада, свѣча. Псал: 17.29. Яко ты просвѣтиши свѣтильникъ мой. И псал: 118. 105. Индѣ значитъ: подсвѣщникъ выносной со свѣщей. Устав: 9 на об. – Переносно значитъ добраго Государя любимаго подданными, по кончинеѣ коего настаетъ*

[5] Термин «знаменованіе» для обозначения лексических значений слова используется, например, в филологических работах М.В. Ломоносова.

*тма золъ и общаго бѣдствія. 2 цар: 21.17. Такъ же душу человѣческую. Притч: 20.27. Око или глазъ, Матѳ: 6.22. Дѣло, трудъ. Притч: 21.40. Благоденствіе. Іов: 18.6.21.17.* РАЙ*, въ писаніи значитъ богонасажденный садъ, или вертоградъ во Едемѣ. Быт. во мног. мѣстахъ. Иносказательно же небо, или мѣсто, гдѣ Богъ себя представитъ зренію блаженныхъ людей непосредственно. Лук. 23. 43.*). Такое расположение значений многозначных слов особенно примечательно по отношению к толкованию лексики, извлеченной из текстов Священного Писания, поскольку в определенной степени ориентирует читателя прежде всего на конкретно-историческое (буквальное) восприятие библейских сюжетов, а затем их «таинственное» (т.е. аллегорическое и типологическое) осмысление. Сам П.А. Алексеев называл метод толкования слов, при котором «рѣчь св: писанія приемлется и письменно, то есть просто, и высшшимъ разумом» – «возводительнымъ» [Алексѣевъ 1794, 197].

Кроме того, в подаче значений многозначного слова проявляется еще одна закономерность, в соответствии с которой на первом месте подаются значения, выявляющиеся у слова в священных текстах по порядку их следования в библейском каноне (т.е. в начале ветхозаветных, а затем – новозаветных), а после помещаются значения, развившиеся у слова в более поздний период и отмеченные в других церковных книгах: БЕЗДНА*, Сперва взята въ писаніи за начало водъ земныхъ, на которыхъ въ первый творенія день по верхъ плавали всякія вещи. Быт: 1. 2. Псал: 103. 6. – Индѣ берется бездна за сладкія воды, за источники и потоки обильно текущіе. Второз: 8. 7. и 33. 13. Псал: 77. 15. Иногда значитъ тяжкія или многія бѣды. Псал: 77. 15. иногда значитъ тяжкія или многія бѣды. Псал: 41. 8. Напоследокъ темницу или мѣсто осужденныхъ на вѣки съ діаволомъ, и отверженныхъ отъ Бога людей. Лук: 8. 31. Апок: 9. 1. 2.* СРАМОТА*, поношеніе, поруганіе. Псал. 68: 8 и 108. 29. Индѣ значитъ состояніе отъ людей презираемое, безславное и безчестное Евр. 12. 2. (…) Так же срамота значитъ индѣ рдѣніе отъ стыда, т. е. стыдѣніе или зазрѣніе, бываемое при содѣланіи худа (…) Дам. 20 лист.*

В некоторых случаях значения многозначного слова организуются в зависимости от степени их употребительности и значимости для понимания смысла церковных текстов (ДѢВА*, церковь Христова, 2 Кор: 11. 2. Иногда значитъ шестый небесный знакъ изъ 12 зодій (…)* ). При этом наиболее значимое или употребительное значение слова не всегда помещается в начало словарной статьи, однако в этом случае оно, как правило, выделяется авторской ремаркой, например: «особенно значитъ», «более означаетъ» т.п.: АНАѲЕМА*, Греч. въ С. писаніи не въ одной силѣ пріемлется; но иногда значитъ вещь человѣку посвященную. Левит. 27. стих. 21. а иногда за посвященное самому Богу почитается. Тамже стихъ 28. Всякъ обѣтъ Святъ Святыхъ будетъ Господу. Болѣе же анаѳема означаетъ отлученіе человѣка отъ сообщества церковнаго, осужденіе на смерть*

*не только временную, но и вѣчную.* (…) *посл. Коринѳ. гл. 16. стих. 22.).* Примечательно, что в Словаре также фиксируется случаи энантиосемии (ДЕННИЦА *(…) Иногда подъ симъ именемъ денницы разумѣется отпадшій Ангелъ. Индѣ значитъ свѣтлое ученіе Евангельское. 2 Петр: 1. 19.*).

Большая часть многозначных слов, толкуемых в «Церковном словаре», сопровождается документированным подтверждением их употреблений в церковных текстах, помимо этого, в большинстве случаев толкование значений слова сопровождается соответствующими языковыми примерами (ИСПОВѢДАНІЕ, *тоже что исповѣдь, изустное признаніе Божіяго совершенства. Псал: 41.5. Во гласѣ радованія и исповѣданія. Псал. 94.2. Индѣ берется за Христіанскую вѣру. Евр. 3.1. Разумѣйте посланника и святителя исповѣданія нашего. и 4. стих. 14. и 10. 23.*).

Необходимо отметить, что указанные выше основные принципы расположения значений полисемантичных слов при их лексикографировании реализуются Алексеевым непоследовательно, вследствие этого в некоторых словарных статьях наблюдается смысловая неупорядоченность, связанная с логикой изложения семантического материала.

Диффузный характер семантики многих словоупотреблений создавал объективные сложности в разграничении значений и смысловых оттенков. Этим объясняется определенная непоследовательность, наблюдающаяся в «Церковном словаре» (как видно из приведенных выше примеров) по отношению к лексикографированию многозначных слов: в одних случаях значения слова (или его оттенки) приводятся за особым номером (при этом используются римские, реже арабские цифры), в других, что гораздо чаще, – при описании значений цифровая нумерация не вводится, разграничиваются же эти значения с помощью таких слов и оборотов как: «инде», «иногда», «так же», «инде пріемлется», «иногда значитъ», «иногда берется» и т.п., а также посредством черты «–» и точки с запятой «;» (в издании Словаря 1794 года). В отдельных же случаях способы разграничения значений слова в пределах одной словарной статьи комбинируются.

По причине переходного характера семантики словоупотреблений «Церковный словарь» проявляет определенную непоследовательность по отношению к разграничению омонимов и значений многозначных слов, которая обнаруживается не только в рамках отдельных изданий Словаря (1773, 1776, 1779, 1794 гг.), но и при сравнении этих изданий друг с другом. В одних случаях значения многозначных слов оказываются помещенными в пределах разных словарных статей (см. Таблица № 6).

В других случаях, наоборот, под одной вокабулой находятся значения, разошедшиеся исторически или генетически несвязанные (см. Таблица № 7).

В третьих, – слова-омонимы оформляются отдельными словарными статьями, а значения многозначных слов фиксируются под одной вокабулой (см. Таблица № 8).

**Таблица № 6**

| «Церковный словарь» (1773 г.) | «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.) | «Продолженіе Церковного словаря» (1779 г.) | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|---|---|
| СЫНЪ, индѣ значитъ потомка въ дальнемъ коленѣ Мат: 1. 20. | СЫНЪ, индѣ имя сіе придается человѣку, коего ласково кличутъ и любятъ 1. Цар. 3. 5. (…) | – | СЫНЪ, индѣ значитъ потомка въ дальнемъ коленѣ Мат: 1. 20. |
| | | | СЫНЪ, индѣ имя сіе придается человѣку, коего ласково кличутъ и любятъ 1. Цар. 3. 5. (…) |
| | СЫНЪ, т. е. другъ, который вмѣсто сына, Іоан. 19. 26. | | СЫНЪ, т. е. другъ, который вмѣсто сына, Іоан. 19. 26. |

**Таблица № 7**

| «Церковный словарь» (1773 г.) | «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.) | «Продолженіе Церковного словаря» (1779 г.) | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|---|---|
| – | – | АММОНЪ, Псал: 28 ст: 8. Народъ отъ Аммана сына Лотова произшедшій: инакъ называется Амманиты, Быт: 19. 38. – Тоже имя идола Египтянами боготвореннаго Іер: 46. 25 Наум: 3. 8. которого Египтяне звали Аммусъ (…) | АММОНЪ, Псал: 28 ст: 8. Народъ отъ Аммана сына Лотова произшедшій: инакъ называется Амманиты, Быт: 19. 38. – Тоже имя идола Египтянами боготвореннаго Іер: 46. 25 Наум: 3. 8. которого Египтяне звали Аммусъ (…) |

**Таблица № 8**

| «Церковный словарь» (1773 г.) | «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.) | «Продолженіе Церковнаго словаря» (1779 г.) | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|---|---|
| СЛОВО, называется сынъ Божій (…) Іоан. 1. 1. 2. | СЛОВО, названіе 19 буквы въ Славенской азбукѣ (…) | – | СЛОВО, названіе 19 буквы въ Славенской азбукѣ (…) |
| | СЛОВО, т. е. Евангельская проповѣдь, 2. Кор. 1. 18. мнѣніе хорошее о комъ, Колос. 2. 23. обѣщаніе, Тіт. 1. 13. даръ, краснорѣчіе, 1 Кор. 1. 5. и 2. 1.<br>СЛОВО, иногда берется за помышленіе, или видѣніе Дѣян. стих. 5. 8. за ученіе благочестія, галат. 6. 6. | | СЛОВО, т. е. Евангельская проповѣдь, 2. Кор. 1. 18. мнѣніе хорошее о комъ, Колос. 2. 23. обѣщаніе, Тіт. 1. 13. даръ, краснорѣчіе, 1 Кор. 1. 5. и 2. 1. Иногда берется за помышленіе, или видѣніе Дѣян. стих. 5. 8. за ученіе благочестія, галат. 6. 6. Симъ реченіемъ также называется сынъ Божій (…) Іоан. 1. 1. 2. |

Помимо этого, в «Церковном словаре» встречаются случаи, когда значения слов-омонимов приведены под одной вокабулой, однако в словарной статье содержится указание на «различество» этих «знаменованій». Примером такого оформления омонимов может служить словарная статья «аскиты»: *АСКИТЫ, толкуется мѣхъ кожаный. Еретики подъ симъ именемъ*

*извѣстные (...) Имя сіе Аскиты можетъ взято быть и въ другомъ смыслѣ (...) родъ водяной болѣзни (...) Отъ обоихъ сихъ знаменованій различествуютъ Аскиты, т. е. подвижники, люди въ Богомыслiи упражняющіеся, кои иначе называются пустынники (...)*

Несомненной заслугой П.А. Алексеева является последовательное разграничение (то есть оформление отдельной словарной строкой) в «Церковном словаре» слов-омографов (см. Таблица № 9).

**Таблица № 9**

| «Церковный словарь» (1773 г.) | «Дополненіе къ Церковному словарю» (1776 г.) | «Продолженіе Церковного словаря» (1779 г.) | «Церковный словарь» (1794 г.) |
|---|---|---|---|
| – | *ПУСТЫ́НЯ, мѣсто уединенное, не обитаемое, степь* (...) | – | *ПУСТЫ́НЯ, мѣсто уединенное, не обитаемое, степь* (...) |
| | *ПУ́СТЫНЯ, монастырь отстоящій отъ города и жилья всякаго* | | *ПУ́СТЫНЯ, монастырь отстоящій отъ города и жилья всякаго* (...) |

Подводя итог сказанному, отметим, что сопоставление «Церковного словаря» с предшествующими ему лексикографическими сочинениями, описывающими лексику церковной сферы употребления, свидетельствует о том, что труд П.А. Алексеева значительно превосходит последние в плане разработанности семантической структуры лексикографируемых слов, при этом сам составитель «Церковного словаря» предстает перед нами не только как компилятор и редактор, но и как автор словарных статей. В связи с этим несомненным достоинством «Церковного словаря» является то, что в нем впервые в русской лексикографической практике были собраны воедино и описаны многочисленные значения и смысловые оттенки лексических единиц, употребляющихся в церковных текстах. Наличие же в «Церковном словаре» ошибок и определенной непоследовательности при лексикографировании многозначных слов и омонимов во многом объясняется неразработанностью соответствующих теоретических разделов языкознания в XVIII веке и не умаляет заслуги П.А. Алексеева, поскольку, по верному замечанию С.А. Венгерова, в своих языковых штудиях он во многом «является не болѣе какъ сыном своего времени» [Венгеровъ 1889, 401-402]. Сама же проблема разграничения омонимов и многозначных слов не была в достаточной мере разрешена не только в лексикографических сочинениях, послуживших источником, для Словаря П.А. Алексеева, но и в более поздних словарных работах, оставаясь в определенной мере актуальной и для современной практики составления словарей[6].

[6] Так, например, одним из положений, выносимых на защиту в диссертационной работе Д.В. Качурина, посвященной рассмотрению вопроса омонимии и полисемии, является признание

## Библиография

Aleksěev" Petr" Aleksěevič". 1773. *Cerkovnyj slovar'*. 1-e izd. Moskva [Алексѣевъ Петръ Алексѣевичъ. 1773. *Церковный словарь*. 1-е изд. Москва].

Aleksěev" Petr" Aleksěevič". 1776. *Dopolnenìe k" Cerkovnomu slovarû*. Moskva [Алексѣевъ Петръ Алексѣевичъ. 1776. *Дополненіе къ Церковному словарю*. Москва].

Aleksěev" Petr" Aleksěevič". 1779. *Prodolženìe Cerkovnago slovarâ*. Moskva [Алексѣевъ Петръ Алексѣевичъ. 1779. *Продолженіе Церковнаго словаря*. Москва].

Aleksěev" Petr" Aleksěevič". 1794. *Cerkovnyj slovar'*. 2-e izd. Sankt-Peterburg [Алексѣевъ Петръ Алексѣевичъ. 1794. *Церковный словарь*. 2-е изд. Санкт-Петербург].

Aleksěev" Petr" Aleksěevič". 1815-1816. *Cerkovnyj slovar*'. 3-e izd. Moskva [Алексѣевъ Петръ Алексѣевичъ. 1815-1816. *Церковный словарь*. 3-е изд. Москва].

Aleksěev" Petr" Aleksěevič". 1817-1819. *Cerkovnyj slovar*'. 4-e izd. Sankt-Peterburg [Алексѣевъ Петръ Алексѣевичъ. 1817-1819. *Церковный словарь*. 4-е изд. Санкт-Петербург].

Berynda Pamva. 1653. *Lexikon", slavenorwsskìj. Imen", tl"kovanìe*. Kuteinskij monastyr' [Берында Памва. 1653. Леѯиконъ, славенорωсскїй. Именъ, тлъкованїе. Кутеинский монастырь].

Bogdanov" Andrej Ivanovič". 1737. *Svmfwnìa, ili konkordancìa, to est' soglasìe na četyrenadeszt' poslanìi stagw apsla pavla. takže i na vsz sobwrnaz poslanìz. i apokalvpìs*". Moskva [Богдановъ Андрей Ивановичъ. 1737. Сѵмфωнїа, или конкорданцїа, то есть согласїе на четыренадесѧть посланїи стагω ап҃сла павла. также и на всѧ собωрнаѧ посланїѧ. и апокалѵψїсъ. Москва].

Il'inskìj Ivan" Ivanovič". 1733. *Svmfwnìa ili soglasìe na sŝ7ennoe četveroevangelìe i dèznìz st7yh" aps7twl"*. Moskva [Ильинскій Иванъ Ивановичъ. 1733. Сѵмфωнїа или согласїе на сщ҃енное четвероевангелїе и дѣѧнїѧ ст҃ыхъ ап҃стωлъ. Москва].

Kantemir" Antioh" Dmitrievič". 1727. *Svmfwnìa ili soglasìe nabogoduhnovennuû knigu palmwv" cr7z i proroka dv7da*. Sankt-Petergburg [Кантемиръ Антиохъ Дмитриевичъ. 1727. Сѵмфωнїа или согласїе на богодꙋхновеннꙋю книгꙋ ψалмωвъ цр҃ѧ и пророка дв҃да. Санкт-Петергбург].

*Katalog" Sobstvennyh"evrejskih", Grečeskih", i nesobstvennyh" bez" perevoda vo vsej Biblii wstavlennyh" imen", poalfavitu sobrannyh" i istolkovannyh"*. 1751, 1762. V: *Biblia*. Moskva [Каталогъ Собственныхъ Еврейскихъ, Греческихъ, и несобственныхъ безъ перевода во всей Библіи ωставленныхъ именъ, по алфавитꙋ собранныхъ и истолкованныхъ. 1751, 1762. В: Біблїа. Москва].

Kačurin Dmitrij Vladimirovič. 2013. *Problema razgraničeniâ omonimii i polisemiiprimenitel'no k praktike sostavleniâ tolkovyh slovarej*. V: Dis. … kand. filol. nauk. Moskva [Качурин Дмитрий Владимирович. 2013. *Проблема разграничения омонимии и полисемии применительно к практике составления толковых словарей*. В: Дис. … канд. филол. наук. Москва].

Saharov" Ivan" Petrovič". 1849. *Skazaniâ russkago naroda*. T. 2. Kn. 5. Sankt-Peterburg [Сахаровъ Иванъ Петровичъ. 1849. *Сказанія русскаго народа*. Т. 2. Кн. 5. Санкт-Петербург].

Feliksov Sergej Vladimirovič. 2010. *P.A. Alekseev kakleksikograf*. V: Dis. … kand. filol. nauk.Moskva [Феликсов Сергей Владимирович. 2010. *П.А. Алексеев как лексикограф*. В: Дис. … канд. филол. наук. Москва].

факта того, что «проблема разграничения омонимии и полисемии по сей день не получила окончательного разрешения как в лексикологии, так и в лексикографии» [Качурин 2013, 16].

**Summary**

FEATURES OF LEXICOGRAPHIC DESCRIPTION
OF POLYSEMOUS WORDS IN *THE CHURCH GLOSSARY*
BY ARCHPRIEST PETER ALEKSEEV

This article discusses features of the lexicographic description of polysemous words in one of the most valuable works in eighteenth-century Russian culture – *The Church Glossary* by Archpriest Peter Alekseev. It is the first work in the history of Russian lexicography that provides the most comprehensive description of church terms.

Kontakt z Autorem:
svfeliksov@gmail.com

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Ольга Гамали**
Кафедра русской филологии и зарубежной литературы
ГВУЗ «Криворожский государственный педагогический университет»
**Ольга Каневская**
Кафедра русской филологии и зарубежной литературы
ГВУЗ «Криворожский государственный педагогический университет»

# ОККАЗИОНАЛЬНЫЙ ОНОМАСТИКОН ЦИКЛА ДМ. ЕМЦА О ТАНЕ ГРОТТЕР КАК ЛИНГВОКУЛЬТУРНЫЙ ФЕНОМЕН

**Key words**: occasional onomasticon, a cycle of novels about Tanya Grotter by Dmitriy Emets, expressive means, cultural value, intercultural communication

В настоящее время на стыке ономастики со стилистикой, поэтикой, лингвистикой текста, лексической семантикой формируется новое направление в исследовании имён собственных в художественном тексте. Литературная ономастика изучает особенности употребления собственных имён в тексте художественного произведения и за его пределами. В художественной литературе сложился специальный приём использования «характеристических» имён. Многие лингвисты пишут о богатстве и разнообразии ассоциативных связей и стилистических функций имени собственного, раскрывающихся в контексте, соотнесённых с реализацией конкретного образа, авторской позиции, замысла художественного произведения.

Исследователями обозначен целый ряд специфических черт литературной ономастики по отношению к ономастике в целом. Так, Ю.А. Карпенко выделяет несколько существенных признаков литературной ономастики: 1) вторичность по отношению к общеязыковой, ориентированность на присущие последней модели и нормы в соответствии с местом, временем и социальной средой изображения; 2) возникновение на основе свободного творческого поиска, выбора, осуществляемого писателем в соответствии с жанром и стилем текста, в отличие от естественного и длительного исторического развития реальной ономастики в определенной социальной среде и языке народа; 3) стилистическую функцию, являющуюся результатом

совмещения дифференцирующей (различение объектов номинации) и эстетической, изобразительной функции, подчиненность ей; 4) принадлежность к фактам речи, и не просто речи, а речи художественной, с вытекающим отсюда функциональным отличием от собственных имён в речи обиходной; 5) наличие заглавия, которое является главным компонентом ономастического пространства [Карпенко 1986, 34-40].

Имена и названия являются неотъемлемым элементом формы художественного произведения, слагаемым стиля писателя, одним из средств, создающих художественный образ. Онимы могут нести на себе заметно выраженную смысловую нагрузку, иметь необычный звуковой облик, обладать скрытым ассоциативным фоном. Имена собственные должны быть стилистически верными и точными, должны соответствовать всему духу, идее, целям произведения, должны нести характерный колорит, а иногда и какой-то специальный смысл, особое значение, в котором сконцентрированно выражена авторская идея [Эпштейн]. «Входя в художественный текст семантически недостаточным, имя собственное выходит из него семантически обогащённым и выступает в качестве сигнала, возбуждающего обширный комплекс определённых ассоциативных значений» [Кухаренко 1988, 106].

Исследователи подчёркивают: имя собственное в структуре текста, с одной стороны, устойчиво, с другой, – повторяясь, семантически преобразуется, обогащаясь на всем пространстве текста «приращениями смысла», тем самым участвует в создании связности и смысловой многомерности художественного текста, являясь одним из важнейших средств выражения авторской позиции [Николина 2003, 198].

Наибольшую смысловую нагрузку в художественном тексте несут на себе антропонимы, которые: 1) указывают на социальный статус персонажа, его национальную принадлежность, обладают определённым историко-культурным ореолом; 2) проявляют авторскую модальность выбором того или иного имени для персонажа, учетом его этимологии; 3) могут предопределять формы поведения персонажей в тексте; 4) самим характером своего употребления в тексте отражают определённую точку зрения (повествователя или другого персонажа) и служат её сигналом, а смена имени героя обычно связана с развитием сюжета; 5) могут актуализировать символические смыслы антропонима и отдельных компонентов имени или фамилии [Николина 2003, 196].

Естественно, что каждый писатель при выборе имён обращает внимание на их фонемику, морфемику, которые способствуют передаче оценочных и экспрессивных оттенков.

Ономастикон – это совокупность собственных имён в каком-либо языке, у отдельного народа, на какой-то очерченной территории, а также различные словари собственных имён [Ономастикон]. Интерпретация литературных ономастиконов осуществляется на широком фактическом

материале (О.И. Александрова, А.А. Брагина, С.И. Зинин, Ю.А. Карпенко, А.Г. Лыков, А.В. Суперанская, И.И. Турута, Е.А. Юшкова и др.). Между тем, ономастическое творчество целого ряда современных писателей остаётся неисследованным, хотя решение основных проблем литературной ономастики напрямую зависит от степени изученности фактического материала.

Дмитрий Емец (р. 1974) – автор многочисленных произведений, изображающих реальную жизнь во всем её многообразии и направленных на воспитание подрастающего поколения, формирование духовно-нравственных ценностей. В его творчестве особо выделяются фантастические циклы, в которых реальность тесно переплетается с вымыслом (серии книг «Таня Гроттер», «Мефодий Буслаев», «ШНыр»). Оригинальность этих текстов как по художественной структуре, так и по языку позволяет выделить Дмитрия Емца из ряда детских писателей.

Серия из 16 книг о Тане Гроттер – своеобразный отклик Дм. Емца на приобретший всемирную известность цикл романов Дж. Роулинг о юном волшебнике Гарри Потере.

Несмотря на популярность, литературные произведения для детей редко оказываются в центре внимания «серьезной» науки, поэтому и особенности языка цикла о Тане Гроттер до сих пор не изучены.

Предпримем попытку рассмотреть в указанных аспектах ономастикон цикла о Тане Гроттер, так как в семантической структуре фантастических литературных произведений имена собственные часто служат своеобразным «ключом» для раскрытия художественного замысла писателя (и романы Дм. Емца служат тому подтверждением), а фантастически богатое, полное неожиданностей окказиональное ономастическое пространство может стать источником разнообразной культурологической информации.

Начнем с имени главной героини, *Тани Гроттер*. В своём интервью писатель признаётся, что во многом образ Тани Гроттер был не случайным. Выбор именно женского персонажа в качестве главного автор объясняет тем, что в русском фольклоре женщины всегда более деятельны, чем мужчины. Инициалы героини – *ТГ* – были взяты автором в честь своей матери – Татьяны Георгиевны [Интервью], а прототипом является Гарри Поттер, фамилия героини созвучна с фамилией *Поттер*.

Естественно, что большая группа онимов отсылает именно к циклу романов Дж. К. Роулинг «Гарри Поттер»: *Гурий Пуппер* – игрок команды невидимок Магфорда (английской школы магии) по драконболу; имя созвучно имени Гарри Поттера, которого Гурий многим напоминает (носит очки, заклеенные скотчем; летает на метле, имеет сову, есть упоминание о чёрном маге, который охотился за Гурием и т.д.); *Дурневы*: *Герман, Нинель* и их дочь *Пипа* – родственники Тани Гроттер, у которых та жила после смерти родителей, фамилия отражает умственную и духовную недоразвитость семейства, прототипы – семейство *Дурсль* (*Вернон, Петунья* и их сын *Дадли*), родственники Гарри Поттера, приютившие его, как

и в случае с Таней, после смерти родителей; тётя *Настурция* – одна из двух тёток *Гурия Пуппера*, намёк на тётю *Петунью* (настурция, как и петуния, – название цветка); *Прун* – друг *Гурия Пуппера* и гуррехранитель, родившийся в многодетной семье, его прообраз – *Рон* Уизли; *Чума-дель-Торт* – тёмная некроколдунья, что подчёркнуто именем (*Чума*), прототип в «Гарри Поттере» – лорд *Волан-де-Морт*, колдунью также называют *Та-Кого-Нет* (*Волан-де-Морта* называют *Тот-Кого-Нельзя-Называть*), а также *Адавра Кедавра*, жуткий вурдалак (от *Авада Кедавра*), *Жанна Аббатикова*, некромаг (от *Ханна Аббот*), капитан *Глинт* (от Маркус *Флинт*) и проч.; наконец, отдельную группу составляют своеобразные «вариации на тему *Гарри Поттера*» – абсолютно игровые, не несущие смысловой нагрузки, созвучные имени Поттера окказиональные антропонимы: *Гугик Борщер, Гиви Поффер, Муся Броттер, Альфонс Доттер и Оля Броддер*.

Перекличка с циклом Дж. Роулинг этим перечнем не исчерпывается, но абсолютно очевидно, что для полноценного восприятия истории Тани Гроттер хотя бы беглое ознакомление с приключениями ее литературного прототипа более чем желательно.

Однако культурный фон окказионального ономастикона цикла о Тане Гроттер, безусловно, значительно шире.

Романы создавались в 2000-ные, поэтому на их страницах немало собственных имен, ставших прецедентными в эти годы, непосредственно ассоциирующихся с современными автору политикой и политиками: *Магщество Продрыглых Магций* – правительство волшебного мира (*Организация Объединённых Наций, ООН*); *Маг-Маеда* – магористическая организация («*Аль-Каида*» – крупнейшая мировая террористическая организация); *Бам Хлабан* – магорист, которого уже много лет никто не видел (*Бен Ладен*, бывший лидер исламской террористической организации «Аль-Каида»); *Вамдам Гуссейн* – магорист, т.е. магический террорист, известный тем, что однажды взял в заложники журналистов и превратил их в сусликов (*Саддам Хуссейн*, иракский диктатор); *Трумэн Душ* – драконболист-американец, не может играть без пива и чизбургеров (соединение фамилий бывших президентов США *Трумена* и *Буша*, кроме того актуализировано буквальное значение одной из них: с английского *true man* переводится как *настоящий мужчина*).

В поисках источников для окказиональной номинации Дм. Емец заглядывает вглубь веков. Так появляются «исторические» имена: *Малюта Скуратофф* – первовампир (Малюта Скуратов, любимый опричник и сподручник Ивана Грозного, чье имя стало в народе нарицательным названием палача и злодея [Энциклопедический словарь]); *Дурамзес* – бабай (*Рамсес II* Великий – фараон Древнего Египта); *Тут-Он-Хам-Он* – бабай (*Тутанхамон* – фараон Древнего Египта).

Частотны обращения к фольклору, особенно русскому. *Усыня, Дубыня* и *Горыня* – братья-богатыри, словно сошедшие со страниц русских сказок

и былин (*Добрыня*, Никитич) *Соловей О. (Одихмантьевич) Разбойник* – чёрный маг, тренер по магическому пилотажу, лишился одного глаза в схватке с *Ильёй Муромцем* (в русских былинах *Соловей-Разбойник, Одихмантьев сын* – лесное чудовище, нападающее на путников и обладающее смертоносным свистом, побежденное богатырем *Ильёй Муромцем*). Из более поздних анекдотов заимствовано имя *поручика Ржевского*; этот герой фривольных анекдотов, собирательный образ гусара-повесы у Дм. Емца превращается в привидение Тибидохса – русской школы магии. Имена фольклорных персонажей могут подвергаться частичной трансформации. Так, *Ягге* – древняя богиня, бабушка *Ягуна*, у которой есть избушка-на-курьих-ножках, несомненно, является литературной дочерью *Бабы Яги*, *костяной ноги*. *Снежная Гурия*, летающая на украшенной ёлке, игрок команды полярных духов, заставляет вспомнить о внучке *Деда Мороза* – *Снегурочке*, а *Беатриса Премудрая* – о *Премудрой* же *Василисе*.

Дм. Емец не оставил без внимания античную мифологию и историю: *Д.Е. Мосфен* – легендарный маг-оратор (от имени одного из известнейших ораторов древнего мира Демосфена); *А. Поллони* – тренер драконбольной команды муз (от имени бога-покровителя искусств Аполлона), *Пегий Асс* (от имени крылатого коня *Пегаса*), *Кентавропег* – игрок сборной вечности (*кентавр* + *Пегас*) и даже *Медузия Зевсовна Горгонова*, которую в юности звали *Медуза Горгона* (ее прототип из «Гарри Поттера» – *Минерва Мак-Гонагалл*), *Дедал Критский* (мастер *Дедал*, построивший лабиринт на острове Крит и смастеривший крылья для полётов по воздуху).

Имена библейских персонажей сигнализируют о негативных качествах личностей персонажей *Каина Жабмана* (Каин, старший сына Адама и Евы, чье имя стало нарицательным обозначением завистливого человека, способного на подлость по отношению к самым близким людям) и *Иегуды Мухоморенко* (Иегуда, он же Иуда, Искариот – предавший Иисуса Христа апостол, имя которого стало нарицательным обозначением предателя) – авторов стодвенадцатитомника «Белой магии под редакцией Каина Жабмана и Иегуды Мухоморенко»; усиливают отрицательную характеристику фамилии *Жабман* (от *жаба*) и *Мухоморенко* (от *мухомор*).

Понять контекстуальное значение имен следующей группы невозможно без элементарных знаний в области мировой и русской литературы: *Айзек Шмыглинг*, тренер *Гурия Пуппера* (имя, вероятно, заимствовано у писателя-фантаста Айзека Азимова, а фамилия, образованная от глагола *шмыгать*, подчёркивает смешной акцент персонажа); *Лиза Зализина* (*Бедная Лизон*) чувствительна, как и героиня сентиментальной повести Н.М. Карамзина «Бедная Лиза»; владелец магазинчика *Барабас Карабасов* носит имя-анаграмму персонажа сказки А.Н. Толстого «Золотой ключик, или Приключения Буратино» *Карабаса-Барабаса*; *Веня Вий*, телеведущий с Лысой Горы, ведёт передачу «Трупный глас» (*Вий* – мистический персонаж одноимённого произведения Н.В. Гоголя). Кроме того, *Франкер*

*Штейн*, бывший казначей, напоминает чудовище Франкенштейна – одно из главных действующих лиц романа Мэри Шелли «Франкенштейн, или Современный Прометей», а также персонаж множества литературных, драматических и кинематографических адаптаций его сюжета. И конечно же, целая серия «лошадиных фамилий»: *Мерин, Онагров, Кобылин, Жеребячко, Ишаков, Седлов, Уздечкин, Гривин, Копытин, Шпорин, Гнедко, Телегин* – заставляет вспомнить об одноименном рассказе А.П. Чехова.

Имена из разных источников могут причудливо соединяться. И тогда появляются *Маланья Нефертити*, славянка египетского происхождения, или *Садко Мазов* (от слова *садомазохизм* и имени былинного гусляра *Садко*), или *Сарданапал Черноморов* – глава Тибидохса и самый могущественный белый маг, аналог Альбуса Дамблдора в «Гарри Поттере», в имени которого имя последнего царя Ассирии *Сарданапала*, символизирующее расточительность, изнеженность, развращенность и любовь к роскоши [Сарданапал], соседствует с именем дядьки *Черномора* из «Сказки о царе Салтане» А.С. Пушкина. Ему, как и дядьке Черномору Пушкина, подчиняются тридцать три богатыря. В «Тане Гроттер» *Сарданапал Черноморов* – исключительно положительный персонаж, его ассирийское имя говорит лишь о восточных корнях мага.

Современная массовая культура подарила имена следующим персонажам: *Брутни Жирс* (поп-певица *Бритни Спирс*), *Муйкл Жуксон*, богач и певец, находящийся под судом (поп-певец *Майкл Джексон*), *Бюджит Жардо*, фрейлина (актриса *Бриджит Бордо*), *Дален Одеколони*, любимец женщин (актер *Ален Делон*, который, как известно, «не пьет одеколон»), *Кэрилин Курло* (*Мэрилин Монро*, американская киноактриса, певица), *Буччи* – магический дизайнер (модный бренд *Гуччи*), *Пако Гробанн* (модельер *Пако Рабан*), *Кенг-Кинг* – английский дракон (*Кинг-Конг* – гигантская горилла, киноперсонаж), *Фреддика Крюгера* (*Фредди Крюгер* – персонаж киносериала «Кошмар на улице Вязов»), хор имени *Четвергова* (Русский народный хор имени *Пятницкого*).

Еще одна группа онимов требует от читателя знания как минимум английского языка, поскольку представляет лексико-семантические образования из транскрибированных английских слов: *Бэд-Фэт-Рэт* (англ. *bad fat rat*, т.е. буквально ‘плохая толстая крыса’), *Дэдмэн-стрит (бывш. Труппус-аллей)* – улица на Лысой горе. (англ. *dead man*, т.е. ‘мертвец’; во втором случае – от слова *труп*) и т.п.

Таким образом, можно утверждать, что спектр прецедентных имен, используемых для формирования ономастикона, настолько широк, что если и не требует от читателя владения ими, то должен подталкивать к «расшифровке» предложенных автором ономастических «шарад».

Кроме того, автор вовлекает читателя в забавную языковую игру с нарицательными именами, становящимися собственными в процессе причудливых превращений, но сохраняющими связь с исходным именем:

*П. Ёсс* (от *пёс*), *З.А.Икка* (от *заика*); *З.А. Нуддин* (от *зануда*), *Анна Нимова* (от *аноним*), *Матт Рац* (от *матрац*), *Ш.У. Лер* – (от *шулер*). И более сложные: *Вуддин Ой*, автор книги «Вуддин Ой. Двести советов, как разлюбить русалку и начать жить» (от *водяной*), *Алла Лиментова*, составитель справочника «Любовное зомбирование. Технология охмурения принцев, или Как выйти замуж на скорую руку» (от *алименты*), *граф* и *графиня Фомановы*, владельцы типографии (от *графоман*), *Бол Лу Ванн*, старший драконюх (от *болван*), а также *Дюга Ню Рат* (*дегенерат*), *Дю Билль* (*дебил*), *Брод фон Бутер* (*бутерброд*), *Прюй Дох* (*пройдоха*) и проч.

Не менее интересны отфраземные имена: *Рита Шито-Крыто* (от выражения *Всё будет шито-крыто!*), *Юра Идиотсюдов* (от выражения *Иди отсюда!*), *Гулькинд-Нос* (от *с гулькин нос*), *Ёлкис-Палкис* – (от формы выражения разочарования *ёлки-палки*), *Ванька Валялкин* (от *Ваньку валять*, т.е. бездельничать, дурачиться), имя указывает на простоту, доверчивость, открытость характера мальчика.

Необходимо отметь, что в цикле о Тане Гроттер нет «неговорящих», «незначащих» (Ю. Тынянов) онимов: в них всегда проявляется авторская модальность. Так, положительные персонажи имеют чаще всего имена, связанные с русским фольклором: *Баб-Ягун* – внук Бабы-Яги *(«Я это от* ***своей бабуси*** *слышал, а она про родство все знает. У нее не голова, а прям сундук какой-то!.. – сказал* ***Баб-Ягун****»)*; сама *Яга – Ягге («– Сейчас ты увидишь мою бабусю. Она тут заправляет, – с гордостью сказал Баб-Ягун. – Только вот что: сразу запомни, что ее зовут* ***Ягге****. Не называй ее* ***Ягой****, ей это жутко не нравится. И нога у нее вовсе не костяная»)*; *Ванька Валялкин*; «*Некоторые, не рассчитав, пролетели мимо острова, и* ***богатырям Усыне, Дубыне*** *и* ***Горыне*** *пришлось срочно выуживать их из океана*» и др. Эксплуатируется также традиционная положительная коннотация литературных имен: *Таня* (ср. пушкинская Татьяна Ларина).

Внутренняя форма имен отрицательных персонажей чаще всего связана с темами смерти, болезни, предательства, коварства, глупости, алчности: «*Поэтому твоей соседкой будет девочка из „темных". Ее зовут* ***Гробыня Склепова****. Она... м-м... немного странная, впрочем, „темные" маги все такие...*»; «***Гробо Клеппо*** *кажется безоружной, но это только тем, кто не видел, как метко она выдувает иглы из спрятанной за воротником камышовой трубочки. Четыре иглы за четыре секунды. И сразу после этого милая улыбка на милом лице*»; «*Я куда больше не доверяю этой молчунье… Опять же и фамилия у нее та еще. Ты когда-нибудь видела, чтобы у* ***честного мага*** *была фамилия* ***Шито-Крыто****?*»; «***Герман Дурнев****, председатель* ***В.А.М.П.И.Р.****, крупный предприниматель, народный избранник и просто многогранная личность, разгуливал по квартире в сапогах* ***графа Дракулы*** *и с его короной на голове…*».

Многие онимы обладают историко-культурным и национальным значением, раскрывающимся в тексте с помощью отсылок к известным

мифам, сказкам, былинам, художественным текстам. Например: «***Соловей О. Разбойник*** *был маленький, широкоскулый и одноглазый. Его левая нога при ходьбе не сгибалась в колене, а нос был приплюснут. Шептались, что эти* ***боевые отметины оставлены Ильей Муромцем***»; «*Внезапно раздался* ***оглушительный свист****. С поля вихрем взметнулся песок. Магические инструменты стало швырять в воздухе точно щепки. … Таня посмотрела вниз и увидела* ***Соловья О. Разбойника****. Тот с хладнокровным видом* ***вынимал изо рта два пальца***»; «***Веник Вий****, которому* ***никто не пожелал поднять веки****, пребывал в глубокой многолетней спячке*»; «*– А, я понял – ты же из рода Гроттеров, а у них эти все штучки в крови... Все-таки что ни говори, а Гроттеры почти что самый древний волшебный род. Разве что у Сарданапала род немножко подревнее, да у Медузии, да у* ***деда Мазая****. / – У какого-какого деда? – пораженно переспросила Таня. / – О, это могучий маг был! Правда, умер давно уже.* ***Как-то он разом сто черных магов в зайцев превратил необратимым заклинанием****, а потом ему совестно стало, и* ***он всю жизнь этих зайцев собирал****... – пояснил Баб-Ягун…*».

В тексте актуализируются смыслы имени, связанные с историей его происхождения или употребления: «*Тетя Нинель с ее неосторожным языком случайно вторглась в величайший позор дяди Германа, заключавшийся в том, что* ***Герман Дракула IV****, повелитель живых мертвецов,* ***не переносил даже вида крови*** *– ни свежей, ни консервированной. И это с таким заместителем, как Верховный судья* ***Малюта Скуратофф****, рядом с которым* ***даже помидоры зеленели от ужаса, не рискуя быть красными***».

Имя персонажа нередко предопределяет модель его поведения или намекает на его физические (внешность, фигура) и психологические особенности: «*В комнату вбежал* ***Халявий****. Внучок бабы Рюхи в последние месяцы возжаждал независимости и с утра до вечера бегал по собеседованиям* ***в поисках работы, которая, с одной стороны, не требовала бы вообще никакой работы, а с другой – хорошо оплачивалась бы***»; «*ВЕРКА* ***ПОПУГАЕВА****! – воскликнула Таня, вспомнив эту тощую тринадцатилетнюю особу* ***со свернутым набок носом****, от пронзительного взгляда которой не спасала даже толстая дверь*»; «*– Вы кому больше верите? Несчастной Оживающей книге или мне –* ***Медузии Зевсовне Горгоновой****? – холодным тоном спросила доцент кафедры нежитеведения.* ***Живые змеи ее волос*** *замерзли, покрывшись сантиметровым слоем льда*»; «***Медузия Горгонова*** *ворвалась в кабинет стремительная, как керинейская лань. Ее рыжие волосы показались Тане охваченными огнем.* ***Крайние пряди ухитрялись шипеть, высовывая змеиные язычки***».

Писатель актуализирует форму, звучание, ассоциативность онимов: «*Команде Тибидохса назначается штрафной! Пробивать его будет номер шестой,* ***Тут-Он-Хам-Он****… Вот уж точно* ***говорящее имя****! Этот*

***Хам-Он**… я хотел сказать, **Тут-Он**… неторопливо плывет на коврике в одиннадцатиметровую зону*»; «***Матт Рац**? Хм… Знакомое имя. Вы из знатного рода? – сдерживаясь, продолжал Дюга. – Нет, магшал. Мой род может похвалиться древностью, но никак не знатностью*»; «*А сколько крестьян на него можно купить? – перебил **Павлик Язвочкин**, главный остряк класса*» (намек на Павлика Морозова и острый, язвительный язык).

В романах о Тане Гроттер используется прием смены имени персонажа, связанный с развитием сюжета или с отражением точек зрения других персонажей: *Таня – Танья*; *Поклёп Поклёпыч – Клёп Клёпыч*; *Медузия – Меди*; *Чумья –* «***Чума-дель-Торт**, которую все эти трусы зовут **Той-Кого-Нет***»; *Ванька – И-Ван*; *Гуня – Гуннио*; *Шурасик – Шурасино*; *Гробыня Склепова – Гробо Клеппо – Гробулия Склеппи* и др. Так, в книге «Таня Гроттер и ботинки кентавра» с помощью изменения имен собственных решается тема взросления героев, двойничества: «*– У тебя был не очень хороший **год**. Ты билась с **Ванькой** – ну, в смысле, с **И-Ваном** из отражения около года. Он был очень похож, ну просто копия нашего, но всё же другой. Ты всё никак не могла поверить, что это **двойник**, а не тот, настоящий…*»; «*Вы словно **прошли сквозь выпуклую линзу увеличительного стекла**. **Гуннио** стал взрослее, агрессивнее, даже физически крепче, но одновременно зрелее, **И-Ван** готов был пожертвовать жизнью ради дракона, **Шурасино** сделался более искусным магом, хотя бы потому, что понял: магия не всемогуща. Простые чувства и простые надежды значат зачастую больше. **Гробулия**… та, пожалуй, потеряла пару кило эгоизма, хотя и того, что осталось, не увезёт ни один верблюд. Хотя и она, уверен, многое поняла*».

Итак, окказиональные имена собственные, составляющие единое ономастическое пространство, органично и мотивированно вливаются в систему языковых изобразительно-выразительных средств цикла о Тане Гроттер, участвуют в создании образов героев и общей образности текста, формируют художественное пространство и время, служат своеобразным «ключом» для раскрытия художественного замысла писателя, являются важнейшим средством выражения авторских интенций.

Онимы, мастерски созданные Дм. Емцем, являются культурно значимыми знаками, отражающими, с одной стороны, языковую картину мира автора, с другой – современные культурные контакты, порожденные глобализационными мировыми процессами, для которых характерны интеграция, аккультурация, интертекстуальность. Эта особенность открывает еще один аспект дальнейшего изучения рассмотренного текста – дидактический. Представляется, что чтение текста, насыщенного «культурными загадками», способствует решению целого комплекса учебно-воспитательных задач: расширения кругозора, воспитания, повышения интереса к предмету и т.д., в том числе и задачу адаптации подростка в современном поликультурном пространстве.

## Библиография

Tanâ Grotter. V: https://ru.wikipedia.org/wiki/Tanâ_Grotter [Dostup 10 II 2016] [Таня Гроттер. В: https://ru.wikipedia.org/wiki/Таня_Гроттер [Доступ 10 II 2016].

Dmitrij Aleksandrovič Emec. V: https://ru.wikipedia.org [Dostup 10 II 2016] [Дмитрий Александрович Емец. В: https://ru.wikipedia.org [Доступ 10 II 2016].

Azimov Èl'han Gejdarovič, Ŝukin Anatolij Nikolaevič. 2009. *Novyj slovar'metodičeskih terminov i ponâtij (teoriâ i praktika prepodavaniâ âzykov).* Moskva: IKAR [Азимов Эльхан Гейдарович, Щукин Анатолий Николаевич. 2009. *Новый словарь методических терминов и понятий (теория и практика преподавания языков).* Москва: ИКАР].

Zinin Sergej Ivanovič. 1972. *Vvedenie v russkiû antroponimiû*. Taškent: Izdatel'stvo Taškentskogo universiteta [Зинин Сергей Иванович. 1972. *Введение в русскую антропонимию*. Ташкент: Издательство Ташкентского университета].

*Interv'û s sozdatelem Tani Grotter Dmitriem Emcem*. V: http://grotterclub.narod.ru/inter.htm [Dostup 19 II 2016] [*Интервью с создателем Тани Гроттер Дмитрием Емцем*. В: http://grotterclub. narod.ru/inter.htm. [Доступ 19 II 2016].

*Kain*. V: http://ru.wikipedia.org/wiki/Kain [Dostup 19 II 2016] [*Каин*. В: http://ru.wikipedia.org/wiki/Каин [Доступ 19 II 2016].

Karpenko Ûrij Aleksandrovič. 1986. *Imâ sobstvennoe v hudožestvennoj literature*. «Filologičeskie nauki» № 4: 34-40 [Карпенко Юрий Александрович. 1986. *Имя собственное в художественной литературе*. «Филологические науки» № 4: 34-40].

Kulibina Natal'â Vladimirovna. 2003. *Učit' čitat' hudožestvennuû litera-turu nado ne tol'ko inostrancev*.«Mir russkogo slova» № 2(15): 92-97 [Кулибина Наталья Владимировна. 2003. *Учить читать художественную литературу надо не только иностранцев*. «Мир русского слова» № 2(15): 92-97].

Kuharenko Valeriâ Andreevna. 1988. *Interpretaciâ teksta*. Moskva: Prosveŝenie [Кухаренко Валерия Андреевна. 1988. *Интерпретация текста*. Москва: Просвещение].

Nikolina Nataliâ Anatol'evna. 2003. *Filologičeskij analiz teksta*. Moskva: Izdatel'skij centr «Akademiâ» [Николина Наталия Анатольевна. 2003. *Филологический анализ текста*. Москва: Издательский центр «Академия»].

*Onomastikon*. V: http://ru.wikipedia.org/wiki/Onomastikon [Dostup 21 II 2016] [*Ономастикон*. В: http://ru.wikipedia.org/wiki/Ономастикон [Доступ 21 II 2016].

*Sardanapal*. V: Slovar' inostrannyh slov russkogo âzyka: http://dic.academic.ru/-dic.nsf/dic_fwords//32501/SARDANAPAL [Dostup 21 II 2016] [*Сарданапал*. В: Словарь иностранных слов русского языка: http://dic.academic.ru/- dic.nsf/dic_fwords/32501/САРДАНАПАЛ [Доступ 21 II 2016].

*Ènciklopedičeskij slovar' Brokgauza F.A. i Efrona I.A.* 1890-1907. Sankt-Peterburg: Brokgauz–Efron V: http://slovari.yandex.ru/malûta%20skuratov/Brok-gauz%20i%2-0Efron/Malûta%20Skuratov/ [Dostup 21] [*Энциклопедический словарь Брокгауза Ф.А. и Ефрона И.А.* 1890-1907. Санкт-Петербург: Брокгауз–Ефрон. В: http://slovari.yandex.ru/малюта%20скуратов/Брок- гауз%20и%2-0Ефрон/Малюта%20Скуратов/ [Доступ 21 II 2016].

Èpštejn Mihail Naumovič. *Tipy novyh slov. Opyt klassifikacii*. V: http://www.topos.ru/article/5174 [Dostup 22 II 2016] [Эпштейн Михаил Наумович. *Типы новых слов. Опыт классификации*. В: http:// www.topos.ru/article/5174 [Доступ 22 II 2016].

**Summary**

OCCASIONAL ONOMASTICON OF A CYCLE OF NOVELS
ABOUT TANYA GROTTER BY DMITRIY EMETS
AS A LINGUOCULTURAL PHENOMENON

This article discusses the specificity of occasional onomasticon in the cycle of novels by Dmitriy Emets (b. 1974) featuring Tanya Grotter, which is an outstanding example of fantasy literature, playing an important role in the modern cultural space, and targeted mainly at children and teenagers. It has been established that while creating the onomastic space of the cycle the author draws parallels with J. Rowling's novels about Harry Potter and forms onyms – occasionalisms based on the precedent names (folk, mythological, religious, literary, and historical), foreign language vocabulary, phraseology, etc. The desire to comprehend the author's intention and to understand the characteristics presented in onyms not only motivates readers to expand their horizon, but also engages them in cross-cultural communication.

Kontakt z Autorkami:
hamaliolig@gmail.com
o.b.kanevska@rambler.ru

ISSN 1509-1619

**Татьяна Федоровна Новикова**
Филологический факультет
Белгородский государственный национальный исследовательский университет

# ТЕОРЕТИКО-ПРИКЛАДНЫЕ ПРОБЛЕМЫ ОПИСАНИЯ СОВРЕМЕННЫХ РЕГИОЛЕКТОВ

**Key words**: regional language, regiolect, dialect, dialectizm, lingvoregionalizm

Любой современный национальный язык представляет собой сложное целое, в котором в первую очередь учитывают две его формы: а) литературный язык с его многочисленными ответвлениями, письменной и устной формами и б) диалектный язык в его территориальном варьировании. Однако между ними «располагаются» (…) «разнообразные формы народно-разговорного языка, просторечия, а также „полудиалектов", иначе – речи широких масс городов, находящихся в диалектном окружении…» [Филин 1966, 32].

В отечественной лингвистике существует две противоположные точки зрения относительно возможности регионального варьирования русского литературного языка. Согласно одной из них устно-разговорный литературный язык является единым, но вместе с тем сложноорганизованным и варьирующимся на огромной территории (И.И.Срезневский, А.М. Соболевский, Ф.Е.Корш, В.А.Богородицкий, А.А.Шахматов, Н.М.Каринский, М.В.Панов, И.Г.Добродомов, Т.И.Ерофеева и др.). Однако это утверждение оспаривается лингвистами, считающими единство и строгую нормализацию литературного языка его непременными свойствами, т.к. признание регионального варьирования будет означать их разрушение (Е.Ф. Будде, В.И. Чернышев, В.В. Виноградов, Ф.П. Филин, JLИ. Скворцов и др.).

Таким образом, вопрос о функционировании литературного языка в географической проекции остается открытым, хотя многочисленные экспериментальные исследования в этой области позволяют говорить об объективном существовании региональных вариантов русского литературного языка.

**Цель** статьи – постановка актуальных теоретическо-прикладных проблем, обозначившихся в связи с трансформацией диалектов в регионолекты, установление статуса языкового образования, подразумеваемого под понятием «регионолект», представление лингворегионализмов как единиц описания регионолекта.

Действительно, если еще несколько лет назад лингвисты довольствовались противопоставлением литературного языка диалекту, то в наши дни в цепочке языковых состояний как особое звено, существенное для современных социолингвистических исследований, все чаще выделяются такие понятия, как «региональные говоры», «региональные языки», обозначающие группу переходных и не вполне устойчивых языковых состояний. Можно констатировать, что мы присутствуем сейчас при трансформации былых диалектов в местную региональную речь, которая представляет собой наддиалектное образование и остается одной из репрезентативных характеристик региона.

Перерождение диалектов в регионолекты является существенной особенностью современного языкового развития. Следует признать, что диалект уже в последней четверти XXв. рассматривался «как субстрат региональной речи/региональных говоров/языков…» [Бородина 1982, 34]. Однако насколько привычны термины «диалект», «полудиалект», «социолект», настолько неопределенны терминологические сочетания «региональный язык», «язык региона», «регионолект». Для обозначения языка региона, помимо названных, возможно также употребление понятия «территориальное койне», хотя в целом все названные термины вряд ли можно рассматривать как синонимичные. Как отмечает Е.Н. Степанов, «российские лингвисты предпочитают давно известному в лингвистике термину „койне" новый термин „регионолект"» [Степанов 2010, 13]; сам автор употребляет эти термины как синонимичные, взаимозаменяемые понятия, что может быть подтверждено тезисом из его работ: «Русская речь представителей диаспоры, не утрачивая общерусской концептуальной базы, нередко приобретает фонетические, лексические, грамматические и другие особенности (…), формируя территориальные койне (регионолекты)» [Степанов 2010, 13].

Дублирование терминов, нечеткость определяемых ими понятий свидетельствует о наличии проблем в описании региональных вариантов национального языка, в частности, очевидна острота вопроса формирования понятийно-терминологического аппарата для описания языка региона.

Поскольку литературный язык противопоставлялся диалектному в течение длительного времени, а соотношение «литературный язык – региональный язык» возникло совсем недавно, вполне естественно, что явление, обозначаемое как «региональный язык» (регионолект), изучено значительно меньше, чем диалектный, что не удивительно, поскольку это «наиболее поздняя языковая формация» [Бородина 1982, 34]. Мы склонны

использовать для обозначения этой языковой формации наиболее распространенный в работах по заявленной теме термин – регионолект.

Очевидно, вначале следует определиться, что же подразумевается в социолингвистике под термином «регионолект»?

Регионолект – особая форма устной речи, в которой уже «утрачены многие архаические черты диалекта и развились новые черты и особенности; это норма, с одной стороны, не достигшая статуса литературного языка, а с другой стороны, в силу наличия множества ареально варьируемых черт, не совпадающая с городским просторечием» [Герд 1995, 13]. Наличие этой формы дает основания утверждать: «выделение регионолекта постулирует факт наличия особого языкового состояния, которое оказывается едва ли не основной формой устно-речевого общения больших групп этноса на определенной территории» [там же].

По нашему мнению, совпадающему с наблюдением Н.С. Сергиевой, определение «региональная» в терминообразовании «региональная речь» выделяет лишь один признак – наиболее показательный, но явно недостаточный. «Если мы скажем, что региональной является речь, отличающаяся какими-то особенностями в зависимости от территории своего распространения, то при дальнейшей характеристике географические координаты окажутся ненужными. Региональное своеобразие речи зависит не от естественных границ регионов, а от причин собственно лингвистического и экстралингвистического характера, прежде всего от контактов с другими языками и от взаимодействия с окружающими говорами» [Сергиева 1994, 11].

Другой, более важный, признак обнаруживается в отношениях региональной речи к территориальным диалектам. В соответствии с этим признаком русскую региональную речь и ее разновидности следовало бы рассматривать как совокупность местных говоров, образующих противопоставленные диалекты: севернорусские и южнорусские, что отвечает традициям диалектологических исследований. Однако и его нельзя признать удовлетворительным. И дело здесь не только в том, что границы местных говоров оказываются размытыми. При таком подходе не учитывается важнейшее свойство языка – его «живая жизнь», динамически изменяющаяся во времени и в пространстве в зависимости от развития общества, развития материальной и духовной культуры народа. В настоящее время наиболее существенным признаком региональной речи является социальный фактор – именно им определяются типологические свойства и всё разнообразие дифференциальных особенностей языка региона.

Не вполне определен объект исследования: язык региона? региональная речь? региональный язык? регионолект? Тем боле что язык региона – понятие внутренне неоднородное и достаточно трудно поддающееся систематизации. Одни элементы языка региона изучены и описаны лучше (литературный язык, диалекты, жаргоны), другие – гораздо в меньшей

степени (социолекты, просторечие); к числу недостаточно изученных следует отнести вопрос взаимовлияния и интерференции языков [Подробнее об этом: см. Новикова 2010].

Актуальной является проблема не только установления статуса, содержания и структуры языкового образования, подразумеваемого понятием «региолект», но и квалификации лингворегионализмов как единиц описания региолектов, их систематизации и лексикографической презентации.

Необходимость лексикографирования регионального языкового материала находит подтверждение в работах современных социолингвистов: «Для русской лексикографии крайне актуально создание социолингвистически ориентированного словаря с фиксацией районов бытования регионализмов, как общеупотребительных (…), так и социолектно ограниченных…» [Беликов 2004, 182].

Обозначенная проблема распадается как минимум на две подпроблемы: а) возможность включения регионализмов в нормативные словари и б) создание специальных словарей региона. Региональные словоупотребления иногда проникали в словари, но весьма ограниченно и только с пометой *обл*., которая выводила их за пределы литературной нормы. В единичных случаях словари, отмечая региональность лексемы, связывали ее с реалией, например, в словаре Ушакова дано: *хата* – ‘крестьянский дом, бревенчатый или мазанка, в украинской или южнорусской деревне’; «…между тем житель Ростова или Белгорода назовет хатой и подмосковное, и архангельское сельское жилище…», считает В.И.Беликов, утверждая далее, что многие такого рода языковые единицы оказываются «единственно используемым в повседневной практике способом обозначения определенного понятия для тех лиц, которых никак нельзя исключить из числа носителей литературного языка, например, вузовских русистов» [Беликов 2004, 181].

Источником регионально-нормативной лексики являются не только диалекты: часто происходит параллельная номинация новых понятий. Сравним, например, разные названия в регионах одной и той же ягоды: *садовая земляника – клубника – полуника – ягода – виктория* и др., или уникальное название выдвижного ящика письменного стола или буфета *шуфлядка*, имеющего распространение в западных регионах, где оно поддерживается польским и украинским языками и др. факты. В.И. Беликовым приводится пример неоправданного, на его взгляд, исключения из литературной нормы слова *чугунка*: в МАС ему дана помета *прост., устар*., т.е. «устаревание слова в „лексикографических центрах” автоматически перевело его и в других регионах в разряд просторечных», но, как считает автор, в русском языке Белоруссии этому словоупотреблению устареть практически невозможно, поскольку оно поддерживается белорусским *чугунка* в том же значении [Беликов 2004, 181].

Идеи создания словарей, позволяющих практически доказать региональную (локальную) вариативность литературного языка, активно обсуждаются в современной лингвистике. Т.И.Ерофеева, занимающаяся в настоящее время составлением глоссария пермских локализмов, называет в качестве актуальной для словаря лексику трёх сфер: диалектные элементы, характерные для местной речи; городские по происхождению элементы – урбанизмы; единицы, которые квалифицируются словарями современного языка как просторечные или устаревшие литературные, но имеют подчеркнуто широкое использование в речи жителей данного региона, в отличие от других областей [Ерофеева 2010, 107].

Подобная региональная лексика структурно организована, т.к. в ее составе могут быть и слова литературного языка, и жаргонизмы, диалектные формы, и антропонимы, и топонимы [Новикова 2010, 6-7]. Для называния региональных языковых единиц наряду с термином «диалектизм» в специальных исследованиях используются понятия «локализм», «провинциализм» («провинционализм»), «регионализм», но все эти термины еще не устоялись, не получили широкого распространения.

По сравнению с активно употребляемыми терминами (безэквивалентная лексика, диалектизмы, этнографизмы и др.) термин «регионализм» пока не получил «прописки» в лингвистическом дискурсе. Определение регионализма не обнаружено нами в большинстве активно используемых специальных и толковых словарей. (Более распространено функционирование термина регионализм как термина общественно-политического: «Регионализм – рассмотрение и решение различных проблем с точки зрения потребностей того или иного региона» [НСИСВ, 686]).

Можно предположить, что термин «регионализм» возник как современный эквивалент ушедшего в пассив термина «провинциализм». Констатируем, что такое явление, как регионализмы, т.е. специфические, только в данном регионе понятные и употребляемые слова и выражения, в наименьшей степени изучено, если не сказать больше – не изучено. Например, мы считаем, что регионализмом может быть (и бывает!) не только диалектное, но и широкоупотребительное в современной речи слово или выражение. Примером присутствия «региональных коннотаций» может служить регионализм *крейда* (от нем. *Kreide* через укр. *крейда* – мел) – местное (белгородское) название городской окраины, где обычно располагались строительные предприятия, в т.ч. по переработке мела; в настоящее время функционирует как микротопоним, локализм – микрорайон *Крейда,* дача на *Крейде* [Новикова 2008, 106].

Таким образом, лингворегионализмы – лексико-семантические варианты, не принадлежащие кодифицированным единицам русского литературного языка, однако широко употребляемые в локально окрашенной литературной речи жителей определенного региона.

Приведем примеры лингворегионализмов, употребляемых белгородцами. Например, слово *тремпель* часто квалифицируют как диалектизм, но, на наш взгляд, это неверно, так как оно не относится к диалектным единицам. *Тремпель* – сущ., неодушевл., м.р., 2-е скл. Значение: «то же, что плечики, вешалка; приспособление для развешивания одежды». Народная этимология связывает данное слово со швейной фабрикой Тремпеля (по фамилии владельца), существовавшей в Харьковской области до революции. Якобы фабрика Тремпеля вывешивала и продавала свои изделия на плечиках с надписью «Тремпель», отсюда слово постепенно перешло и на сам предмет. Специалисты связывают название предмета с немецким *Drempel* из профессиональной речи слесарей и механиков.

Слова *потолок* (чердак), *матрешка* (яркий платок из ситца), *чашка* (металлический таз) могут рассматриваться, с одной стороны, как семантические диалектизмы, а с другой – как регионализмы, так как это уже наддиалектные явления. Некоторые этнографизмы могут постепенно переходить в разряд регионализмов. Например, существительное *гуня* ранее использовалось как название свадебных подарков, которые вручались молодым в процессе обряда одаривания, т.е. это явный этнографизм. Но постепенно лексема приобрела дополнительное значение, в котором оно употребляется белгородцами: сущ. во мн.ч. *гуни* – «личные вещи, принадлежащие определенному лицу»: *Гуни свои не разбрасывай по всей комнате!*

Ряд слов, которые следует рассматривать как собственно лингворегионализмы, в словарных статьях имеют помету *обл.*, иногда с указанием конкретных регионов, в которых они распространены. Например, лексема *порядок* на территории Белгородской области, помимо основных значений, имеет такое: ‘дома на одной стороне улицы’. МАС подтверждает значение: ПОРЯДОК. обл. Ряд домов, составляющих одну сторону улицы в деревне [Т.3, 310].

К безусловным регионализмам могут быть отнесены все топонимы и микротопонимы, в первую очередь – в составе устойчивых выражений, что можно проиллюстрировать понятными каждому жителю Белгорода фраземами: *жить на Горе* (не в центре: *Харьковская гора* – название «спального» микрорайона), *скоро в Ячнево* (о близкой смерти: *Ячнево* – место расположения кладбища), *пора на Новую* (в связи со странностями поведения кого-либо: на ул. *Новой* в г. Белгороде находится областная психиатрическая больница) и др.

В целом можно заключить: лингворегионализмы, наряду с литературными и просторечными элементами, формируют на территории Белгородской области особый регионолект, который является наддиалектным единством и нуждается в анализе. По нашему мнению, это на сегодняшний день одна из важнейших прикладных проблем формирующегося лингворегионоведения.

Перспективы исследования проблемы связываются нами с дальнейшим осмыслением явлений «региональный язык», «регионолект», разработкой критериев разграничения собственно диалектной и просторечной лексики, сельской и городской форм регионолекта, сбором и систематизацией репрезентативного языкового материала с целью создания «Словаря лингворегионализмов Белгородской области».

## Библиография


Belikov Vladimir Ivanovič. 2004. *Zadači social'noj leksikografii*. V: *Russkijâzyk: istoričeskie sud'byi sovremennost'*: II Meždunarodnyj kongress issledovatelej russkogo âzyka: trudyi materialy. Sost. Remnëva M.L., Dedova O.V., Polikarpov A.A. Moskva: Izd-vo MGU: 181-182 [Беликов Владимир Иванович. 2004. *Задачи социальной лексикографии*. В: *Русский язык: исторические судьбы и современность:* II Международный конгресс исследователей русского языка: труды и материалы. Сост. Ремнёва М.Л., Дедова О.В., Поликарпов А.А. Москва: Изд-во МГУ: 181-182].

Borodina Mariâ. 1982. *Dialekty ili regional'nye âzyki? (K probleme âzykovojsituacii v sovremennoj Francii)*. «Voprosy âzykoznaniâ» № 5: 29-38 [Бородина Мария. 1982. *Диалекты или региональные языки? (К проблеме языковой ситуации в современной Франции)*. «Вопросы языкознания» № 5: 29-38].

Gerd Aleksandr Sergeevič. 1995. *Vvedenie v ètnolingvistiku*. Sankt-Peterburg: S.-Peterb. un-t [Герд Александр Сергеевич. 1995. *Введение в этнолингвистику*. Санкт-Петербург: С.-Петерб. ун-т.].

Erofeeva Tamara Ivanovna. 2010. *Slovari gorodskoj dialektologii kak leksikografičeskoj interpretacii âzykovoj real'nosti*. V: *Novye versii leksikografičeskoj interpretacii âzykovoj real'nosti*. Ekaterinburg: 105-108 [Ерофеева Тамара Ивановна. 2010. *Словари городской диалектологии как лексикографической интерпретации языковой реальности*. В: *Новые версии лексикографической интерпретации языковой реальности*. Екатеринбург: 105-108].

Novikova Tat'âna Fedorovna. 2008. *Regionalizmy kak edinicy âzyka s nacional'no – kul'turnym komponentom značeniâ*. V: *Frazeologiâ i kognitivistika*: v 2 t. T. 2. Belgorod: Izd-vo Belgu: 256-262 [Новикова Татьяна Федоровна. 2008. *Регионализмы как единицы языка с национально – культурным компонентом значения*. В: *Фразеология и когнитивистика*: в 2 т. Т. 2. Белгород: Изд-во БелГУ: 256-262].

Novikova Tat'âna Fedorovna. 2010. *Lingvoregionovedenie*. Belgorod: Belgu [Новикова Татьяна Федоровна. 2010. *Лингворегионоведение*. Белгород: БелГУ].

NSISV – *Novejšij slovar' inostrannyh slov i vyraženij*. 2003. Moskva: Sovremennyj literator [НСИСВ – *Новейший словарь иностранных слов и выражений*. 2003. Москва: Современный литератор].

Sergieva Natalja Stanisławowna. 1994. *Russkij âzyk v regional'nom aspekte i problemy ego izučeniâ*. V: *Duhovnaâ kul'tura: problemy i tendencii razvitiâ*. Syktyvkar: 10-12 [Сергиева Наталья Станиславовна. 1994. *Русский язык в региональном аспекте и проблемы его изучения*. В: *Духовная культура: проблемы и тенденции развития*. Сыктывкар: 10-12].

Stepanov Evgenij Nikolaevič. 2011. *Nacional'nye varianty russkogo âzykaili russkie territorial'nye kojne?* V: *Mova: naukovo-teoretičnyj časopis z movoznavstva*. № 16. Odessa: 9-15 [Степанов Евгений Николаевич. 2011. *Национальные варианты*

*русского языка или русские территориальные койне?* В: *Мова: науково-теоретичный часопис з мовознавства*. № 16. Одесса: 9-15].
Filin Fedot Petrovič. 1966. *K probleme social'noj obuslovlennosti âzyka*. «Voprosy âzykoznaniâ» № 4: 32-44 [Филин Федот Петрович. 1966. *К проблеме социальной обусловленности языка*. «Вопросы языкознания» № 4: 32-44].

## Summary

### THEORETICAL AND PRAGMATIC PROBLEMS OF MODERN REGIOLECTAL DESCRIPTIONS

This article discusses theoretical and pragmatic problems aroused due to the transformation of dialects into regiolects and offers the description of modern regiolects. Additionally, lingvoregionalisms as the units of regiolectal descriptions are presented. The necessity of the creation of regional language dictionary is put forward and discussed as well.

Kontakt z Autorką:
TNovikova@bsu.edu.ru

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Irena Matus**
Katedra Kultury Białoruskiej
Uniwersytet w Białymstoku

# KLASZTOR W SUPRAŚLU (OD UNII DO PRAWOSŁAWIA)

**Key words**: Romanization, Monastery, Union Church, Orthodoxy

Monaster w Supraślu został ufundowany jako prawosławny w końcu XV wieku przez Aleksandra Chodkiewicza. Mnisi zajęli opozycyjne stanowisko wobec synodu brzeskiego i unii. Dopiero w 1635 roku klasztor ostatecznie podporządkowany został unickim regułom[1]. Z czasem stał się jednym z najznaczniejszych ośrodków bazyliańskich w Rzeczypospolitej. Przed unią monaster był *stauropigią,* podporządkowaną patriarsze konstantynopolitańskiemu, a w jej czasach nie podlegał władzy prowincjała.

Zakon bazylianów, jako jedyny, zdobył w Kościele unickim wyjątkową pozycję i pełnił szczególną rolę. Mnisi dostarczali Cerkwi unickiej liderów, kształcili elity intelektualne, prowadzili rekolekcje i misje, zajmowali się publikowaniem literatury religijnej. Z ich środowiska rekrutował się episkopat unicki [Radwan 2004, 15]. Zorganizowani na wzór zakonów łacińskich, mieli dobre podstawy materialne i prestiż społeczny, co pozwalało im na prowadzenie licznych szkół. Własne drukarnie i biblioteki dawały możliwość podnoszenia poziomu intelektualnego. Na przełomie XVIII i XIX wieku sami konwertyci[2],

[1] Obecnie, tak jak pierwotnie, w Supraślu funkcjonuje monaster prawosławny. W 1984 roku utworzono Prawosławny Dom Zakonny, a w 1989 roku oficjalnie restytuowano Klasztor Męski Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. W latach 90., w zmienionej sytuacji politycznej, Kościół prawosławny wystąpił o zwrot całości pomonasterskich budynków i decyzję taką jeszcze w 1993 roku otrzymał. Na skutek odwołań, przejął wszystkie zabudowania dopiero trzy lata później.

[2] Z analizy biogramów biskupów unickich w XVIII wieku wynika, że niemal dla wszystkich (z wyjątkiem wywodzącego się z prawosławia Bazylego Barlaama Szeptyckiego) decyzja o wstąpieniu do bazylianów wiązała się ze zmianą obrządku z łacińskiego na unicki. Wprowadzona później zasada, że do zgromadzenia przyjmowane były wyłącznie osoby stanu szlacheckiego, w praktyce sprawiła, że prawie wszyscy bazylianie wywodzili się z obrządku łacińskiego.

wywodzący się z kręgów szlachty polskiej obrządku łacińskiego, przysłużyli się najbardziej latynizacji i polonizacji Cerkwi unickiej.

W 1617 roku pierwsza kapituła generalna, która zebrała się w Nowogródku, zatwierdziła status zakonu bazylianów, opracowany przez metropolitę Welamina Rutskiego (1574-1637) i arcybiskupa Jozafata Kuncewicza (1580-1623), zafascynowanych jezuickim wzorcem, bezgraniczną lojalnością zakonników wobec przełożonych, a przede wszystkim dewizą „cel uświęca środki". Welamin Rutski został generałem bazylianów. To za czasów Rutskiego, w wyniku jego działalności, prawie wszystkie monastery prawosławne siłą zostały zamienione na bazyliańskie, w tym i supraski [Hajduk 1995, 58]. W tym okresie w programach nauczania bazylianów nacisk kładziono jeszcze na język narodowy (ruski) [Sahanowicz 2002, 291]. W XVIII wieku język ruski i cerkiewnosłowiański zastąpiły polski i łacina.

Bazylianie przejęli wiele cerkwi i parafii dysponujących dużymi dobrami i funduszami. Do unickich nabożeństw wprowadzali łacińskie obrzędy i kazania w języku polskim. Utrzymywali wiele szkół, najzdolniejszych absolwentów wysyłali na edukację do Rzymu. Starali się przy tym nie dopuszczać do takiej oświaty duchowieństwa diecezjalnego [Орловскій 1903, 29-30]. Podporządkowanie sobie szkolnictwa duchownego było ważnym źródłem potęgi i siły oddziaływania bazylianów na unitów.

Zakon budował tożsamość Cerkwi unickiej. Przyszli hierarchowie, wychowani w kręgu kultury łacińskiej, stawali się jej nosicielami i obejmując katedry, pozostawali w kręgu intelektualnym i towarzyskim Zachodu [Wereda 2003, 19, 57-58], odchodząc tym samym od kultury ruskiej.

Od 1743 roku najwyższa władza w zakonie należała do kapituły generalnej, która wybierała przełożonego generalnego – protoarchimandrytę i jego konsulatorów, drugi szczebel władzy stanowili prowincjałowie i ich konsulatorzy, trzeci archimandryci, którym podlegało kilka mniejszych placówek lub rezydencji [Radwan 2004, 75]. Tak naprawdę zwierzchnictwo nad zakonem sprawował protoarchimandryta, który jednocześnie pełnił funkcję archimandryty jednej z archimandrii. To on decydował o sprawach zakonu. Po ostatniej reorganizacji, na początku XIX wieku, na struktury zgromadzenia bazylianów składały się dwie prowincje, ruska i litewska. Liczne klasztory, archimandrie oraz rezydencje były równo pomiędzy nie podzielone. W 1803 roku zniesiono urząd protoarchimandryty. Pozostawiono tylko stanowiska prowincjałów. Prowincjał litewski rezydował w klasztorze w Torokaniach. W prowincjach odbywały się kapituły prowincjonalne (w prowincji litewskiej w klasztorze w Byteniu) i kapituła generalna.

Klasztory bazyliańskie były najczęściej fundowane i uposażane przez rody szlacheckie. Bazylianie uzyskiwali także dochody z dziesięcin, kapitałów i płynących z nich odsetek, rent oraz pracy poddanych. Ważnym źródłem dochodów, ale i środkiem wzmacniania pozycji, była typografia. Bazylianie posiadali drukarnie przyklasztorne: w Wilnie (rozpoczęła działalność jako

pierwsza, funkcjonowała z przerwami w latach 1628-1830), Poczajowie (powstała jako ostatnia, pracowała w latach1732-1831), Supraślu (1695-1803) – te trzy działały najprężniej – oraz mniej znaczące, w Mińsku, Lwowie i Uniowie [Nabywaniec 2010, 163-164, 170]. W grupie monasterów dobrze zabezpieczonych finansowo znalazł się Supraśl. Był on jednym z najznaczniejszych ośrodków bazyliańskich [Mironowicz 1991, 128].

Archimandria w Supraślu została z czasem wyjęta spod władzy protoarchimandryty oraz spod jurysdykcji metropolitów kijowskich, a dzięki staraniom metropolity Leona Kiszki otrzymała 18 lutego 1716 roku przywilej wolnej elekcji archimandryty [Nabywaniec 2010, 166]. Archimandrii w Supraślu podlegała rezydencja bazyliańska w Warszawie, której metropolita Leon Kiszka w 1721 roku zapisał jako uposażenie dobra Strabla w województwie podlaskim. Rezydencję założono głównie w celu lepszej troski o interesy unitów w trybunale papieskim i w sądach nadwornych asesorskich, co wymagało stałej obecności w stolicy, oraz zapewnienia posługi duszpasterskiej unitom mieszkającym na stałe lub goszczącym przejazdem (podczas sejmów i podróży handlowych do Gdańska [Nabywaniec 2010, 169- 170].

Za czasów Leona Kiszki, metropolity i archimandryty supraskiego, nastąpiło odrodzenie drukarni bazylianów w Supraślu. Drukarnia posiadała stałą manufakturę z własną papiernią, w której pracowało ponad piętnaście osób, zakonnicy i drukarze przyuczeni spośród poddanych dóbr klasztornych. Po synodzie zamojskim działalność szybko się zwielokrotniła, tłoczono książki do nabożeństw unickich zgodnie z nowymi zaleceniami. Z oficyny supraskiej w ciągu stu lat jej funkcjonowania wyszło 456 druków. Spośród tych wydań druki religijne stanowiły 35 proc., z czego ksiąg unickich było 45[3]. Zamknięto ją w czasach pruskich na żądanie władz, dążących do wyeliminowania konkurencji, co było prawdziwym ciosem dla zakonu. W 1804 roku klasztor zmuszono do sprzedania drukarni kupcowi Aronowi [Марозава 2001, 110-111; Cubrzyńska-Leonarczyk, 140-141].

Cerkiew monasterska w Supraślu została poddana latynizacji i polonizacji, nasilonej po synodzie zamojskim w 1721 roku. Proces ten objął nabożeństwa, wnętrze świątyni, obrzędy i samych bazylianów. Ogromne zmiany zaszły w ikonografii, w spojrzeniu na samą ikonę, która zatracała swój mistyczno-sakralny charakter, jaki jest nierozerwalnym elementem prawosławnej obrzędowości. Można nawet mówić o wręcz barbarzyńskim traktowaniu kanonicznych ikon pisanych.

[3] O drukarni bazyliańskiej w Supraślu pisali: M. Cubrzyńska-Leonarczyk. 1993. *Oficyna supraska 1695-1803. Dzieje i publikacje unickiej drukarni ojców bazylianów*. Warszawa; M. Cubrzyńska-Leonarczyk. 1996. *Katalog druków supraskich*. Warszawa; Z. Jaroszewicz-Pieresławcew. 1998. *Supraskie druki cyryliczne*, [w:] *Białoruskie Zeszyty Historyczne*, Białystok; Z. Jaroszewicz-Pieresławcew. 2003. *Druki cyrylickie z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI-XVIII wieku*. Olsztyn; С. Марозава. 2001. *Уніяцкая царква ў этнакультурным развіцці Беларусі (1596-1839 гады)*. Гродна.

W Supraślu *starynnyje obraza* zostały zastąpione malowanymi na płótnie obrazami w stylu włoskim. Zdarzało się nawet, że miejsce ikon pisanych zajmowały papierowe. W formie dekoracji w ikonostasach pojawiły się rzeźby figuralne i putta. Datowany na 1644 rok trzykondygnacyjny ikonostas z Supraśla w trzecim rzędzie pomiędzy kolumnami miał ustawione rzeźby, a w kapitele wprowadzono putta. Owe rzeźby zostały usunięte dopiero w 1907 roku [Załęski 2010, 601, 605].

W wyniku latynizacji ze świątyń unickich usuwano ikonostasy. W obwodzie białostockim, w dekanacie bielskim pozostawiono je w pięciu cerkwiach, w białostockim zachował się tylko w świątyni klasztornej w Supraślu[4]. Było to dzieło sztuki na wysokim poziomie, za jego autorów uważano dotychczas mistrzów gdańskich, co w ostatnim czasie zweryfikowała Joanna Tomalska, której zdaniem ikonostas powstał w jednym z warsztatów w Wilnie [Tomalska 2010, 295]. Nie dotrwał do naszych czasów, zniszczony przez zajmujący po 1939 roku monaster oddział Armii Czerwonej [Załęski 2010, 587-610]. Za czasów biskupstwa Leona Jaworowskiego w 1829 roku w cerkwi klasztornej w Supraślu odnowiono ikonostas, złocenia i święte obrazy [Далматов 1892, 385].

Cerkiew klasztorną w Supraślu bazylianie wyposażyli w ołtarz główny według reguły łacińskiej z tabernakulum, trybularzem, mensą i monstrancją oraz ołtarze boczne, gdzie odprawiano msze ciche, zwanymi szeptanymi. Liturgię śpiewaną, zgodnie z tradycją wschodnią, zastąpiono mszą z muzyką instrumentalną, w związku z tym zainstalowano organy i zatrudniono organistów. Zainstalowano ambonę, konfesjonał, kropielnicę, wyposażono w dewocjonalia łacińskie.

Zmieniano zasady celebrowania nabożeństw przez biskupów. Przy biskupie Jaworowskim w Supraślu pod koniec lat 20. XIX wieku nie było w ogóle diakona. Nabożeństwa odprawiano tak, jak dozwalano w obrządku łacińskim, funkcję diakona pełnił kapłan, a Mikołaj Dałmatow pisał, że w Supraślu przy nabożeństwie *sobornym* w czasie odpustów nawet *priczetnik* [Далматов 1892, 393].

Bazylianie do 1793 roku prowadzili misje, zwane ludowymi, zbliżone do działalności misyjnej jezuitów. Jeden z protokołów misji, autorstwa misjonarza bazylianina Tymoteusza Szczurowskiego, wydany drukiem po polsku w 1792 roku w Supraślu, opisuje taką misję na Podlasiu, w katedrze w Białej, gdzie wówczas znajdowały się relikwie św. Jozafata Kuncewicza [Marceluk 2012, 73].

Bazylianie suprascy prowadzili także działalność misyjną wśród bardzo nielicznych prawosławnych. Takim przykładem jest Zabłudów w posiadłościach Radziwiłłów. Dobra zabłudowskie w XVIII wieku przeszły we władanie rzymskokatolickiej linii rodu. Pod koniec XVIII wieku prawosławna pozostała tylko

[4] LVIA Vilnius, ф. 634 Литовская Греко-Униатская Консистория, оп. 1, д. 4 Дело о усиройстве церквей, к. 67-69 Ведомость о усиройстве церквей Белостокскаго Благочиния 4 VI 1837 г.

klasztorna świątynia. W 1762 roku Michał Kazimierz Radziwiłł ufundował przy kościele rzymskokatolickim w Zabłudowie misję bazyliańską (było to utrzymanie dla dwóch bazylianów), którzy przybyli z Supraśla na św. Jana Chrzciciela. Celem misji było nawrócenie na unityzm *schizmatycką sektą zarażonych*. Misja okazała się nieskuteczna [Czyżewski 2010, 387]. Podobny cel przyświecał założeniu filii misyjnej bazylianów supraskich klasztoru w Drohiczynie.

Latynizacja i polonizacja zakonu bazylianów zacierała granice pomiędzy katolicyzmem greckim (unickim) i łacińskim. Stąd bazylianie podejmowali także działalność duszpasterską w parafiach łacińskich, na dworach szlacheckich i magnackich, jako kapelani, obsługując ich kaplice i oratoria [Nabywaniec 2010, 174].

Po trzecim rozbiorze Supraśl dostał się Prusom, które w 1797 roku utworzyły diecezję supraską, erygowaną przez papieża Piusa VI w marcu 1799 roku [Kumor 1998, 173-174]. Diecezja obejmowała 70 cerkwi i 3 męskie klasztory bazyliańskie [Орловскій 1903, 22-23] z rezydencją w Warszawie. W czasach pruskich liczbę świąt, poza niedzielami, w kalendarzu liturgicznym zredukowano do dwudziestu. Jurysdykcyjnie diecezja supraska nie była związana z żadną metropolią, a podlegała bezpośrednio Stolicy Apostolskiej [Kumor 1998, 173-174].

Na mocy pokoju w Tylży w 1807 roku obwód białostocki z 59 parafiami unickimi oraz klasztorami w Supraślu, Kuźnicy[5] (założony w 1743 r.) i Drohiczynie dołączono do diecezji brzeskiej. Utracono natomiast klasztor bazyliański w Warszawie [*Wizytacje…* 2009, 19-20], przyłączony do Rosji [Орловскій 1903, 25-26].

Biskup Jaworowski zabiegał o ulokowanie w Supraślu brzeskich instytucji biskupich. Przeciwny temu był metropolita, faworyzujący białe duchowieństwo. Na centrum życia diecezjalnego wybrano Żyrowice. Biskup – nominat i archimandryta supraski Leon Jaworowski, mianowany teraz sufraganem brzeskim, otrzymał pozwolenie na pozostanie w Supraślu [Dobrowolski 2003, 27].

Parafia przy klasztorze supraskim powołana w czasach pruskich, w 1800 roku, skupiała wtedy 342 osoby dorosłe i 98 dzieci z Supraśla i okolicznych wsi. Początkowo posługę nieśli bazylianie. W połowie lat 20. XIX wieku, kiedy osada przyklasztorna liczyła już 250-300 mieszkańców, posługę duszpasterską Leon Jaworowski powierzył klerowi świeckiemu. Sakramenty świadczono wiernym obu obrządków[6]. Powołanie parafii rzymskokatolickiej konieczne stało się dopiero po 1839 roku [Dobrowolski 2003, 101-103]. Warto

[5] Monaster w Kuźnicy został przekształcony w cerkiew parafialną z uposażeniem 119 rubli od państwa. Nie posiadał nadziału ziemi [*Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. T. III, 461-462 i 470-471].

[6] W 1825 roku pierwszym parochem parafii supraskiej został Ignacy Zalewski, wspierany od 1828 roku przez wikariusza Jakuba Arteckiego [Dobrowolski 2003, 100-101].

wspomnieć, że decyzją konsystorza w 1849 roku zlikwidowano parafię supraską, rozdzielając wiernych do kilku sąsiednich [Далматов 1892, 419].

Bazylianie suprascy w okresie 1827-1836, pomimo zakazu świadczenia posług duszpasterskich, częściej sakramentów (ponad 60 proc.) udzielali łacinnikom z Supraśla i rzymskokatolickich parafii w Szudziałowie, Białymstoku i Wasilkowie niż unitom.

W czasach pruskich (kiedy istniała diecezja supraska) przy klasztorze w Supraślu działało seminarium, otwarte w październiku 1804 roku [Далматов 1892, 368].

17 stycznia 1828 roku II Departament Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego zdecydował o zamknięciu części bazyliańskich klasztorów. Do zamknięcia zakwalifikowano klasztory w Kuźnicy i Drohiczynie [Далматов 1892, 387].

W przededniu kasacji unii w 1838 roku w diecezji litewskiej istniało trzynaście monasterów, sześć funkcjonowało wyłącznie jako monastery, a siedem miało status parafii, w grupie tej był i Supraśl. Parafia monasterska w Supraślu skupiała 446 wiernych, w klasztorze przebywało 8 zakonników i był 1 pokutnik. Klasztor posiadał spory kapitał i dochody. Fundusz otrzymywany z tytułu majątków, nieruchomości i dziesięcin wynosił 3312 rubli 27 kopiejek, a zabezpieczenie nieruchomości *imienijem i annuatą* oszacowano na 16 382 ruble 25 kopiejek[7]. Służbę cerkiewną nieśli zakonnicy[8].

Zanim powstało seminarium w Żyrowicach, bazylianie z metropolitą Bułhakiem i prowincjałem Cezarym Kamińskim próbowali przeforsować jego lokalizację w Supraślu. Sprawa utworzenia seminarium przeciągała się i ostatecznie została odrzucona. Seminarium diecezjalne rozpoczęło działalność w Żyrowicach w 1828 roku.

W Supraślu natomiast 1 września 1834 roku otwarto przyklasztorną szkołę powiatową dla synów duchownych [Орловскій 1903, 84-85].

O jej powstanie zabiegał przed śmiercią biskup Leon Jaworowski. Józef Siemaszko przychylił się do prośby Jaworowskiego. Zbiegło się to w czasie z mianowaniem Nikodema Marcinowskiego zarządzającym klasztorem[9]. To jemu biskup Siemaszko zlecił zorganizowanie szkoły[10]. Kierownictwo placówką

[7] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 445-446 Ведомость о монашествующих мужского пола за 1838 г.

[8] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 296-297 Ведомость о состоянии Греко-Унитских церквей и духовенстве за 1838 г. по Белостокской благачинии .

[9] Józef Siemaszko był powściągliwy, jeśli chodziło o nadanie Nikodemowi Marcinowskiemu tytułu archimandryty. Uczynił zastrzeżenie – awans tylko po przeprowadzeniu remontu cerkwi i pomieszczeń klasztornych, zorganizowaniu szkoły duchownej, a także wprowadzeniu nabożeństw według obrządku greckowschodniej Cerkwi. Do czasu wypełnienia tego miał pozostać tylko zwierzchnikiem monasteru. *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 29-31.

[10] Nikodem Marcinowski urodził się w 1783 roku w rodzinie szlacheckiej w powiecie nowogródzkim. Ukończył szkołę średnią prowadzoną przez bazylianów, a potem Seminarium Główne przy

powierzono nowo mianowanemu inspektorowi Ignacemu Żelazowskiemu, dotychczasowemu inspektorowi szkoły w Kobryniu, po przejściu paromiesięcznej praktyki teologicznej przy *soborze* w Żyrowicach [Орловскій 1903, 84].

Do Supraśla przeniesiono dwóch zakonników – *ijeromonacha* Benedykta Filipowicza z Kobrynia i *ijeromonacha* Jozafata Homolnickiego, natomiast ze szkół w Żyrowicach i Kobryniu wysłano po kilku uczniów pozostających na państwowym utrzymaniu, aby szkoła w Supraślu rozpoczęła działalność od razu ze starszym oddziałem. Konsystorz zobligowano do poinformowania duchowieństwa obwodu białostockiego i sąsiednich dekanatów o nowo otwartej placówce [Орловскій 1903, 75].

Biskup Józef Siemaszko wizytował szkołę w sierpniu 1834 roku, jeszcze przed jej otwarciem [Орловскій 1903, 84]. Kontrola wypadła bez zastrzeżeń. Pozytywnie ocenił zaangażowanie się w sprawę oświaty zarówno Nikodema Marcinowskiego, jak i inspektora Żelazowskiego. Po kolejnej wizytacji w 1837 roku biskup działalność placówki ocenił najwyżej spośród wszystkich tego typu placówek w obu diecezjach[11]. W 1853 roku szkoła duchowna w Supraślu została przeniesiona do Grodna [Далматов 1892, 396].

Powiatowa szkoła przy monasterze w Supraślu cieszyła się dużym zainteresowaniem. W 1835 roku kształciło się tam 38 osób, przy ogólnym funduszu 17 405 rubli. W 1838 roku w szkole pracowało 5 nauczycieli i 2 inspektorów, a naukę pobierało 69 uczniów[12]. Alumnów kształcono w kierunku znajomości wschodnich obrzędów i wychowywano w duchu sympatii do prawosławia. Latem 1834 roku, z polecenia biskupa Józefa, przy szkole powiatowej w Supraślu zorganizowano szkółkę parafialną. Ulokowano ją na piętrze budynku, gdzie mieszkał biskup [Орловскій 1903, 85].

Restytucja prawosławia w diecezji litewskiej, w tym także w klasztorze supraskim, zgodnie z założeniami biskupa Siemaszki, była procesem długofalowym i poprzedzona została kilkuletnim okresem przygotowań. Dotyczyły one odlatynizowania wnętrz świątyń unickich, zmiany utensyliów łacińskich na greckowschodnie.

Zmiany wnętrza świątyni supraskiej cerkwi klasztornej rozpoczęto od urządzenia ołtarza zgodnie z obrządkiem greckowschodnim, likwidacją ołtarzy bocznych i zakazem praktykowania muzyki instrumentalnej. Stopniowo wprowadzano liturgie śpiewane.

---

Uniwersytecie w Wilnie z tytułem doktora filozofii. Był nauczycielem i kierownikiem bazyliańskiej szkoły powiatowej w Brześciu, następnie został przełożonym klasztorów w Różanie i Brześciu. Po likwidacji tego ostatniego w 1830 roku osiadł w Supraślu, pełniąc funkcję zastępcy opata Leona Jaworowskiego. Zmarł w Supraślu w 1853 roku i tam został pochowany. Na jego grobie w 1875 roku została wzniesiona kaplica św. Pantelejmona.

[11] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. T. III, 69.

[12] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 445-446 Ведомость о монашествующих мужского пола за 1838 г.

Na początku lutego 1837 roku dziekan białostocki Leon Markiewicz kolejny raz dokonał oceny sytuacji w swoim dekanacie. Potwierdził, że przed 1836 rokiem żadna z cerkwi unickich nie posiadała *diskosu, zwiezdicy, kopiji* ani *darochranitielnicy*. Cerkiew monasterska w Supraślu w 1836 roku już posiadała *diskos* i *zwiezdicę*[13].

Wszystkie cerkwie unickie korzystały z monstrancji, w których zwyczajem rzymskokatolickim przenoszono Święte Dary w czasie procesji[14].

Pierwsze rozporządzenie w sprawie monstrancji wydał biskup Józef Siemaszko konsystorzowi 22 czerwca 1836 roku. Polecił on władzom diecezjalnym zobligowanie duchowieństwa diecezji litewskiej do dostarczenia wszystkich monstrancji do Żyrowic, skąd miały być przesłane do mennicy w Petersburgu. Za uzyskane ze sprzedaży pieniądze polecono zakupić *darochranitielnice*, które zamieniły dotychczas używane do przechowywania Świętych Darów cyboria. Natomiast pozostałe, znajdujące się przy cerkwiach, srebrne utensylia łacińskie proponowano zamienić na *diskosy* i *zwiezdice* [Орловскій 1903, 95].

25 września 1836 roku konsystorz przypominał, aby znajdujące się w cerkwiach unickich monstrancje sprzedać lub przetopić na *darochranitielnice*, a tam gdzie one już były, na inne utensylia. Dotyczyło to wszystkich świątyń parafialnych i klasztorów. Rozporządzenie takie dostał przełożony klasztoru w Supraślu, Nikodem Marcinowski, 15 października 1836 roku, o czym poinformował konsystorz 20 października[15].

Do września 1837 roku w całej diecezji litewskiej *znamienniki* były już w 760 cerkwiach[16]. Dziekan białostocki zamówił je i rozdał wszystkim cerkwiom, z wyjątkiem Siderki[17]. Jednak duchowni nie korzystali z ich powszechnie (z tego wniosek, że nie używano podczas Liturgii *prosfor*). Czyniono to zazwyczaj w *prazdniki* i s*oboriki*, podczas wizyt dziekana i pod jego osobistym nadzorem. Natomiast pozostałe nabożeństwa dawnym zwyczajem odprawiano na hostiach, stąd *znamienniki* nie były wykorzystywane[18]. Stopniowo wycofywane formy opłatkowe.

---

[13] LVIA Vilnius, 605, оп. 1, 3665 Дело о дискосах, копьях, дарохранительницах, к. 186-187-188 Рапортъ Белостокскаго благочиннаго протоиерея Льва Маркевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 5 II 1837 г.

[14] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 281.

[15] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2059 Дело о продаже монстранции на месте вырученныя за оныя деньги обратить на покупку дарохранительниц, к. 1 Рапортъ настоятеля Супраслького монастыра Никодима Марциновского в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 20 X 1836 г.

[16] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 15.

[17] LVIA Vilnius ф. 605, оп. 1, д. 2499 Дело о дискосах, звездах, копиях, дарохранительницах, к. 258 Рапортъ Льва Маркевича в Литовскую Греко-унитскую Духовную Консисторию от 3 III 1837 г.

[18] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2499 Дело о дискосах, звездах, копиях, дарохранительницах, к. 202 Рапортъ Бельского благочинного протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 18 II 1837 г.

Po ponownym wprowadzeniu do świątyń unickich ikonostasów z carskimi wrotami pojawił się w niektórych cerkwiach, wynikający z niewiedzy, problem wchodzenia przez nie osób świeckich. W tej sytuacji biskup Antonii 10 lipca 1837 roku polecił konsystorzowi wydanie rozporządzenia surowo zakazującego wchodzenia przez carskie wrota osobom świeckim i służbie cerkiewnej, uświadamiając, że dozwolone jest to tylko przez drzwi boczne[19]. 13 lipca konsystorz poinformował o tym dziekanów, których zobligowano do przekazania powyższego rozporządzenia duchowieństwu[20]. Przełożony klasztoru w Supraślu, Nikodem Marcinowski, poinformował o tym braci zakonnych w sierpniu 1837 roku[21].

W 1837 roku konsystorz polecił likwidację bocznych ołtarzy, Nikodem Marcinowski rozporządzenie to ogłosił ośmiu zakonnikom[22]. Zgodnie z tym poleceniem zdemontowano, bez uszkadzania ścian, dwa boczne ołtarze, niepołączone z elementami konstrukcyjnymi, pozostawiając jedynie ikony z piękną sztukaterią. Proszono natomiast o niedemontowanie pozostałych czterech[23]. Ołtarze ku czci Chrystusa i Bazylego Wielkiego oraz Matki Bożej z ołtarzem Jana Teologa były w ścisłym związku, po dwa, ze sobą i z dwoma filarami podtrzymującymi kopułę. Ołtarze te stanowiły dzieło znamienitych mistrzów, z piękną snycerką, pozłoconymi kolumnami i rzeźbieniami. Zasłaniały filary i stanowiły jednocześnie ozdobę wnętrza. W związku z tym Nikodem Marcinowski prosił konsystorz i biskupa Antoniego o ich pozostawienie, głównie jako elementów konstrukcyjnych[24].

Do prośby władze diecezjalne i biskup Antoni ustosunkowali się pozytywnie. W cerkwi monasterskiej w Supraślu pozostawiono boczne ołtarze. Potwierdzają to zachowane fotografie wnętrza świątyni sprzed pierwszej wojny światowej. Nikodem Marcinowski zapewniał, że w cerkwi monasterskiej w Supraślu nie

[19] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2840 Дело о воспрещении мирянам входить в царские врата, к. 2 Епископ Антоний в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 10 VII 1837 г.

[20] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2840 Дело о воспрещении мирянам входить в царские врата, к. 3-4 Заседание Литовской Греко-Унитской Духовной Консистории от 10 VIII 1837 г.

[21] Podpisali się inspektor szkoły – *ijeromonach* Mikołaj, nauczyciele Jozafat Homolnicki, *ijeromonach* Feliks, *ijeromonach* Sylwester, *ijeromonach* Benedykt Filipowicz (w języku polskim podpisał się ksiądz Kazimierz Turowski) i *ijerodiakon* Gedeon Puszkarski. LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2840 Дело о воспрещении мирянам входить в царские врата, к. 52 Рапортъ настоятеля Супраслького монасмыра Никодима Марциновскаво в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 26 VIII 1837 г. LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2840 Дело о воспрещении мирянам входить в царские врата, к. 52 Рапортъ настоятеля Супраслького монасмыра Никодима Марциновскаво в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 26 VIII 1837 г.

[22] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2245 Дело о упразднении боковых престолов, к. 1 Епископ Литовский Иосиф в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 27 XI 1836 г.

[23] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2245 Дело о упразднении боковых престолов, к. 105 Рапорт настоятеля Никодима Марциновского в Литовскую Греко-Унитскую Консисторию от 5 II 1837 г.

[24] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2245 Дело о упразднении боковых престолов, к. 105 Рапорт настоятеля Никодима Марциновского в Литовскую Греко-Унитскую Консисторию от 5 II 1837 г.

praktykowano już mszy czytanych, a codziennie odprawiana była na ołtarzu za ikonostasem Święta Liturgia śpiewana w obrządku greckowschodnim[25].

Pierwsze rozporządzenie w sprawie usunięcia organów w cerkwiach unickich, zgodnie z poleceniem biskupa, konsystorz wydał 21 kwietnia 1834 roku[26]. Początkowo go nie egzekwowano, stąd i nie było przestrzegane. Liberalnie do sprawy organów podszedł, wizytując latem 1834 roku świątynie unickie w obwodzie białostockim, także biskup Józef Siemaszko.

12 czerwca 1835 roku konsystorz zakazał praktykowania muzyki instrumentalnej w świątyniach unickich i polecił usunięcie organów ze wszystkich cerkwi[27]. Nikodem Marcinowski w raporcie z 26 kwietnia 1836 roku pisał, że już prawie nie były wykorzystywane, co uniemożliwił osobiście, wydając polecenie wymontowania części instrumentu. Całkowitego demontażu organów, w oczekiwaniu na kupca, nie dokonano. Ojciec Nikodem zapewniał, że nastąpi to jeszcze przed upływem ustalonego przez biskupa terminu, ale dopiero jeśli nie zgłosi się nabywca. Organista w cerkwi monasterskiej w Supraślu pochodził z rodziny służby cerkiewnej. Po wyeliminowaniu muzyki instrumentalnej został psalmistą[28].

Biskupa Józef Siemaszko, poczynając od 1834 roku, zbierał od kleru białego, zakonnego oraz ważnych dostojników deklaracje, w których wyrażali zgodę na przyłączenie się do Cerkwi prawosławnej i subordynacje wobec władz duchownych. Od 1838 roku takie oświadczenia już zaczęto egzekwować. Duchowni dekanatu białostockiego podpisali oświadczenia do czerwca 1838 roku, z wyjątkiem księży, z Nowego Dworu – Bartłomieja Zubelewicza i z Supraśla – Kazimierza Turowskiego[29], oraz parocha z Wasilkowa.

Na początku 1839 roku sytuacja w obwodzie białostockim, po zajściach jesienią 1838 roku w dekanacie bielskim, nie budziła już większego niepokoju władz duchownych. Spośród duchowieństwa zgody na przyłączenie się do Cerkwi prawosławnej nie zadeklarowali już tylko Antoni Sosnowski i dwóch staruszków, którzy nie kierowali parafiami i nie byli w stanie zaszkodzić sprawie, tym bardziej że ich synowie, także duchowni, oświadczenia takie złożyli. Niepokoju nie budzili również sami wierni.

---

[25] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2245 Дело о упразднении боковых престо Дело о упразднении боковых престолов, к. 105-106 Рапорт настоятеля Никодима Марциновского в Литовскую Греко-Унитскую Консисторию от 5 II 1837 г.

[26] LVIA Vilnius, ф. 634 Литовская Греко-Униатская Консистория, оп. 3. д. 375 Материалы относящиеся к Литовской Греко-Униатской Консистории, к. 1 Рапортъ Бельского благочинаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 1 VIII 1838 г.

[27] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 265.

[28] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 2485 Дело о уничтожении органов, к. 29 Рапорт настоятеля Никодима Марциновского в Литовскую Греко-Унитскую Консисторию от 27 IV 1836 г.

[29] РГИА в Санкт Петербурге, ф. 824 Беларусско-Литовская Духовная Коллегия, оп. 2, д. 348 Росписки греко-униатского духовенства о переходе в православие по Белостокской благочинии, к. 1.

12 lutego 1839 roku na soborze w Połocku proklamowany został akt zjednoczenia, podpisany przez wszystkich uczestników – *soborny akt o wossojedinienii* unitów z prawosławną Cerkwią [Орловскій 1903, 54-55].

26 lutego 1839 roku biskup Józef Siemaszko wręczył podpisany akt i prośby na ręce oberprokuratora Świątobliwego Synodu, Mikołaja Protasowa. Po aprobacie Synodu i akceptacji Mikołaja I 30 marca 1839 roku na pełnym zebraniu Synodu uroczyście poinformowano o tym Józefa Siemaszkę. 30 marca to data oficjalnego powrotu unitów do prawosławia. Akt przyłączenia Cerkwi unickiej do prawosławnej w diecezji litewskiej nie od razu został ogłoszony publicznie [Орловскій 1903, 55].

Dziekanów zobowiązano do powiadomienia o tym podległych duchownych[30]. Oficjalną informację o zjednoczeniu Cerkwi greckounickiej z prawosławną car polecił 1 października 1839 roku podać do wiadomości publicznej. Ponad 1,5 miliona unitów stało się prawosławnymi, z czego w obwodzie białostockim mieszkało około 65 tysięcy[31], w sąsiadującej z nim guberni grodzieńskiej prawie 500 tysięcy, a w diecezji litewskiej około 850 tys. [Киприанович 1894, 45].

Po dokonaniu zmian w świątyniach i w liturgice zaczęto wycofywać unickie *antiminsy*[32], zastępując je synodalnymi. Na unickich pisano: *Bożiju miłostiju i Światoho Rimskoho Apostolskoho Prestoła błahodatiju* i imię wyświęcającego biskupa. Wykonywano je nie zawsze z odpowiedniego materiału. Nowe były jedwabne i zaopatrzone w relikwie świętych[33]. Do początku sierpnia 1840 roku *antiminsy* poświęcono zgodnie z prawosławną zasadą [Орловскій 1903, 123], a Józef Siemaszko polecił rozdać je cerkwiom parafialnym i monasterskim[34]. Do lipca 1842 roku unickie *antiminsy* wycofane zostały ze wszystkich świątyń[35].

Do 1841 roku w granicach diecezji litewskiej pozostało sześć męskich klasztorów, w tym Zwiastowania w Supraślu (Świętej Trójcy w Wilnie, Świętej Trójcy w Byteniu, Świętej Trójcy w Torokaniach, Świętej Trójcy w Pożajsku św.św. Borysa i Gleba w Grodnie oraz żeńskie, grodzieński i wolniański,

---

[30] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д 3802 Копии выходяших писем от викарного епископа Антония, к. 129 Епископ Антоний обер-прокурору Святейшего Синода от 16 V 1839 г.

[31] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 375-376 Ведомость с 1838 года сколько в деканате Бельском исповедающихся и не исповедающихся за 1838 год составил Бельский благочинный Адам Костыцевич; LVIA Vilnius, ф. 605, оп.1, д. 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 297, к. 300-301 Ведомость о людях исповедавшыхся и несповедавшыхся за 1838 год составил Белостокский благочинный протоиерей Лев Маркевич.

[32] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. II, 540-541.

[33] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 503.

[34] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. II, 536,537.

[35] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 664-665.

i *drewleprawosławne*, Świętego Ducha w Wilnie, Zaśnięcia Matki Bożej w Pożajsku i Świętego Ducha w Surdegach).

Arcybiskup Józef zabiegał o odpowiednie uposażenie monasterów w swojej diecezji. Pisał, że na Litwie, gdzie jest tak drogie utrzymanie, klasztory nie będą w stanie utrzymać się z dobrowolnych ofiar. W tej sytuacji zabiegał o zaliczenie monasteru w Supraślu do pierwszej bądź drugiej grupy, bez oglądania się na to, że w innych diecezjach byłby zakwalifikowany do trzeciej. Twierdził, że ich niedofinansowanie bądź sklasyfikowanie jako tzw. pozaetatowe może doprowadzić do zamknięcia. W związku z tym, aby je zachować, konieczne stało się zaliczenie monasterów do powyższych grup. Mnisi w klasztorach bazyliańskich byli przyzwyczajeni do dobrego wiktu. 50 rubli przydzielone zakonnikom monasterów trzeciej klasy i pozaetatowym, w sytuacji kiedy utracili prawie wszystkie dochody z nabożeństw, stanowiło teraz skromne uposażenie. Mnichom przebywającym w takich monasterach w diecezji litewskiej arcybiskup prosił o dodanie jeszcze 25 rubli[36]. W styczniu 1842 roku ustalono uposażenie monasterów w guberniach zachodnich. Supraski zakwalifikowano do drugiej grupy z uposażeniem 2220 rubli, zbieżnym z tym, jakie wyznaczyły władze pruskie po konfiskacie majątku klasztornego [Далматов 1892, 418]. W 1842 roku państwo wzięło na siebie ciężar utrzymania duchowieństwa, służby cerkiewnej i świątyń.

We wrześniu 1842 roku z polecenia Świątobliwego Synodu Józef Siemaszko rozdysponował dochody monasterów diecezji litewskiej, w tym i supraskiego[37]. Wydzierżawienie pomieszczeń klasztornych fabrykantowi Zachertowi było źródłem wielu problemów. Dałmatow pisał, że archimandrytę Nikodema Marcinowskiego przyprawiły one wręcz o ślepotę.

16 października 1822 roku zakazano przyjmowania do zakonu bazylianów osób wyznania rzymskokatolickiego. W Prowincji Litewskiej jednak zakaz ten nie był respektowany aż do 9 października 1827 roku, do ukazania się kolejnego rozporządzenia [Киприанович 1894, 18-19].

Ważnym postanowieniem, służącym odlatynizowaniu zgromadzeń zakonnych, było rozporządzenie Greckounickiego Kolegium Duchownego z 28 sierpnia 1828 roku, na mocy którego, z inicjatywy Józefa Siemaszki, zezwolono bazylianom pierwotnie rzymskokatolickiego obrządku do niego powrócić [Орловскій 1903, 70].

Zgromadzenie w ciągu pół roku opuściło wtedy około 200 zakonników, pozostało 342. Była to na ogół grupa najlepiej wyedukowana, przez co bazylianie ponieśli duże straty intelektualne.

---

[36] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. T. III, 183-184.

[37] Archimandryta otrzymał łącznie z wyżywieniem 250 rubli, piętnastu zakonników po 25 rubli, resztę przeznaczono na ogólne wydatki monasteru. *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. T. III, 681, 703-705.

Przełożony klasztoru w Supraślu, Nikodem Marcinowski odtworzył wykaz imienny bazylianów[38] z Supraśla, którzy powrócili na rzymski katolicyzm. Jednocześnie informował, iż nikt z parafian supraskich nie przeszedł na obrządek łaciński. Lista zawierała[39] 34 nazwiska[40]. Była to spora liczba, zważywszy, że w 1838 roku w monasterze supraskim przebywało 8 zakonników i 1 pokutnik. W porównaniu do innych klasztorów bazyliańskich Supraśl opuściła wyjątkowo duża grupa zakonników[41].

Bazylianie opornie przyjmowali zmiany zaprowadzane przez biskupa Józefa Siemaszkę, zmierzające w kierunku restytucji prawosławia, część ich w ogóle nie zaakceptowała. Opowiadali się za latynizacją obrządku i polonizacją. Środki podejmowane z inicjatywy biskupa Józefa Siemaszki (zezwolenie na powrót do obrządku łacińskiego, skasowanie godności prowincjała, podporządkowanie klasztorów władzy konsystorza, nałożenie na Jozafata Żarskiego obowiązku rewizji klasztorów, zmniejszenie liczby klasztorów itd.) nie przyniosły od razu zamierzonych efektów. Sam biskup Józef nie dążył do zlikwidowania zgromadzenia zakonnego, ale jego przekształcenia, zgodnie z zasadami Cerkwi prawosławnej [Орловскій 1903, 116-117].

Jednym z powodów oponowania bazylianów były o wiele mniej surowe warunki w zgromadzeniu bazylianów niż w monasterach prawosławnych. Potwierdzają to prawa dane supraskim bazylianom w 1687 roku przez metropolitę Cypriana Żochowskiego w obecności *ktitora*. Zakonnicy mogli jeść mięso w niedziele, wtorki i czwartki, a w poście rybę, pić piwo, miody i wódkę, odwiedzać rodzinę, nie wykonywali prac fizycznych typu rąbanie drwa czy palenie w piecu itp. Archimandryta miał obowiązek zadbać o włoski ogród, stawy, muzykantów [Далматов 1892, 180-181]. Zakonnicy mieli prawo w każdej sytuacji skarżyć się do metropolity.

Biskup Józef Siemaszko zdawał sobie sprawę z prołacińskiej postawy bazylianów. Chcąc szczegółowo zapoznać się z sytuacją w poszczególnych

[38] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3170 Дело о увольненных на Латинский обряд монашествующих Базыльянскаго Ордена, к. 18 Рапортъ настоятеля Супраслького монасмыра Никодима Марциновскаво в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисторию от 18 VII 1838 г.

[39] Bazyli Brynk, N (imienia nie udało się ustalić) Butrymowicz, Andrzej Sieczkowski, Konstanty Sandowicz, Jowenali Sandowicz, Faustyn Czarniekiewicz, Andrian Falkowski, Aleksy Jarkowski, Paweł Jachowicki, Michał Chrulkiewicz, Arkadiusz Kłosowski, N (imienia nie udało się ustalić) Kujałowicz, Walerian Kuczyński, Maksymilian N (nazwiska nie udało się ustalić), N (imienia nie udało się ustalić) Łutkiewicz Jason Łosowski Melecjusz Maksymowicz, Marcin Paszkiewicz, N (imienia nie udało się ustalić) Patelczyc, Ambroży Parmanowski, Piotr Szpakowski, Ignacy Szmigielski, Mikołaj Skrobowski, Hipacy Soroka, Józef Szymkiewicz, N (imienia nie udało się ustalić) Sokołowski, N (imienia nie udało się ustalić) Ropowski, N (imienia nie udało się ustalić) Trzaskowski, Innocenty Tokarzewski, Gabriel Zdanowicz, Teodor Zwirydowski, Fabian Lubieszewski, Bazyli Błażewicz, N (imienia nie udało się ustalić) Fortman

[40] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3170 Дело о увольненных на Латинский обряд монашествующих Базыльянскаго Ордена, к. 34 Spis z Greko-Unickiej Litewskiej Diecezji zakonników powróconych w rzymski obrządek.

[41] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 445-446 Ведомость о монашествующих мужского пола за 1838 г.

klasztorach, 16 lutego 1837 roku prosił przełożonych monasterów o przysłanie opinii o każdym z zakonników, z uwzględnieniem ich lojalności, stosunku do nabożeństw w obrządku greckowschodnim i tego, czy potrafią je prawidłowo odprawiać. Biskup tłumaczył, że chce mieć te opinie pod ręką na wypadek mianowania ich na różne stanowiska.

Zakonnicy z Supraśla nie stawiali oporu, wpływ na to miał w dużej mierze zarządzający klasztorem Nikodem Marcinowski, który już w 1837 roku podpisał deklarację zgody na przyłączenie się do prawosławia. Podczas pobytu w Supraślu w 1834 roku Józef Siemaszko pisał, że zachowany tam ikonostas sprawił, iż szybko dostosowano cerkiew do nabożeństw w obrządku greckowschodnim, a w 1837 roku odprawiono Świętą Liturgię, podczas której śpiewali uczniowie miejscowej szkoły [Далматов 1892, 414-415].

Nikodem Marcinowski, przełożony klasztoru w Supraślu, opinie o podległej braci zakonnej[42] wystawił 19 marca 1837 roku. Spośród siedmiu zakonników o czterech pisał, że opowiadają się całkowicie po stronie obrzędowości greckowschodniej, znają prawidłowy tok nabożeństw i zgodnie z nim je odprawiają (Mikołaj Siadkowski, Sylwester Troszczyński, Feliks Kizlewicz i Gedeon Puszkarski), Jozafat Homolnicki był dobrze zapoznany z obrządkiem greckowschodnich nabożeństw i odprawiał je prawidłowo, do prawosławia nastawiony był dość dobrze, tak samo i Mateusz Nowodworski. Najsłabszym stronnikiem prawosławia w klasztorze był Benedykt Filipowicz. W nabożeństwach greckowschodnich orientował się dość dobrze, potrafił je także odprawiać, aczkolwiek niechętnie[43].

Wcześniej, w 1835 roku, jeden z zakonników supraskich, wspomniany już Nowodworski, prosił o zgodę na wyjazd do Galicji, skąd pochodził. Nikodem Marcinowski jeszcze w raporcie z marca 1837 roku wymienił zakonnika w wykazie braci w Supraślu [Далматов 1892, 416]. 19 kwietnia 1838 roku Mateusz Nowodworski był już w klasztorze we Włodzimierzu Wołyńskim[44].

---

[42] W monasterze supraskim przebywało siedmiu zakonników. Wszyscy mieli przydzielone funkcje. Najstarszy był Mikołaj Siadkowski, lat 44, doktor filozofii, inspektor Powiatowej Szkoły Duchownej w Supraślu i nauczyciel języków polskiego, cerkiewnosłowiańskiego i rosyjskiego. Według oceny przełożonego był dobrym nauczycielem. Kolejny zakonnik, Jozafat Homolnicki, miał 38 lat. Prowadził zajęcia z geometrii i arytmetyki. Sylwester Troszczyński, lat 35, nauczyciel w szkole parafialnej, został oceniony przez proboszcza jako dobry pedagog. Benedykt Filipowicz, lat 34, zarządzał sprawami parafii supraskiej. Mateusz Nowodworski, lat 34, pełnił funkcję kaznodziei w monasterze, Feliks Kizlewicz, lat 29 lat, katecheta, uczył także łaciny i śpiewu cerkiewnego. Najmłodszy zakonnik, Gedeon Puszkarski, lat 28, prowadził księgowość klasztorną. LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3357 Дело о доставлении Г. Епархияльному Епископу сведений о степении благонадежности и способности монашествующих, к. 2 Литовскаго Греко-Унитскаго Епископа Иосифа Литовской Г.У. Консистории от 16 II 1837 г.

[43] LVIA Vilnius, ф. 605, оп. 1, д. 3357 Дело о доставлении Г. Епархияльному Епископу сведений о степении благонадежности и способности монашествующих, к. 67-68 Рапортъ настоятеля Никодима Марциновского в Литовскую Греко-Унитскую Консисторию от 19 III 1837 г.

[44] *Копия записки, найденой при исправлении престола Владимиро-Волынскаго в стекляной баночке закопуренной сверху и вложенной в кирпичный престол вместе с отдельно вложенными мощами*. W: *ЛЕВ* 1890, nr 32. Вильна 1810, 260.

Przez jakiś czas przebywał także w monasterze w Poczajowie i dopiero stamtąd przeniósł się do Galicji [Chotkowski 1898, 203].

Józef Siemaszko uważał, że Nikodem Marcinowski dobrze wywiązuje się z powierzonych mu zadań, stąd wystąpił w 1837 roku o nadanie mu godności archimandryty, co nastąpiło w 1838 roku[45].

Archimandryta Mikołaj Dałmatow, autor monografii supraskiego monasteru, nie znalazł w jego archiwum dokumentów, które informowałyby o sprzeciwie wobec zaprowadzanych zmian w obrzędowości i we wnętrzach świątyni. Wszyscy zakonnicy dali także *podpiski* [Далматов 1892, 416-417].

Dałmatow przytoczył jedynie zasłyszaną od duchownego staruszka informację o emocjach, jakie wśród parafian supraskich wywołało usuniecie organów. Parafianie przed zdjęciem bocznych ołtarzy i usunięciem organów (nie nastąpiło to jednocześnie – przyp. I.M.) tłoczyli się w świątyni, która dzień i noc była otwarta. Przez parę dni grano prawie bez przerwy na organach. A lud leżał krzyżem i śpiewał pieśni z *Bohohłasnika* [Далматов 1892, 416-417]. Jeszcze inną opowieść, związaną z zamurowaniem monstrancji w ścianie skarbczyka, ponad częścią ołtarzową, przytoczył Józef Maroszek. Świecące od niej promienie przebijały przez tynki na zewnętrznej ścianie prezbiterium świątyni [Maroszek 1996, 23].

Archiwalia nie potwierdzają tego, ale nie potwierdzają także opowieści o prawosławnych mnichach, wypędzonych, jak głosi miejscowy przekaz, z monasteru w latach 30. XVII wieku, którzy z ogromnym żalem i bólem żegnali opuszczaną świątynię, zabierając ze sobą to, co było dla nich najcenniejsze – utensylia i księgi cerkiewne.

Prawosławne zwyczaje do monasterów wprowadzano stopniowo. Nie było przymusu noszenia *rias* i *kłobuków*, zapuszczania brody. Zastosowano wobec zakonników taką samą zasadę jak wobec kleru świeckiego. Nie spieszył się z tym i Nikodem Marciniowski. Poprosił biskupa o pozwolenie na noszenie stroju prawosławnego zakonnika dopiero w 1849 roku. Wcześniej, w 1844 roku, prosił o to dla trzech *ijeromonachów*. Bracia supraścy nie zrezygnowali tylko ze spożywania mięsa. Tak było nawet w czasach Dałmatowa, co ten próbował tłumaczyć dosyć zabawnie, że brakowało ryb [Далматов 1892, 416-417].

Po kasacie unii w diecezji litewskiej najdłużej zmianom opierali się właśnie bazylianie. Środki, które miały temu zapobiegać, nie odnosiły skutku. Najbardziej zacięty opór stawiali zakonnicy klasztoru w Byteniu. Arcybiskup Józef Siemaszko polecił przenosić ich do innych klasztorów, często na gorsze uposażenie. Najbardziej opornym zakazywał odprawiania nabożeństw. W tej sytuacji zmniejszano im zapłatę do sześciu rubli rocznie. Takim osobom przydzielano nawet prace fizyczne (bazylianie nigdy nie pracowali fizycznie, możliwe, że wynikało to z ich szlacheckiego pochodzenia – przyp. I.M.). Środki

[45] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. T. II, 74.

te nie zawsze okazywały się skuteczne. Dlatego biskupowi zaproponowano, w razie konieczności, czasowe wysyłanie zakonników do wielkoruskich monasterów, w celu bliższego poznania greckowschodniego obrządku, a w skrajnych przypadkach nawet usunięcie, w porozumieniu z oberprokuratorem Świątobliwego Synodu, ze stanu duchownego [Орловскій 1903, 116-117].

Nielicznych zakonników z diecezji litewskiej, którzy jeszcze latem 1840 roku nie podpisali deklaracji, przeniesiono do dawna prawosławnego monasteru w Działowie (po dwóch zakonników z klasztorów pożajskiego i torokańskiego)[46]. Dawne bazylianki wileńskie, mocno zlatynizowane i spolonizowane, uznane za *nieprawomyślne*, decyzją z 7 czerwca 1840 roku postanowiono przenieść do monasteru wolniańskiego[47].

W maju 1841 roku w guberni grodzieńskiej (do której w 1842 roku przyłączono obwód białostocki) pozostało dziesięciu *nieprawomyślnych* zakonników, w klasztorze torokańskim i byteńskim.

Stanowisko, jakie zajęli bazylianie wobec przemian w Cerkwi unickiej i powrotu do prawosławia, wynikało głównie z pełnej ich latynizacji i polonizacji [Орловскій 1903, 120]. Natomiast stanowisko bazylianów supraskich wobec restytucji prawosławia było odbiciem postawy ich przełożonego, Nikodema Marcinowskiego.

## Bibliografia

**Źródła**

Archiwa

Rossijskij Gosudarstvennyj Istoričeskijarhiv v Sankt-Peterburge [Российский Государственный Исторический Архив в Санкт-Петербурге]

f. 797 Kancelâriâ ober-prokurora Sinoda [ф. 797 Канцелярия обер-прокурора Синода]

f. 824, op. 2, d. 348 [ф. 824, оп. 2, д. 348]

Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas Vilnius

f. 634 Litovskaâ greko-uniatskaâ konsistoriâ [ф. 634 Литовская греко-униатская консистория]

f. 634, op. 1, d. 4 [ф. 634, оп. 1, д. 4]

f. 634, op. 3, d. 375 [ф.634, оп. 3, д. 375]

f. 605 Vilenskaâ Pravoslavnaâ Konsistoriâ [ф. 605 Виленская Православная Консистория]

f. 605, op. 1, d. 2245 [ф. 605, оп. 1, д. 2245]

f. 605, op. 1, d. 2487 [ф. 605, оп. 1, д. 2487]

f. 605, op. 1, d. 2499 [ф. 605, оп. 1, д. 2499]

f. 605, op. 1, d. 2840 [ф. 605, оп. 1, д. 2840]

f. 605, op. 1, d. 3170 [ф. 605, оп. 1, д. 3170]

[46] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. II, 159.

[47] *Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. III, 522-523.

f. 605, op. 1, d. 3357 [ф. 605, оп. 1, д. 3357]
f. 605, op. 1, d. 3665 [ф. 605, оп. 1, д. 3665]
f. 605, op. 1, d. 3802 [ф. 605, оп. 1, д. 3802]

Źródła drukowane

*Zapiski Iosifa Mitpopolita Litovskago izdannyâ Imperatorskoû Akademieû Nauk" po zavesaniû avtora.* 1883. T. I-III. Sankt Peterburg: Tipografiâ Imperatorskoj Akademii Nauk" [*Записки Іосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. I-III. Санкт Петербург: Типография Императорской Академии Наукъ.

**Literatura**

Chotkowski Władysław. 1898. *Dzieje zniweczenia Świętej Unii na Białorusi i Litwie w świetle pamiętników Siemaszki*. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska.

Cubrzyńska-Leonarczyk Maria. 1993. *Oficyna supraska 1695-1803. Dzieje i publikacje unickiej drukarni ojców bazylianów*. Warszawa: Biblioteka Narodowa.

Cubrzyńska-Leonarczyk Maria. 1996. *Katalog druków supraskich*. Warszawa: Biblioteka Narodowa.

Czyżewski Przemysław. 2010. *Kościół unicki w powiecie grodzieńskim w końcu XVIII wieku* W: *Śladami unii brzeskiej*. Red. Dobrowolski R., Zemło M. Lublin-Supraśl: Acta Collegia Suprasliensis: 179-212.

Jaroszewicz-Pieresławcew Zoja. 1998. *Supraskie druki cyryliczne.* W: *Białoruskie Zeszyty Historyczne*. Red. Mironowicz E. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne. Nr 10: 24-30.

Dalmatov Nikolaj. 1892. *Suprasl'skij Blagoveŝenskij Monastyr. Istoričesko-statističeskoe opisanie*. S. Peterburg: Tipografiâ Svâtejšego Sinoda [Далматов Николай. 1892. *Супрасльский Благовещенский Монастыр. Историческо-статистическое описание*. С. Петербург: Типография Святейшего Синода].

Kumor Bolesław. 1998. *Geneza i zawarcie Unii Brzeskiej*. W: *Unia Brzeska z perspektywy czterech stuleci*. Red. Gajek J.S., Nabywaniec S. Lublin: Wydawnictwo KUL: 27-55.

Kiprianovič Grigorij. 1894. *Vysokopreosvâŝennyj Iosif Semaško mitropolitlitovskij i vilenskij. Očerk ego žizni i deâtel'nosti po vozsoedineniû zapadnorusskih uniatov s pravoslavnoû cerkoviû v 1839 g*. Vil'no: Tipografiâ I. Blûmoviča [Киприанович Григорий. 1894. *Высокопреосвященный Іосиф Семашко митрополит литовский и виленский. Очерк его жизни и деятельности по возсоединению западнорусских униатов с православною церковию в 1839 г.* Вильно: Типография И. Блюмовича].

Marceluk Polikarp. 2012. *Bazylianie w Kościele unickim i ich misja ludowa*, W: *Dziedzictwo unii brzeskiej*. Red. Dobrowolski R., Zemło M. Lublin-Supraśl: Acta Collegia Suprasliensis: 59-80.

Maroszek Józef. 1996. *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia 1596-1996.* Białystok: Regionalny Ośrodek Studiów i Ochronie Środowiska Kulturowego w Białymstoku.

Marozava Svâtlana. 2001. *Unìâckaâ carkva ŭ èтnakul'turnym razviccì Belarusì(1596-1839 gady).* Grodna: Grodzenskaga dzâržaŭnaga ŭnìversìtèta ìmâ Ânkì Kupaly [Марозава Святлана. 2001. *Уніяцкая царква ў этнакультурным развіцці Беларусі (1596--1839 гады).* Гродна: Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы].

Mironowicz Antoni. 1991. *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku.* Białystok: Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

Orlovskij Evstafij. 1903. *Sud'by pravoslaviâ v svâzi s istorieû latinstvai unii v Grodnenskoj gubernii v XIX stoletii (1794-1900).* Grodna: Gubernskaâ Tipografiâ [Орловскій

Евстафий. 1903. *Судьбы православія в связи с историею латинства и уніи в Гродненской губерніи в XIX столетии (1794-1900)*. Гродна: Губернская Типография].
Radwan Marian. 2004. *Carat wobec Kościoła greckokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796-1839*. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
Sahanowicz Hienadź. 2002. *Historia Białorusi od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
Tomalska Joanna. 2010. *Unickie ikony na Podlasiu w XVII-XVIII wieku*. W: *Śladami unii brzeskiej*. Red. Dobrowolski R., Zemło M. Lublin-Supraśl: Acta Collegia Suprasliensis: 559-576.
Wereda Dorota. 2003. *Bazylianie w unickiej diecezji brzeskiej XVIII wieku*. W: *Białoruskie Zeszyty Historyczne*. Red. Mironowicz E. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne nr 19: 110-125.
*Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej 1804 roku*. 2009. Red. Borowik P., Ryżewski G. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne.
Załęski Wojciech. 2010. *Losy unickiego ikonostasu z bazyliki pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Supraślu*. W: *Śladami unii brzeskiej*. Red. Dobrowolski R., Zemło M. Lublin-Supraśl: Acta Collegia Suprasliensis: 587-610.

## Summary

MONASTERY IN SUPRAŚL (FROM THE UNION TO ORTHODOXY)

The Monastery in Supraśl was founded as an Orthodox one in the late fifteenth century. Initially the monks opposed the Union. The Monastery subordinated to the uniate rules in 1635, it then became one of the most significant Basilian centers in the Republic of Poland. Over time, the Basilians increasingly succumbed to Romanization and Polonization. Consequently, Latin altars (main and side ones), pulpit, confessional, stoup, instrumental organs and Latin devotional articles were installed in the Supraśl Orthodox Monastery. The restitution of the Orthodox Church was preceded by several years of preparation. One of the taken measures was the opening of a school in 1834 in Supraśl that provided education in the spirit of sympathy for Orthodoxy. The changes to the interior of the Orthodox Church in Supraśl involved the decoration of the altar according to the Eastern Greek rite, the removal of the side altars and the prohibition of instrumental music. Due to the preserved iconostasis the church was quickly adapted for the needs to celebrate the liturgy according to the Eastern Greek rite; the choir was created by the students from the local school. In 1828, the Basilians who came from the Latin rite were allowed to return to it. Thirty four monks left the Monastery in Supraśl, and only eight remained. The Basilian resistance against the restitution of the Orthodox Church was the result of their Romanization and Polonization. In contrast, the position taken by the Basilians from Supraśl reflected the attitude of their superior, Nikodem Marcinowski.

Kontakt z Autorką:
i.matus@wp.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Iwona Malinowska**
Instytut Neofilologii i Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

# ELEGANCJA W USTACH – CZYLI CO MÓWIĄ ETYKIETY WIN

**Key words**: sociolect, oenology, sensory experiences, neologisms

Wino. Zwykły trunek, jeden z wielu, czy też raczej wysublimowany napój alkoholowy, który opatrzono stosownym tekstem, tzw. etykietą i kontretykietą – wyróżnikiem spośród całej gamy innych alkoholi. Żaden trunek nie cieszy się takim bogactwem i różnorodnością literatury fachowej. Są to zarówno poradniki, przewodniki, jak i kompendia wiedzy na temat win z różnych stron świata[1].

Jeśli chodzi o samo słowo 'wino', do dziś trwają spory o jego etymologię. Część ekspertów wywodzi je z sanskrytu, od słowa 'vena', którym określano odurzający napój, przygotowywany z soku nieznanej rośliny. Inni badacze skłonni są autorstwo przyznać Hetytom, którzy klinowym pismem zapisali na glinianych tabliczkach nazwę 'wee-an'[2]. Do zastanowienia zmusza fakt, że nazwa wina brzmi niemal jednakowo we wszystkich językach europejskich. Poczynając od polskiego 'wino', poprzez łacińskie 'vinum', greckie 'woinos', hiszpańskie i włoskie 'vino', niemieckie 'wein', angielskie 'wine', francuskie 'vin' i rosyjskie 'вино'. Wszystkie określenia mają ten sam źródłosłów. Świadczą też o tym, jak ważną rolę pełniło wino w kulturze, religii, cywilizacji.

Enologia (zwana też oinologią lub winoznawstwem) jest działem nauki zajmującym się zagadnieniami związanymi z produkcją wina. W niektórych krajach (np. we Francji) od dawna jest przedmiotem studiów na uczelniach. Również w Polsce w ofercie kilku szkół wyższych pojawiły się studia podyplomowe z tego zakresu[3].

[1] Zob. Dominik Tomasz, Stomma Ludwik. 1998. *Kredens prof. L. Stommy, czyli kompendium wiedzy o winach francuskich*. Warszawa: Twój Styl; Bieńczyk Marek. 2010 *Nowe kroniki wina*. Warszawa: Świat Książki; Bardel Michał, Gogoliński Wojciech. 2015. *Wiedza o winie*. Kraków: Czas Wina.

[2] Podaję za: http://www.winomania.pl/dzieje_wina.php?id=2-[Dostęp 13 VI 2016].

[3] Zob. Collegium Civitas, studia podyplomowe „Wiedza o winie. Media, rynek, kultura" lub UJ Wydział Farmaceutyczny, studia podyplomowe „Enologia".

Świat win, jak każda inna dziedzina, ma własny język – socjolekt, twierdzą specjaliści i znawcy tematu [Schweizer 2000, 69]. Do odmian socjolektu należy żargon, slang i, leżący w kwestii moich zainteresowań, język zawodowy (profesjolekt). Według S. Grabiasa „socjolekty funkcjonują w dwóch układach kultury, obejmujących kontakty bezpośrednie i instytucjonalne. W układach tych powstają odmiany językowe kręgów towarzyskich (np. język szachistów), środowisk rówieśniczych (slang uczniowski) i wreszcie wielu grup zawodowych uprawiających działalność jawną, społecznie aprobowaną (język żołnierski) lub działających nielegalnie (żargon złodziejski)" [Grabias 2001, 238]. Podobnie zjawisko socjolektu opisują badacze rosyjscy[4]. Głębiej problem analizuje E.W. Jerofiejewa, która wyodrębnia dwa rodzaje socjolektu *частные* i *обобщённые социолекты* [Ерофеева 2010, 40]. S. Grabias wyróżnia trzy kategorie socjolektalne – zawodowość, tajność i ekspresywność. Zawodowość socjolektu, czyli przydatność jego leksyki w działalności grupy społecznej mierzalna jest składem zasobu leksykalnego, potrzebami nominacyjnymi i sposobem ujmowania rzeczywistości. Tajność to możliwość takiego kodowania informacji, aby była dostępna tylko odbiorcom wybranym. Traktuje się ją jako konstytutywną właściwość socjolektów. Zauważa się jednak, że socjolekty są tajne w rozmaitym stopniu. Konieczne jest oddzielenie intencjonalnie tajnych odmian języka od tych, które w swej genezie celowej tajności nie zakładają. Wprawdzie i w tych ostatnich słownictwo zawodowe może być niekiedy dla odbiorcy niezrozumiałe, jednakże tajności jako celowego zabiegu językowego nie można mylić ze zwykłą niezrozumiałością. Ekspresja to niekiedy główny czynnik powołujący socjolekty do istnienia. Miarą ekspresyjności według S. Grabiasa jest rozbudowana synonimika socjolektu. Tak barwna twórczość językowa porównywalna jest do wybuchu inwencji poetyckiej [Grabias 2001, 240-246].

W odniesieniu do profesjolektu badacze najczęściej operują terminem język zawodowy (Z. Klemensiewicz, A. Furdal, T. Skubalanka). W. Pisarek posługuje się nazwą odmiana zawodowa, natomiast S. Urbańczyk wprowadza termin odmiana fachowa (wyspecjalizowana), D. Buttler natomiast pisze o gwarach profesjonalnych [Wilkoń 2003, 41-52]. Język specjalistyczny to skonwencjonalizowany system semiotyczny, bazujący na języku naturalnym i będący zasobem wiedzy specjalistycznej [Lukszyn 2005, 48]. Profesjolekt jest głównie narzędziem pracy zawodowej, służy poznawaniu i określaniu obiektów specyficznych dla danej specjalności oraz porozumiewaniu się na ich temat. Profesjolekt winiarski należy rozumieć jako społeczny wariant języka, który wykształcił się w grupie zawodowej pracowników branży winiarskiej.

[4] Zob. Беликов Владимир, Крысин Леонид. 2001. *Социолингвистика*. Москва: РГГУ; Крысин Леонид. 1989. *Социолингвистические аспекты изучения современного русского языка*. Москва: Наука.

Przyjmując zatem za aksjomat, że język winiarski jest profesjolektem kiperów, somelierów i degustatorów win, celowości niniejszego artykułu upatruję w analizie specyfiki języka, w jakim formułowane są kontretykiety. Warto w tym miejscu podkreślić, że kontretykieta jako opis wina stanowi swoisty rodzaj jego reklamy, a więc środka przekazu, który powinien być dostępny i zrozumiały dla szerokiego grona odbiorców-konsumentów, a nie jedynie wąskiej grupy znawców trunku.

Analiza zgromadzonego materiału pozwoliła na wyodrębnienie w standardowej kontretykiecie siedmiu pól semantycznych:

1. Region, z którego pochodzi wino
2. Kolor
3. Bukiet (aromat)
4. Smak
5. Posmak (finisz)
6. Temperaturę podania
7. Rekomendowane produkty, do których należy serwować trunek.

Z punktu widzenia opisywanego profesjolektu, nazywanego przeze mnie zamiennie terminologią winiarską, skupię się na czterech polach semantycznych, powiązanych ze zmysłami. Będzie to barwa, bukiet i aromat (rozpatrywane łącznie), smak oraz posmak. Pozostałe pola: region, temperatura podania oraz rekomendowane do trunku produkty wydają się, z lingwistycznego punktu widzenia, mniej istotne. Korelacja pole-zmysł jest zamierzona i ma na celu ukazanie, jak doświadczenia zmysłowe odbierane z pomocą wzroku, węchu, smaku, a nawet dotyku przekształcono i wprowadzono do tekstu. Badacze podkreślają, że opis doświadczeń sensorycznych nie jest łatwy i wynika z niedostatku 'słownictwa zmysłowego' w językach świata. Próbę lingwistycznego studium zapachów podjął M. Bugajski, który w swojej monografii *Jak pachnie rezeda?* analizuje nazwy i określenia związane z percepcją węchową [Bugajski 2004]. Temat ten poruszyła również w artykule M. Wierzchowska, zajmując się nie tylko wrażeniami zapachowymi, lecz także smakowymi [Wierzchowska 1999, 107]. Nieco obszerniej prezentuje się bibliografia w aspekcie barwy[5]. Z kolei o poezji w opisie win francuskich pisała m.in. A. Bochnakowa w artykule *Jak opisać wino?*, badając przekład francusko-polski [Bochnakowa 2002, 107]. Jak pokaże zgromadzony materiał leksykalny, język wina to język wyobraźni, wyrafinowanych określeń i finezyjnych metafor.

Materiał do niniejszego artykułu został zebrany z około dwustu kontretykiet sporządzonych w języku polskim i rosyjskim na butelkach win włoskich i francuskich, przy czym istotne było (choć nie zawsze efektywne) poszukiwanie

[5] Zob. m.in. Tokarski Ryszard. 2004. *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Lublin: UMCS; Grzegorczykowa Renata. 2000. *Studia z semantyki porównawczej (nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne)*. Warszawa: UW; Бахилина Наталья.1975. *История цветообозначений в русском языке*. Москва: Наука; Кезина Светлана. 2000. *История цветообозначений в русском языке*. Пенза: 111 НУ.

tych samych trunków w celu zestawienia zasobu leksykalnego zastosowanego przy opisie. Korpus terminów stanowią głównie nominacje rzeczownikowe i przymiotniki wartościujące trunek pod względem jego barwy, aromatu, smaku. W każdym z analizowanych aspektów zestawiono i porównano terminy obu języków. Tam, gdzie było to możliwe i leksykalnie uzasadnione, sporządzono stosowną tabelę. Dodatkowo umieszczono te wyekscerpowane z polskich i rosyjskich etykiet pojedyncze jednostki językowe, które wydawały się istotne, z punktu widzenia podejmowanej problematyki, bez ich ekwiwalentów w języku drugim.

## I. Zmysł wzroku [зрение]. Kolor [Цвет]

Barwa wina bywa różna i zależy od jego rodzaju. Wina białe mają najczęściej barwę *słomkową* (*соломенный цвет*) oraz *złocistą* (*золотистый цвет*) z różnymi odcieniami, wina czerwone mają barwę *czerwoną, rubinową, purpurową* (*рубиновый, багряный [багровый], пурпурный цвет*) najczęściej z odcieniem fioletu. Z językowego punktu widzenia interesująca jest warstwa przymiotnikowa, nie tylko określająca kolor, lecz także całe jej bogactwo, które tę barwę w różnych jej aspektach dookreśla.

Tabela 1 zawiera zestawienie właśnie takich doprecyzowujących określeń barwy z odniesieniem do obu języków.

Kolor może zatem być opisany za pomocą przymiotników jakościowych wartościujących nasycenie barwy (*jasny, intensywny*; ros. *светлый, интенсивный*), antonimów (*jasny – ciemny*; ros. *светлый – тёмный*) ergo określeń oczywistych w odniesieniu do barwy. Czasami jednak są to pojęcia pozostające poniekąd w sprzeczności z barwą. Zastanawia bowiem, czy o czerwonym lub purpurowym winie można powiedzieć, że jest *krystalicznie czyste* (ros. *кристально чистое*)? Ta fraza przywołuje obraz wody, a więc płyn bezbarwny i przezroczysty. Kolejny przykład to znaczeniowo pojemny przymiotnik *wspaniały* (ros. *великолепный*), *wspaniały kolor* (*великолепный цвет*), a zatem jaki? To także cała gama synonimicznych wyrażeń uszczegóławiających barwę (*z przebłyskami, z refleksami*; ros. *с отблесками, с оттенками*), z wielością ekwiwalentów w obu językach.

Najważniejszym sposobem wzbogacania profesjolektu winiarskiego są neosemantyzmy. Źródłem neosemantyzmów jest ogólny język rosyjski i polski. Zasadniczą rolę w procesie zmian znaczeniowych gra metafora. Jak pisał J. Lakoff, „system pojęć, którymi się zwykle posługujemy, by myśleć i działać, jest w swej istocie metaforyczny" [Lakoff 1988, 25] W opinii A.M. Dawidziak-Kładocznej, metaforyczność opisów win umieszczanych na etykiecie butelki przez wytwórców ogranicza się zwykle do synestezji, czyli przeplatania się doznań smakowych ze wzrokowymi, dźwiękowymi, dotykowymi i węchowymi

**Tabela 1**

| Język polski | Język rosyjski |
|---|---|
| – intensywny | – интенсивный |
| – nasycony | – насыщенный |
| – głęboki | – глубокий |
| – ciemny | – тёмный |
| – jasny | – светлый |
| – blady | – бледный |
| – wspaniały | – великолепный |
| – błyszczący, wspaniały | – блестящий |
| – krystalicznie czysty | – кристально чистый |
| – delikatny | – нежный |
| – żywy, intensywny | – живой |
| – mieniący się, błyszczący | – мерцающий |
| – zrównoważony | – ровный |
| – z przebłyskami (np. zielonymi) | – с отблесками (напр. зеленоватыми) |
| – z refleksami (np. złocistymi) | – с оттенками (напр. янтарными) |
| – z refleksami, z akcentami (np. brylantowo-zielonymi) | – с искорками (напр. бриллиантово-зелеными) |
| – z jasnymi refleksami, przebłyskami | – со светлыми отливами |
| – z przebłyskami, z poświatą | – с легким сверканием |

[Dawidziak-Kładoczna 2010, 46]. Z kolei A. Pajdzińska, analizując wrażenia zmysłowe jako podstawę metafor językowych, uznaje, że najważniejszy dla człowieka jest zmysł wzroku, potem słuchu i dotyku. Dopiero po nich pojawia się smak i zapach [Pajdzińska 1996]. Przykładem metafory przymiotnikowej, odnotowanej w powyższej tabeli jest określenie koloru *zrównoważony* (ros. *ровный*). Niejasny w kontekście barwy ewokuje raczej cechę charakteru, temperamentu. Warto podkreślić, że zarówno w języku polskim, jak i rosyjskim metaforą *barwy* jest *suknia*. Na polskiej etykiecie spotkamy *suknię purpurową* i *suknię ładnie wysyconą*. W języku rosyjskim *платье* może być *сверкающим* lub *мерцающим, роскошным* i *интенсивным*. Zmysł wzroku niezwykle precyzyjnie ujmuje kolor trunku, poruszając się w bogactwie przydawek i kierując naszą uwagę na każdy jego detal i niuans.

## II. Zmysł węchu [обоняние]. Bukiet i aromat [Букет и аромат]

Zapach dociera najpierw do nozdrzy, następnie do nozdrzy tylnych i do nosogardzieli. Zatem nos dostarcza nam informacji wstępnej o tym, co za chwilę odczujemy w ustach. Język rozróżnia tylko cztery smaki, nos wyczuwa ich ponad 10 000. Fachowa literatura enologiczna doprecyzowuje ów fakt stosownym terminem i sposób odczuwania aromatu nie tylko nosem, lecz także ustami nazywa retronosowym (ros. ретроназальным) [Неман 2015, 57].

Bukiet i aromat to dla niewtajemniczonych pojęcia tożsame, dla wytrawnych koneserów tego trunku jakże odmienne. Aromat to zapach typowy dla odmiany użytych do wyrobu wina winogron, natomiast bukiet to zapach powstały na skutek procesu produkcji wina, jego fermentacji [Kitowski, Klemm 2011, 121]. Dla uściślenia pojęcia można dodać, że termin 'aromat' odnosi się do jednego, określonego rodzaju zapachu, a termin 'bukiet' jest stosowniejszy do zespołu złożonego z wielu aromatów. To kolejny przykład czytelnej metafory stosowanej w opisie wina.

Tabela 2 zawiera reprezentacyjne zestawienie opisu terminu 'bukiet' na rosyjskich i polskich kontretykietach tych samych trunków:

**Tabela 2**

| Język polski | Język rosyjski |
|---|---|
| – *w bukiecie pojawia się cała gama zapachów owocowych, kwiatowych i korzennych* | – *в сложном букете широкая гамма фруктовых, цветочных и пряных оттенков* |
| – *wyrazisty owocowy bukiet z akcentem gruszki, brzoskwini i owoców tropikalnych* | – *яркий фруктовый букет с оттенками груши, персика, тропических фруктов* |
| – *wino zachwyca bogatym bukietem z dominującą nutą porzeczki* | – *богатый букет с оттенками смородины* |
| – *intensywny owocowy zapach z nutą czereśni i granatu* | – *насыщенный фруктовый букет с оттенками черешни и граната* |
| – *kompleksowy bukiet z wątkiem dojrzałych jagód* | – *комплексный букет с нотками спелых красных ягод* |
| – *elegancki bukiet egzotycznych owoców* | – *вино с изящным букетом экзотических фруктов* |
| – *w nosie eleganckie i bogate* | – *вино с богатым и элегантным носом* |

Jak odnotowano, termin 'bukiet' w obu językach uściśla wielość przydawek, pogłębiających i uzupełniających informację o produkcie. Ponownie pojawiają się semantycznie niejasne, w prezentowanych połączeniach wyrazowych, przymiotniki (por. opisywany wcześniej *elegancki*). Pojęcie 'bukietu' na kontretykietach w języku polskim nie tylko odwołuje się do bogatej gamy zapachów, lecz także równie często sprowadza się do terminu 'w nosie' lub 'nos' w połączeniu z uszczegółowieniem tychże aromatów, np. *w nosie gama aromatów grapefruita, cytryny, papai, połączona z nutą szparagów, liści czarnej porzeczki i białych kwiatów*; *w nosie owoce tropikalne*; *ma głęboki nos suszonych owoców*; *nos mocno korzenny, z charakterystycznymi wątkami pieprzu, gałki muszkatołowej i goździków*. W języku rosyjskim natomiast dominuje termin 'букет'. Termin 'нос (вина)' pojawia się rzadziej na kontretykietach, częściej w notach degustacyjnych i tekstach poświęconych enologii. Można jednak stwierdzić, że również w tej grupie tematycznej funkcjonują jednostki językowe, które pod wpływem neosemantyzacji przechodzą z języka ogólnego do profesjonalizmów.

Bardzo bogato prezentuje się kartoteka w polu semantycznym 'aromat'. Desygnaty tych terminów, na co wskazuje A. Bochnakowa, mają wywoływać

konkretne skojarzenia zapachowe [Bochnakowa 2002, 108]. Jak wiadomo wina zawierają około 200 znanych składników zapachowych. Nie jest celem artykułu zagłębianie się w szczegóły funkcjonowania narządu węchu, warto jednak podkreślić, że – aby rozpoznać zapach – trzeba go najpierw kojarzyć. Jeśli w pamięci węchowej brakuje zapachu i obrazu danego owocu, kwiatu, przyprawy, nie potrafimy go nazwać. Zgromadzony materiał pokazuje, że w obu językach zapachy odwołują się do różnorodnych owoców, są to przede wszystkim: *porzeczki (смородина), figi (фига), czereśnie (черешня), borówki (черника), żurawiny (клюква), truskawki (клубника), morwy (шелковица), morele (абрикос), rabarbar (ревень), papaja (папайя),* i inne, ogólnie ujęte *egzotyczne owoce (экзотические фрукты)*; kwiaty, jak: *lilia (лилия), jaśmin (жасмин), lawenda (лаванда), fiołek (фиалка), róża (роза),* czy też intrygująco, a zarazem niejasno brzmiące *białe kwiaty (белые цветы)*, oraz przyprawy: *pieprz (перец), papryka (красный перец), wanilia (ваниль), cynamon (корица)*, a także aromatyczne zioła typu *szałwia (шалфей), mięta (мята).* W obu językach odnotowano pojedyncze kontretykiety z aromatem *miodu (мёд), dżemu (джем), zielonej herbaty (зелёный чай), szparagów (спаржа), (ciemnej) czekolady (шоколад), kawy (кофе), tytoniu (табак), drewna (дерево),* a w języku rosyjskim dodatkowo aromat *с намёками бальзамического уксуса* i aromat *в котором проявляются тона кожи.* Jak dowodzi wyekscerpowany materiał, zmysł węchu daje nieograniczone możliwości recepcji zapachów.

## III. Zmysł smaku [вкус]

### 1. Smak [вкус]

Jeśli aromat odczuwamy również ustami, to w smakowaniu wina oprócz ośrodka smaku uczestniczy ośrodek węchu. Jak twierdzą badacze, 90% wrażeń smakowych to wrażenia węchowe [Zraly 2009, 12]. Gdy smakujemy wino, tak naprawdę je wąchamy, dochodzi do swoistej synestezji. 'Bukiet' wina w całkiem sporej reprezentacji kontretykiet krył się w postaci formuły 'w nosie' lub 'nos'. Podobny zabieg językowy obserwujemy przy opisie smaku wina. W języku polskim zamiennie funkcjonuje w tym miejscu sformułowanie *w ustach*, rzadziej *na języku* lub *na podniebieniu*, w języku rosyjskim *на нёбе.* Przejdźmy zatem do określeń smaku, które, jak się wydaje, powinny oscylować wokół czterech odczuwalnych przez człowieka: słodkiego, słonego, gorzkiego i kwaśnego. Nic jednak bardziej mylnego. Jak pokazuje tabela 3, kompozycja smaków, którymi kuszą konsumenta teksty kontretykiet jest niezmiernie bogata. To kolejna dawka profesjonalizmów powstałych na drodze neologizacji semantycznej leksemów języka ogólnego. Również w tej grupie nie zabrakło przywoływanego wcześniej przymiotnika *elegancki.*

**Tabela 3**

| Język polski | Język rosyjski |
|---|---|
| – w ustach trunek miękki, elegancki | – вкус элегантный, мягкий |
| – w ustach wino dobrze zbalansowane | – сбалансированный вкус |
| – w ustach zbilansowane i kompleksowe | – вино хорошо сбалансировано, очень комплексное |
| – świeże i żywe na języku | – свежий, живой вкус |
| – krągłe, rześkie owocem na podniebieniu | – вино обладает открытым, освежающим вкусом |
| – w ustach soczyste | – сочное во вкусе |
| – o subtelnym smaku | – нежный вкус |
| – delikatny, okrągły smak | – мягкий, округлый вкус |
| – o przyjemnym, zrównoważonym smaku | – вкус приятный, уравновешенный |
| – o harmonijnym smaku | – гармоничный вкус |
| – przyjazne i bogate w smaku | – приятный и богатый вкус |
| – wyraziste w smaku | – яркий насыщенный вкус |
| – eksplozja smaków na podniebieniu | – на нёбе – взрыв вкуса |

W przypadku rosyjskich kontretykiet dodatkowo odnotowano smak: *обволакивающий* i *окутывающий*. Polskich ekwiwalentów tych określeń, nawet semantycznie nieco oddalonych, na kontretykietach brak. W obu językach napotykamy także na rodzaj antropomorfizacji w odniesieniu do smaku wina *wino pełne młodzieńczej werwy* (ros. *вкус молодой, живой*) i dodatkowo w języku polskim *radośnie młodzieńcze wino*.

## 2. Posmak [послевкусие]

Degustatorzy trunku twierdzą, że po przełknięciu wino ożywa, odzwierciedla swój prawdziwy charakter. Jego cały bukiet wypełnia nasze usta i gardło, dając wyraz swego aromatycznego bogactwa. W winiarskim socjolekcie mówimy wówczas o ‘posmaku’ wina, zamiennie używanym z terminem ‘finisz’. ‘Finisz’ to utrzymujące się wrażenie, które pozostawia po sobie wino jeszcze długo po przełknięciu [Zraly 2009, 50]. Większość kontretykiet w obu badanych językach „wypowiada się” również na tym polu.

**Tabela 4**

| Język polski | Język rosyjski |
|---|---|
| – o długim finiszu (zakończeniu) | – с долгим послевкусием |
| – o przyjemnym finiszu | – приятное послевкусие |
| – o eleganckim zakończeniu | – элегантное послевкусие (с изысканным послевкусием) |
| – z bogatym finiszem | – с богатым послевкусием |
| – finał krótki | – короткое послевкусие |
| – wino charakteryzuje się harmonijnym posmakiem | – с длительным сбалансированным послевкусием |
| – jedwabiste taniny przybierają na sile w wykończeniu | – в послевкусии ощущаются шелковистые танины |
| – świeży smak z oczyszczającą końcówką | – бодрящий вкус с освежающим финалом |

Wino w swoim posmaku może być *krótkie* (*коротκое*) – nie dostarcza wówczas nowych wrażeń smakowych, ale także *długie* (*долгое*), charakteryzujące się długo utrzymującym się w ustach bogatym zestawem aromatów. Oczywiście, może być także 'eleganckie', czyli semantycznie niedookreślone. Jak pokazuje wyekscerpowany materiał (tabela 4), w większości etykiet win w języku rosyjskim pojawia się termin *послевкусие* ze sporadycznym użyciem leksemu *финал*. W kontretykietach sporządzonych w języku polskim naprzemiennie i synonimicznie stosuje się terminy: *posmak, finisz, finał, zakończenie*, a sporadycznie *wykończenie i końcówka*, wykorzystując po raz wtóry metaforę.

## Podsumowanie

W przypadku socjolektu winiarskiego możemy mówić o jego 'leksykalnej estetyce', w wielu odnotowanych powyżej przykładach o szczegółowym, a nawet precyzyjnym ujęciu rzeczywistości. Konstatując, kontretykieta zawiera zarówno przejrzyste dla odbiorcy struktury semantyczne, jak i profesjonalizmy. Warte podkreślenia jest zaobserwowane w materiale zjawisko neosemantyzacji. Terminologia w swej istocie kojarzona z trudnymi, nowymi pojęciami powstaje tutaj na gruncie języka ogólnego. W leksyce kontretykiety obecne są trzy, wyróżnione we wstępie, kategorie socjolektalne: zawodowość, tajność i ekspresywność. Pierwsza z nich – zawodowość – nie wzbudza żadnych zastrzeżeń. Tajność socjolektu winiarskiego zawartego w kontretykiecie należy rozumieć jako celowy i zamierzony zabieg językowy. Chociaż, jak mniemam, niejednokrotnie wywołuje ona u odbiorcy niezrozumiałość, nieczytelność czy też niekoherencję kodu. Z punktu widzenia profesjolektu najwięcej wątpliwości wzbudza trzecia właściwość – ekspresja. S. Grabias zaznacza, że najniższym stopniem ekspresji odznaczają się socjolekty grup spojonych więzią zawodową [Grabias 2001, 250]. Język winiarski stoi zatem w opozycji do tej właściwości, albowiem cechuje go właśnie plastyczność i barwność obrazu, który nasze zmysły przy pomocy słów malują na kontretykiecie. Zatem z jednej strony to profesjonalna warstwa leksykalna, z drugiej natomiast nasycenie poetycką ekspresją. Z socjolingwistycznego punktu widzenia możemy mówić o swoistej odmianie profesjolektu – profesjolekcie winiarskim, który kontretykieta wprowadziła do ogólnego użytku i społecznego obiegu.

## Bibliografia

Bochnakowa Anna. 2002. *Jak opisać wino?* „Między Oryginałem a Przekładem" VII.
Bugajski Marian. 2004. *Jak pachnie rezeda?* Wrocław: Wydawnictwo Atut.
Dawidziak-Kładoczna Małgorzata. 2010. *Mechanizmy konceptualizacji smaku w opisach i notach degustacyjnych win.* Prace Naukowe AJD w Częstochowie. „Filologia Polska. Językoznawstwo" VII.
Grabias Stanisław. 2001. *Socjolekty w społecznych układach komunikacyjnych*. W: *Współczesny język polski*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
Kitowski Richard, Klemm Jocelyn. 2011. *Wino. Jak zostać znawcą?* Warszawa: Wydawnictwo RM.
Lakoff George, Johnson Mark. 1988. *Metafory w naszym życiu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
Lukszyn Jerzy (red.). 2005. *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
Pajdzińska Anna. 1996. *Wrażenia zmysłowe jako podstawa metafor językowych.* „Etnolingwistyka" nr 8. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
Schweizer Ulrich. 2000. *Wszystko o winie*. Warszawa: Wiedza i Życie.
Wilkoń Aleksander. 2003. *Typologie odmian współczesnej polszczyzny*. W: *Współczesna polszczyzna. Warianty języka*. Red. Bartmiński J. Szadura J. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
Wierzchowska Magdalena. 1999. *„Niewypowiedzianie smaczne, nieopisanie pięknie pachnące"– opis smaku i zapachu w komunikatach perswazyjnych na przykładzie tekstów reklam telewizyjnych*. W: *Polszczyzna w komunikowaniu publicznym*. Red. Gruszczyński W., Bralczyk J., Majkowska G. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA.
Zraly Kevin. 2009. *Wino. Kurs wiedzy*, Poznań: Wydawnictwo Explanator.
Erofeeva Elena Valentinovna 2010. *Differenciacîâ i integracîâ sociolektov: k voprosu o vzaimodejstvii social'nyh faktorov*. „Vestnik Permskogo Universiteta" vyp. 5 [Ерофеева Елена Валентиновна 2010. *Дифференциация и интеграция социолектов: к вопросу о взаимодействии социальных факторов*. „Вестник Пермского Университета" вып. 5].
Nèmanofeli. 2005. *Vino. Illûstrirovannyj kurs*. Moskva: Izdatel'stvo Èksmo [Нэман Офели. 2005. *Вино. Иллюстрированный курс*. Москва: Издательство Эксмо].

## Summary

ELEGANCE IN THE MOUTH OR WHAT WINE LABELS SAY

The objective of this article is to discuss social varieties of Polish and Russian employed on the labels of wine bottles. The author aims to shed light on how sensory experiences in the domains of VISION, SMELL, TASTE, and TOUCH are recast into the text. This sociolect is characterized by its unique vocabulary and phraseology. The analysis indicates that labels on wine bottles consist of transparent semantic structures, on the one hand, and professional terminology used by sommeliers and wine stewards, as well as neologisms, on the other. This professional variety of the Polish and Russian 'wine languages' is extensive and internally diversified.

Kontakt z Autorką:
iwona-mal@wp.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Katarzyna Kuligowska**
Instytut Filologii Rosyjskiej i Ukraińskiej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

# НАЗВАНИЯ ЛИЦ В РУССКОЙ ЛЕКСИКЕ НАЧАЛА XXI ВЕКА

**Key words**: neologisms, nouns denoting people, names of people, contemporary Russian

Начало XXI века это время динамических изменений, которые являются продолжением и последствием политических, экономических и общественных перемен, происшедших в восточной и центральной части Европы в последние годы минувшего столетия. Все преобразования политического и социального характера находят свое отражение в языке. Они были предметом анализа многих языковедов, которые обратили внимание на процессы, происходящие в русском языке на рубеже столетий [между прочим: Костомаров 1999, Валгина 2003]. Одной из групп лексики, в которой изменения заметны наиболее отчетливо, являются наименования лиц. Именно поэтому считаем целесообразным сделать лингвистический анализ и охарактеризовать имена существительные, обозначающие лиц, только что закрепившиеся в русском языке, которые являются свидетельством перемен в подходе к жизни, мировоззрении и менталитете человека XXI века.

Лексический материал для анализа был почерпнут главным образом из *Толкового словаря русского языка начала XXI века* под ред. Г.Н. Скляревской [Скляревская 2006]. Небольшая часть анализируемых наименований была обнаружена в текстах национального корпуса русского языка, несколько неологизмов происходит из веб-страниц, описывающих функционирование социальных сетей[1]. В целом многоаспектному анализу подверглось свыше 1050 названий лиц. Среди них имеются новые слова, напр. *блоггер* (‘создатель блога’), *киберпреступник* (‘человек, совершающий преступления в сфере высоких технологий с использованием компьютера,

[1] www.ruscorpora.ru; http://www.rutwitter.com/russkie-tvitteryane/.

вычислительных и телефонных сетей и т. п.'), *флэшмобер* ('человек, встречающийся в назначенное время в определенном месте со своими единомышленниками для однократного выполнения вместе каких-л. бессмысленных, но безвредных действий...'), наименования, которые в последние годы приобрели новые толкования, напр. *аниматор* ('работник туристического бизнеса, профессионально развлекающий публику'), *пользователь* ('тот, кто пользуется компьютером для получения информации и решения различных задач'), а также слова, которые после долгих десятилетий отсутствия в ежедневном употреблении вернулись в активный словарный запас русского языка, напр. *архиерей*, *верующий*, *гимназист*. Особенное внимание однако было обращено на такие наименования, которые не регистрировались толковыми словарями русского языка, изданными в XX веке, а также те номинации, которые в исследуемый период стали употребляться в совсем новом значении. Принятие вышеупомянутых критериев привело к отбору около 380 существительных, называющих лиц. Они были подвергнуты структурному и тематическому анализу, которые позволили выявить наиболее активные словообразовательные процессы в современном русском языке и показать, какие тематические группы среди наименований лиц пополняются наибольшим количеством новых единиц.

Большинство подвергшихся структурному анализу наименований лиц относится к **аффиксальным образованиям** (около 52% анализируемых лексем) и композитам (свыше 28% анализируемых лексем). Остальные слова появились в лексике русского языка в результате заимствования (ок. 14% анализируемых лексем), главным образом из английского языка, а также лексико-семантическим (ок. 5% анализируемых лексем) и морфолого-синтаксическим (ок. 1% анализируемых лексем) способами.

Аффиксальные имена существительные со значением лица, имеющиеся в новой русской лексике, это по преимуществу **суффиксальные дериваты**, которые составляют почти 49% всех анализируемых новых слов. К самым продуктивным дериваторам, принимающим участие в образовании имен лиц в лексике начала XXI века, являются суффиксы *-ист*, *-ик*, *-чик*/*-щик*, *-ец* и *-ер*/*-ёр*. Были отмечены также новые названия лиц женского пола (ок. 8% анализируемых лексем), которые образовались главным образом при помощи суффиксов *-к(а)*, напр. *керлингистка*, *респондентка*, *толкиенистка*, *-(н)иц(а)*, напр. *дальнобойщица*, *компьютерщица*, *смертница* (в зн. 'террористка-самоубийца'), и *-ш(а)*, напр. *дилерша*, *депутатша*, *хакерша*.

Мотивирующими основами существительных с интернациональным суффиксом ***-ист*** традиционно являются имена со значением философского направления, политического движения, характерного для денотата, напр. *ваххабизм* < *ваххабист* ('сторонник, представитель ваххабизма'), *глобализм* < *глобалист* ('сторонник глобализации, глобализма'), *сексизм* < *сексист* ('мужчина, придерживающийся взглядов, идей сексизма'),

а также спортивной дисциплины, которой занимается именуемое лицо, напр.: *капоэйра* < *капоэйрист* (‘единоборец, занимающийся капоэйрой’), *кёрлинг* < *кёрлингист* (‘спортсмен, играющий в кёрлинг’), *мототриал* < *мототриалист* (‘спортсмен, занимающийся мототриалом’). Другие наименования профилируют продукт деятельности называемого человека, напр. *граффитист*, *коллажист*, или объект его действий, напр.: *библеист*, *толкиенист*. Единичные дериваты мотивируются названиями организаций и учреждений, членами или сотрудниками которых являются называемые лица, напр. *гэбист*, *гэкачепист*, *спецслужбист*.

Имена лиц с суффиксами ***-ик*** и ***-ник*** образуются от существительных либо со значением организации, клуба, партии, в которой состоит именуемое лицо, напр. *гибэдэдэшник*, *динамик* (‘болельщик спортивного клуба «Динамо»’), либо со значением объекта, характеризующего данное лицо в разных аспектах, напр.: *барсеточник* (‘мошенник, ворующий сумки и ценные вещи (чаще барсетки) из салона автомобиля’), *геймоголик* (‘человек, подверженный геймоголизму; игроман’), *самостийник* (‘сторонник, приверженец самостийности – государственной или политической независимости’), *суицидник* (‘человек, предпринявший попытку убить себя’). Несколько названий на *-ик* происходит от имен прилагательных, называющих характерную черту денотата или его деятельности, напр. *забугорник* (‘иностранец’), *налоговик* (‘работник налоговых органов и служб’), *одномандатник* (‘кандидат, баллотирующийся на выборах по одномандатному округу’).

Существительные личной семантики с суффиксом ***-чик***/***-щик*** мотивируются как существительными, так и прилагательными. Дериваты от существительных остаются в разнородных с точки зрения семантики отношениях с их производящими основами. Основа может называть результат действия, напр. *граффитчик*, *рекламщик*, *фэнтэзийщик* (‘создатель произведений в стиле фэнтэзи’), объект деятельности, напр. *интернетчик*, *лохотронщик* (‘мошенник, наживающийся на обмане большого количества людей’), *пиарщик*, объект зависимости, напр. *героинщик, кокаинщик*, *метадонщик* (‘наркоман, употребляющий метадон’). Названия, мотивированные именами прилагательными, профилируют черту, которая может относиться непосредственно к именуемому лицу или к элементу его жизненной деятельности, напр. *беспредельщик*, *креативщик*, *альтернативщик*, *маршрутчик*.

Дериваты с суффиксом ***-(ов)ец*** составляют довольно однородную семантически группу имен существительных, мотивированных названиями политических организаций, правительственных учреждений, или фамилиями политиков, возглавляющих данную партию, называющих членов или сотрудников этих организаций, напр.: *СПСовец*, *убэповец*, *натовец*, *жириновец*, *путинец*, *баркашовец*. Названия, не связанные с политической деятельностью, это появляющееся в высказываниях интернетчиков

существительное *фейсбуковец* – от названия соцсети *фейсбук*, а также название лица по профессиональному занятию – *пиаровец*.

Названия лиц с суффиксом ***-ер*** образуются от заимствованных основ, называющих действие или занятие, характерное для называемого лица, напр. *дриблер* ('игрок, владеющий дриблингом') < *дриблинг*, *заппер* ('телезритель, занимающийся заппингом, т.е. переключивающий каналы телевизора на дистанционном пульте') < *заппинг*, *стрирейсер* ('человек, занимающийся стритрейсингом, т.е. неофициальными и зачастую незаконными уличными гонками') < *стритрейсинг*.

Активным способом производства новых наименований лиц является также **нулевая аффиксация**. Дериваты, возникшие при помощи нулевого суффикса, в зависимости от их происхождения можно разделить на две группы. Одну из них составляют слова, которые образуются от основ имен существительных, называющих различные области науки, особенно медицины, а также политические и общественные организации, напр.: *вертеброневролог*, *геополитик*, *конфликтолог*. К названиям с нулевым суффиксом, мотивированным именами существительными, относятся также модификационные дериваты типа: *гомосексуал* < *гомосексуалист*, *лесби* < *лесбиянка*, *хав* < *хавбек* ('игрок футбольной команды, действующий между защитой и нападением'). Вторая группа состоит из отадъективных единиц, основы которых характеризуют денотат или объект, связанный с ним, напр.: *дальнобой* ('водитель тяжелого большегрузного автомобиля с прицепом фургоном для междугородных и международных перевозок') < *дальнобойный*, *правоохранитель* ('сотрудник, представитель правоохранительных органов') < *правоохранительный*, *транснационал* ('владелец транснациональной корпорации') < *транснациональный*.

**Префиксальные наименования лиц** образуются при помощи таких морфем, как *супер-* (*супермодель*), *анти-* (*антиглобалист*), *не-* (*негражданин*), *мега-* (*мегазвезда*), *со-* (*сопартиец*), *пост-* (*посткоммунист*), *топ-* (*топ-менеджер*). Они составляют немногочисленную группу среди новейших наименований (ок. 4%).

В структуре большинства **сложных слов**, входящих в состав анализируемого материала, имеются иноязычные компоненты интернационального характера, напр. *арт-дилер*, *интернет-провайдер*, *кибервзломщик*, *медия-брокер*. Наиболее частыми заимствованными препозитивными компонентами анализируемых сложений являются: *арт-*, *бизнес-*, *видео-*, *кибер-*, *медиа-*, *поп-*, *рок-*, *веб-* и *интернет-*. Иногда сочетание заимствованных компонентов с русскими или обрусевшими основами приносит добавочный эффект шутливости и языковой игры, напр. *голеадор* ('нападающий, забивающий много голов'), *слухмейкер* ('о том, кто постоянно создает и распространяет слухи') – по аналогии к слову *клипмейкер*.

По поводу названия *клипмейкер* ('специалист по производству видеоклипов') высказался Л.П. Крысин, который обосновывает правильность

этого заимствования, так как оно пришло в русский язык вместе с самой профессией [Крысин 2005]. Попытка же заменить английский компонент *-мейкер* русским компонентом *-дел* (ср. *винодел*, *маслодел*, *сыродел*) привела бы к образованию неестественно звучащей лексемы „*клиподел*", так как компонент *-дел* сочетается с исконно русскими именными основами [Крысин 2005]. Стоит добавить, что эти основы являются существительными вещественной семантики, в отличие от слова *клип*, являющегося названием результата умственной деятельности человека.

Немногочисленная группа композитов имеет в своей структуре исконно русские или укоренившиеся в русском языке основы, напр.: *новомученик*, *правоцентрист*, *сыроед*. Часть из них относится к сокращениям, типичным для официального языка советского времени, напр. *госслужащий*, *нардеп* ('народный депутат'), *нацбол* ('национал-большевик'), *политтехнолог* ('специалист в области практического применения политических технологий'), *сисадмин* ('системный администратор компьютерной сети').

Несколько наименований лиц данной структуры возникло путем сложения с усеченной или связанной основой интернационального характера, напр. *биотеррорист* ('террорист, использующий в качестве оружия возбудителей особо опасных инфекций'), *вирмейкер* ('программист, пишущий вирусы'); *игроман* ('человек, исытывающий психилогическую зависимость от игры'), *сетеголик* ('человек, подверженный сетеголизму'), *элитолог* ('социолог, занимающийся исследованием элиты').

Композиты другого вида в анализируемом лексиконе относятся к сложносуффиксальным дериватам, напр. *градоначальник*, *кредитозаёмщик*, *лизингодатель*, *однопартиец*, *рекламораспространитель*.

**Заимствованные имена** лиц в ок. 85% происходят из английского языка, напр. *инсайдер* ('лицо, по своему служебному положению имеющее доступ к конфиденциальной, финансовой информации...'), *кардер* ('мошенник, который собирает информацию о платежных картах обманным путем'), *спичрайтер* ('специалист по составлению публичных выступлений'). Из других языков в лексическую систему русского языка в последние десятилетия были включены такие слова, как: *омбудсмен* – швед. *ombudsman* ('уполномоченный по правам человека'), *мачо* – исп. *macho* ('мужчина, внешний вид и поведение которого определяются культом мужественности'), *либеро* – итал. *libero* ('свободный защитник, не играющий против конкретного игрока...'), *торсида* – порт. *torcida* ('активные болельщики, фанаты какой-л. спортивной команды'), *шахид* – перс. *šāh* ('исламский террорист-самоубийца') и др.

Немногочисленные названия лиц в лексике XXI века образовались **морфолого-синтаксическим способом**. Все они представляют результат субстантивации прилагательных или причастий: *бело-голубые*, *сине-бело-голубые, черно-белые*, *наркозависимый*.

К дериватам, возникшим лексико-семантическим способом, были причислены два типа существительных личной семантики, т. е. слова, которые получили в последние пятнадцать лет совсем новое лексическое значение, по сравнению с исходным, напр. *бомбардир* ('нападающий, забивающий наибольшее количество голов'), *жизнелюб* ('член Российской партии жизни'), *чехи* ('о чеченских боевиках'), и слова, значение которых было лишь модифицировано, сузилось, приобретая новые дифференциальные семы, или расширилось, потеряв их, напр. *полицейский* ('налоговый полицейский'), *исламист* ('сторонник исламизации', раньше – 'сторонник ислама'), *чайник* ('неопытный пользователь компьютера', раньше – 'о неумелом, малоопытном человеке, плохо знающем своё дело, а также вообще о глупом, неумном человеке').

***

Принимая во внимание лексическое значение новых наименований лиц, среди них можно выделить несколько тематических групп. Наиболее многочисленный класс (свыше 29% всех наименований) составляют **наименования лиц по профессии**. Они были объектом детального исследования Б. Хрынкевич-Адамских, которая заметила, что „в условиях проведения многочисленных реформ, перехода к рыночным отношениям и коммерциализации различных сфер человеческой деятельности значительно расширилась потребность в овладении россиянами новыми для них знаниями и умениями в области экономики, права, финансов, маркетинга, рекламы, интеллектуальной и промышленной собственности и др." [Hrynkiewicz-Adamskich 2005, 81]. Именно все эти процессы повлияли на возникновение в русском языке названий новых профессий и должностей. Таким образом растет класс наименований из области бизнеса и финансов, напр. *андеррайтер*, *бизнес-аналитик*, *топ-менеджер*, *транснационал*, а также профессиональных названий, связанных с областью кино, СМИ и рекламы, напр.: *виджей*, *медиа-брокер*, *медия-селлер*, *ньюсмейкер*, *продюсер*, *рекламодатель*. Другие названия лиц именуют специалистов, действующих в сфере культуры, а также самих артистов, создателей произведений искусства и исполнителей разных стилей музыки, напр. *арт-критик*, *галерист*, *аутентист*, *перформансист*, *фолк-музыкант*, *фэнтэзийщик*. Профессиональные новообразования личной семантики возникают также среди медицинских терминов, напр. *вертебролог*, *иридодиагност*, *мануальщик*, терминов из области политологии, напр. *геополитик*, *геостратег*, *кремненолог*, или социологии, напр. *конфликтолог*, *суицидолог*, *элитолог*. Наряду с вышеуказанными названиями в русском языке функционируют составные наименования, в том числе имена с компонентами *интернет-* или *веб-*, которые указывают на профессиональную деятельность именуемых лиц в виртуальном пространстве, напр. *интернет-провайдер*, *интернет-брокер*, *интернет-стриптизёрша*,

*веб-издатель*, *веб-дизайнер*, *писатель-блоггер*, или же на самую информационную технологию как объект профессиональных действий денотата, напр.: *сисадмин*, *веб-мастер*, *вирусолог*, *веб-программист*.

Среди новых названий лиц по профессии есть не только официальные слова терминологического характера, как, например, *букер*, *имиджмейкер*, *мерчандайзер*, но и слова разговорные и происходящие из жаргонной лексики, напр.: *мануальщик*, *налоговик*, *пиарщик*, *таймшерщик*, *бомбила*, *попсятник*, *фанерщик*. Отдельную интересную группу лексики составляют новые наименования женщин по профессии. Новые тенденции в пределах именно этих существительных были детально описаны К. Дембской, которая обращает внимание на рост количества новых суффиксальных названий лиц женского пола по профессии, хотя их нормативность и правильность по-разному оценивается языковедами. [Dembska 2012, 279] Более того, вследствие перемен, происходящих в менталитете общества, женщины все чаще смело принимаются за такую работу, и занимают такие должности, которые раньше были отведены лишь для лиц мужского пола. Отсюда и новые женские названия по профессии, напр. *банкирша*, *менеджерша*, *дальнобойщица* (в знач. ‘женщина-водитель дальнобоя’).

Следующую по количеству тематическую группу (свыше 20% всех наименований) составляют **политические термины**, обозначающие членов политических партий, напр. *леворадикал*, *право-центрист*, *элдэпээровец*, сторонников каких-л. идей и доктрин, а также самих политиков, напр. *глобалист*, *коммуняка*, *зюгановец*, *путинец*, *неокоммунист*, и сотрудников правительственных органов, напр. *веб-парламентарий*, *кремлёвец, правоохранитель*, *рубоповец*. Обилие новых названий лиц этого типа является натуральным последствием плюрализма, так как на политической сцене появляются все новые партии и политические деятели, которые приобретают своих сторонников и избирателей, а граждане вправе свободно объединяться и выражать свои мысли и взгляды. Среди имен лиц по политическим взглядам, вследствие терактов, совершаемых в последние годы приверженцами ислама, имеется группа названий семантически близких названиям религиозного характера, напр. *исламист*, *талиб*, *фундаменталист*, *шахидка*. В связи с напряженной ситуацией в мировой политике по отношению к мусульманскому миру у них появились совсем новые, отрицательные коннотации. Другие термины, именующие лиц по их религиозным взглядам, – это между прочим *антирелигиозник*, *ваххабит*, *ламаистка*, *новомученик*, *предстоятель*.

Довольно многочисленной среди новых наименований лиц является группа **терминов из области спорта** (ок. 10% всех наименований). Либерализация жизни, связанный с глобализацией свободный доступ к сведениям о новых видах спорта или новых возможностях заниматься той или иной спортивной дисциплиной привели к повышенному интересу к спорту. Пополняется группа наименований спортсменов и любительских

игроков, напр. *дайвер*, *кайтер*, *капоэрист*, *кёрлингист*, *пэйнтболист*, *сёрф*, *футзалист*. Расширяется круг названий лиц, связанных с футболом, как спортсменов, так и болельщиков, напр. напр. *дриблёр*, *легионер*, *центрфорвард*; *зенитчики*, *динамики*, *черно-белые*.

Новообразования относятся также к **названиям преступников** (ок. 7%), которые действуют прежде всего в области наркоторговли и интернетовых преступлений. В лексической системе русского языка функционируют уже целые ряды названий лиц, нарушающих закон, в том числе существительные с компонентами *нарко-* и *кибер-*, напр. *наркобарон*, *наркобизмесмен*, *наркоделец*, *наркодилер*, *наркокурьер*, *наркоторговец*; *кибервор**[2], *кибервзломщик**, *киберпреступник**, *киберсквоттер**, *кибертеррорист*, а также слова другой структуры, напр. *вирмейкер*, *интернет-мошенник**.

Быстро пополняющуюся новообразованиями и заимствованиями группу наименований лиц составляют **названия из области интернета** (ок. 4% анализируемых названий). Современный человек перенес большую часть своей активности в мир глобальной сети. Именно эта всемирная паутина является самым важным пространством, в котором происходит коммуникация, манифестация мнений, профессиональная и преступная деятельность. Трудно не согласиться с В. Густовским, который подчеркивает, что интернет постепенно заменяет все остальные способы человеческого общения [Gustowski 2012, 30]. В связи с этим в современном употреблении очень часто встречаются названия участников виртуального общения и других лиц, пользующихся интернетом, напр.: *блоггер*, *веб-сёрфер*, *геймер*, *инстаграмер*, *ламер*, *спамер*, *твиттерянин*, *фейсбуковец*, *хейтер*, *чайник*, *чатланин*, *юзер*, *интернет-пользователь**, *интернет-хулиган**, *интернет-любитель**, *кибер-негодяй**, *веб-путешественник**, *блоггер-ньюсмейкер**, *извращенец-юзер**. Специалисты по психическому здоровью обнаруживают уже случаи попадания в зависимость от компьютера и интернета, что подтверждают такие наименования, как *геймоголик*, *игроман*, *сетеголик*.

Собранный материал включает также официальные и жаргонные **названия лиц, зависимых от наркотиков** и других психоактивных веществ, напр. *наркозависимый*, *наркопотребитель*, *кокаинщик*, *метадонщик*, *наркоша*, *торчок*.

Небольшим количеством примеров представлены **названия лиц по их сексуальным ориентации и склонностям**, напр. *гей*, *лесби*, *натурал*, *транс*, *трансвестит*, *гомосексуалка*.

Немногочисленную группу образуют **названия членов, представителей и последователей** неполитических, часто неформальных молодежных организаций, типа *байкер*, *гринписовец*, *дианетик*, *хиппушка*.

[2] Звездочкой обозначаются названия лиц, почерпнутые из Национального корпуса русского языка.

В особый разряд выделяются **имена лиц – носителей признаков** *sensu latiore* (ок. 16% всех названий), в том числе – названия любителей и поклонников, напр. *заппер*, *стритрейсер*, *толкиенист*, названия лиц по жизненному или социальному статусу, напр. *бич*, *бомжара*, *гастарбайтер*, *середняк*, *негражданин*, названия лиц по исповедуемым взглядам, влияющим на подход к жизни и поведение, напр. *беспредельщик*, *мачист*, *сексист*, *суицидник*, *экстремальщик*, названия лиц по актуальной ситуации или актуальному занятию, напр. *декларант*, *забугорник*, *картхолдер*, *пикетчик*, *флеш-моббист*, или названия лиц по физическим признакам, напр. *задохлик*, *секс-звезда*, *сыроед*.

Подытоживая, можно сказать, что способы пополнения русской лексики новыми именами лиц вписываются в общие языковые тенденции развития современной русской лексики, главной из которых является интернационализация, проявляющаяся прежде всего в росте количества заимствований и активности гибридного словообразования, т. е. аффиксального образования слов от заимствованных основ и сложения русских основ с интернациональными компонентами.

Семантический анализ собранных слов позволяет создать картину современного человека, внимание которого захватывает главным образом профессиональная деятельность и политические вопросы, а его жизнь, как личная, так и официальная, в значительной мере проходит в интернете. Новообразованные и новозаимствованные существительные личной семантики, хотя в меньшем количестве, пополняют также группы названий спортсменов, преступников, и носителей признаков.

## Библиография

Valgina Nina Sergeevna. 2003. *Aktivnye processy v sovremennom russkom âzyke*. Moskva: Logos [Валгина Нина Сергеевна. 2003. *Активные процессы в современном русском языке*. Москва: Логос].

Kostomarov Vitalij Grigor'evič. 1999. *Âzykovoj vkusèpohi*. Sankt-Peterburg: Zlatoust [Костомаров Виталий Григорьевич. 1999. *Языковой вкус эпохи*. Санкт-Петербург: Златоуст].

Krysinleonid Petrovič. 2005. *Lišnie slova?* «Russkij âzyk v škole» № 1. V: www.riash.ru/arch.php [Dostup 23 II 2015] [Крысин Леонид Петрович. 2005. *Лишние слова?* «Русский язык в школе» № 1. В: www.riash.ru/arch.php [Доступ 23 II 2015].

*Tolkovyj slovar' russkogo âzyka načala XXI veka russkogo. Aktual'naâ leksika*. 2006. Red. Sklârevskaâ [Толковый словарь русского языка начала XXI века русского. Актуальная лексика. 2006. Ред. Скляревская Г.Н. Москва: Эксмо].

Hrynkevič-Adamskih Božena. 2005. *O novyh naimenovaniâh lic po professii v sovremennom russkom âzyke*. V: *Issledovaniâ po leksikologii i grammatike russkogo âzyka*. Red. Vujtovič M. Poznań: Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Wydział Neofilologii: 81-88 [Хрынкевич-Адамских Божена. 2005. *О новых наименованиях лиц по профессии в современном русском языке*. В: *Исследования по лексикологии и грамматике русского языка*. Ред. Вуйтович М. Poznań: Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Wydział Neofilologii: 81-88].

**Summary**

NOUNS DENOTING PEOPLE IN THE 21ST CENTURY RUSSIAN LANGUAGE

The author analyses nouns denoting people in the contemporary Russian language. The ways such nouns appear in the 21st century Russian linguistic system fit well into general tendencies of the development of the Russian lexicon, mostly involving internalization. Therefore the majority of new names denoting people are either loanwords or hybrid words, i. e. lexemes derived from foreign stems with the use of Russian affixes. The most numerous thematic groups are constituted by names of professionals and political activists.

Kontakt z Autorką:
katarzyna.kuligowska@amu.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

## LITERATUROZNAWSTWO I PRZEKŁADOZNAWSTWO

**Liliana Kalita**
Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej
Uniwersytet Gdański

# STANISŁAW MIKULSKI I JEGO ZWIĄZKI Z ROSJĄ

**Key words**: Stanisław Mikulski, film actor, secret agent J-23, Polish-Russian cultural relations

Stanisław Mikulski (1929-2014) to prawdopodobnie, obok Beaty Tyszkiewicz i Daniela Olbrychskiego, najbardziej znany na świecie polski aktor, który sławę zawdzięcza przede wszystkim roli kapitana Hansa Klossa w serialu *Stawka większa niż życie*. Czas największej aktywności zawodowej Mikulskiego przypadł na lata PRL, kiedy to nasz kraj, podobnie jak inne państwa, w których po II wojnie światowej zapanował ustrój socjalistyczny, znalazł się w sferze oddziaływania założeń programowych polityki radzieckiej, również tych, które dotyczyły kultury. Relacje Stanisława Mikulskiego z Rosją wpisują się w szerszy kontekst stosunków kulturalnych polsko-rosyjskich, które od wieków łączą oba narody i znajdują odzwierciedlenie chociażby w repertuarach teatrów, wzajemnych występach gościnnych zespołów teatralnych obu krajów, współpracy przy produkcji filmów i sztuk teatralnych czy też wypełnianiu misji dyplomatycznych i promowaniu kultury za granicą.

Kontakt z kulturą radziecką Stanisława Mikulskiego jako aktora rozpoczął się już w chwili jego debiutu w teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie, dokąd młody żołnierz w stopniu kaprala trafił z Zespołu Pieśni i Tańca Warszawskiego Okręgu Wojskowego, który miał przedstawienia w operetce lubelskiej. Mikulski pełnił tam funkcję prezentera, czasem deklamował też wiersze. Szybko zorientował się, że coraz bardziej skłania się ku pracy na scenie, a zatem kiedy w teatrze zaproponowano mu zastępstwo za chorego aktora – Mikulski, po uzyskaniu zgody przełożonych, propozycję przyjął. 20 grudnia 1952 roku odbyła się premiera spektaklu *Poemat pedagogiczny* Antona Makarenki w reżyserii Zofii Modrzewskiej, w którym Mikulski odtwarzał postać Zadorowa. Jak sam wspomina: „dla mnie ten Zadorow był niezmiernie interesujący z wielu powodów. Byłem bardzo ciekawy i roli, i tego,

co dalej z niej wyniknie. Z wojska wprawdzie byłem zaledwie wypożyczony, ale czułem się z aktorami bliżej związany niż z moją jednostką. Szczególnie, że dyrektor Ukleja powiedział mi po premierze: «Ja cię wezmę»" [Mikulski 2012, 31].

Na stronie internetowej lubelskiego teatru przeczytać można recenzję przedstawienia, której autor zwraca uwagę na kreację Milkulskiego: „Dobre przygotowanie reżyserskie sprawiło, że prawie wszyscy odtwórcy ról kolonistów grają przekonywająco. Trudno jest wprost odróżnić amatorów od doświadczonych aktorów. Najlepszym z młodych jest Stanisław Mikulski w roli Zadorowa" [*Pożegnanie Stanisława Mikulskiego*].

Debiut teatralny zbiegł się w czasie z wstąpieniem Stanisława Mikulskiego do PZPR, przyszły aktor odebrał legitymację partyjną jeszcze podczas służby wojskowej w 1952 r. W 1953 r. Mikulski zdał eksternistycznie egzamin w szkole teatralnej w Krakowie i na 12 lat stał się częścią zespołu lubelskiego teatru, grając m.in. w repertuarze radzieckim: *Młodości ojców* B. Gorbatowa (1954, reż. J. Ukleja, postać Antona[1]), *Wassie Żeleznowej* M. Gorkiego (1954, reż. J. Orsza-Łukasiewicz, rola Eugeniusza Mielnikowa), *Tragedii optymistycznej* W. Wiszniewskiego (1961, reż. J. Zegalski, rola Aleksego[2]). Badający polsko-rosyjskie stosunki kulturalne Michał Olejniczak obecność w polskich powojennych teatrach sztuk radzieckich wyjaśnia następująco: „systematyczne wprowadzanie dramaturgii rosyjskiej i radzieckiej do repertuaru polskich teatrów (…) służyło bezpośrednio ideowej przebudowie polskiego życia teatralnego i wprowadzaniu do naszych teatrów metody realizmu socjalistycznego. (…) wprowadzanie metody realizmu socjalistycznego było przedsięwzięciem o charakterze przede wszystkim politycznym, a nie artystycznym" [Olejniczak 1977, 123].

W latach 1964-1966 Stanisław Mikulski pracował w Teatrze Powszechnym w Warszawie, a w latach 1967-1969 w stołecznym Teatrze Ludowym, w których kreował m.in. szekspirowskie role (np. Tullusa Aufidiusa w *Korolianie* wyreżyserowanym przez Adama Hanuszkiewicza w 1966 r. w Teatrze Powszechnym i Petrukia w *Poskromieniu złośnicy* w reż. Jerzego Rakowieckiego w Teatrze Ludowym w 1969 r.).

W 1969 r. Mikulski przeniósł się do Teatru Polskiego, z którym związany był do 1982 r. Na deskach tego teatru obsadzono go w czterech sztukach rosyjskich i radzieckich dramaturgów: grał Zagorskiego w *Bolszewikach* I. Szatrowa (1970, reż. A. Kowalczyk), Prowodyra w *Tragedii optymistycznej*

[1] O swoim występie w *Młodości ojców* Mikulski mówił: „To znowu była radziecka sztuka, której treść można łatwo wywnioskować z tytułu i to powinno wystarczyć; takie to były czasy, że repertuar dobierano naprzemiennie pod względem ideologiczno-kolorystycznym. Gdybyśmy grali tylko na biało, wtedy byłyby kłopoty, a gdyby zawsze na czerwono – publika przeniosłaby się na stałe do operetki" [Mikulski 2012, 39].

[2] Przedstawienie pokazane było zaledwie 13 razy [Mikulski 2012, 50].

W. Wiszniewskiego (1973, reż. A. Kowalczyk)[3], Jewgienija w *Owcy* S. Stratijewa i Żewakina w *Ożenku* M. Gogola, oba przedstawienia z 1978 r. w reżyserii Jerzego Rakowieckiego. Gogolowską postać ceni sobie Mikulski szczególnie, choć kreacja postaci zbiegła się w życiu aktora z poważnymi kłopotami zdrowotnymi żony: „To była jedna z moich bardzo udanych komediowych ról" [Mikulski 2012, 293].

Teatr Polski utrzymywał w latach 70. ścisłą współpracę z moskiewskim Teatrem im. Wachtangowa. Jak podaje Grzegorz Wiśniewski: „w ramach trwającej od 1972 r., a ujętej w formę umowy w 1975 r., współpracy twórczej zespoły od wzajemnych zapoznawczych wizyt pojedynczych przedstawicieli przeszły do gościnnych realizacji reżyserskich, scenograficznych oraz gościnnych występów aktorskich; wzajemnie wprowadzały też do repertuarów utwory reprezentujące dramaturgię partnera" [Wiśniewski 1980, 64].

W 1975 r. w Moskwie i Leningradzie Teatr Polski pokazał *Tragedię optymistyczną* Wiszniewskiego [Wiśniewski 1980, 182]. Rok później do warszawskiego teatru przyjechali kierownik artystyczny „wachtangowców" Jewgienij Simonow, scenograf Josif Sumbataszwili i kompozytor Lew Solin, którzy przygotowali premierę *Antoniusza i Kleopatry* W. Szekspira [Wiśniewski 1980, 189]. Do roli Sekstusa Pompejusza wybrany został Stanisław Mikulski. W Teatrze Polskim co roku odbywał się również koncert dla Armii Czerwonej, w którym występował Mikulski.

Rolą życia Stanisława Mikulskiego bez wątpienia pozostaje postać serialowego Hansa Klossa. Zanim jednak bohater pojawił się na małym ekranie, widzowie mogli zobaczyć go w Teatrze Telewizji, a to za sprawą propozycji, jaką otrzymał od Illi Genachow[4] Janusz Morgenstern. Reżyserowi zaproponowano adaptację książki ukraińskiego pisarza Jurija Dold-Michajłyka pt. *Baron von Goldring*, której tematem były przygody radzieckiego szpiega działającego w czasie wojny na tyłach armii niemieckiej. Morgensternowi pomysł się spodobał, jednak postawił warunek, by bohater był Polakiem. Prace nad scenariuszem widowisk podjęli Zbigniew Safjan i Andrzej Szypulski, piszący pod pseudonimem Andrzej Zbych. Nazwisko głównego bohatera wybrali scenarzyści z książki telefonicznej Berlina [*Nazwisko Kloss wybraliśmy z niemieckiej książki telefonicznej*]. Powstało 14 odcinków Teatru Sensacji emitowanych w czwartkowe wieczory, począwszy od 28.01.1965 r do 23.02. 1967 r. [*Widowiska teatralne*]. Morgenstern wyreżyserował jedynie pierwszy odcinek teatralnej serii, a po nim rolę reżyserów przejęli Andrzej Konic i Barbara Borys-Damięcka. Sukces przedstawień teatralnych *Stawki…* przerósł

[3] W roku 1975 sztuka ta została zarejestrowana w Teatrze Telewizji. Obok przedstawienia przygotowanego przez Kowalczyka Teatr TV zarejestrował też realizacje *Tragedii optymistycznej* w reżyserii A. Hanuszkiewicza (1957) i L. Zamkow (1978) [*Tragedia optymistyczna – Wsiewołod Wiszniewski*].

[4] Illa Genachow pracowała w redakcji Teatru Sensacji i Fantastyki. Była pomysłodawczynią cyklu Teatru Sensacji „Kobra" [*Dzień dobry, jestem z „Kobry"*].

najśmielsze oczekiwania producentów, jeszcze w trakcie produkcji spektakli Teatru Telewizji zamówiono u Safjana i Szypulskiego scenariusze odcinków serialu telewizyjnego. Zaledwie kilka tygodni po emisji ostatniego widowiska teatralnego Andrzej Konic przystąpił do realizacji pierwszego serialowego odcinka. Od marca 1967 do października 1968 r. nakręcono ich 18. Emitowane były w telewizji od października 1968 do lutego 1969 r.

W pierwszym odcinku *Stawki…*, tzw. odcinku ustanawiającym, poznajemy głównego bohatera – Stanisława Kolickiego, urodzonego w Kościerzynie pod Gdańskiem. Jako „zbiegły do ZSRR z niemieckiego obozu w Królewcu zajął w celi miejsce łudząco podobnego doń Hansa Klossa, a następnie (w porozumieniu z oficerami wywiadu radzieckiego) «uciekł» z więzienia z trzema Niemcami" [Bernacki 2014, 113]. Wysłany na stronę niemiecką staje się oficerem Abwehry i jednocześnie organizuje siatkę wywiadowczą, za pomocą której nadaje meldunki do radzieckiej centrali (ma ona kryptonim „ciotka Zuzanna") jako agent J-23.

Jako przyczyny powodzenia serialu, który sprawiał, że w godzinach jego emisji życie na ulicach miast zamierało, wskazuje się świetny scenariusz oparty na sensacyjno-szpiegowskiej intrydze, dwóch reżyserów dbających o odtwarzanie realiów wojennych, przejmującą muzykę Jerzego Matuszkiewicza i przede wszystkim obsadę, którą stanowili najwybitniejsi wówczas polscy aktorzy. Na planie zatrudnionych zostało ponad 700 aktorów, m.in. Iga Cembrzyńska, Beata Tyszkiewicz, Barbara Brylska, Ewa Wiśniewska, Bronisław Pawlik, Emil Karewicz, Leon Niemczyk, Ignacy Gogolewski, Zbigniew Zapasiewicz, Mieczysław Stoor i inni. Mikulski wspomina w rozmowach z dziennikarzami, że cała ekipa filmowa niezwykle starannie podchodziła do swojej pracy, a na planie panowała serdeczna atmosfera, choć nie brakowało drobnych kłopotów i kontuzji: „W 90% robiłem wszystkie sceny sam. (…) Zdarzało się tak, że w trakcie realizacji tych scen doznawałem drobnych kontuzji. Kiedy kręciliśmy ujęcia plenerowe w Olsztynie i pod Olsztynem, to skręciłem sobie lekko obie nogi – jedną w czasie wyskakiwania z pociągu (scena z odcinka *Wielka wsypa* – dop. autora), a drugą – kiedy zeskakiwałem z drabiny podczas ucieczki z więzienia (scena z odcinka *Wiem, kim jesteś* – dop. autora)" [Bernacki 2003, 88].

*Stawka większa niż życie* była polskim serialem eksportowym. Pokazano ją w ZSRR, na Ukrainie, Białorusi, w NRD, Mongolii, Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii i na Węgrzech, serial oglądała Polonia w Stanach Zjednoczonych i Skandynawii. W Grecji i RFN można było oglądać film, odbierając sygnał z krajów sąsiednich. Jedynie w ZSRR tytuł serialu był tłumaczeniem polskiej wersji: *Ставка больше, чем жизнь*, w innych krajach tytuły filmu eksponowały raczej sensacyjność fabuły[5]. W ZSRR serial duetu Morgenstern/Konic wyświetlany był w 1969 r. Po sukcesie filmu w krajach tzw. demokracji ludowej Mikulski został wybrany na najpopularniejszego aktora krajów socjalistycznych,

[5] Za granicą *Stawka…* emitowana była pod tytułami: Czechosłowacja – *Z narażeniem życia*, NRD – *Decydujące sekundy*, Węgry – *Ryzyko*, Szwecja – *Kapitan Kloss* [za: Mikulski 2012, 323].

a radzieckie gazety pisały z zachwytem: „Ten wybitny aktor urodził się w najpiękniejszym dniu roku: 1 maja" [*Stanisław Mikulski*]. Popularność aktora w ZSRR zaowocowała przyznaniem Mikulskiemu przez Radę Najwyższą ZSRR Orderu Przyjaźni Narodów. Rola Hansa Klossa była z pewnością dla jej odtwórcy błogosławieństwem, ale i przekleństwem. Przyniosła aktorowi niebywałą popularność, a jednocześnie silnie go zaszufladkowała, choć Mikulski starał się uwolnić od niej, występując w serialach *Samochodzik i templariusze* (1971, reż. H. Drapella) czy *Polskie drogi* (1976-1977, reż. J. Morgenstern).

Widz radziecki znał Mikulskiego nie tylko z serialu *Stawka większa niż życie*. U wschodnich sąsiadów pokazywane były m.in. *Dwaj panowie „N"* (1961, reż. T. Chmielewski) i *Spotkanie ze szpiegiem* (1964, reż. J. Batory). Polskie filmy, zwłaszcza o tematyce wojennej i obyczajowej, były chętnie oglądane przez Rosjan, o czym świadczy choćby fakt, iż w 1975 r. dwa obrazy Jana Batorego: *Jezioro osobliwości* (1972) i *Ostatni świadek* (1969) zgromadziły w Rosji odpowiednio 15,3 i 13,5 miliona widzów [Wiśniewski 1980, 223]. W ostatnim z wymienionych filmów główną rolę zagrał Stanisław Mikulski.

Okazją do zacieśniania stosunków polityczno-kulturalnych były dla władz znaczące wydarzenia i rocznice. Z okazji 30-lecia PRL podczas Dni Polskiej Kultury do Moskwy wysłano delegacje przedstawicieli środowisk kulturalnych, a w gronie aktorów był wówczas Stanisław Mikulski.

Mniej znaną kartą w biografii Stanisława Mikulskiego są jego role w filmach radzieckich. Aktor wziął udział w sześciu projektach tego rodzaju, z czego większość stanowiły filmy wojenne.

Pierwszym z filmów była epopeja wojenna Jurija Ozierowa pt. *Wyzwolenie* (1968-1972, *Освобождение*). Ten najdroższy film w dziejach rosyjskiej kinematografii [*Wyzwolenie (1969)*] realizowany był w koprodukcji rosyjsko-serbsko-włosko-rumuńsko-niemiecko-polskiej i składał się z pięciu odcinków, ukazujących działania wojenne od bitwy pod Kurskiem w 1943 r., poprzez walki o Dniepr, wyzwalanie Białorusi i Polski, po zdobycie Berlina. Scenariusz napisali Jurij Bondarew i Oskar Kurganow. W obsadzie aktorskiej zobaczyć można takich polskich aktorów jak Jan Englert, Barbara Brylska, Daniel Olbrychski czy Franciszek Pieczka. I choć źródła podają, iż zagrał w nim również Stanisław Mikulksi, ujrzeć go na ekranie jest niezwykle trudno. Rola jest do tego stopnia epizodyczna, iż bohater kreowany przez Miklulskiego, w odróżnieniu od innych postaci granych przez Polaków, nie ma nawet imienia. Na tym jednak nie skończyła się współpraca Mikulskiego z Jurijem Ozierowem, któremu, jak pisze Władysław Jewsiewicki: „nie obcy jest sentyment do spraw polskich, gdyż w jego żyłach płynie, po kądzieli, krew polska, walczył na ziemiach polskich w latach ostatniej wojny (…)" [Jewsiewicki 1979, 113]. W 1977 roku na ekrany kin wszedł film *Żołnierze wolności* (*Солдаты свободы*), w reżyserii Ozierowa, który również współtworzył scenariusz, m.in. z Kurganowem, Atanasem Semerdżijewem oraz Zbigniewem Załuskim (pułkownikiem Wojska Polskiego, pisarzem, działaczem PZPR, współautorem filmów dokumentalnych

i fabularnych o tematyce wojennej). *Żołnierze wolności* to czteroczęściowa kronika wojenna, obejmująca takie epizody wojenne jak kapitulacja armii Paulusa, przygotowanie ludowego powstania na Słowacji, decyzja polskich komunistów o tworzeniu oddziałów generała Sikorskiego i wspomaganiu Armii Czerwonej czy „wyzwalanie" Polski. Mikulski wziął udział w drugiej części serialu, grając postać Józefa Małeckiego, szefa Wydziału Mobilizacyjnego Sztabu Głównego Gwardii Ludowej. Nie jest to postać pierwszoplanowa, jednak ideowo niezłomna i odważna. Małecki pokazany jest jako bojownik oddany sprawie, pomagający wysłannikowi radzieckiego wojska, który miał skontaktować się z dowództwem Armii Krajowej w sprawie powstania warszawskiego. Twórcy filmu nie zrezygnowali z trudnego tematu nieudzielenia pomocy przez wojska radzieckie powstańcom, jednak pokazali go dość tendencyjnie. Główną winą dowódców AK, jak sugeruje fabuła filmu, jest ich niechęć do współpracy z ZSRR i samodzielnie podejmowane decyzje. Mikulskiego widzimy w zaledwie kilku scenach walk na barykadach jako aktywnego żołnierza, niecofającego się przed trudnościami i z oddaniem opiekującego się radzieckim kolegą. Jako ciekawostkę można dodać, iż jest to jedna z niewielu ról aktora, w której miał on wąsy. Zaangażowanie Mikulskiego do roli żołnierza natomiast nie było niczym nowym – w jego karierze aktorskiej przeważają tzw. role mundurowe, by wspomnieć chociażby takie filmy jak *Godziny nadziei* (1955, reż. J. Rybkowski, *Ewa chce spać* (1957, reż. T. Chmielewski), *Skąpani w ogniu* (1963, reż. J. Passendorfer).

Ciekawym przełamaniem ról w filmach Ozierowa była postać Wacława Borca z filmu *Od Bugu do Wisły* (1980, *От Буга до Вислы*) Timofieja Lewczuka. Dwuczęściowy film opowiada o tym, jak ukraiński oddział partyzancki im. S. Kowpaka pod dowództwem Piotra Werszigory udaje się na teren Polski, by pomóc polskiemu ludowi w walce z faszystowskim okupantem. Podobnie jak wcześniej wspomniane filmy, ten również pokazuje solidarne współdziałanie radzieckiego i polskiego narodu w uzyskaniu niepodległości, akcenty rozstawione są zgodnie z komunistyczną ideologią, postacie nie są silnie zindywidualizowane, lecz tworzą określone typy, które można zakwalifikować jako sprzymierzeńców lub wrogów historycznej sprawy. Kreowany przez Mikulskiego Wacław Borc to inteligentny właściciel sklepu, który potajemnie wspiera ruch oporu – kupuje od Niemców broń, by przekazywać ją następnie partyzantom. I choć rola Borca nie należy do głównych, jest ważna, gdyż pokazuje zaangażowanie różnych warstw społecznych w działalność konspiracyjną.

Nieco innym tematycznie i problemowo filmem radzieckim z udziałem Stanisława Mikulskiego, choć obracającym się nadal wokół bieżących spraw politycznych, jest obraz Igora Gostiewa pt. *Europejska historia* (1984, *Европейская история*). Film klasyfikowany jest gatunkowo jako sensacyjny, a podstawę fabuły stanowią wydarzenia dziejące się podczas kampanii wyborczej dwóch kandydatów na burmistrza miasta jednego z zachodnich państw, prawdopodobnie Niemiec Wschodnich. Ceniony publicysta opiniotwórczej

gazety angażuje się po stronie kandydata o lewicowych poglądach. Strona przeciwna próbuje temu zapobiec, uciekając się do szantażu, Peter Losser jest bowiem synem oficera odpowiedzialnego w czasie wojny za eksterminację Słowian. Losser ma żonę Słowiankę (w tej roli Beata Tyszkiewicz) i cieszy się autorytetem niezależnego dziennikarza. Ujawnienie przeszłości ojca mogłoby zaszkodzić jego pozycji rodzinnej i zawodowej. Stanisław Mikulski gra tutaj Paula Gamelina, redaktora komunistycznej gazety, który spełnia w filmie rolę postaci motywującej Lossera do zajęcia określonego stanowiska, szczególnie w chwilach nasilenia kryzysu głównego bohatera, borykającego się z koniecznością podjęcia trudnej decyzji. Film ten nacechowany jest silnie pierwiastkiem propagandowym i należy go odbierać jako wyraźne stanowisko ideowe w toczącej się miedzy ZSRR a Zachodem zimnej wojnie. Dla odbiorców i filmoznawców jest on interesujący z innego powodu – główną role Petera Lossera zagrał Wiaczesław Tichonow, niezapomniany odtwórca roli Standartenführera Maxa Otto von Stirlitza, czyli Maksyma Maksymowicza Issajewa, tajnego agenta wywiadu radzieckiego w serialu Tatiany Lioznowej *Siedemnaście mgnień wiosny* (1973, *Семнадцать мгновений весны*). Tym samym na planie zdjęciowym spotkali się dwaj najbardziej znani w krajach socjalistycznych odtwórcy ról agentów wywiadu wojskowego. Mikulski wspomina, iż kontakt z Tichonowem przy realizacji filmu był bardzo dobry: „To uroczy kolega i świetny aktor" [*Stanisław Mikulski w „Autografach" Jolanty Fajkowskiej*]. W Internecie znaleźć można anegdoty na temat tak niezwykłego doboru obsady. Jedna z nich mówi, iż Beata Tyszkiewicz, która uchwycona została na zdjęciu między dwoma partnerami, miała zwyczaj żartować „Ja miedzy Stirlitzem i Klossem" [*Европейская история (1984)*].

Po 1984 r. nastąpiła kilkunastoletnia przerwa w angażowaniu Mikulskiego do produkcji radzieckich. O aktorze przypomniał sobie dopiero Igor Maslennikow, który podjął się ekranizacji powieści Joanny Chmielewskiej pt. *Całe zdanie nieboszczyka*. W 10-odcinkowym serialu pt. *Что сказал покойник* (1999) zagrali najpopularniejsi ówcześnie polscy aktorzy, tj. Marta Klubowicz, Ewa Szykulska, Jan Jankowski, Jacek Borkowski i właśnie Stanisław Mikulski, wcielający się w postać komendanta warszawskiej milicji – pułkownika Jedliny. Jedlina w interpretacji Mikulskiego to godny zaufania, kompetentny, elastyczny i otwarty na nowe wyzwania szef wydziału kryminalnego, którego wizerunek dodatkowo zostaje ocieplony prywatną fascynacją kotami, o czym świadczy wyposażenie jego gabinetu i obecność w nim kota. Uśmiechnięty, wyrozumiały, przenikliwy i w pełni profesjonalny komendant stanowi wyraźną przeciwwagę dla nieco szalonej bohaterki, która jest przez niego traktowana z wyraźnie ojcowską cierpliwością, niczym nieco nadpobudliwe dziecko. Serial bardzo wiernie odtwarza powieściową fabułę i ma czysto rozrywkowy charakter.

Ostatnim z filmów radzieckich, w których wystąpił Mikulski jest miniserial *Dywersant* (*Диверсант*) z 2004 r. w reżyserii Andrieja Maliukowa, będący adaptacją utworu Anatolija Azolskiego pod tym samym tytułem

i opowiadający o działaniach absolwentów specjalnej szkoły dywersyjnej na tyłach wroga w 1942 r. Część akcji dzieje się na terytorium Polski, gdzie pomocy radzieckim żołnierzom udziela kierowca Janek (w tej roli Stanisław Mikulski). Mikulskiego widzimy zaledwie w dwóch kilkunastosekundowych scenach, w których – jak na aktora już bardzo doświadczonego i o wysokiej pozycji w zawodzie – nie bardzo mógł wykazać się umiejętnościami. Rolę tę mógł zagrać ktokolwiek, dlatego też może nieco dziwić przyjęcie takiej propozycji przez aktora. Być może zaważyło tu podejście Mikulskiego do zawodu. Niejednokrotnie podkreślał on w swoich wypowiedziach, iż liczy się dla niego sama możliwość grania i niezależnie od roli, jaką otrzymuje, stara się dobrze wywiązać z powierzonego zadania.

Role, które przyjmował Mikulski w radzieckich filmach, można traktować jako zaangażowane politycznie i legitymizujące określoną ideologię, jako postawę serwilistyczną, warto jednak pamiętać, iż nie tylko on grał w tych produkcjach, była to pochodna ówczesnych stosunków kulturalnych miedzy państwami. Nie można też zapominać, iż aktor był członkiem PZPR do samego końca jej istnienia, więc zaangażowanie w kino propagujące braterskie stosunki miedzy narodami i wiodącą rolę ZSRR w procesie historii nie pozostawało w sprzeczności z jego światopoglądem.

W 1988 r. Mikulski otrzymał od PZPR propozycję wyjazdu do Moskwy, gdzie powoływany był Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej. Aktor w randze radcy ambasady objął funkcję dyrektora placówki, pełniąc ją od września 1988 do kwietnia 1990 r. W Ośrodku organizowane były spotkania, wystawy, projekcje filmów: „Najchętniej moskiwczanie przychodzili na pokazy filmów – czy to Wajdy, Kieślowskiego, czy innych naszych reżyserów. Oprócz otwartych dla wszystkich projekcji organizowaliśmy też pokazy filmów w ambasadzie, na zaproszenia – wspominał Mikulski" [Mikulski 2012, 338]. Promowano też Polskę na terenie całego ZSRR, co zobowiązywało Mikulskiego do wizyt w Soczi, Lwowie, Kijowie, Saratowie, na Syberii, w Mongolii. O swojej pracy jako ambasadora polskiej kultury tak opowiadał: „W okresie, kiedy tu przebywałem Rosjanie chłonęli naszą kulturę. Przecież myśmy pokazywali nie tylko filmy, ale sprowadzaliśmy także interesujących ludzi: poetów, pisarzy, naukowców, robiliśmy wystawy. Zawsze mieliśmy pełno na widowni. Ten naród jest cudowny, wspaniały. Ja kocham Rosjan, ale podkreślam – kocham Rosjan. Władzy rosyjskiej mogę nie kochać, tak samo kocham Polaków i mogę władzy polskiej też nie kochać. Bo to są zupełnie dwie sprawy" [*Stanisław Mikulski: Rosjanie są głodni polskiej kultury*]. W Moskwie Stanisław Mikulski poznał swoją trzecią żonę – Małgorzatę Błoch-Wiśniewską, która w szkole przy ambasadzie polskiej uczyła muzyki.

Ostatnie lata życia Stanisława Mikulskiego to udział w serialu *Kryminalni* (2004-2008, reż. J. Zatorski, M. Pieprzyca) i nieco autoironiczna produkcja *Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć* (2012, reż. P. Vega). Ostatnim z filmów

aktor przypomniał o postaci, której zawdzięcza swą popularność. Jest to swoistego rodzaju dopięcie jego artystycznej biografii.

Wiadomość o śmierci Stanisława Mikulskiego (27.11.2014) była szeroko komentowana w mediach, w tym również rosyjskich. Powtarzały się słowa o wielkim żalu, o niezapomnianych kreacjach aktorskich, o sympatii i uznaniu, jakim aktor cieszył się za wschodnia granicą, a także o jego działaniach na rzecz zbliżenia obu kultur, szczególnie w sferze kinematografii. Przypomniano m.in. epizod przyjazdu Mikulskiego w 2013 r. do Moskwy: „Gdy (…) pojawił się w moskiewskim kinie «Chudożestwiennyj», na otwarciu festiwalu polskich filmów «Wisła», rosyjska orkiestra zagrała dla niego muzyczny motyw z serialu «Stawka większa niż życie»" [*Rosjanie z żalem przyjęli wiadomość o śmierci Mikulskiego*]. Radio Echo Moskwy donosiło: „Wieczna pamięć lejtnantowi Hansowi Klossowi, bohaterowi wielu radzieckich telewidzów" [Moroz], inne media, podając smutną informację akcentowały zasługi Mikulskiego dla filmu, pisząc o nim: „legenda polskiej kinematografii", „ikona polskiego kina", „najbardziej popularny aktor krajów socjalistycznych [*Ушел из жизни актер Станислав Микульский*].

## Bibliografia


Bernacki Bogdan. 2014. *Stawkowy Olsztyn*. W: *Stawkowy przewodnik filmowy*. Łódź: Centrum Inicjatyw na Rzecz Rozwoju Regio.

Bernacki Bogdan. 2003. *„Stawka większa niż życie" serial wszech czasów*. Warszawa: Wydawnictwo Adamantan.

*Dzień dobry, jestem z „Kobry"*. W: http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/174169,druk.html [Dostęp 14 VI 2016].

Evropejskaâ istoriâ (1984). V: http://www.kino-teatr.ru/kino/movie/sov/2092/forum/#s2870786 [Dostup 21 IV 2016]. [Европейская история (1984). В: http://www.kino-teatr.ru/kino/movie/sov/2092/forum/#s2870786 [Доступ 21 VI 2016].

Jewsiewicki Władysław. 1979. *Z dziejów polsko-radzieckiej współpracy filmowej 1917-1977*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.

Mikulski Stanisław. 2012. *Niechętnie o sobie*. Warszawa: Wydawnictwo Melanż.

Moroz Anastasiia. *Rosjanie w żałobie po Stanisławie Mikulskim*. W: http://www.newsweek.pl/zmarl-stanislaw-mikulski-oplakuje-go-tez-rosja-newsweek-pl,artykuly,352553,1.html [Dostęp 22 VI 2016].

*Nazwisko Kloss wybraliśmy z niemieckiej książki telefonicznej*. W: http://www.tvp.pl/seriale/archiwalne/stawka-wieksza-niz-zycie/za-kulisami/nazwisko-kloss-wybralismy-z-niemieckiej-ksiazki-telefonicznej/5380051 [Dostęp 14 VI 2016].

Olejniczak Maciej. 1977. *Polsko-radzieckie kontakty kulturalne po II wojnie światowej. Fakty-Problemy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

*Pożegnanie Stanisława Mikulskiego*. W: http://www.teatrosterwy.pl/s201,d315,pozegnanie_stanislawa_mikulskiego.html [Dostęp 14 VI 2016].

*Rosjanie z żalem przyjęli wiadomość o śmierci Mikulskiego*. W: http://wiadomosci.onet.pl/kraj/rosjanie-z-zalem-przyjeli-wiadomosc-o-smierci-mikulskiego/5ws1l [Dostęp 22 VI 2016].

*Stanisław Mikulski*. W: http://culture.pl/pl/tworca/stanislaw-mikulski [Dostęp 17 VI 2016].
*Stanisław Mikulski: Rosjanie są głodni polskiej kultury*. W: http://www.polskieradio.pl/7/1691/Artykul/829929,Stanislaw-Mikulski-Rosjanie-sa-glodni-polskiej-kultury [Dostęp 22 VI 2016].
*Stanisław Mikulski w „Autografach" Jolanty Fajkowskiej*. Cz. 9. W: http://www.voxfm.pl/pe/autografy-wpis?cmn_id=80605&title=stanislaw-mikulski-w-autografach-jolanty-fajkowskiej [Dostęp 21 VI 2016].
*Tragedia optymistyczna – Wsiewołod Wiszniewski*. W: http://dlibra.bibliotekaelblaska.pl/dlibra/doccontent?id=33884 [Dostęp 14 VI 2016].
Ušel iz žizni akter Stanislav Mikul'skij. V: http://www.dni.ru/culture/2014/11/27/287586.html [Dostup 22 VI 2016]. [Ушел из жизни актер Станислав Микульский. В: http://www.dni.ru/culture/2014/11/27/287586.html [Доступ 22 VI 2016].
*Widowiska teatralne*. W: http://www.stawkologia.pl/widowiska-teatralne,d19.html [Dostęp 14 VI 2016].
Wiśniewski Grzegorz. 1980. *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne w latach siedemdziesiątych. Współpraca kultur artystycznych*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
*Wyzwolenie (1969)*. W: http://www.filmweb.pl/film/Wyzwolenie-1969-101418 [Dostęp 21 VI 2016].

## Summary

### STANISŁAW MIKULSKI AND HIS RELATIONS WITH RUSSIA

This paper presents Stanisław Mikulski's (one of the most popular Polish actors) relations with Russia. These include, among many others, his work as a young actor in the plays written by Russian writers and playwrights, which were staged in the Juliusz Osterwa Theatre in Lublin, his most famous role as a Russian secret agent – codename J-23 – both in television theatre and the TV series *More Than Life at Stake (Stawka większa niż życie)*, and his participation in six Russian films. Moreover, Mikulski worked as the director in the Centre of Information and Polish Culture in Moscow, thus contributing to Polish-Russian cultural relations.

Kontakt z Autorką:
fillk@ug.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Patryk Witczak**
Zakład Literatury i Kultury Rosyjskiej
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

# ODCHODZĄCA ROSJA W POWIEŚCI *DAWNA PODRÓŻ* LEONIDA ZUROWA

**Key words**: Leonid Zurov, Russian emigration, Ivan Bunin, Russia in literature

Leonid Zurow (1902-1971) należy do grupy tych emigrantów rosyjskich pierwszej fali, których twórczość nie doczekała się jeszcze szczegółowego omówienia przez polskich badaczy[1]. Nieco lepiej sytuacja pisarza prezentuje się na gruncie rosyjskiego literaturoznawstwa. W 2012 r. w Moskwie ukazała się monografia pt. *Życie i twórczość L.F. Zurowa* (*Жизнь и творчество Л.Ф. Зурова*) [Громова, Захарова 2012]. Jej autorki skoncentrowały się jednak przede wszystkim na zagadnieniach poetyki i cechach gatunkowości prozy Zurowa, dlatego też nadal pozostaje wiele problemów twórczości tego emigranta wymagających analizy.

W związku z tym, iż Zurow jest słabo znany polskim czytelnikom i badaczom, warto przywołać kilka epizodów z jego życia okresu emigracji, zwłaszcza że rzucają one światło także na twórczość pisarza. Zanim Zurow trafił po rewolucji październikowej do Francji, będącej w okresie międzywojennym swoistą Mekką dla licznych przedstawicieli diaspory rosyjskiej, był internowany w Estonii, uczył się w Czechosłowacji, a następnie przeniósł się do Łotwy, gdzie stawiał swoje pierwsze kroki jako prozaik [Соколов 1991, 143]. W 1928 r. w Rydze ukazały się pierwsze teksty Zurowa – nowele *Kadet* (*Кадет*) i *Ojczyzna* (*Отчина*) – które od razu zwróciły uwagę „ojców" rosyjskiej zagranicy i zdobyły ich uznanie. Borys Zajcew, po przeczytaniu *Kadeta*, napisał: „Начальная глава повести написана таким сжатым, точным и образным языком, отличается таким вкусом и такой художественной убедительностью, что не

[1] W ostatnich latach Zurowowi swoje dwa teksty poświęciła Beata Wegnerska [Wegnerska 2012, 164-169; Wegnerska 2015, 149-156].

возникало никаких сомнений: перед нами писатель, подлинный, хорошей пробы писатель" [cyt. za: Wegnerska 2015, 150].

Przełomowe dla Zurowa okazało się jednak wzbudzenie zainteresowania u Iwana Bunina, który zdeterminował dalszą drogę twórczą początkującego literata. Autor *Suchodołów* (*Суходол*) w liście z 7 grudnia 1928 r. pisał Zurowowi: „Очень занят, только теперь прочел Вашу книжку – и с большой радостью. Очень, очень много хорошего, а местами прямо прекрасно. Много получаю произведений молодых писателей – и не могу читать: все как будто честь честью, а на деле все «подделки под художество» как говорил Толстой. У вас же основа настоящая" [Бунин 1971, 225].

23 listopada 1929 r., po licznych naleganiach laureata literackiej Nagrody Nobla, Zurow wprowadził się do willi Belweder w Grasse i zamieszkał razem z Buninem i jego najbliższymi. Galina Kuzniecowa w swoim dzienniku w następujący sposób wspomina ich pierwsze spotkanie: „Приехал Зуров. Целый день провели с ним. Всем понравился (...) Когда И.А. (Bunin – P.W)] первый раз вышел к нему, он стал, вытянулся перед ним, как на смотру. Приехал он в 10 ч. утра с двумя чемоданами, привез русский черный хлеб, антоновских яблок, липового меда, вяленой баранины и плетенку клюквы, а нам с В.Н. (Wiera Nikołajewna Muromcewa – P.W.) – по русскому лукошку" [Кузнецова 2010, 128-129].

Zurow wprowadził do grasskiej willi powiew świeżości, a swoimi prezentami rozbudził wśród jej mieszkańców wspomnienia o Rosji (symbolicznego znaczenia nabierają tu przywiezione antonówki, przywodzące od razu skojarzenia z nowelą Bunina pod takim właśnie tytułem, choć trudno stwierdzić, czy Zurow zrobił to świadomie). Łoś, jak nazywano w Grasse Zurowa z powodu jego wysokiego wzrostu, wzbudził szczególną sympatię Wiery Nikołajewnej, której łatwiej było znosić romans Bunina z Kuzniecową, mając u boku towarzysza do rozmów. Po wspólnie spędzonych miesiącach Zurow dostrzegł jednak także te ciemniejsze strony charakteru Bunina i poczuł się ubezwłasnowolniony, czego rezultatem były problemy pisarskie. Uwielbienie dla swojego mistrza przerodziło się wręcz w nienawiść. Dlatego też w drugiej połowie lat 30. Zurow kilkukrotnie opuścił Grasse i podróżował do Estonii z ekspedycją etnograficzną. Dodajmy, że w 1935 r. opuściła Bunina również Kuzniecowa. II wojna światowa skrzyżowała jednak ponownie drogi wszystkich domowników willi Belweder. Okupację Paryża i lata powojenne Bunin, Wiera Nikołajewna, Kuzniecowa wraz ze swoją partnerką Margaritą Stiepun, Zurow i Aleksander Bachrach przeżyli razem [Lis 2015, 65-66].

Wracając do działalności literackiej Zurowa, należy podkreślić, że zaliczany jest on razem z Galiną Kuzniecową i Nikołajem Roszczynem do tzw. szkoły Bunina. Chociaż w pewnym momencie Bunin zaczął tłamsić Zurowa, to mimo wszystko trudno nie dostrzec jego silnego wpływu na twórczość młodszego kolegi. Zafascynowanie literaturą Bunina było zauważalne już w ryskich próbach pisarskich Zurowa, we wspomnianych nowelach *Kadet* i *Ojczyzna*.

Pewnie dlatego też Bunin tak wysoko oceniał początkującego pisarza – zobaczył w nim odbicie samego siebie.

Wpływ estetyki Bunina na twórczość Zurowa osiągnął swoje apogeum po osobistym poznaniu się pisarzy i wspólnym zamieszkaniu. Jednym z ważniejszych Zurowskich tekstów okresu międzywojennego przepełnionych poetyką Bunina jest powieść *Dawna podróż* (*Древний путь* – 1934).

Młodsze pokolenie pierwszej fali emigracji rosyjskiej głównie pisało o trudach życia codziennego na obczyźnie. Tematyka ta pojawia się w utworach Niny Berberowej (*Без заката*, *Повелительница*), Iriny Odojewcewej (*Ангел смерти*, *Зеркало*), Gajto Gazdanowa (*Вечер и Клэр*), Wasilija Janowskiego (*Мир*, *Челюсть эмигранта*), Borysa Popławskiego (*Аполлон Безобразов*, *Домой с небес*) i wielu innych. Władimir Warszawski w swoim artykule poświęconym prozie młodszych emigrantów w następujący sposób charakteryzował typowego dla tego nurtu literatury bohatera: „Это «праздный» и «лишеный развлечения» эмигрантский молодой человек (т.е. лишенный того развлечения, которое дают участие в работе и жизни других людей, возможность приложить свои силы к ответственной перед людьми деятельности)" [Струве 1996, 207].

Starsi emigranci natomiast częściej skłaniali się ku tematowi Rosji, np. Iwan Bunin (*Жизнь Арсеньева*, *Темные аллеи*), Iwan Szmielow (*Лето Господне*, *Солнце мертвых*), Borys Zajcew (*Путешествие Глеба*) czy Aleksander Kuprin (*Юнкера*). Oczywiście temat Rosji nieraz pojawiał się także w utworach młodszych prozaików i odwrotnie, starsze pokolenie czasem pisało o swojej teraźniejszości, niemniej jednak można mówić o pewnej tendencji. Wspominamy o tym nie bez powodu, wydawałoby się bowiem, że temat życia na obczyźnie jest bardziej naturalny dla Zurowa, okazało się inaczej – tematem powieści *Dawna podróż*, zresztą jak i poprzedzających ją nowel *Kadet* i *Ojczyzna*, jest Rosja – jednak nie Rosja idylliczna sprzed 1917 r., lecz Rosja pogrążona w chaosie wywołanym I wojną światową i rewolucją bolszewicką. Gleb Struwe zwrócił uwagę na to, że: „Большинство парижских писателей младшего поколения было занято сами собой, Зуров же был обращен к внешнему миру. Изображая войну и революцию, он изображал и стихийное движение людских масс, а не только потревоженных революцией человеческих особей" [Струве 1996, 205].

W tym tematycznym podobieństwie można dopatrywać się też przyczyny uwielbienia Bunina, o czym świadczą także słowa Aleksandra Sokołowa, który konstatował: „Центральной темой ранних и парижских вещей Зурова все та же тема России. В известной мере тематическая близость некоторых вещей Зурова, характер литературных пристрастий привлекали к нему Бунина" [Соколов 1991, 145].

Nie tylko problematyka, lecz także przede wszystkim poetyka i maniera pisarska wskazują na wspólnotę wartości wyznawanych przez Bunina i jego „ucznia". Powieść *Dawna podróż* znacznie odbiega od dziewiętnastowiecznej

tradycji klasycznej powieści rosyjskiej. Pozbawiona jest ona wartkiej akcji, jasno postawionego centralnego problemu, wyraźnie zarysowanych głównych bohaterów, stanowi raczej zbiór luźno powiązanych ze sobą afabularnych epizodów z dużą dawką liryzmu, w których nakreślona została sytuacja polityczno-społeczna Rosji początku XX w. Wpisuje się zatem Zurow ze swoim tekstem w nurt neorealizmu, który stanowi swoistą syntezę realizmu, symbolizmu, impresjonizmu i liryzmu. Jak przekonuje Sergiej Tuzkow: „Неореалистическая парадигма предполагает более широкий, по сравнению с классическим реализмом, взгляд на мир и человека (быт насыщается бытием), а также тяготение к психологизму, синтез художественного и философско-антропологического начал, неомифологизм" [Тузков 2011, 160].

Na te szczególne cechy Zurowskiej prozy zwrócił uwagę także Bronisław Kodzis, który stwierdził: „(…) молодой писатель (Zurow – P.W.) ярко продемонстрировал свою импрессионистическую манеру письма, нацеленную, в первую очередь, на воспроизведение субъективных ощущений и настроений повествователя" [Кодзис 2002, 186].

Chociaż kanwę fabularną *Dawnej podróży* stanowią wydarzenia historyczne, to w centrum zainteresowania Zurowa znajduje się tak naprawdę nie historia, ale człowiek stawiany w skrajnie trudnych sytuacjach, zmuszany do podejmowania niezwykle ważnych decyzji natury moralnej. Jak wskazuje sam tytuł utworu, motywem przewodnim *Dawnej podróży* jest motyw drogi, który zajmował niezwykle ważne miejsce również w twórczości Bunina, o czym świadczy monografia Anny Majmieskułow. Bydgoska badaczka podkreśla, że wędrówka bohatera literackiego często oznacza nie tylko jego przemieszczanie się w przestrzeni linearnej, ale także ruch w przestrzeni estetyczno-moralnej. Inaczej rzecz ujmując, mianem *homo viator* określić możemy również bohatera, który przechodzi wewnętrzną metamorfozę [Majmieskułow 1982, 13]. W *Dawnej podróży* oficer Aleksander Nazimow i szeregowy żołnierz Timofiej Maksimow podróżują w znaczeniu dosłownym oraz przechodzą ewolucję duchową, na którą wpływają doświadczenia wojenne. Wracają oni z frontu do rodzinnych domów, tak więc motyw drogi łączy się z motywem powrotu i biblijnym obrazem syna marnotrawnego wracającego na łono rodziny. Jak się jednak okazuje, osiągnięcie przez nich celu nie kończy ich podróży – Rosja, którą zostawiali, wyjeżdżając na front, już odeszła i nigdy nie wróci. Odnalezienie się w nowej sytuacji jest bardzo trudne. Bohaterowie tekstu Zurowa zostali skazani na wieczna tułaczkę.

Ważne miejsce w kontekście rozpatrywania motywu drogi w powieści *Dawna podróż* zajmuje mitologem kolei żelaznej, pojawiający się w wielu utworach Zurowa. Obraz kolei charakteryzuje się bogatą semantyką. W *Dawnej podróży* przynosi najczęściej pozytywne konotacje, przybliża bowiem bohaterów powieści do rodzinnego domu. Widok zbliżającego się do stacji pociągu, mającego zabrać żołnierzy do ich gniazd rodzinnych, wywołuje w nich ogromną radość: „У всех

свело лица, когда вдали, из засеянной крупой дали показался дым. Од России медленно шел поезд.

– Ну, как Максимов? Как, землячок? – радостно сказал топтавшийся около мешков маленький коротконогий солдат.

– Домой едем, – ответил Максимов – Пошли на линию ребята!

(...) Паровоз **тепло** и **легко** задымил. (...) Ну, слава Богу! (...) **Хорошо** по России пошел! (wyróżnienie – P.W.)" [Зуров 1985, 19].

Użycie przysłówków „ciepło", „lekko" i „dobrze" wskazuje na stan ducha oczekujących na pociąg żołnierzy – z jednej strony odczuwają oni ulgę dzięki temu, że pozostawiają za sobą front, który odcisnął na ich duszach niezacieralny ślad, z drugiej żywią nadzieję na powrót do normalności, spokojnego życia na rosyjskiej prowincji.

Długa, ciągnąca się przez wiele dni, podróż pobudzała do wspominania tego, co żołnierze pozostawiali za sobą. Ich emocje cechuje ambiwalencja, rozdarcie wewnętrzne. Nazimow nie potrafi czerpać pełni szczęścia z tego, że już niedługo zobaczy się z matką, bowiem przed jego oczami pojawiają się kadry z frontu, które wywołują wyrzuty sumienia – bohater czuje się niezręcznie z tego powodu, że udało mu się przeżyć: „Все дальше отходил фронт. Тяжело было думать, что там, на братских кладбищах – ночь, что Николаев и другие погибли, а он едет к матери и радуется, что все позади: и ежедневное ожидание смерти, и частые погребения, и утренний, в темане отраженный лесом, пулеметный шум" [Зуров 1985, 25].

Wagony pociągu stają się na moment dla jego pasażerów azylem, tymczasowym domem oddzielającym ich od wrogiego świata. Tylko krótkie przystanki na kolejnych stacjach przypominały im ponownie o okrucieństwach wojny – oglądali oni bowiem masowe groby tych, którzy mieli mniej szczęścia i już nigdy nie powrócą do swych najbliższych [Зуров 1985, 32]. Żołnierze czują jednak, że ich bezpieczeństwo jest iluzoryczne i zachowując pozory beztroski, w rzeczywistości dręczeni są rozrywającą tęsknotą. Motyw tęsknoty za utraconym rajem w *Dawnej podróży* ukazany został poprzez przygnębiającą pieśń wspólnie śpiewaną przez Nazimowa i jego towarzyszy:

Мы три года прослужили,
Ни о чем мы не тужили,
Стал четвертый наступать, –
Стали думать да гадать,
Как бы дома побывать [Зуров 1985, 32].

Mitologem pociągu w powieści Zurowa tylko pozornie przynosi spokój, bezpieczeństwo i ukojenie. To raczej wyobrażenia żołnierzy, którzy chcą wierzyć w to, że ich trudy lada moment dobiegną końca. W rzeczywistości jednak jadą oni w nieznane, dla części z nich natomiast podróż ta zakończy się śmiercią. Wojna jeszcze się nie skończyła, a kraj dodatkowo pogrążył się w wewnętrznym chaosie. Zwolennicy rewolucji okażą się niejednokrotnie bardziej bezlitośni

niż Niemcy. Na niejednoznaczność symboliki kolei żelaznej w prozie Zurowa zwraca uwagę również Wiktoria Zacharowa, która konkluduje: „В мифопоэтическим художественном мире Л. Зурова поезд, железная дорога не только разделяют пространства и времена, но получают страшный вектор движения – к почти неизбежной смерти. И это приобретает уже масштаб общенародной трагедии" [Захарова 2015, 349].

Nazimow po powrocie do domu zauważa, że sąsiedni majątek został doszczętnie zniszczony, że rodzinna okolica odarta została ze swych najważniejszych atrybutów: bezpieczeństwa i beztroski. Zniszczone Kudrowo staje się alegorią przedwojennej Rosji, która już nigdy nie ma się odrodzić taką, jaką zapamiętał ją Nazimow: „Смеркалось, когда он подошел к Кудровскому парку с двумя голонестыми елями. Подувший ветер принес крепкий запах гари. Все было сожжено. Опаленные деревья чернели в сумерках. [...] Было тихо, тревожно нехорошо" [Зуров 1985, 37].

Przestrzeń artystyczna w powieści *Dawna podróż* konstruowana jest przez Zurowa na zasadzie kontrastu. Obrazom śmierci, masowych mogił, egzekucji i grabienia majątków przeciwstawia Zurow obraz Rosji sielskiej, pełnej ciepła, spokoju i zapachu domowych potraw. Niestety obrazy wyidealizowanej Rosji najczęściej pojawiają się we wspomnieniach bohaterów Zurowskiej powieści – realność natomiast zazwyczaj niewyobrażalnie przygniata i rani. Wracanie myślami do rodzinnego domu pomagało przetrwać ciągnące się w nieskończoność tygodnie spędzone w okopach. Życie na froncie sprzyjało docenianiu tych aspektów życia przed wojną, na które wcześniej nie zwracało się uwagi: światło lampy, książki, ikona, rosnące pod oknem sypialni drzewo [Зуров 1985, 6]. Przetrwać okrucieństwo wojny, poza wspominaniem azylu domowego, pomagały częste modlitwy. W okopach, kiedy już się ściemniało, zapatrzeni niebo żołnierze modlili się w samotności, nie pozwalając zgasnąć tlącej się jeszcze w nich nadziei na szczęśliwy powrót do domu [Зуров 1985, 6].

Modlitwa jest jednym z najczęściej powracających motywów na stronicach Zurowskiej *Dawnej podróży*. Autor jasno daje do zrozumienia, że to tradycja prawosławna jest tym, co pomaga przetrwać narodowi rosyjskiemu najtrudniejsze chwile. Modlą się nie tylko znajdujący się na froncie żołnierze, ale także ich rodziny. Zurow pokazuje, że wojna dotkliwie doświadcza nie tylko tych, którzy uczestniczą w niej bezpośrednio, lecz także tych, którzy z trudem znoszą rozłąkę i nieustanny strach przed śmiercią najbliższych. Również i w tym przypadku ukojenie przynosi żarliwa wiara. Matka Nazimowa – Daria Fiodorowna – wspomina święta Wielkiejnocy spędzone wspólnie z synem. Uczestnictwo we mszy świętej niesie ze sobą ogromną radość. Liturgia w powieści Zurowa urasta do rangi mistycznego obrzędu: „Началась какая-то преображенная, светлая служба, словно несшая все радости и счастье древности. Радостно пел хор о воскресшем Христе, священник кадил, кланялся, христосовался и ему отвечала вся церковь" [Зуров 1985, 14].

Uczestnictwo we mszy rozświetla dusze jej uczestników i otaczającą ich przyrodę: „Возвращались на рассвете. Словно омытое, большое, розовое солнце выходило изза леса. Дорога шла по веселым затопленным лугам и казалась короче. С большака были Засеки, дом, где она (Daria Fiodorowna – P.W.) прожила жизнь и где родила сына" [Зуров 1985, 14].

Spośród innych motywów chrześcijańskich, po które sięga Zurow, warto wspomnieć także o *Biblii*, której lektura regularnie koiła tęsknotę Anastazji Michajłownej za utraconym synem. Święta Księga była mimowolnym świadkiem najważniejszych scen z życia Anastazji Michajłownej, o czym świadczą poczerniałe ilustracje, zakładki z kwiatów i wyblakłe notatki robione na marginesach jeszcze przez dziadka obecnej właścicielki. Staje się *Biblia* w tym konkretnym przypadku symbolem żarliwej wiary i ogromnej wartości, jaką jest rodzina, a także symbolem dawnej Rosji, padającej pod ciosami wojenno-rewolucyjnej zawieruchy. Dodajmy, że charakterystyka *Pisma Świętego* Anastazji Michajłownej jest jednym z lepszych momentów omawianej powieści, dlatego warto przytoczyć choć fragment tego poruszającego opisu: „Библя была древняя, в дубовом, обтянутом кожей переплете. (…) От листов пахло воском и зрелой землёй (…) Меж страниц лежали лёгкие ландыши, розы, жасмины (…) и кленовые листья. (...) Библия была в цветных закладках, бабкина, парчовая – серебряные травы по зелёному полю, и любимая материнская – голубая с бисерной вышивкой, и девичья тёмно-синяя лента из косы. Её Анастасия Михайловна положила в день свадьбы. Среди закладок была алая анненская лента сына, снятая ею с рукоятки его шашки" [Зуров 1985, 54].

Należy podkreślić, że choć, jak już wyżej zauważono, lejtmotywem powieści *Dawna podróż* jest motyw drogi, to zauważalne jest w tym utworze przeniesienie środka ciężkości z elementów dynamicznych na statyczne. Nie wartka akcja i działania wybranych bohaterów dominują w Zurowskim utworze, lecz opisy przestrzeni artystycznej oraz wspomnienia, emocje i przeżycia bohaterów. Warto dodać, że Zurow z jednej strony ma skłonności do lakonizmu, który niejednokrotnie zwiększa znaczeniową nośność poszczególnych obrazów, z drugiej zaś jego opisy noszą znamiona detalizacji. Wspomniana wyżej *Biblia*, drzewo, piec, okno, lampa czy książka urastają do rangi symbolów, skłaniają bohaterów do refleksji i wywołują potok wspomnień. Jednym z takich z pozoru nieistotnych motywów-obrazów jest piec. Po powrocie Nazimowa z frontu jego rodzinny dom zmienia swoje oblicze. W czasie jego nieobecności królowały tu cisza i smutek, a teraz: „Печь весело, по утреннему, потрескивала. В комнате пахло березовыми дровами и яблоками. Когда он проснулся, снег за окном уже сильно блестел" [Зуров 1985, 37]. Piec stanowił najważniejsze miejsce w wiejskiej chacie. To od niego emanuje ciepło, które świadczy o pomyślności rodziny. To przy piecu siadało się wspólnie, żeby się ogrzać, oraz przygotowywano posiłki. Co więcej, gorejący w piecu płomień może także odsyłać do symboliki chrześcijańskiej, w tradycji biblijnej jest to bowiem archetypiczny

obraz Boga [Szymonik 2003, 79]. Na stronicach *Dawnej podróży* często powraca także obraz lampy/latarni, której światło rozpraszające ciemność przynosi ukojenie i nadzieję na lepszą przyszłość (np. „На стене последнего вагона висел фонарь. На рассвете его толстое стекло краснело глазком"; „У образа теплилась лампада. Так же спаситель в одной руке держал раскрытое Евангелие, а правой, тонкой, со сложенными перстами, благославлял") [Зуров 1985, 19, 38].

Jeżeli chodzi natomiast o motywy-miejsca, to szczególnego znaczenia nabierają tu sad i cmentarz. Sad jest jednym z symbolów ojczyzny. Bohaterowie powracający z frontu, spacerując po sadzie, odnajdują wewnętrzny spokój i z rozrzewnieniem wspominają minione szczęśliwe lata dzieciństwa i młodości: „Ели и березы оберегали старый засекский сад от ветров. Сад выдержал морозы вьюги, его забор опустился, яблони казались короткоствольми и низкими. Небо чистилось. Видны были милые деревенские звездыю Он всегда любил, возвращаясь с поля вечером, смотреть на родной усадебный дом" [Зуров 1985, 37].

Wraz z kolejnymi rozdziałami powieści i nasilaniem się aktów terroru, którego doświadczali jej bohaterowie, zmienia się również semantyka sadu, który, tak jak w *Wiśniowym sadzie* (*Вишневый сад*) Antona Czechowa, zaczyna symbolizować odchodzącą Rosję – Rosję w stanie agonii. Symbolicznego znaczenia nabiera tu zastrzelenie w sadzie Nazimowych zająca – ostatnie miejsce stanowiące oazę spokoju i swoisty azyl zostało zbrukane krwią i przestało być bezpieczne [Зуров 1985, 114].

Ambiwalencja cechuje również obraz cmentarza w powieści *Dawna podróż*. Na początku utworu nekropolia jawi się jako miejsce przygnębiające. W czasie wojny często nie było warunków, aby z godnością pochować każdego poległego [Зуров 1985, 5]. W innym miejscu powieści cmentarz nabiera semantyki domu. Anna Michajłowna po śmierci syna często przychodziła modlić się na jego mogiłę. Początkowe przygnębienie jednak z czasem ustąpiło, a cmentarz stał się dla matki miejscem przyjaznym, w którym może ona przebywać blisko syna: „Она (Anna Michajłowna – P.W.) полюбила кладбище, как свою дубовую рощу, как дом, который нужно обжить. (...) Она хозяйственно-грустно слкдила за могилами, приносила цветы своего сада: резеду, анютины глазки и сажала их, разрыхляя землю рукой. (...) Начиная с весны, ландыши развертывают на могилах темные трубки. Летом на могилах цветет чистотел (...) в березовой листве поют птицы" [Зуров 1985, 55]. Już ten niewielki fragment pokazuje, że wykreowany przez Zurowa obraz cmentarza znacznie odbiega od jego tradycyjnych ujęć literackich.

Podsumowując nasze rozważania, można stwierdzić, iż poprzez bliski związek z Iwanem Buninem Zurow – przedstawiciel młodszego pokolenia emigrantów – sięgał do motywów i chwytów artystycznych charakterystycznych przede wszystkim dla starszej generacji pisarzy rosyjskiej zagranicy. Dlatego też w centrum zainteresowania Zurowa znalazła się Rosja. Linię fabularną

powieści *Dawna podróż* stanowią wydarzenia historyczne, jednak zadaniem, jakie postawił przed sobą jej autor, nie było mimetyczne odwzorowanie epizodów I wojny światowej i rewolucji bolszewickiej, lecz przedstawienie systemu wartości, którymi – zdaniem Zurowa – powinien kierować się w życiu człowiek. Do tych wartości zaliczyć możemy miłość, dobro, godność i poszanowanie zarówno innych, jak i siebie samego. Pisarz przekonuje, że te podstawowe wartości można kontemplować nawet w czasach zwątpienia moralnego. Nieocenioną pomoc niesie tu żarliwa wiara – prawosławie w utworze Zurowa stanowi opokę dla uciemiężonego narodu. Zurow napisał powieść o odchodzącej Rosji, istota tego utworu została zawarta w poniższym fragmencie: „Ночь затихала. Все очищалось, стала видна луна, и он думал, как леденеет голый Петербург, присоединенный к деревянным городам на равнине. И в прелести очищающейся светом месяца ночи жило мистическое ощущение конца какой-то долгой эпохи. А кругом, думал он, все то же покрытое снегом поле, дикий лес, а впереди ничего не известно, но душа чувствует и трепещет тем единственным трепетом, который родился в человеческих душах во время войны. Все беспредельно, открыто и беспощадно. Снова голой и необогатившейся лежала земля” [Зуров 1985, 126].

## Bibliografia


Lis Renata. 2015. *W lodach Prowansji*. Warszawa: Sic!

Majmieskułow Anna. 1982. *Chronotop drogi w prozie Iwana Bunina*. Bydgoszcz: WSP w Bydgoszczy.

Szymonik Danuta. 2001. *Rosyjska powieść rodzinna srebrnego wieku*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Wegnerska Beata. 2012. *Leonid Fedorovič Zurov v Biblioteke-fonde russkoe zarubež'e (k postanovke voprosa)*. W: *Powrócić do Rosji wierszami i prozą: literatura rosyjskiej emigracji – Vernut'sâv Rossiû stihami i prozoj: literatura russkogo zarubež'â*. Red. Nefagina Galina. Słupsk: Wydawnictwo Akademii Pomorskiej: 164-169 [Wegnerska Beata. 2012. *Леонид Федорович Зуров в Библиотеке-фонде русское зарубежье (к постановке вопроса)*. W: *Powrócić do Rosji wierszami i prozą: literatura rosyjskiej emigracji – Вернуться в Россию стихами и прозой: литература русского зарубежья*. Red. Nefagina Galina. Słupsk: Wydawnictwo Akademii Pomorskiej: 164-169].

Wegnerska Beata. 2015. *Lirizm v povesti L.F. Zurova «Kadet»*. „Polilog. Studia neofilologiczne” nr 5: 149-156 [Wegnerska Beata. 2015. *Лиризм в повести Л.Ф. Зурова «Кадет»*. „Polilog. Studia Neofilologiczne” nr 5: 149-156].

Gromova Ariadna, Zaharova Viktoriâ. 2012. *Žizn' i tvorčestvo L.F. Zurova. Monografiâ*. Moskva: MGPU [Громова Ариадна, Захарова Виктория. 2012. *Жизнь и творчество Л.Ф. Зурова. Монография*. Москва: МГПУ].

Zaharova Viktoriâ. 2015. *Mifologema železnoj dorogi v proze russkoj èmigracii pervojvolny (Ivan Bunin, Boris Zajcev, Leonid Zurov)*. W: *Słowianie na emigracji: literatura – kultura – język*. Red. Kodzis Bronisław, Giej Maria. Opole Racibórz: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu: 343-352 [Захарова Виктория. 2015. *Мифологема железной дороги в прозе русской эмиграции первой волны*

*(Иван Бунин, Борис Зайцев, Леонид Зуров)*. W: *Słowianie na emigracji: literatura – kultura – język*. Red. Kodzis Bronisław, Giej Maria. Opole Racibórz: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu: 343-352].

Zurov Leonid. 1985. *Drevnij put'*. Frankfurt am Main: Posev [Зуров Леонид. 1985. *Древний путь*. Frankfurt am Main: Посев].

Kodzis Bronislav. *Literaturnye centry russkogo zarubež'â 1918-1939. Pisateli. Tvorčeskie ob"edineniâ. Periodika. Knigopečatanie*. München [Кодзис Бронислав. *Литературные центры русского зарубежья 1918-1939. Писатели. Творческие объединения. Периодика. Книгопечатание*. München].

Kuznecova Galina. 2010. *Grasskij Dnevnik*. Moskva: Astrel' [Кузнецова Галина. 2010. *Грасский Дневник*. Москва: Астрель].

*Perepiska I.A. Bunina i G.N. Kuznecovoj s L.F. Zurovym*. 1971. «Novyj žurnal» kn. 105: 225 [*Переписка И.А. Бунина и Г.Н. Кузнецовой с Л.Ф. Зуровым*. 1971. «Новый журнал» кн. 105: 225].

Sokolov Aleksandr. 1991. *Sud'by russkojliteraturnoj èmigracii 1920-h godov*. Moskva: MGU [Соколов Александр. 1991. *Судьбы русской литературной эмиграции 1920-х годов*. Москва: МГУ].

Struve Gleb. 1996. *Russkaâ literatura vizgnanii*. Parìž-Moskva: Russkij put' [Струве Глеб. 1996. *Русская литература в изгнании*. Париж-Москва: Русский путь].

Tuzkov Sergej. 2011. *Russkaâ povest' Načalahh veka. Žanravo-tipologičeskij aspekt*. Moskva: Flinta [Тузков Сергей. 2011. *Русская повесть начала XX века. Жанрово-типологический аспект*. Москва: Флинта].

## Summary

### LEAVING RUSSIA IN LEON ZUROV'S NOVEL *OLD JOURNEY*

This paper explores the theme of Russia in the novel *Old journey* written by a well-known novelist of the first wave of Russian emigration in the 20th century, Leonid Zurov. Emigrational literary vision of Russia, overwhelmed by the element of revolution, had also its mystical aspect, where the suffering of the country was in the foreground. The messianic dimension is implied by the motif of Russia – the holy Rus.

Kontakt z Autorem:
witczakptrk@wp.pl

ISSN 1509-1619

**Григорий Певцов**
Член Союза писателей Москвы
Заместитель главного редактора альманаха «Литературные знакомства»

# БАЛЬМОНТ И ПОЛЬСКИЕ ПОЭТЫ: ДУХОВНАЯ ЛИРИКА ЮЛИУША СЛОВАЦКОГО

**Key words**: Christ, Spirit, Poland, Juliusz Słowacki, Konstantin Balmont

На протяжении всей своей творческой жизни Константин Бальмонт проявлял немалый интерес к польской литературе, и, прежде всего, к поэзии. В разные годы он переводил Адама Мицкевича, Юлиуша Словацкого, лирические произведения Станислава Выспянского и Болеслава Лесьмяна, польские народные сказания – сказания о Твардовском («Зеркало Твардовского», «Твардовский», «Вечная юность Твардовского»).

В 1920-е годы особое внимание Бальмонт уделил переводу творческого наследия выдающегося поэта и ученого, профессора Львовского университета Яна Каспровича, цикл стихотворений которого «Гимны» («Моя вечерняя песня») перевел еще в 1911 году. Каспрович был женат на русской, урожденной Марии Буниной. В 1926 году поэт ушел из жизни, и годом позже, во время своего пребывания в Польше, Бальмонт по предварительной договоренности нанес визит его вдове.

Польшу Бальмонт посетил вместе с супругой Еленой Цветковской. Они приехали в середине апреля 1927 года и провели в турне по польским городам около двух месяцев. Бальмонт несколько раз выступал в Варшаве, где встречался с видными деятелями польской культуры, среди которых был и известный поэт Юлиан Тувим, испытавший немалое влияние одного из основателей русского символизма. Прием был необычайно теплым. Бальмонт много общался, легко говорил по-польски и вызвал всеобщее восхищение. Его триумфальная поездка по стране охватила многие города: Краков, Познань, Белосток, Лодзь, Вильно (бывший тогда польским городом), Гродно, Львов.

В письме от 2 мая 1927 года Екатерине Алексеевне, находившейся тогда в Москве, Бальмонт сообщал: «…Уже более двух недель в Польше… (…) Я боялся ехать в Польшу, боялся разочарований, а приехал – к родным людям, в родной дом. Ласка, вежливость, гостеприимство, понимание и отличное знание всего, что я сделал, и всего, что я люблю (…). Я провел обворожительную неделю в Харенде, в Закопане, в Татрах, у Марии Каспрович (она русская, изрядно подзабывшая русский язык). Я приехал в ее дом в горах, над потоком, как приехал бы в Гумнищи. Она сразу вошла в мою душу. (…) Там в три дня я написал по-польски очерк о Каспровиче как поэте польской народной души, и поляки восхищались моим польским языком» [Андреева-Бальмонт 1996, 531].

Сама книга *Ян Каспрович. Поэт польской души*, также написанная Бальмонтом, вышла чуть позже, в 1928 году, в Ченстохове, и в том же году вышла *Книга смиренных* Я. Каспровича в переводе Бальмонта в Варшаве.

Визит русского поэта в Польшу в апреле – мае 1927 года был отражен на страницах рижской газеты «Сегодня» в заметке варшавского корреспондента газеты А. Добротина «Бальмонт в Польше». Автор заметки свидетельствует о необычайно теплом отношении поляков, включая лучших представителей писательской среды, к русской поэзии и непосредственно к ее ярчайшему представителю Константину Бальмонту. До войны в силу сложившейся тогда политической ситуации подобный прием был бы совершенно невозможен, а после восстановления государственной независимости Польши К. Бальмонт встретился «с живыми симпатиями поляков к русской культуре и с их благодарностью по отношению к тем, кто в годы разделов и несчастий Польши умел быть другом польского народа» [Добротин 1927, 3].

Об исключительном внимании к Бальмонту в польской столице (по сравнению с другими иностранными гостями), которое превзошло все ожидания, красноречиво говорят события, связанные с его участием вместе с супругой в торжественном мероприятии, организованном в парке «Лазенки Кролевские» в Варшаве офицерами первого полка шволежеров польской армии.

Мероприятие включало в себя конные состязания солдат полка. Наряду с молодыми польскими литераторами среди приглашенных присутствовал и английский писатель Честертон. В своей заметке А. Добротин, свидетель происходившего, особо отмечает следующий факт: «с просьбой о раздаче наград отличившимся шволежерам командир полка, полковник Венява-Длугошевский, бывший адъютант маршала Пилсудского во время мировой войны, обратился к супруге К.Д. Бальмонта. Так, на глазах у многочисленной публики, среди которой было много поляков и иностранцев, но почти не было русских, русская гостья выступила в роли лица, раздающего награды польским солдатам. При всей своей внешней

незначительности, факт этот, несомненно, не лишен глубокого внутреннего значения...» [Добротин 1927, 3].

В Варшаве Бальмонт выступил с тремя докладами: первый – о Яне Каспровиче – на польском языке, далее – о русской эмиграции и о своем путешествии по Океании – на русском. Чтение всех трех докладов прошло блестяще. Благодарные слушатели провожали дорогого гостя после каждого выступления.

Случилось, как это часто бывает с истинными поэтами, и небольшое недоразумение. В день чтения доклада о русской эмиграции Бальмонт забыл о своем выступлении и безмятежно уснул у себя в номере. Разбуженный польским поэтом, он немало удивился тому, что в соседнем с его гостиницей здании, где должен был состояться доклад, уже больше часа его ждет недоумевающая публика. Спешно собравшись, он уже через несколько минут стоял на эстраде. Попытка оправдаться перед пришедшими, свалив всю вину на варшавских извозчиков, вызвала лишь добродушную усмешку аудитории. Все эти обстоятельства, однако, никак не омрачили успешного выступления поэта. Публика рукоплескала.

Среди лучших польских поэтов Бальмонт особо выделял Юлиуша Словацкого. Он не только перевел ряд его произведений, но и посвятил ему в сборнике собственной прозы «Где мой дом?», куда вошли очерки 1920-1923 годов, отдельный очерк «Мысли Словацкого». В нем Бальмонт проводит некую параллель в оценке наиболее выдающихся, по его собственному выражению – «краеугольных», поэтов России и Польши.

Говоря о русских поэтах, он свидетельствует о том, что с начала века двадцатого к двум традиционным именам Пушкина и Лермонтова присоединились «как равноправные два благородных имени – имена, не менее лучезарные, чем те прежние звезды – Тютчев и Фет» [Бальмонт 2010, 6, 187], и далее проводит поэтические сравнения: «Пушкин – Заря наша, Лермонтов – Комета, Тютчев – звездная Ночь, Фет – любовный Сад, звонкая от птичьих песен роща» [Бальмонт 2010, 6, 187]. Без этих поэтов наши чувства не могут быть «светлыми», «утонченными», «музыкальными». Это четыре угла русского «поэтического Эдема» [Бальмонт 2010, 6, 187].

Точно так же, говоря о поэзии польской, Бальмонт называет три «краеугольных» имени: Мицкевич, Словацкий, Красинский. Он считает, что без «Дзядов» Мицкевича, «Лилли Венеды» и «Балладины» Словацкого, и «Небожественной Комедии» Красинского невозможно постичь польскую душу: «без этих трех лучистых звезд нет сада с польскими цветами и мечтами» [Бальмонт 2010, 6, 188].

В очерке Бальмонт пишет, что из этих трех гениальных польских поэтов ему всего ближе Юлиуш Словацкий. Он называет его «нежным, изысканным, проникновенным, и умно-язвительным, и несравненно-музыкальным» [Бальмонт 2010, 6, 188], считает, что Словацкий воплотил в своих драмах «стрелометность и многогранность польской Души»

[Бальмонт 2010, 6, 188]. Думается, что это не случайно, так как сам Бальмонт в полной мере обладал всеми этими качествами и, едва ли можно найти другого русского поэта, в такой степени близкого Юлиушу Словацкому. Многими мыслями и образами Словацкому близок и Блок, но характером звучания и световой тональностью стиха Бальмонт все-таки ближе.

Притяжение родственных поэтических душ и высокое поэтическое мастерство Бальмонта породили поистине прекрасные переводы высокодуховной поэзии и драм Словацкого, яркие и полнозвучные, отличающиеся тонкой и стилистически выразительной музыкальной фактурой.

Выбор произведений для перевода не был случайным. Он отражает напряженные духовные поиски и раздумья самого Бальмонта. В переводах русского поэта Юлиуш Словацкий предстает подлинным пророком, каковым он и являлся, духовидцем, утверждающим христианские ценности, искателем высшей божественной истины, поэтом необыкновенной песенной силы, устремленным вглубь человеческой души, всем сердцем любящим свою отчизну и переживающим за ее будущее.

В стихотворении «О Польше» автор сравнивает ее с повелительницей морей Амфитритой, супругой Посейдона. В переводе Бальмонта это звучит так:

Моя богиня Моря это Польша,
Плывущая волнистым морем нивы,
Исполненная чар и белизны. –
Так я скажу, что эта Королева,
Заслыша, что идет с полночи буря,
Запрячь велела нимфам лебедей
В серебряную раковину Моря
И села в эту чудо-колесницу [Бальмонт 1990, 269-270].

Прибыв на Олимп, чтобы просить Зевса о милости, богиня вдруг видит громовержца погибшим под крестом Спасителя:

Но мертвый под крестом Христа лежал он.
Его чело разбито, мозг разбрызган,
В руке остывшей догорал еще
Цвет молнии, бросая золотые
Сияния на крест и на другого
Немого бога на кровавом древе [Бальмонт 1990, 270].

Просить не пришлось, буря уже укрощена, языческие боги повержены пред распятым Христом ценой Его искупительной жертвы, Его мук, смерти и Воскресения. Умер Великий Пан. Над землей взошел свет новой веры Христовой.

Ощущение краха старого языческого мира усиливается образами Валькирии, поющей в «разъятых» небесах «ужасные руны», и свисающего с утеса мертвого Прометея с разорванной и пустой грудью.

Обретшая новую веру, благословлённая в путь Христов, Польша идет своей нелегкой, тернистой дорогой со многими жертвами и испытаниями, но неизменно храня верность христианским ценностям и заветам. В заключительной части стихотворения слышится нота тревожных раздумий о будущей судьбе родины:

Чрез тот Олимп, на крыльях белоснежных,
Тебя, о Польша, лебеди промчали
И пели песни до тех пор, пока
Тебя не убаюкали, – тут, смолкнув,
Они скончались, в песнях вылив жизни. –
Проснулась ты, а их уж больше нет.
И в гаи, в лес пошла ты, между сосен,
На ландышах на бледных грезишь ты [Бальмонт 1990, 270].

Многострадальной Польше посвящено и стихотворение «О несчастливая…», в котором тревога за будущее родной страны неожиданно сменяется верой поэта в светлую, жизнеутверждающую миссию своей отчизны. В переводе Бальмонта оно звучит так:

О несчастливая, кого благословляю,
К тебе, о родина, наперекор судьбе,
Еще я крестные объятья простираю,
И все ж спокоен, ибо знаю,
Что солнце жизни носишь ты в себе [Словацкий 1984, 186].

В стихотворении «…На то один ответ. Взнеси в своих руках…», также переведенном Бальмонтом, выдающийся польский поэт-духовидец поднимает древнюю и важнейшую тему отношения души и духа. Дух и душа… Как они связаны друг с другом? Одухотворенная, крылатая душа, нежная, любящая и светлая, предстает в стихотворении персонифицированно – в образе Психеи, одним из символов которой в древности была бабочка:

...На то один ответ. Взнеси в своих руках
Лампаду нежную Психеи…[Бальмонт 1990, 270]
И далее:
…Дух – мир... И в образ тот,
В лик духа устремим наш взор, среди темнот.
……
Мы в мыслях обретем вздымающие крылья [Бальмонт 1990, 270-271].

Польский поэт утверждает своим словом первичность Духа, поет его торжество над миром материальным, неизменно влекущее победу жизни над смертью и воскрешающее ушедшие миры:

Тут лишь один ответ. Воистину велик,
Кто может, услыхав, не утерять из слуха,
Что все сотворено чрез духа – и для духа.
А если это так, весь прошлый мира лик
В нас умер, погребен и встал для воскресенья [Бальмонт 1990, 271].

Бог живет не в море зорь и не за ликом лун, а в человеческой душе, в «деяньях духа». В стихотворении отчетливо звучит пасхальная тональность, тема воскресения каждого отдельного человека и всего народа:

…но Бог не там, за мглами упованья,
Но Он не в море зорь и не за ликом лун,
Не в смутных снах людских, как роза, окровавлен,
В деяньях духа Он – в ларце его трудов –
И в воскресениях народа многозвездных –
В восстании людей из сумрачных гробов –
И в каждом Он из нас… [Бальмонт 1990, 271]

Но автор одновременно подчеркивает и половинчатость, призрачность земного бытия, его мировосприятию не чужды платоновские мотивы:

Он, говорю, – Бог-Дух, – свеча над нашей пылью,
Здесь, в темных ангелах, чья жизнь есть полумгла,
Он полувоскрешен – нам золотит тела [Бальмонт 1990, 271].

В заключение, поэт-пророк, слышащий Бога, утверждает истинную духовность, стремится сберечь бессмертную человеческую душу, спасти ее под покровом высшего начала, истинно Божественного Духа:

Дозвольте ж, чтобы вас другой епитрахилью,
Над той, в которую священника рука
Одела вас, теперь облек я на века –
И увенчаю вас – лампада же Господня
Пребудет в Вечности, зажженная сегодня [Бальмонт 1990, 271].

В исполненном духовного огня стихотворении «Мать» явно чувствуется сакральность высшего материнского начала, идущего от Богородицы:

В темнотах материнский вижу лик.
К вратам из радуги идет. Горит долина.
Но смотрит чрез плечо она, в тот вышний миг,
И там в глазах видать – глядит она на сына.
…… [Словацкий 1984, 146]

Бальмонтом был также сделан перевод трех драм Словацкого: «Лилли Венеды», «Балладины» и «Гелиона-Эолиона», впервые вышедший в 1911 году в Москве одной книгой «Три драмы Юлия Словацкого. Балладина. Лилля Венеда. Гелион-Эолион. Перевод с польского стихами К.Д. Бальмонта» в издательстве «Издание М. и С. Сабашниковых». При этом русский поэт считал своего польского собрата не только блестящим драматургом и лириком, «равного которому в смысле певучести трудно найти среди самых больших Мировых поэтов» [Бальмонт 2010, 6, 188], но и глубочайшим мыслителем. В своем очерке, посвященном польскому поэту, Бальмонт приводит выбранные им отрывки философских рассуждений и заметки из дневника Словацкого («Fragmenty filozoficzne» и «Notatki

i zapiski w raptularzu»). Видно, что они во многом созвучны переводчику, как глубиной и точностью мысли, так и безукоризненным изяществом формы.

Вот, например, высказывание Словацкого о силе духа и верности родине истинного патриота, который и один в поле воин: «Рим городом был до конца – каждая деревня сегодня может начать быть Польшей; что говорю… – человек один может это сделать… уж сделал» [Бальмонт 2010, 6, 188].

А вот слова о духовной сущности мироздания: «Из слов этих, что все через духа и для духа сотворено, – а ничего не существует для телесной цели, – выйдет будущий творческий Божий народ – вождь народов и законодатель» [Бальмонт 2010, 6, 189]. И далее: «Мысль эта есть дух – по ее следствиям узнаете ее – кто примет духа, будет расти, кто не примет, будет мельчать» [Бальмонт 2010, 6, 189].

Одна из самых главных ценностей для поэта – любовь, открывающая человеку путь в небо: «Не тяжесть греха, а недостаток полетного пламени любви удерживает тебя на земле с громадой тебе подобных» [Бальмонт 2010, 6, 189].

Дух, по мнению Словацкого, господствует над плотью, управляет ею. Человеку прежде нужно вылечить дух: «Я говорю тебе: вылечи в горбатом горбатость духа. Ибо если только тело выпрямишь на кресте и железном ложе – дух этот избавится от выпрямленных костей и другой раз уродится горбатым…» [Бальмонт 2010, 6, 189]

Словацкий считает, что духи рыцарей и духи поэтов прежних времен бессмертны и постоянно являются на землю с посланнической, пророческой миссией. Говоря о вечном продолжении работы духа, польский поэт подчеркивает непрерывность духовной преемственности рода человеческого. Более того, эта духовная миссия не знает и национальных границ. Земля становится единой семьей народов: «С поля битв, где бились за свободу, тысячи возросших духов – смертью захваченных – шли снова облекаться в тело и с еще большим презрением к смерти работать для мысли народной (…) духи-рыцари (…) и до сегодня прилетают на землю (…) духи поэтов (…), как будто колядуя, посещают народы… в каждом пропоют что-нибудь из духовных тайн… в каждом постигнут духа и уродят ему будущее…» [Бальмонт 2010, 6, 189-190]

Словацкий связывает духовную природу слова с троичностью христианского Божества: «Поймите, что слово есть дух (…) И вы – духи в духе слова и сыны в Сыне Божием» [Бальмонт 2010, 6, 190].

Одной из самых трудно определяемых категорий в эстетике является категория прекрасного, понятие красоты. В этой связи крайне интересно и оригинально данное Словацким определение: «Красота есть все, что *ангелизирует* вещество. Согласно Платону, благо-красота была тогда в неспокойном тосковании душ, то-есть, была только подкрасотой, или pittoresque, живописностью, мглой, на которой знание живописует *красоту правды*» [Бальмонт 2010, 6, 191].

Наконец, высказывание устремленного в грядущее Словацкого о поэтах-музыкантах, созидающих чистый звук, предопределяет будущее поэзии: «После великого числа музыкантов, что ныне существуют, будет когда-нибудь великое число поэтических гармонистов, пишущих стихи только для звука – и пойдут выше…» [Бальмонт 2010, 6, 194]

Соприкосновение такого выдающегося и открытого всему миру русского поэта-музыканта, как Константин Бальмонт, с польской культурой, его вдохновенная работа над переводами лучших польских поэтов, живое общение с ярчайшими представителями творческой интеллигенции, молодыми поэтами Польши, блистательное турне по польским городам принесли немалые плоды и в значительной мере способствовали углублению взаимопонимания двух народов и взаимопроникновению двух культур. Бальмонт подарил независимой Польше подлинный дух высокой русской поэзии, а русскому читателю – бессмертные строки лучших образцов поэзии польской.

## Библиография

Andreeva-Bal'mont Ekaterina. 1996. *Vospominaniâ*. Moskva: Izdatel'stvo imeni Sabašnikovyh [Андреева-Бальмонт Екатерина. 1996. *Воспоминания*. Москва: Издательство имени Сабашниковых].

Bal'mont Konstantin. 1990. *Zolotaâ rossyp'. Izbrannye perevody*. Moskva: Sovetskaâ Rossiâ [Бальмонт Константин. 1990. *Золотая россыпь. Избранные переводы*. Москва: Советская Россия].

Bal'mont Konstantin. 2010. *Sobranie sočinenij v semi tomah*. Moskva: Knižnyj Klub Knigovek [Бальмонт Константин. 2010. *Собрание сочинений в семи томах*. Москва: Книжный Клуб Книговек].

Dobrotin Aleksandr. 1927. *Bal'mont v Pol'še*. Riga: «Segodnâ» № 103: 3 [Добротин Александр. 1927. *Бальмонт в Польше*. Рига: «Сегодня» № 103: 3].

Slovackij Ûliuš. 1984. *Izbrannoe. Perevod s pol'skogo*. Moskva: Hudožestvennaâ literatura [Словацкий Юлиуш. 1984. *Избранное. Перевод с польского*. Москва: Художественная литература].

## Summary

### BALMONT AND POLISH POETS: SPIRITUAL LYRICS BY JULIUSZ SŁOWACKI

This paper discusses some important aspects of creative relations between Konstantin Balmont and Polish poets as well as the particularities of translations of the works by an outstanding poet Juliusz Słowacki created by Balmont. Additionally, the article examines the sojourn of Balmont with his wife Yelena Tsvetkovskaya in Poland in 1927 (meetings and speeches given by the poet, the lecture tour of the major towns of the country).

Kontakt z Autorem:
pevtsov.gd@mail.ru

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Juani Guerra**
**Michal Góral**
Institute of Biomedical and Health Sciences (IUIBS)
Universidad de Las Palmas de Gran Canaria, Canary Islands, Spain

# A COGNITIVE-CONCEPTUAL MAPPING OF THE HUMAN ELEMENT IN ORTEGA Y GASSET´S ESSAY *LA DESHUMANIZACIÓN DEL ARTE* (1925). TOWARDS A BIOPOETIC APPROACH[1]

**Key words**: Dehumanization, Art, Ortega y Gasset, Biopoetics, Neural Theory of Language (NTL), Conceptual Metaphor Theory (CMT), Conceptual Integration Theory (CIT)

## Introduction

Our approach to conceptualization processes as organized in *La Deshumanización del Arte / The Dehumanization of Art* [1925], written by the Spanish Modernist philosopher José Ortega y Gasset, intends to add a new biocultural perspective to previous philosophical studies on this text that focus on main tenets from Hermeneutics, Phenomenology and other philosophical methodologies [Garagorri 1970; Bozal 2000; Haslam 2006; Haro Honrubia 2009; Nieto 2012; Gutiérrez Pozo 2012 a,b]. The high complexity of this text's nuclear conceptual structure HUMAN and of the process DEHUMANIZATION makes it necessary to map them from theoretically established cognitive

[1] This research was partially supported by MICINN, Spanish Ministry for Investigation, Science and Innovation, Project FFI2010-18358: *Organización sociocognitiva del significado de "tiempo". Dinámicas de la complejidad conceptual en la construcción biocultural de "tiempo" en varias lenguas europeas* [Sociocognitive organization of the meaning of time. Dynamics of conceptual complexity in the biocultural construction of time in several European languages]. Principal Investigator Prof. Dr. Guerra de la Torre, J.T. We also aknowledge the support by the Canarian Research Council ACIISI (Agencia Canaria de Investigación, Innovación y Sociedad de la Información) Project Reference: SolSub C200801000234e.

approaches to Philosophy. In this paper we develop such analysis as groundwork for a subsequent study involving a more dynamicist view of their emergent meanings in the framework of Biopoetics [Guerra 2013, 2016], a theory that focuses on complex meaning construction as driven by dynamics of *emergence* and *feedback* [Guerra 2013, 2017]. So far, most previous analysis have been documented as framed in a highly abstract conceptual paradox which claims that all human activities in the field of culture, and particularly of new art, tend to eliminate the human element. The paradox is implemented by the fact that this dehumanizing process cannot be developed due to the permanent presence of a human spectator.

This paradox will be mapped with the analytical tools from Conceptual Metaphor Theory (CMT), [Lakoff 1987; Johnson 1987; Lakoff & Johnson 1980, 1999; Lakoff & Turner 1989], and from Conceptual Integration Theory (CIT), [Fauconnier & Turner 2002]. It is our purpose that the emergent meaning structures resulting from this conceptual mapping do ground a more encompassing biopoetic method that allows us to bring in related perspectives from general Human and Natural Cognitive Sciences [Tomasello 1999, 2008; Damasio 2005, 2006; Churchland 2002, 2011; Gallese & Lakoff 2005; Gibbs 2006]. Our working hypothesis is that the emergent structures revealed in an apparently simple enunciation from Ortega's corpus like "dondequiera que las jóvenes musas actúan la masa las cocea" / "whenever young muses act the mass buck them off" Ortega [1925; 2007, 46] [*Our translation*] will work here as a conceptual local *structuring* that will facilitate a novel philosophical explanation of the global cognitive dynamics of the essay as a whole as foregrounded on the concepts HUMAN and DEHUMANIZATION. We will further discuss how Ortega y Gasset constructs related concepts like ART, MASS and SOCIAL EVOLUTION in a novel and emergent way.

## State of the art

The previous studies cited above [Garagorri 1970; Bozal 2000; Haslam 2006; Haro Honrubia 2009; Nieto 2012; Gutiérrez Pozo 2012 a,b] argue that the meaning of *dehumanization* consists in the progressive elimination of some human element that has become "too human" in the Romantic art during the 19$^{th}$ century. They also state that Ortega considers the human element as a mimetic thread that makes possible a reconstruction of the human world of the viewer in the realistic world of an artwork, and that in opposition to this, the new Modernist art leads to a progressive elimination of such recognizable elements and directs its attention towards a more conceptual manner of artistic expression that Ortega called "arte joven", "young art".

In this article we are focused on invisible cognitive mechanisms, which reveal how the Spanish thinker elaborates, composes and compresses

the complex meaning of DEHUMANIZATION. Our hypothesis assumes that applying the Cognitive Models from Lakoff & Johnson [1980] and their developments, the hidden complex metaphorical structure of the HUMAN ELEMENT will be disclosed, thus uncovering how the Spanish philosopher constructs on-line his argumentative abstraction. We postulate that this particular local structure, as shown in the analysed enunciation "dondequiera que las jóvenes musas actúan la masa las cocea" / "whenever young muses act the mass buck them off", not only triggers the main general argument of *The Dehumanization of Art* but reveals at a highly dynamicist narrative (pre)conceptual level, the creative way in which Ortega y Gasset constructs his general philosophical position. Our aim is to confirm this global organization in a subsequent study within the theoretical framework of Biopoetics [Guerra 2013, 2016].

## Metodological framework

Our methodology springs from the cognitive notion of semantic frame [Fillmore 1982], a crucial step towards Cognitive Semantics [Talmy 2000] and a fundamental part of Cognitive Linguistics [Lakoff & Johnson 1980] where the Idealized Cognitive Models of metaphor [Lakoff 1987; Johnson 1987; Lakoff & Johnson 1980], metonymy [Lakoff 1987; Johnson 1987; Lakoff & Johnson 1980; Barcelona 2000; Ruiz de Mendoza & Peña 2005], and image schema [Lakoff 1987; Johnson 1987; Lakoff 1987 & Johnson 1980; Rohrer 2005] developed. Those semantic notions extended toward a holistic view of Mental Space Theory [Fauconnier 1985] that evolved into Conceptual Integration Theory [Fauconnier & Turner 2002; Hutchins 2005; Gibbs & Colston 2012] with the aim of encompassing higher conceptual complexity, like that related to philosophical abstractions and their linguistic formulations.

Frame Semantics [Fillmore 1982], in contrast to traditional Semantics, does not claim that particular words refer to particular meanings in the world and neither that this relation is stable and deterministic. Frame Semantics claims that the understanding of concepts is based on a general idea of 'frame', which prompts up from a particular item. A prompt like "waiter" sets up a complex semantic frame RESTAURANT: waiters, clients, tables, food and drinks. In accordance with Frame Semantics, the comprehension of the meaning of one of the elements of the Semantic Frame requires a general notion of the whole frame. Different words set up different frames and, due to a mental capacity of analogy [Turner 1999], the mind can combine them in an infinite mode producing novel conceptualization of abstract frames.

Idealised Cognitive Models [Lakoff & Johnson 1980] are cognitive tools to think and talk about the world; they emerge directly from embodied experience of the brain in the environment. A physical experience of environment is previous in evolution to a linguistic and hence conceptual experience.

We will here map Ortega's understanding of the human element with the ICMs of Image Schema [Johnson 1987; Rohrer 2005], Conceptual Metaphor [Lakoff 1987] and Metonymy [Lakoff & Johnson 1980], and the more sophisticated Conceptual Integration [Fauconnier & Turner 2002].

An image schema is a basic ICM which emerges from embodied experience. Thinking of *grasping* an object includes a bodily simulation of physical *grasping* [Gallese & Lakoff 2005]. That complex action is entrenched in the brain as a schematic general cluster of *grasping*. Complex cognitive parameters [agent, patient (object), medium and goal] are involved in that schematization. The general invisible pattern of GOAL ORIENTED ACTION is a product of neuronal configuration in the *reaching* a GOAL clusters, organized by the more abstract variables *distance, depth, and object.* The same cluster is partially activated in order to understand the metaphor *grasping idea*.

Conceptual Metaphor Theory since Lakoff & Johnson [1980] formulates conceptual organization as a cross-domain dynamics that creates a conceptual structure in the human mind in a specific way, projecting familiar experience from a *source domain* onto a more abstract and complex *target domain*. Following the example of *grasping* an idea, the *source domain* of the embodied experience of *grasping* an object is mentally projected onto the complex *target domain* of *understanding* an abstract idea. In our case study presented below, the pattern will be shown of how Ortega's mind organizes the analysed conceptualization process by projecting structures from diverse scenarios onto a complex domain of social life and artistic life in particular.

Conceptual Metonymy [Lakoff & Johnson 1980] is based on the idea of cross-domain mappings [Fauconnier 1997] that explore only one domain and its partial subdomains [Ruiz de Mendoza & Peña 2005]. If the projection occurs from the subdomain towards the general domain, the metonymy has a form PART FOR WHOLE ("Whitehouse keeps silence"). If the projection follows the opposite direction from the general toward the particular, the metonymy has a form WHOLE FOR PART ("Spain won the World Cap"). In the first case a *building* stands for a *political concept* whereas the latter one uses a *political concept* to construct a national *soccer team*. In the case of Ortega's conceptualization, we will map a metonymic projection that helps understand how the author conceptualized MASS as *individual* to endow the *collective* entity with possibilities of new meaning.

While Conceptual Metaphor Theory [Lakoff & Johnson 1980] operates within cross-domain mappings, where one domain of embodied experience constructs another more complex one, Mental Space Theory [Fauconnier 1985] understands domains in terms of mental spaces. Like the semantic frame, the mental space consists of a network of concepts related in a specific way. Mental spaces are emergent, dynamic and allow for interconnections and emergence of a novel meaning out of well-known elements. In our investigation we will see how each lexical item from the enunciation prompts onto a complex

mental space and how it is invisibly interconnected in a multi-dimensional way giving a novel form to the apparently (not)-well-known issues.

Conceptual Integration Theory [Fauconnier & Turner 2002] formulates unidirectional cross-domain projection from the Conceptual Metaphor Theory [Lakoff & Johnson 1980] as on-line integration of two or more mental spaces (as *inputs*) into a common *blended* space. Implementing Conceptual Metaphor this model reveals highly complex social and cultural forms of being in the world, like those active in Ortega´s cognitive organization of outstanding social entities conceptualized as ART, CULTURE or TEMPORAL EVOLUTION. The complexity inherent to this cognitive methodological tool seems to be more adequate to the high abstraction and difficulty of our philosophical case study. Moreover it could offer a coherent explanation of why and how *La deshumanización del arte* influenced important international Modernist thought.

## Application to the corpus

To adapt to the higher conceptual complexity of Ortega´s text, this hidden organization will be mapped by pushing forward Conceptual Metaphor (diagram 1) into Conceptual Integration Theory (diagram 2). These model will allow us to track (pre)conceptual dynamics activated on-course by José Ortega y Gasset.

## Conceptual metaphor mapping of the enunciation

Diagram 1 bellow shows the conceptual metaphor mapping of the enunciation “dondequiera que las jóvenes musas actúan la masa las cocea” / “whenever young muses act the mass buck them off” Ortega [1925; 2007, 46].

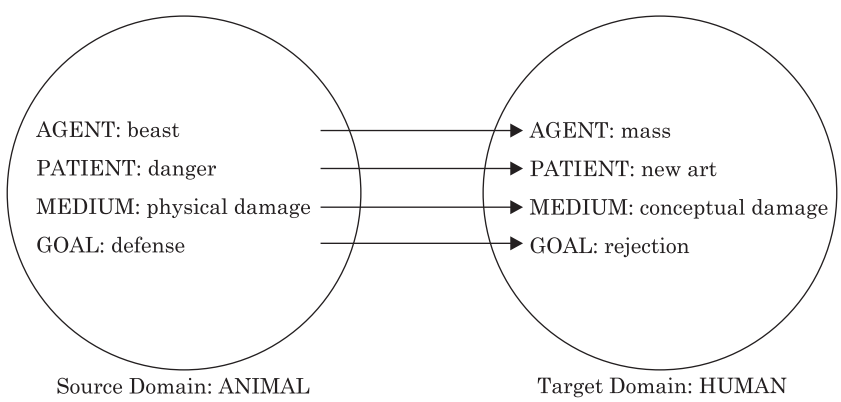


Diagram 1. Conceptual Metaphor Model [Lakoff & Johnson 1980]

Source domain: ANIMAL (BEAST/DANGER/PHYSICAL DAMAGE/DEFENSE)
Target domain: HUMAN (MASS/NEW ART/CONCEPTUAL DAMAGE/REJECTION)
Conceptual metaphor: MASS IS BEAST, NEW ART IS DANGER
Megametaphor: (ARTISTIC) INNOVATION IS (SOCIAL) DANGER

## Conceptual integration mapping of the enunciation

Diagram 2 bellow shows the emergent dynamics of new meaning structure from the model of conceptual integration.

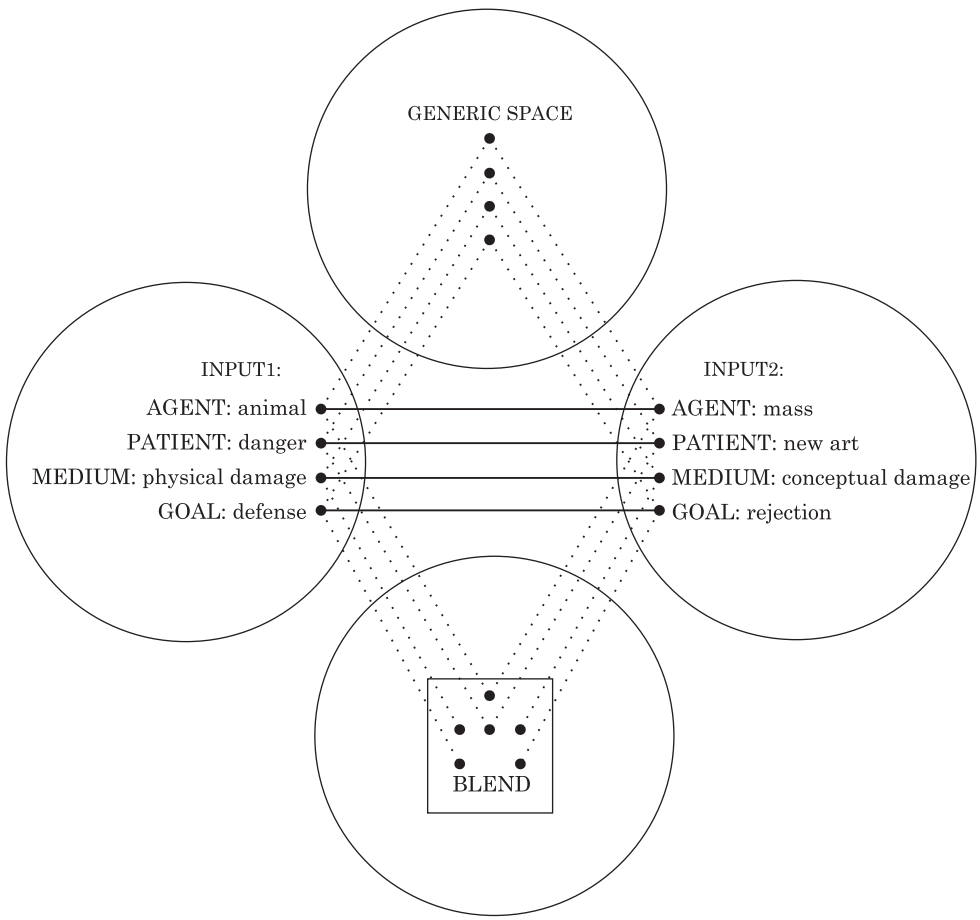


Diagram 2. Conceptual Integration Model [Fauconnier & Turner 2002]

COMPOSITION:
Generic space: NATURAL KINGDOM (NATURE)
Input 1: ANIMAL KINGDOM
Input 2: HUMAN KINGDOM
Blended space: ARTISTIC KINGDOM (CULTURE)

EMERGENT MEANING:
Conceptual metaphor: MASS IS BEAST, NEW ART IS DANGER
Megametaphor: (ARTICTIC) INNOVATION IS (SOCIAL) DANGER

From the generic space of NATURAL KINGDOM, lexical items prompt into two particular inputs (semantic frames/mental spaces) i.e., input 1 ANIMAL KINGDOM (buck off), and input 2 HUMAN KINGDOM (mass, muses). Both are projected onto a blended space in a way that a determinate relation in the mental space of HUMAN KINGDOM (mass/muses) founds its hidden structure in the first mental space prompted by the verb "buck off". The particular meaning of this verb follows a general pattern of an object/patient directed action (NTL) and constructs an AGENT, a *beast,* that exercises MEDIUM, embodied action of *bucking off* over a PATIENT *danger*, to achieve the final adaptive GOAL of *self-defense*.

## Meaning emergence

The emergence of a novel meaning is possible due to the mental capacity to fulfil a partial mental space [Fauconnier 1985] with elements that are invisible in the lexicalization. An embodied schematic frame set up by prompting "buck off" is projected onto a particular blended space of ART as well as onto other elements from the social mental space. The particular cognitive scenario *the wild animal defending herself from physical danger* organizes the social domain into a particular blended structure where a mass (GENERAL PUBLIC) rejects young muses (NEW ART) considered as a danger. This conceptual thread is productive throughout the essay and pervades Ortega's wide-ranging thought. Moreover, the novel reconfiguration of all elements that results in a coherent semantic structure of emergent meanings from the conceptual metaphors (HUMAN) MASS IS BEAST and NEW ART IS (HUMAN) DANGER, triggers the megametaphor INNOVATION IS (HUMAN) DANGER.

## Summary

In this article our attention was focused on philosophical dynamics of meaning construction as complex cognitive process. The conceptual organization of HUMAN and DEHUMANIZATION, as expressed in the case

enunciation extracted from a highly complex philosophical text in Spanish, has been mapped with the local tools of Conceptual Metaphor and Conceptual Integration theories as a necessary background of a more comprehensive philosophical-narrative approach to the text as a whole[2].

In the second part we applied Idealized Cognitive Models: ICMs [Lakoff & Johnson 1980] and its developments in Conceptual Integration Theory [Fauconnier & Turner 2002] to a sample enunciation from our corpus: "dondequiera que las jóvenes musas actúan la masa las cocea" ¨whenever young muses act the mass buck them off" Ortega [1925; 2007, 46]).

## Conclusions

Neural Theory of Language claims that all conceptual structures (even the most abstract) anchor on an image schema entrenched into brain clusters. An image schema in a *primer* cluster can activate different structures in a *secondary* net (from a general BUCK OFF embodied pattern to a particular metaphoric one). This activation sets up a creative void [Prigogine & Stengers 1984, Guerra 1992] that projects existing meanings into novel emergent ones. In our case study we have shown that the experience of 'wild animal defending herself from a danger' (an adaptive mechanism that emerges at the neural level) is framed in the complex social domain of a particular and highly abstract conflict between *art generations*. The emergent metaphor (ARTICTIC) INNOVATION IS (SOCIAL) DANGER has been shown as a particular local structuring [Guerra 2001] that can help revealing the global philosophical dynamics of Ortega´s essay as a fundamental part of his broad-spectrum sociocultural thought.

### Bibliography

Aristotle. 1996. *Poetics*. Trans. with introduction and notes by Malcolm Heath. Harmondsworth, UK: Penguin Books.

Barcelona Antonio. 2000. *Clarifying and Applying the Notions of Metaphor and Metonymy within Cognitive Linguistics: An Update*. En: *Metaphor and Metonymy in Comparison and Contrast*. Eds. Dirven R. & Pörings R. Berlin: Mouton de Gruyter: 207-277.

Bozal Valeriano. 2000. *Prologo* La deshumanización del arte. Madrid: Espasa: 11.

[2] It is our intention to further implement this global approach from a more dynamicist comprehension of philosophical meaning construction that fundamentally rely on dissipative cognition, particularly on emergence and feedback dynamics [Guerra & Ostergaard 2017]. The theoretical framework of this Biopoetic approach [Guerra 2013, 2016; Góral & Guerra 2016] to philosophical texts brings together tenets from Complex System Theory, as proposed by Prigogine and Stengers (1984), and the Neural Theory of Language (NTL) as proposed by Lakoff & Johnson [1999] and developed by Gallese & Lakoff [2005].

Churchland Patricia. 2002. *Brain-Wise: Studies in Neurophilosophy*. Cambridge, MA: MIT Press.

Churchland Patricia. 2011. *Braintrust: What Neuroscience Tells Us about Morality*. New Jersey: Princetone University Press.

Damasio Antonio. 2005. *En busca de Spinoza: neurobiología de las emociones*. Barcelona: Editorial Crítica.

Damasio Antonio. 2006. *El error de Descartes: la emoción, la razón y el cerebro humano*. Barcelona: Editorial Crítica.

El-Arbaoui Jelouli, Amar & Guerra, Juani. *A cognitive approach to Berber-Tamazight sociocultural reality : the bioconceptual organization of Izri poetics by Tarifit-speaking Riffian women*. Tesis Doctoral ULPGC: Acceda, 2013 Disponible en: https://acceda.ulpgc.es:8443/bitstream/10553/10752/1/0686727_00000_0000.pdf.

Fauconnier Gills. 1985. *Mental Spaces*. Cambridge, MA: MIT Press.

Fauconnier Gills & Turner Mark. 2002. *The Way We Think*: *Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*. Nueva York: Basic Books.

Fillmore Charles. 1982. *Frame semantics*. "Linguistics in the Morning Calm". Seoul, Hanshin Publishing Co: 111-137.

Freeman Margaret. H. 2007. *Cognitive Linguistic Approaches to Literary Studies: State of the Art in Cognitive Poetics*. En: *The Oxford Handbook of Cognitive Linguistics*. Eds. Geerarerts D. & Cuyckens H. Oxford: Oxford University Press: 1175-1202

Gallese Vittorio & Lakoff George. 2005. *The brain's concepts: The role of the sensory-motor system in conceptual knowledge*. "Cognitive Neuropsychology" No. 22(3): 455–479.

Garagorri Paulino. 1970. *Introducción a Ortega*, Madrid: Alianza Editorial.

Gibbs Raymond. 2006. *Introspection and cognitive linguistics: Should we trust our own intuitions?* "Annual Review of Cognitive Linguistics"No. 4: 135-151.

Gibbs Raymond & Colston Herbert. 2012. *Interpreting Figurative Meaning*. Cambridge: Cambridge University Press.

Góral Michal, Guerra Juani. 2016. *Cognición, Lengua y Dinámicas Biopoéticas de Evolución Social en Ortega y Gasset. Modelos Cognitivos de Organización Temporal del Concepto Humano en el Texto* La Deshumanización Del Arte *(1925)*. Tesis Doctoral ULPGC: Acceda.

Guerra Juani. 1992. *La naturaleza creativa del tiempo en el nuevo paradigma del Caos: Una relectura de T.S. Eliot*. Madrid: S.P.U.C.M.

Guerra Juani. 2001. *Simplixity and Complexity. The Topology of the Short Story and the Novel*. "Short Story Journal"No. 9, 1, Texas: CELJ.

Guerra Juani. 2011. *Cognitive Poetics and Biocultural (Con)figuration of Life, Cognition and Language. Towards a theory of socially integrated science* En: *Pensamiento. Revista de Investigación e Información Filosófica*. 67, 254, 843-850.

Guerra Juani. 2013. *Poética Cognitiva: (Con)figurándonos lo real*. "Lenguaje, Literatura y Cognición". Eds. Hermosilla A. y Calero M.L. Córdoba: S.P.U.C.: 253-271.

Guerra Juani. 2016. *Nueva Poética para una transversalidad realista*. Revista de Occidente. "Metáfora y Ciencia". Madrid: Fundación Ortega y Gasset. No. 422-423: 32-44.

Guerra Juani & Svend Ostergaard. 2017. Technopoiesis *as Complex Dinamic Knowledge Construction. A Biopoetic explanation of the Creative Convolution of Human, Natural and Technological Science*. "Icono" 14, Vol. 15(1): 235-255. doi: 10.7195/ri14.v15i1.1034

Gutiérrez Pozo, Antonio. 2012a. *Relectura de La Deshumanización del Arte de Ortega y Gasset*. "Fedro, Revista de estética y Teoría del Artes" No. 11.

Gutiérrez Pozo, Antonio. 2012b. *Desrealización y diferencia: conceptos fundamentales de la estética de Ortega y Gasset*. "Fedro, Revista de Estética y Teoría del Artes" No. 11.

Haro Honrubia Alejandro. 2009. *La dialéctica masa-minoría en la filosofía de Ortega y Gasset: Contribución al análisis de las diferentes dimensiones que los conceptos "Hombre masa" y "Hombre minoría" adoptan a lo largo de la evolución del pensamiento orteguiano*. Cuenca: Ediciones de la UCLM.

Haslam Nick. 2006. *Dehumanization: An integrative Review*. "Personality and Social Psychology Review" Vol. 10, No. 3: 252-264.

Hutchins Edwin. 2005. *Material anchors for conceptual blends*. "Journal of Pragmatics" No. 37: 1555-1557.

Johnson Mark. 1987. *The Body in the Mind*: *The bodily basis of meaning imagination and reason*. Chicago-London: University of Chicago Press.

Johnson Mark. 2015. *Embodied understanding*. In: http://journal.frontiersin.org/article/10.3389/fpsyg.2016.01914/full [22 I 2017.]

Lakoff George. 1987. *Women, Fire and Dangerous Things: What Categories Reveal About the Mind*. Chicago: The University of Chicago Press.

Lakoff George. 2008. *The Neural Theory of Metaphor*. In: *The Metaphor Handbook*. Ed. R. Gibbs R. Cambridge University Press.

Lakoff George & Johnson Mark. 1980. *Metaphors we live by*. Chicago: The University of Chicago Press.

Lakoff George & Johnson Mark. 1999. *Philosophy in the Flesh: the Embodied Mind and its Challenge to Western Thought*. Nueva York: Basic Books.

Lakoff George & Turner Mark. 1989. *More Than Cool Reason: A Field Guide to Poetic Metaphor*. Chicago: The University of Chicago Press.

Martín Adán & Guerra *Juani. Dinámicas cognitivas de la complejidad poética y lingüística del concepto "TIEMPO". Modelización conceptual en el texto de T.S. Eliot."The Waste Land" (1992)*. Tesis Doctoral ULPGC: Acceda, 2014 Disponible en: http://hdl.handle.net/10533/12202.

Martínez Juan José & Guerra Juani. *Dinámicas Biopoéticas del Prototractatus y El Tractatus Logico-Philosophicus de Ludwig Wittgenstein. Arquitectura Cognitiva de las Proposiciones*. Tesis Doctoral ULPGC:Acceda, 2015. Disponible en: http://hdl.handle.net/10553/18128.

Morales Satoyo Mayté. *Biopoética y LingüIística Cognitiva: Proyecciones Metafóricas y Conceptualización de ZEIT en el texto Der Zauberberg de Thomas Mann*. Tesis Doctoral ULPGC: Acceda, 2014 Disponible en: http://hdl.handle.net/10553/17255.

Nieto Yusta Constanza. 2012. *La deshumanización del Arte de Ortega y Gasset y el papel del "hombre-masa"*. "Espacio, Tiempo y Forma", Serie VII, H.a del Arte, t. 25: 295-312.

Ortega y Gasset José. 2007. *La Deshumanización del Arte*. Madrid: Austral.

Prigogine Ilya & Stengers Isabelle. 1984. *Order out of Chaos: Man's new dialogue with nature*. Flamingo.

Rohrer Tim. 2005. *Image schemata in the brain*. En: *From perception to meaning: Image schemas in Cognitive Linguistics*. Eds. Hampe B. & Grady J. Berlín: Mouton de Gruyter: 165-196.

Ruiz de Mendoza Francisco & Peña Sandra. 2005. Conceptual interaction, cognitive operations and projection spaces. En: *Cognitive Linguistics: Internal Dynamics and Interdisciplinary Interaction*. Eds. Ruiz de Mendoza F. & Peña S. Berlín-Nueva York: Mouton de Gruyter: 254-280.

Silvera Marta & Guerra Juani. *Biopoética, Cognición y Emoción. Integración Conceptual y Emergencia en The Crying Of Lot 49 de Thomas Pynchon*. Tesis Doctoral ULPGC: Acceda, 2015. Disponible en: http://hdl.handle.net/10553/18017.

Talmy Leonard. 2000. *Toward a Cognitive Semantics*. Cambridge, MA: MIT Press.

Tomasello Michael. 1999. *The cultural origins of human cognition*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
Tomasello Michael. 2008. *Origins of Human Communication*. Cambridge, MA: MIT Press.
Turner Mark. 1996. *The Literary Mind: The Origins of Thought and Language*. Oxford-Nueva York: Oxford University Press.

## Summary

A COGNITIVE-CONCEPTUAL MAPPING
OF THE HUMAN ELEMENT IN ORTEGA Y GASSET´S
ESSAY *LA DESHUMANIZACIÓN DEL ARTE* (1925).
TOWARDS A BIOPOETIC APPROACH

The aim of this paper is to map cognitive dynamics of meaning construction in Spanish language as articulated in Ortega y Gasset's philosophical essay *La deshumanización del arte* / *The Dehumanization of Art* [1925]. We will focus on how the human element is conceptualized, i.e., created and understood by the author. Our method is based on the application of cognitive models of conceptual analysis found in Cognitive Linguistics known as Idealized Cognitive Models – ICMs [Lakoff & Johnson 1980] like Image Schema, Metaphor, Metonymy, and their developments as conceptual blends in Conceptual Integration Theory – CIT [Fauconnier & Turner 2002].

The high philosophical complexity of this text's nuclear conceptual structure HUMAN and DEHUMANIZATION makes it necessary to initially map them from theoretically established cognitive approaches to language organization. In this paper we develop such analysis as groundwork for a subsequent study involving a more dynamicist view of their emergent meanings in the framework of Biopoetics [Guerra 2013, 2016].

Kontakt z Autorami:
Michal.goral@ulpgc.es
Juani.guerra@ulpgc.es

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Marcin Kuczok**
Instytut Języka Angielskiego
Uniwersytet Śląski w Katowicach

# "AMAZING GRACE THAT SAVED A WRETCH LIKE ME". CONCEPTUAL METAPHORS FOR *GRACE* IN CHRISTIAN DISCOURSE (ON THE BASIS OF JOHN HENRY NEWMAN'S SERMONS)

**Key words**: grace, conceptualization, metaphor, Christian discourse, John Henry Newman

## 1. Introduction

Although John Newton's *Amazing Grace* [1779] has become a popular hymn associated with the English-speaking culture, the notion of GRACE itself remains mysterious and vague. As noted by Steve Turner [2002, 196], the hymn has become an icon of culture, especially in America: "when it is sung, particularly at times of national mourning or rejoicing, people feel that they are connecting with something that is shared not only by their contemporaries but by their ancestors". Moreover, the importance of grace in Christian discourse can be seen, among others, in the fact that throughout ages theologians have developed a doctrine of grace, which has been subject to heated debates, numerous arguments, and various controversies [Burke, Colborn, Kenel 2002]. In fact, differences in understanding of grace were at the heart of many splits in the history of Christianity. The way this notion is conceived and explained has had strong implications for the theological teaching and beliefs of different Christian denominations. One of the problems is that being abstract, grace is difficult to understand and describe even for theologians. In order to overcome that difficulty people often resort to conceptual metaphors, which help us conceptualize and understand abstract reality [Lakoff, Johnson 2003/1980/; Kövecses 2010/2002/].

The aim of the present study is to identify the source domains in metaphors for GRACE used in John Henry Newman's *Parochial and Plain Sermons* [1834--1843]. The applied method of research assumes analyzing the occurrences of the word *grace* in the source text, searching for their metaphorical uses[1]. John Henry Newman (1801-1890) was an outstanding British philosopher, theologian and writer of the Victorian era. As an Anglican priest, a preacher, and an academic, he was one of the leaders of the Oxford Movement, whose goal was to renew the Church of England. However, in 1845, after years of research into theology and church history, Newman decided to convert to the Roman Catholic Church. The *Parochial and Plain Sermons* includes a collection of 191 sermons, preached mainly between 1828 and 1843 at St. Mary's Church in Oxford, where Newman was vicar at that time. Interestingly, Newman's preaching has been assessed as "legendary" as it attracted and influenced numbers of his contemporaries and the next generations alike [Ker 2009, 90]. For a linguist, the eight volumes of sermons constitute a perfect corpus of modern-English religious discourse, produced by a renowned author. Interestingly, although it is unclear whether Newman was familiar with Newton's *Amazing Grace*, such a fact cannot be denied: both clergymen were connected with the Church of England, and both of them lived and worked in Britain. What is more, although Newman was associated with High Church Anglicanism, and Newton represented Evangelical Christianity, Newman as a young man was strongly influenced by this type of spirituality, which can be noticed, among others, in the first volume of his *Parochial and Plain Sermons* [Johnson 2001, 65].

It bears emphasizing that in light of the disagreement among Christians on the proper understanding of the concept of grace, the notion of Christian discourse seems to be imprecise and misleading since a satisfactory degree of consistency across various Christian factions has not been reached. For that reason we have decided to focus on the theological discourse of one author, a representative of the 19$^{th}$ century Anglicanism and later Roman Catholicism in this case. Although it might be invaluable to offer a theological interpretation of the identified grace metaphors, we believe that the expected extent and significance of such an endeavor would definitely reach beyond the competence of a linguist on the one hand, and the capacity of one academic paper on the other.

[1] It is necessary to notice that the Christian concept of GRACE has been lexicalized in English also with the use of other words, such as, for instance, *favor, blessing*, and in some contexts *mercy*. However, the word *grace* seems to dominate in theological texts [Burke, Colborn, Kenel 2002, 383-401].

## 2. The tools of cognitive linguistics in studies of religious discourse

From the cognitive-semantic perspective, religious language seems to be an extension of everyday conventional language. It can be claimed that the conceptualization of religious experiences is based on the same mechanisms as the conceptualization of any other abstract reality, starting with such commonly used concepts as LIFE, LOVE, TIME, to the conceptualization of emotions, and such highly elaborated fields as art or science [Kuczok 2014, 254].

George Lakoff and Mark Johnson [2003/1980/, 40] in their seminal work on conceptual metaphor state that "the conceptual systems of cultures and religions are metaphorical in nature". Similar observations have been made by philosophers and linguists who study the specific character of religious language and have claimed that using metaphor, symbol, imagery, or analogy lies in the nature of religious discourse [Krzeszowski 1997, 261-262; Kołakowski 2001, 160-162; Termińska 1991, 132]. Metaphor in cognitive linguistics can be defined as a mapping between two different conceptual domains: one experiential domain may be partially mapped or projected onto a different experiential domain, so that the second domain is partially understood in terms of the first one. The domain that is mapped is called the source or donor domain, and the domain onto which the source is mapped is called the target or recipient domain [Barcelona 2000, 3-4]. Such metaphors are used by people to conceptualize and describe abstract concepts in various areas of life, for instance, art, emotions, time, as well as the religious. As Lakoff and Johnson put it, conceptual metaphor is "understanding and experiencing one kind of thing in terms of another" [Lakoff, Johnson 2003/1980/, 5].

As suggested by Zoltán Kövecses [2011, 353], a cognitive-linguistic analysis of religious discourse shows that we rely on the ordinary to make sense of our experience outside the ordinary with the hope to meet the divine. Hence, there is no need for an independent conceptual apparatus that would be "unique to the interpretation of the sacred" [ibidem, 327]. It is worth noting that the findings of cognitive semantics provide specific tools for conducting research into religious discourse, identifying its conceptual intricacies and explaining the sense of its apparently uncommon character. For that reason Lieven Boeve, who is a theologian interested in using cognitive linguistics in religious studies, paraphrases the traditional saying: "philosophia ancilla theologiae" (philosophy is a servant of theology), and instead he says: "linguistica ancilla theologiae" (linguistics is a servant of theology) [Boeve 2003, 16].

## 3. The concept of grace in Christianity

From the linguistic point of view, the notion of GRACE belongs to the so-called "fuzzy concepts", which are abstract and difficult to define precisely [O'Grady 1997, 276]. According to dictionaries of the English language, in the context of Christian belief grace can be defined as "the free and unmerited favor of God, as manifested in the salvation of sinners and the bestowal of blessings" [Oxford Dictionaries online]. Additionally, it may be also understood and used as "a divinely given talent or blessing" [ibidem].

When consulting theological literature, we notice that the sources offer a number of different definitions of grace. Greg Johnson [2003, 89] notices that the notion of GRACE present in Christian discourse is deeply entrenched in the Bible, where the words *grace* and *favor* are often used to signify that God is present among people. For instance, in Luke 1, 28, we read that when an angel visited Mary to announce her that she would give birth to Jesus, he said to her: "Greetings, O favored one, the Lord is with you!". In this way, God's presence with Mary in the birth of Jesus is described as being favored, or in other words, having grace [Johnson 2003, 94]. In another example from Scriptures, apostles are said to preach with great power after they had received the Holy Spirit, and as a result grace is on them: "And with great power the apostles were giving their testimony to the resurrection of the Lord Jesus, and great grace was upon them all" [Acts 4, 33]. As Johnson [2003, 95] comments on that verse, grace here is nothing else but the presence of God in the Holy Spirit. Actually, it should be noted once again that nearly all references to grace in Newman's texts, as well as those found in Christian discourse in general, echo the language of the English translations of Scriptures, which have permeated the culture of the English-speaking Christians.

When it comes to more systematic views on grace in theology, the *Catechism of the Catholic Church* [1993] for instance says that "Grace is favor, the free and undeserved help that God gives us to respond to his call to become children of God, adoptive sons, partakers of the divine nature and of eternal life" [point 1996]. However, in another place we read that "Grace is a participation in the life of God" [point 1997]. Then, later on in the same source, grace is described as "the gratuitous gift that God makes to us of his own life, infused by the Holy Spirit into our soul to heal it of sin and to sanctify it" [point 1999], and as "the gift of the Spirit who justifies and sanctifies us [point 2003].

Actually, from the perspective of cognitive linguistics, describing grace as a gift, God's help, or participation in God's life can be treated as conceptual metaphors. According to Johnson [2003, 88-90] the metaphor of A GIFT is central to the conceptualization of GRACE in Christian discourse. The metaphor is based on a set of mappings, where THE GIFT is GOD'S PRESENCE, THE GIVER is GOD HIMSELF, and THE RECEIVER is HUMANITY. That gift is unexpected and

undeserved, and it can be interpreted as justification offered to people in spite of their sins, for which in fact they deserve to be punished by God.

Moreover, also the hymn *Amazing Grace*, chosen as a motto for this paper, uses conceptual metaphors extensively. In Newton's song, grace acts as if it were a human being: saves a wretch, teaches a person's heart to fear, relieves that fear, brings the narrator "safe thus far", and leads him home "through many dangers, toils and snares".

The following sections of the paper focus on the various metaphors for GRACE that can be identified in John Henry Newman's *Parochial and Plain Sermons*. They are classified and presented according to various types, suggested in the literature on cognitive semantics.

## 4. Reifications of grace in the *Parochial and Plain Sermons*

Reifications, along with vegetalizations, animalizations, personifications, and deifications constitute instances of the so-called ontological metaphors, listed by Tomasz P. Krzeszowski [1997, 74] in his work dedicated to axiolinguistics. The general rule behind ontological metaphors is that they make a non-entity into an entity: these are ways of viewing events, activities, and ideas as entities or substances [Lakoff, Johnson 2003/1980/, 25-32]. In the case of reifications, the source domain of the metaphor is an inorganic thing or substance, in vegetalizations it is a plant, in animalizations an animal, in personification it is a human being, and in deifications a deity.

In Newman's sermons, grace is sometimes described as having certain physical properties of an object, such as, for example, size: "They are times when we may humbly expect **a larger grace**, because they invite us especially to the means of grace" [PPS 5, 11-12][2]. In another place, Newman writes about portions of grace, as if it could be cut or divided like a physical substance: "We do not even approve or love the character itself, till we have **some portion of the grace of God**" [PPS 7, 108]. Moreover, some expressions used by Newman may suggest that grace is conceptualized more specifically as A CONTAINER. For instance, in his sermons, people "stand in grace" [PPS 4, 146], "grow in grace" [PPS 7, 207], "are under grace" [PPS 4, 16], while sinners "fall from grace" [PPS 4, 57], and "are thrown out of grace" [PPS 5, 190-191]. All these prepositional expressions may be said to assume that grace is perceived as A CONTAINER.

Next, grace is reified in the *Parochial and Plain Sermons* as AN INSTRUMENT or MEANS for achieving something. Newman writes about people "overcoming

[2] Hereafter, the *Parochial and Plain Sermons* will be abbreviated as PPS in references, and the number that follows will correspond to one of the eight volumes of the analyzed work.

the sin of their nature **by His heavenly grace** (…)" [PPS 2, 136-137], and about words of faith, which "are efficacious in changing our wills and characters, which**, through God's grace**, they certainly do" [PPS 3, 269]. Also, God is said by Newman to **"raise up instruments of His grace**, "not ignorant of the devices" of the Evil One (…)" [PPS 2, 116].

Another reification of grace present in the studied sermons is based on the source domain of A GARMENT. Thus, when, for instance, talking about the biblical Adam, Newman writes that "**the grace and glory of God were to him for a robe**, and rendered earthly garments needless" [PPS 5, 208], and: "Unless it be presumptuous to say it, grace was to him instead of a habit; **grace was his clothing** within and without" [PPS 5, 108]. Then, sinners are described as those who "**put off from them the garment of divine grace**, and deserted to the ranks of the enemy" [PPS 5, 341-342].

In a number of identified examples with the word *grace*, the source domain for metaphorical conceptualization is A GIFT or TREASURE. Thus, grace is a gift given by God to people: "All of us have **the gifts of grace pledged to us** from our youth up. We know this well; but we do not use our privilege" [PPS 1, 14]. Also, Newman writes about "**the treasures of grace,** which are hid in Christ, which are great beyond words or thought" [PPS 6, 51], and about "**the overflowing riches of His grace** both here and hereafter" [PPS 7, 23], which are promised by God to us. The Church is called "**the true treasure-house of grace** and home of refuge to all believers" [PPS 6, 171], while followers of Christ are "**heirs of grace**", led by the Holy Ghost [PPS 8, 58].

Next, sometimes grace is reified in Newman's work as A LIQUID. This conceptualization can be seen when the author of the sermons writes that "Jesus Christ is **a Fount of grace**" [PPS 3, 139], that "grace is **poured out**" [PPS 2, 91], that grace is "**infused** into obedience and righteousness" [PPS 5, 158], that "the Church is **filled with grace**" [PPS 5, 208], and that "everything made by God is **full of grace**" [PPS 5, 175]. Then, in some places we read about "the **channels of grace**"[PPS 2, 42], and about "the **inflowings of grace** upon the soul" [PPS 4, 176].

Furthermore, grace can be reified in the *Parochial and Plain Sermons* as FOOD AND DRINK, for example, when Newman writes about "souls **filled and nurtured by God's secret grace**" [PPS 5, 77], and about people being inconsistent and variable when they do not seek "**daily sustenances of grace"** offered to them by God [PPS 6, 189]. In another reification, grace is conceptualized as A COMMODITY, possibly even A TRADED COMMODITY when Newman writes about "**that state of grace and glory** which **Christ has purchased for us**" [PPS 5, 195], and about sins which "cannot interfere with **His grace stored up for all** who come to Him for it" [PPS 4, 199]. Additionally, in the analyzed texts, grace is described as ruined as if it were A BUILDING: "Love of the world's good things, for instance, may be sufficient **to ruin many graces**" [PPS 4, 48].

## 5. Vegetalizations and personifications of grace in the *Parochial and Plain Sermons*

In vegetalizations, the source domain is A PLANT. Newman writes about planting "the **flowers of grace**" in the heart, where they can take root [PPS 2, 269], and about "the **fruits of grace**", thanks to which "God is one with every believer" [PPS 2, 35]. Moreover, Newman interprets the biblical *Parable of the Sower* [Mark 4, 3-9], which is based on the vegetation of a plant, as a description of the way people treat God's grace: "In that parable one man is said not **to admit the good seed**; a second admits it, but **its root withers**; a third goes further, **the seed strikes root**, and **shoots upwards**, but its **leaves and blossoms** get entangled and overlaid with thorns. The fourth **takes root, shoots upwards**, and does more, **bears fruit** to perfection. This then is the Christian's great aim, viz. **not to come short after grace given him**" [PPS 5, 185].

Interestingly, when it comes to the list of ontological metaphors provided by Krzeszowski [1997], in the studied sermons there are no animalizations of grace. Instead, there are various personifications, in which the source domain is A HUMAN BEING. In Newman's sermons, grace appears as the subject for a number of verbs, typically requiring the human agent. Thus, grace takes all the toil [PPS 1, 233], assists people [PPS 1, 243], revisits people [PPS 4, 101], acts [PPS 4, 230], blots out and puts away sin [PPS 5, 217-218], calls people on [PPS 6, 33], whispers [PPS 6, 176-177], works [PPS 2, 147], touches people's hearts [PPS 8, 138], and gives ordinances [PPS 4, 17]. Furthermore, people can "grow together with God's grace" like siblings or friends [PPS 4, 47], "co-operate with grace" [PPS 4, 156], and they "will never be deserted by God's grace" [PPS 2, 344] as if grace were a partner, friend, or co-worker.

In some cases, grace is conceptualized in the *Parochial and Plain Sermons* as a person performing a particular role or function. For example, grace is A KING who has a throne: "It is the Christian's unspeakable privilege, and his alone, that he has at all times free access to **the throne of grace** through the mediation of his Lord and Saviour" [PPS 1, 245]. In another place, Newman writes about the kingdom of grace: "it is not an uncommon notion at this time, that a man may be an habitual sinner, and yet be in a state of salvation, and in **the kingdom of grace"** [PPS 5, 172].

Next, grace in Newman's sermons is personified as AN INHABITANT, dwelling in a human being: "when **a man, in whom dwells His grace**, is lying on the bed of suffering, or when he has been stripped of his friends and is solitary, he has, in a peculiar way, tasted of the powers of the world to come, and exhorts and consoles with authority" [PPS 5, 307]. Alternatively, grace may be the inhabitant living in the Church, which is called by Newman "the house of grace" [PPS 7, 143].

Furthermore, grace is described by Newman as AN OPPONENT or ENEMY. First, it can be the opponent of the corrupt nature in the soul: "And there are others, men of mistaken religious views, who think that religion consists in dwelling on and describing **the struggle between grace and corrupt nature in the soul**" [PPS 8, 263]. Second, people are said to resist God's grace: "**To resist Divine grace** is to grieve, to tempt, to resist, to quench, to do despite to the Spirit" [PPS 6, 359].

Additionally, grace in the studied sermons is conceptualized as A GUIDE in a journey, who goes before us and aids us [PPS 7, 248], and whose guidings we are expected to follow from our youth [PPS 4, 185], or as A PARENT: "We who are children of wrath, are made through Him **children of grace**" [PPS 3, 155].

## 6. Other metaphors for grace in the *Parochial and Plain Sermons*

Apart from the ontological metaphors for GRACE discussed in the above sections, in Newman's sermons, grace is also metaphorically conceptualized for instance as POWER, as A WAY IN A JOURNEY, and as LIGHT. Newman writes about the "power of grace" [PPS 8, 99-100], and about grace being "overpowering" to people [PPS 8, 252]. When it comes to the metaphor of THE WAY, Newman writes: "I answer, we stand in God's presence, we are in his Church, in his favour, in **the way of his grace**, in the way to be pardoned" [PPS 4, 130]. He calls forgiveness "the first **step in grace**" [PPS 4, 105], and writes about making advancements in grace: "I suppose, any man of tolerably correct life, whatever his positive **advancement in grace**, will seldom read accounts of notoriously bad men, in which their ways and feelings are described" [PPS 5, 125].

Additionally, grace is metaphorically presented in Newman's work as being LIGHT or A SOURCE OF LIGHT: "In those whose wills are holy, He is present for sanctification and acceptance; and, like the sun's beams in some cave of the earth, **His grace sheds light** on every side, and consumes all mists and vapours as they rise" [PPS 5, 219]. Grace may also enlighten people: "Do we wait on **His grace to enlighten**, renew, strengthen us?" [PPS 7, 213], and illuminate them: "He whom Christ has **illuminated with His grace**, is heir of all things [PPS 1, 265]. What is more, it is possible "**to quench** the gift of grace" [PPS 4, 58], just like one quenches a fire, flames, or light.

## 7. Conclusions

Our analysis of grace metaphors in John Henry Newman's *Parochial and Plain Sermons* allowed us to identify a number of different source domains that appear in the metaphorical mappings. First of all, grace is reified in Newman's sermons as A CONTAINER, AN INSTRUMENT or MEANS, A GARMENT, A TREASURE and A GIFT, as A (TRADED) COMMODITY, A LIQUID, FOOD AND DRINK, and A BUILDING. In a number of vegetalizations grace is conceptualized as A PLANT. When it comes to personifications, grace is described as A KING, AN INHABITANT of a human being or the Church, as AN OPPONENT or ENEMY, as A GUIDE IN A JOURNEY , and as A PARENT. Additionally, grace is metaphorically viewed as POWER, as A WAY IN A JOURNEY, and as LIGHT.

It seems that the biggest group of conceptual metaphors for the notion of GRACE in the studied texts are reifications, with nine different source domains. Perhaps conceptualizing GRACE as AN OBJECT is easiest for the human mind since objects and physical substances are tangible and easy to perceive: they have specific physical properties, such as size or weight. Moreover, we are familiar with them and commonly use them in everyday life. As such they provide good source domains for metaphorical mappings onto the abstract domain of GRACE. When it comes to personifications, they constitute the second largest group of metaphors for GRACE in Newman's work, with five specific source domains, usually referring to particular roles or functions held by people. What is more, it bears mentioning that when describing grace as A KING, A GUIDE IN A JOURNEY, or A PARENT, we actually use the same source domains that in Christian discourse often function as personifications of GOD, as seen also in Newman's own sermons [Kuczok 2014, 42, 107-108, 189]. Hence, it might be possible to treat those metaphors alternatively as deifications rather than personifications of grace.

The variety of grace metaphors found in Newman's sermons show us that the concept of grace is so difficult to describe that we need the help of what is closer to our experiences in order to reach what is intangible and abstract. In this way we are able to understand, at least partially, what otherwise would remain only a complete mystery. As already mentioned in the Introduction to this paper, a good idea would be to continue the analysis presented in this paper and study the grace metaphors in Christian discourse in light of their theological implications and interpretations.

### Bibliography

Barcelona Antonio. 2000. *The cognitive theory of metaphor and metonymy*. In: *Metaphor and Metonymy at the Crossroads. A Cognitive Perspective.* Ed. Barcelona Antonio. Berlin: Mouton de Gruyter: 1-28.

Boeve Lieven. 2003. Linguistica ancilla theologiae: the interest of fundamental theology in cognitive semantics. In: *The Bible through Metaphor and Translation. A Cognitive Semantic Perspective*. Ed. Feyaerts Kurt. Frankfurt am Main: Peter Lang: 15-36.

Burke Eugene M., Colborn Francis, and Kenel Sally. 2002. *Grace (Theology of)*. In: *New Catholic Encyclopedia*. 2nd edition. Vol. 6. New York: Gale: 383-401.

*Catechism of the Catholic Church*. 1993. In: http://www.vatican.va/archive/ENG0015/_INDEX.HTM#fonte [Accessed 27 XII 2016].

Johnson Richard B. Gerald. 2001. *The Catholic Preaching of John Henry Newman and its Relation to Evangelization in the Vatican II Era*. An unpublished PhD dissertation. Duquesne University: Pittsburgh.

Johnson Greg. 2003. *The economies of grace as gift and moral accounting: insights from cognitive linguistics*. In: *The Bible through Metaphor and Translation. A Cognitive Semantic Perspective*. Ed. Feyaerts Kurt. Frankfurt am Main: Peter Lang: 87-111.

Ker Ian. 2009. *John Henry Newman. A Biography*. Oxford: Oxford University Press.

Kołakowski Leszek. 2001. *Religion. If There Is No God... On God, the Devil, Sin and Other Worries of the So-Called Philosophy of Religion*. Chicago: St. Augustine's Press.

Kövecses Zoltán. 2010/2002/. *Metaphor. A Practical Introduction*. 2nd edition. Oxford: Oxford University Press.

Kövecses Zoltán. 2011. *The biblical story retold. A cognitive linguistic perspective*. In: *Cognitive Linguistics. Convergence and Expansion*. Eds. Brdar Mario, Gries Stefan Thomas, Fuchs Milena Žic. Amsterdam: John Benjamins: 325-354.

Krzeszowski Tomasz Paweł. 1997. *Angels and Devils in Hell. Elements of Axiology in Semantics*. Warszawa: Energeia.

Kuczok Marcin. 2014. *The Conceptualisation of the Christian Life in John Henry Newman's Parochial and Plain Sermons*. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.

Lakoff George, and Johnson Mark. 2003/1980/. *Metaphors We Live by*. Chicago: University of Chicago Press.

Newman John Henry. 1834-1843. *Parochial and Plain Sermons*. Vol. 1-8. In: http://www.newmanreader.org/works/index.html [Accessed 27 XII 2016].

Newton John. 1779. *Olney Hymns, in Three Books*. Olney. In: http://www.ccel.org/ccel/newton/olneyhymns.pdf [Accessed 27 XII 2016].

O'Grady William. 1997. *Semantics: the analysis of meaning*. In: *Contemporary Linguistics. An Introduction*. Eds. O'Grady William, Dobrovolsky Michael, Katamba Francis London: Longman: 268-312.

*Oxford Dictionaries*. In: *https://en.oxforddictionaries.com/definition/grace* [Accessed 27 XII 2016].

Termińska Kamilla. 1991. *Metaopis przeżycia metafizycznego (na przykładzie prozy Jarosława Iwaszkiewicza)*. „Język a Kultura" 3: 131-144.

*The Holy Bible. English Standard Version*. In: https://www.biblegateway.com/ [Accessed 29 XII 2016].

Turner Steve. 2002. *Amazing Grace. The Story of America's Most Beloved Song*. New York: Harper Collins.

**Summary**

AMAZING GRACE THAT SAVED A WRETCH LIKE ME.
CONCEPTUAL METAPHORS FOR *GRACE* IN CHRISTIAN DISCOURSE
(ON THE BASIS OF JOHN HENRY NEWMAN'S SERMONS)

Although Amazing Grace has become a popular song associated with the English-speaking culture, the notion of GRACE itself remains mysterious and vague. The problem is that being an abstract notion, grace is difficult to understand and describe even for theologians. This problem may be overcome by conceptual metaphors which help us conceptualize and understand the abstract reality [Lakoff, Johnson 2003/1980/; Kövecses 2010/2002/]. John Henry Newman's *Parochial and Plain Sermons* [1834--1843] constitutes a set of eight volumes of sermons preached in the years 1828-1845 in St. Mary's Church in Oxford by an outstanding Anglican philosopher, theologian, writer, and academic of the Victorian era, who later converted to Roman Catholicism. The article focuses on the cognitive-linguistic aspects of identification and classification of the various conceptual metaphors for GRACE in Newman's sermons. The metaphors are illustrated with examples of the lexical correlates found in the analyzed material. In his sermons, Newman conceptualizes grace metaphorically either as different kinds of INANIMATE THINGS: A CONTAINER, AN INSTRUMENT or MEANS, A GARMENT, A TREASURE and A GIFT, as A TRADED COMMODITY, A LIQUID, FOOD AND DRINK, and A BUILDING, as A PLANT, or as A PERSON: A KING, AN INHABITANT of a human being or the Church, as AN OPPONENT or ENEMY, as A GUIDE IN A JOURNEY, and as A PARENT. Additionally, GRACE is metaphorically viewed in the studied work as POWER, as A WAY IN A JOURNEY, and as LIGHT.

Kontakt z Autorem:
marcin.kuczok@us.edu.pl

UWM Olsztyn Acta Neophilologica, XIX (1), 2017
ISSN 1509-1619

**Ewa Szczepkowska**
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

# TEMATYKA KULINARNA W POLSKIEJ WSPÓŁCZESNEJ POPULARNEJ PROZIE KOBIECEJ

**Key words**: popular woman's fiction, culinary code, housewife, post-feminism, downshifting narratives, culinary metaphor, nourishment – spiritual equivalent

Temat kulinariów w popularnej prozie kobiecej można potraktować jako część szerszego zagadnienia związanego z rolą kodu kulinarnego w dyskursie feministycznym. Ów kod kulinarny należy rozumieć jako rodzaj mowy społeczeństwa, system semiotyczny artykułujący różnorodne treści. Dyskurs w ujęciu feministycznym, wydobywając z cienia obszary codzienności, zwrócił także uwagę na topos kuchni: jego pojemność, uniwersalność i zróżnicowanie wyrażające się w ambiwalentnym stosunku kobiety do jedzenia. Jak zauważa badająca tę ambiwalencję w literaturze feministycznej autorka artykułu *Między jedzeniem a istnieniem* obrazom zaburzeń takich jak anoreksja i bulimia ukazujących kobietę jako ofiarę opresyjnych wzorców kulturowych, przeciwstawiają się pozytywne wyobrażenia kobiety-kucharki, kobiety-gospodyni, kobiety-karmicielki oraz kobiecej wspólnoty skupionej wokół kuchennego stołu [Śmietana 2002, 134-135].

Rola tematu kulinarnego w „powieściach dla kucharek" nie stała się do tej pory przedmiotem opisu. Choć literatura ta w Polsce odnosi czytelnicze sukcesy, to w sferze właściwych dla niej sposobów reprezentacji kobiecego doświadczenia i preferowanych w niej osobowych wzorców nie realizuje postulatów akademickiego dyskursu feministycznego, osuwając się w stereotyp i baśniowy schemat „Kopciuszka", który kiedyś spotka swojego „księcia". Z tego m.in. względu jest lekceważona przez krytykę, a stylistyczne i konstrukcyjne niedostatki tej prozy z pewnością nie poprawiają jej wizerunku. Jednak stałe deprecjonowanie literatury „na obcasach" kłóci się z faktem jej

silnego społecznego wpływu. Wiele Polek entuzjastycznie przyjęło wykreowaną przez Helen Fielding bohaterkę – Bridget Jones, wyrażając chęć utożsamiania się z lansowanym wzorcem kobiecości. Ta moda wygenerowała czytelniczy sukces książek Katarzyny Grocholi, Moniki Szwai, Izabeli Sowy, Barbary Kosmowskiej – autorek promujących polską wersję Bridget, a fakt społecznego zapotrzebowania na polski ideał kobiecości poświadczały tytuły książek wymienionych pisarek na listach bestsellerów [Pyszny 2003]. Zasadne więc wydaje się pytanie o funkcję obecnych w tej literaturze wątków kulinarnych, jeśli tak ważną rolę przywiązuje do nich dyskurs feministyczny, zaś kształt współczesnej kultury medialnej w znacznym stopniu określają gastronomiczne obsesje i wypowiedzi niektórych krytyków kulinarnych na temat współczesnej rewolucji kulinarnej jako kolejnej fali rewolucji feministycznej [Pochrzęst-Motyczyńska „Gazeta Wyborcza", 10 I 2015].

Z uwagi na obfitość „literatury na obcasach" niezbędna była selekcja materiału. Odwołam się do powieści autorek o ugruntowanej pozycji na rynku wydawniczym, takich jak Katarzyna Grochola, Monika Szwaja, Izabela Sowa, Małgorzata Kalicińska, oraz pisarek stopniowo zdobywających sobie poczytność, jak Anna Ficner-Ogonowska czy Katarzyna Enerlich.

Z uwagi na obecność kuchennej tematyki kobieca literatura w wersji pop kształtuje się między dwoma biegunami: indyferentnej postawy wobec narracyjnych, literackich i symbolicznych walorów kulinariów a powieścią *stricte* kulinarną, w której motywy kulinarne ujawniają się w sferze obrazowania, jako element świata przedstawionego, a także w formie przepisów kulinarnych przytaczanych w tekście. Przykład pierwszej postawy stanowi cykl powieści Katarzyny Michalak z ich „owocowymi" tytułami *Rok w Poziomce*, *Lato w Jagódce*, *Powrót do Poziomki*. Nawiązują one luźno do bestselleru Petera Mayle'a *Rok w Prowansji* oraz jego kontynuacji i naśladownictw, wyrastających z fascynacji określonym regionem, w których opowieść o lokalnych przysmakach i obyczajach stanowi bardziej atrakcyjną niż sucha encyklopedyczna relacja w przewodniku formę przekazu doświadczania nowego miejsca. Cykl Michalak jednak tylko pozornie reprezentuje prozę spod znaku powrotów na prowincję sprzyjających obrazom życia zgodnie z rytmem codziennych posiłków. Ubóstwo konkretów kulinarnych w tych powieściach współgra z nieobecnością innych realiów. Powieści te nie rejestrują ani współczesnych przemian obyczajowych, ani sfery codzienności. Pozostaje tylko płytki, infantylny i grafomański romans.

Nasycenie kobiecej literatury w wersji pop pierwiastkami baśniowymi nie zawsze jednak wytłumia jej poznawcze aspekty w ukazywaniu kobiet w nowej ekonomicznej i społecznej sytuacji. Współczesny romans obyczajowy odnotowuje przemiany zachodzące w polskiej rzeczywistości po transformacji ustrojowej. Warstwę realistyczną tej prozy dodatkowo uwiarygodnia podłoże autobiograficzne wielu omawianych książek. Ich autorki, zwłaszcza przedstawicielki starszego pokolenia, jak Grochola, Szwaja, Kalicińska miały już

spory bagaż życiowych doświadczeń, zanim podjęły pracę pisarską. Warto więc sferę realiów ujętą od strony kulinarnej uczynić tematem krótkiego przeglądu.

Co zatem gotują i jakie dania podają bohaterki popularnych powieści? Dominuje „staropolska gościnność" i kuchnia polska w zmodernizowanej, miejskiej wersji dostosowana do możliwości kobiety pracującej, takiej jak Judyta z cyklu *Anioły i żaby* Grocholi, którą zresztą dość rzadko widzimy przy kuchennym stole. Jeśli jednak podejmuje gości, to kupuje „indyka, schab, śliwki, pomidory, pietruchę i koperek, ziemniaczki, wino dobre, kalifornijskie" [Grochola *Serce na temblaku* 2002, 69], co nie wywołuje aplauzu zaproszonych znajomych preferujących „zdrową żywność": wodę, zieloną herbatę, kaszę, sałatę i sos winegret. Wódka łączy te odmienne upodobania jako wciąż aktualny element polskiej tradycji. Wanda z powieści Kosmowskiej słynie z golonki oraz bigosu. „Gosposia prawie do wszystkiego" z powieści Szwai przygotowuje żurki, bigosy, pierogi i naleśniki, zaś aktywność kulinarną bohaterek powieści Ficner-Ogonowskiej wyznacza polski rok obrzędowy z tradycyjnymi potrawami wielkanocnymi i wigilijnymi. Jednak w roli znaku wysokiego standardu życia bohaterów funkcjonują wyrafinowane włoskie pasty i szynka parmeńska. Odmianę w tych kulinarnych obyczajach akcentujących „polską specyfikę" i potwierdzających narodową tożsamość oraz tradycyjny podział ról płciowych: umiejętność gotowania jako niewątpliwy walor kobiety w relacjach damsko-męskich stanowią potrawy przygotowywane przez Ludmiłę, bohaterkę cyklu *Prowincji* Enerlich – przejaw proekologicznej postawy.

Kuchnia w powieściach kobiecych jest również znakiem różnic międzypokoleniowych. Formuła sagi rodzinnej w cyklu Kalicińskiej implikuje opowieść o historii przez pryzmat kulinarnych obyczajów: od potraw biednej, chłopskiej kuchni czasów wojny oraz tuż powojennych na Mazurach poprzez kulinarne obrazki rodem z PRL-u aż po współczesność. Ascetyczne, miejskie „koreczki z żółtego sera" spożywane przy jarzębiaku czy koniaku jako znak socjalnego statusu bohaterki – żony PRL-owskiego ministerialnego urzędnika, jak również w kolejnym pokoleniu, serki tofu, brązowy ryż i zerowe jogurty – podstawowe składniki codziennej kuchni Gosi – mieszkanki miasta i uczestniczki firmowego „wyścigu szczurów", kontrastują z prostym, wiejskim jedzeniem.

Analizowane powieści ukazują także zmiany w miejskim krajobrazie z siecią supermarketów uosabiających konsumpcjonizm, nadpodaż dóbr materialnych i anonimowość ludzkich kontaktów. Ojciec Judyty odwiedza sklep „Makro" i kupuje tam produkty spożywcze w ilościach hurtowych. Matka Maliny – bohaterki *Smaku świeżych malin* Sowy „nabywa" czasowo w supermarkecie życiowego partnera, który jest jak „robot wieloczynnościowy" [Sowa *Smak świeżych malin* 2002, 36] Wśród półek sklepowych krąży, zwłaszcza w okresie przedświątecznym, „samotny tłum", ale i w tych „świątyniach konsumpcji" jest miejsce na cud: w katolickiej baśni Ficner-Ogonowskiej *Zgoda na szczęście* bohaterka znajduje perfekcyjnie pomyślaną listę świątecznych sprawunków niezbędnych do tego, by stworzyła wigilię doskonałą.

Powieści kobiece odnotowują różne mody kulinarne: „na muffinki" (*Stateczna i postrzelona* Szwai), diety: na przestrzeni trzech rozdziałów w *Sercu na temblaku* Judyta kolejno testuje dietę oczyszczającą, warzywną i z medycyny chińskiej. Sceny te wprowadzają ładunek komediowy, ale są także parodią współczesnego kulinarnego eklektyzmu i hochsztaplerstwa, ponieważ wyszczuplająca dieta „z medycyny chińskiej" serwowana przez Rosjanina odarta zostaje z macierzystego kontekstu i funkcjonuje jako produkt multi-kulti:

> Rosjanin od medycyny chińskiej przepisał mi hinduskie zioła, chińskie perły oraz dietę jak najbardziej rodzimą, która niestety nie ma mnie odchudzać, tylko odciążyć moją wątrobę zniszczoną żółtaczką (...) kaszka rano, za to z kiełkami i sezamem, sól won, ryż w południe, aloes, żadnej herbaty, kawy, warzywka i to gotowane, do picia lipa i żeń-szeń z lukrecją [Grochola *Serce na temblaku* 2002, 265].

## Kulinarne mapy Polski

Ponieważ niektóre bohaterki powieści Kalicińskiej i Enerlich podróżują, pojawiają się zatem w powieściach zarysy kulinarnej mapy Polski z położeniem akcentu na walory kuchni regionalnej. Moda na turystykę kulinarną preferującą poznawanie regionu poprzez smaki potraw znalazła ujście pod postacią książek kucharskich promujących dania kuchni regionalnych czy programów telewizyjnych z serii *Podróże kulinarne* z Makłowiczem zachwalającym np. kuchnię kaszubską czy z Beskidu Śląskiego. A zatem z Gosią znad rozlewiska możemy skosztować potraw kaszubskich w checzy, dowiedzieć się, czym są góralskie „ziemniaki bryzgane", spróbować ryby po żydowsku w restauracji na krakowskim Kazimierzu czy zastanowić się nad „góral-burgerem" w Zakopanem jako efektem makdonaldyzacji. Podróże Ludmiły z partnerami wnoszącymi nowe smaki w jej życie sięgają na Kurpie, Litwę, choć w centrum kulinarnych upodobań pozostaje zawsze mazurska prowincja. Sfera kulinarna zyskuje zatem w powieściach kobiecych nie tylko postać przedstawionych oczywiście wyrywkowo i powierzchownie historii kulinarnych nawyków, lecz także w związku z modą na regionalizm i lokalność ma wymiar geograficzny; uprzywilejowane są „smaki" prowincji utraconych (stereotypowo i powierzchownie przedstawione elementy kuchni kresowej w *Wiśniowym dworku* Michalak) i odzyskanych (kulinarne tradycje Warmii i Mazur u Enerlich i Kalicińskiej). Enerlich wprowadza również potrawy z kuchni żydowskiej za pomocą wątku poszukiwania rodzinnych korzeni przez główną bohaterkę. Jednak cały cykl *Prowincji...* świadczy przede wszystkim o wykorzystaniu masowego zainteresowania sferą kulinarną jako sposobu na wzrost nakładów i zysku ze sprzedaży kolejnych tomów. Wątki kulinarne pojawiają się nie od razu i dość przypadkowo w pierwszym tomie, stopniowo zwiększa się ich udział w postaci zamieszczanych przepisów w kolejnych częściach. *Prowincja pełna smaków* to m.in.

obraz wędrówek po Mazurach i opisy dań z dawnych Prus z towarzyszącymi im zdjęciami ocalałych i poddanych renowacji dworów (Jełmuń), a zwłaszcza ich kuchennego wyposażenia. Dodatkowo opisy uwiarygodniane są poprzez cytaty z powieści pisarzy o mazurskim rodowodzie – opis ziemniaczanego kucha Helmuta Kirsta lub legendy „kulinarne" – o sandaczach z jeziora Dadaj:

> O sandaczach z jeziora Dadaj krąży legenda, ze to talary skąpego i niegościnnego gospodarza, które zostały zalane przez wody jeziora. Przyznać trzeba, że sandacze z Dadaju warte są zapłaty srebrem" [Enerlich *Prowincja pełna smaków* 2013, 117].

Autorka poza dadajskimi sandaczami reklamuje też w *Prowincji pełnej smaków* miejscowe lokale serwujące swojskie dania.

## Kod kulinarny jako antywartość

„Owocowa" seria Sowy, opowiada o starcie w dorosłe życie bohaterek – absolwentek wyższych uczelni, pokazując w sposób dość brutalny zetknięcie się z polską rzeczywistością – bezrobociem, ostrą rywalizacją na rynku pracy, słabością służby zdrowia. Autorka deklarująca wegetarianizm sięga po kulinarny kod, konsekwentnie traktując go jako antywartość. Główna bohaterka pierwszej części nie umie gotować; albo głodzi się, albo kompulsywnie objada. Dominuje żywność typu *fast food* i chińskie zupy *instant*, a obrazy innego jedzenia wywołują niechęć:

> Nie mogę znaleźć pracy, a ostatnio wróciłam do kulinarnych szaleństw. Głównie ilościowych, bo o jakości szkoda gadać. Chleb maczany w oleju, kilo ryżu z masłem, sagan kopytek polanych smalcem [Sowa *Smak świeżych malin* 2002, 135].

Zamiast kuchni w studenckich, wynajętych pokojach w *Cierpkości wiśni* jest „kuchniołazienka" – sugerująca tożsamość czynności jedzenia i wydalania, a kulinarny kod służy przewartościowywaniu tradycyjnych ról płciowych. Kolejny przyjaciel matki Maliny wykonuje domowe czynności: posiłki, sprzątanie, przetwory. Obrazy tych czynności odarte są jednak z aury magii, tajemnicy, rytuału umacniającego więź między jego uczestnikami, pokazują natomiast szaleństwo konsumpcji podsycane reklamą:

> Wracając do gruszek... Tego samego dnia zrobił 108 słoików kompotów i innych przetworów. Podobny wyczyn powtórzył tydzień później (...). Wynik 124 słoiki kompotów i przetworów z gruszek. Kolejna akcja parę dni później. I znowu 124 słoiki. W sumie 356 sztuk. Skutki tej akcji odczuwamy do dziś. Do każdego obiadu porcja słońca w słoiku, jak mawia Staszek [Sowa *Smak świeżych malin* 2002, 36].

Poszukujące pracy bohaterki *Smaku świeżych malin* ze sferą kulinarną stykają się w rzeczywistości medialnej poprzez doświadczenie castingu, mającego na celu wyłonienie najlepszego copywritera w dziedzinie tworzenia sloganów reklamowych produktów żywnościowych: greckiej oliwy „Akropolis"

czy pianki czekoladowej „Czoklita". Świat medialnych gastronomicznych symulakrów sugestywnością i urodą góruje nad potrawami spożywanymi w rzeczywistości, oddziałuje na sposób postrzegania świata i wyrażanie własnych emocji. Judyta z *Nigdy w życiu* wzdycha:

> I na dodatek nie mam nawet małego snickersa, który by mi podwyższył poziom endorfiny w mózgu (...) [Grochola *Nigdy w życiu* 2001, 139].

Z kolei wysublimowana, eteryczna poetyka przepisów z kobiecych czasopism kulinarnych, poświęconych „stylom życia" potraktowana została w *Smaku świeżych malin* parodystycznie:

> Bolek wyłączył kuchenkę. – Teraz odcedzić. Odrobina fantazji z pism kobiecych: kilka kropli soku z cytryny, szczypta egzotyki w postaci kurkumy. Podawać na świeżym liściu, we mgle [Sowa *Herbatniki z jagodami*, 99].

„Owocowa" seria Sowy pochodzi wprawdzie z lat 2002-2004, gdy nie było jeszcze na antenie brytyjskiej, amerykańskiej, a potem polskiej telewizji programów kulinarnych, takich jak *Piekielna kuchnia* Gordona Ramsaya czy *Kuchenne rewolucje*. Emitowane były jednak już od 1990 roku w angielskiej telewizji odcinki *MasterChefa* oraz liczne, niekulinarne rodzaje *reality show* z charakterystycznym dla nich eliminowaniem uczestników, obserwacją przez widzów czyjejś porażki oraz emocjonalnych reakcji wykluczonych. Obrazy doświadczeń kulinarnych w *Smaku świeżych malin* odwołują się do telewizyjnych konkursów kulinarnych, dla których ważnym elementem *show* jest upokarzanie uczestników przez jurorów, pokazywanie braku umiejętności czy oczekiwanie na ujawnienie słabości psychicznej. Terapeutyczny aspekt kuchennych czynności, w potocznym doświadczeniu zazwyczaj łączony z relaksem i przyjemnością, płynącą ze wspólnego gotowania w powieści Sowy zyskuje przewrotną interpretację. Obraz szefa kuchni a zarazem psychoterapeuty staje się szyderczą metaforą korporacyjnych stosunków z charakterystyczną dla nich agresją, przemocą emocjonalną i „praniem mózgów":

> Zapisała się do doktora Marchewki. Facet podobno robi furorę. Przyjmuje na zapleczu Wielkiego Żarcia.
> – Wiem. Pracował przede mną na pogotowiu. Podobno był świetnym terapeutą.
> – I dalej jest. Ale jaki daje wycisk pacjentom! Po prostu szok. Nie ma leżakowania na kozetce, tylko biała czapa na głowę, makutra w rękę i do roboty! Zacierasz, siekasz, lepisz, opowiadając o marach z dzieciństwa, a Marchewka, zamiast analizować, zasypuje cię uwagami w rodzaju „więcej nadzienia", „mniej soli", „szybciej", „nie tak krzywo".
> – I to działa?
> – Podobno. W każdym razie Marek był zachwycony. Bo nie dość, ze upiekł pierwszy w życiu makowiec, to jeszcze pozbył się kompleksu firmowego narcyza [Sowa, *Herbatniki z jagodami* 2003, 99].

Groteskowe, karykaturalne obrazy „wielkiego żarcia" i womitowania odsyłające do filmu Ferreriego czy *Sensu życia według Monty Pythona* funkcjonują jako

forma ekspresji buntu młodego pokolenia wobec nowej rzeczywistości Polski po przemianach: z bezrobociem, „wyścigiem szczurów", kryzysem rodziny, wszechobecnym konsumpcjonizmem.

## Kulinarne Arkadie

Afirmatywny stosunek do tematu kulinarnego ujawniają natomiast powieści Kalicińskiej, Enerlich i Ficner-Ogonowskiej powstałe w ostatniej dekadzie. Cykle powieściowe dwóch pierwszych autorek stanowią przykład literatury rustykalnej, lokującej bohaterki na prowincji, na łonie natury. Powieści te kreują nowe kobiece wzorce osobowe w odpowiedzi na bankructwo w sferze zawodowej. „Mazurska trylogia" Kalicińskiej świadczy o konserwatywnym zwrocie w polskiej literaturze kobiecej, ujawniającym się w powrocie do tradycyjnych wartości takich jak rodzina, dom i aktywność kulinarna, która potwierdza wartość kobiety oraz cementuje międzyludzkie relacje [Mrozik 2012, 274-277]. O ile dla Judyty – bohaterki powieści Grocholi – kuchnia jest tylko miejscem, w którym ogarniają ją smutne myśli, o tyle w życiu Gosi i Ludmiły sfera kulinariów pomaga w odbudowie tożsamości, psychicznej integracji i pozycji *self-made woman* jako właścicielki pensjonatu czy gospodarstwa agroturystycznego. Bohaterka powieści Kalicińskiej mówi:

> Już nie jestem panienką, rozwódeczką, kobietą-kokietką, lekkoduchem. Jestem GOSPODYNIĄ [Kalicińska *Powroty nad rozlewiskiem* 2007, 149].

Renegocjacji podlega model kobiecości, w którym pulchność jest atrakcyjna, a gotowanie, karmienie i jedzenie nie są przymusem i przykrym obowiązkiem. Zamiast zaburzonego stosunku do odżywiania się pojawia się gotowanie i jedzenie jako źródło przyjemności i szczęścia, rozwiązywania domowych konfliktów, odnowienia więzi z matką, otwarcia się na miłość i zdolność do tworzenia autentycznych międzyludzkich relacji. Bo „gotowanie (...) może być przyjemnością z wyboru, gestem o wyraźnym znaczeniu symbolicznym, do którego potrzeba więcej serca niż wirtuozerii (...) sztuka gotowania jest przede wszystkim poematem gestów, który opowiada historię miłości" [Servan-Schreiber 1998, 132] – pisze górnolotnie autorka książki *Od wolności do szczęścia*, proponując przemyślany na nowo po feminizmie projekt nowej kobiecości, w którym gotowanie odgrywa niepoślednią rolę.

W kontekście kulinarnej i domowej aktywności jako możliwości stanowienia o sobie warto odwołać się jeszcze do powieści Szwai *Gosposia prawie do wszystkiego*, choć nie należy ona do rustykalnego kręgu. Powieść ma tradycyjne, zgodne z formułą romansu zakończenie; główna bohaterka po porzuceniu stosującego przemoc domową męża prawnika, przy którym była „panią domu", i podjęciu pracy w roli domowej gospodyni w finale spotyka wymarzonego i odpowiedzialnego partnera. Jednak najważniejszą rolę odgrywa ciąg perypetii,

którym spójność nadaje kulinarny temat. Maria jest ekskluzywną gosposią, a sam pomysł gospodyni do wynajęcia został zaczerpnięty z powieści A. Christie *4.50 z Paddington*. Pracuje miesiąc, po czym szuka nowego chlebodawcy. Wywiązując się znakomicie ze swoich obowiązków, zwłaszcza po zorganizowaniu świetnego bankietu, zdobywa uznanie i myśli o założeniu własnej firmy cateringowej i bankietowej pod nazwą „Babette – uczty, bankiety, przyjęcia, catering". Wątek gastronomiczny ma w powieści wymiar emancypacyjny, praca gosposi stwarza także okazję do zaprezentowania obyczajów panujących w środowisku nowobogackich i naświetlenia kilku ważnych społecznych problemów. Jednak aktywność kulinarna ma nie tylko praktyczne znaczenie, zostaje w szczególny sposób dowartościowana jako obszar kreatywności i sfera pozwalająca uzyskać samodzielność i niezależność. Te treści wyraża porównanie z działalnością naukową i przekładową, ponieważ przed Marią, która porzuciła dobrze zapowiadającą się karierę naukową dla małżeństwa z miłości, otwiera się w dalszym ciągu powieści możliwość powrotu na uniwersytet:

> Sama pani będzie wiedziała, co dla pani ważniejsze: splendor wykładowcy uniwersyteckiego i te pani kochane wierszyki czy gastronomiczne zadymy [Szwaja *Gosposia prawie od wszystkiego* 2009, 302].

Natomiast w powieściowych cyklach Kalicińskiej i Enerlich kuchnia z jej „babskim kręgiem", w którym lepi się pierogi i snuje opowieści, ma być zwornikiem międzyludzkich więzi w wymiarze pokoleniowym, rówieśniczym i sąsiedzkim. W lokalną wspólnotę mieszkańcy okolic rozlewiska wnoszą kulinarny wkład: bursztynówka Pierackiego, nalewka Tomasza, zupa Feli. Przyrządzanie pierogów i przetworów to nie tylko czynność artystyczna, lecz także magiczna i czarodziejska. Kalicińska bardziej niż magię uwydatnia duchową treść rytuału pieczenia chleba, który jako czynność religijna wymaga czystości kuchni, dzieży oraz duchowej czystości mistrzyni ceremonii.

Pomimo wspólnej dla obu autorek apoteozy prowincji, cykle Kalicińskiej i Enerlich znajdują odmienne uzasadnienie. Powieści Kalicińskiej odwołują się luźno do modelu życia chłopsko-szlacheckiego jako podstawy polskiej tożsamości, co poświadczają literackie aluzje do Mickiewiczowskiego Soplicowa i *Chłopów* Reymonta. Obrazy przygotowywania i spożywania potraw oscylują między dwoma biegunami: biesiadnym, zgodnie z rytmem polskiego roku obrzędowego, i prostym, wiejskim, chłopskim, ewokującym chłopskie korzenie polskiej kultury oraz obyczaje kulinarne regionu. A zatem kulinarne „rozpasanie" w święta: pieczone mięsa, pasztety, dziczyzna kontrastuje z obrazami potraw prostych, niewyszukanych, które zrodziły się z przednówka: przepisy na zalewajki, zarzutki, cebulanki – tzw. bieda-zupy wyłaniają się z kart tych powieści, chłopskie jadło reprezentują bryjowate potrawy i różne kluski [Brencz 2003].

Kontekst przywołanej w powieści szlacheckiej tradycji z obrazem dworu, w którym półki spiżarni uginają się pod ciężarem weków i zapasów, w którym

ceni się samowystarczalność i gospodarność, nadaje także ciągłość kreowanym w cyklu Kalicińskiej osobowym wzorcom kobiet. Odwołuje się bowiem do roli kobiety w szlacheckiej Rzeczypospolitej jako pani domu, spiżarni i całego gospodarstwa, co łączyło się z samodzielnością w sferze zarządzania i swoistą emancypacją dokonującą się w ramach patriarchalnego systemu. Na płaszczyźnie *stricte* kulinarnej o tej ciągłości przypomina rozpoczynający *Dom nad rozlewiskiem* opis smażenia śliwkowych powideł, obraz, który zrósł się z obrazami szlacheckich dworów w literaturze.

W powieściach Kalicińskiej tematyka kulinarna pojawia się prawie na każdej stronie, a jednym ze sposobów jej uobecniania są przepisy o charakterystycznej poetyce. Wyraźnie pokazują, jak pańskie miesza się z chłopskim, by funkcjonować pod etykietką: swojskie, tradycyjne, polskie lub regionalne, choć najczęściej są to mistyfikacje. Jeśli nawet przywołane zostają jakieś obyczaje z dawnych czasów związane z jedzeniem, to tracą one swoje macierzyste znaczenie, np. „każdy sięga przez stół łyżką, jak w *Chłopach* Reymonta" [Kalicińska *Dom nad rozlewiskiem* 2006, 368]. O ile dawniej nakrycie stołu lub jego brak oraz sposób jedzenia – z misy, z garnka, a nie z użyciem zastawy był znakiem społecznej dyferencjacji między pańskim a chłopskim, to w powieści Kalicińskiej jest to znak ogólnie rozumianej tradycji oraz prostego, wiejskiego stylu życia, w którym żarłoczność, pochłanianie jedzenia nie są, jak kiedyś, znakiem niższego statusu społecznego, ale mają pozytywny wydźwięk, jako przejawy naturalności oraz prostoty i bezpośredniości ludzkich zachowań. Cykl powieściowy Kalicińskiej w sferze kulinarnej wpisywałby się zatem w modę na polską, rodzimą, chłopską tradycję zauważalną w polskim krajobrazie po przemianach ustrojowych w postaci karczem, stylizowanych na ludowo zajazdów, swojskiego jadła, choć oczywiście ta tradycja istnieje tylko w postaci etykiet, znaków użytych w nowym kontekście [Łeńska-Bąk 2000, 110, 28].

Natomiast kuchenna formuła prozy Enerlich rodzi się raczej z aktualnych trendów kulinarnych – „pokłosia" nowej duchowości z jej tendencjami ekologicznymi, wpływami Wschodu i fuzją smaków z różnych stron świata. Kolejne tomy prezentują wymieszaną niefrasobliwie mozaikę wątków kulinarnych: koszernego, pruskiego, wegetariańskiego, mazurskiego, kresowego, w ostatnim dominuje pochwała „potraw z ziemi i pór roku" – dań pełnych wiatru lub ciężkich, zimowych pasztetów. Czynność jedzenia to medytacja, oś życia; wszak „Gotuj i rób, co chcesz" – mówi przywoływany przez Enerlich tytuł kulinarnego poradnika, zaś bohaterka z powieści Kalicińskiej wtóruje: „Jedz, rób coś, kochaj się z pasją, a nic ci nie zaszkodzi" [Kalicińska *Dom nad rozlewiskiem* 2006, 225].

Za sprawą satyrycznego zmysłu niektórych autorek te wyidealizowane „smaki prowincji" ulegają zakłóceniu; wprowadzają one więcej życiowych realiów w krąg kulinarnych rajów, gdzie radosne gotowanie ma być panaceum na wszystkie bolączki życia społecznego, rodzinnego i zawodowego, a domowe gospodynie pełnią funkcję guru udzielającego porad w różnych dziedzinach

życia (Enerlich i jej *Prowincje*). Szwaja w powieści *Stateczna i postrzelona* zarysowując najpierw sielski obraz Rotmistrzówki w Karkonoszach: „biały domek, stajnia – z daleka widać, że schludna, duże podwórko, po obrzeżach obsadzone bzem i jaśminem – ślicznie i staroświecko" [Szwaja *Stateczna i postrzelona* 2007, 54], w której podaje się rustykalne, proste jedzenie, lekko wykpiwa projekt pośpiesznie przygotowywanego pensjonatu, pokazując brak autentyzmu i „podróbkę". „Swojskie jedzenie" serwowane gościom z Niemiec jest oszukane, a produkty pochodzą z miejscowego sklepiku łącznie z „przeczasiałym kirszem" w roli „babcinej nalewki wiśniowej".

Podobnie prowadzenie pensjonatu, jako środek utrzymania i alternatywna forma samorealizacji dla przedsiębiorczych kobiet porzucających miejski „wyścig szczurów", odsłania swoją ciemniejszą stronę; w *Zupie z ryby fugu* Szwai – jedynej powieści z nazwą potrawy wśród tak licznych utworów, nadmorski pensjonat – rodzaj rodzinnego interesu jest dla młodej bohaterki przedmiotem nienawiści pochłaniającym jej wolny czas i utrudniającym realizację życiowych celów. Autorka również w tej samej powieści drwi z matriarchalnych mitów z figurą Matki-żywicielki i karmicielki, konstruując obraz młodej dziewczyny-surogatki, zamierzającej w ten sposób uzyskać pieniądze na studia.

## „Przepis na szczęście"

Osobną jakość w popularnej prozie kobiecej stanowią powieści Ficner-Ogonowskiej, które można określić jako kulinarny romans katolicki promujący w kwestii relacji płciowych – uległość, posłuszeństwo i podporządkowanie kobiety mężczyźnie, zaś w sferze kulinarnej – tradycyjną kuchnię polską, której kwintesencją są potrawy wigilijne i nieodłączny rosół. Kod kulinarny przypieczętowuje polską katolicką tradycję z wyznaczoną w niej rolą kobiety jako strażniczki domowego ogniska i karmicielki. Jest też formą ekspresji miłosnego pożądania, sygnalizującą bliskość kuchennych i sypialnianych uniesień oraz osią przemiany wewnętrznej bohaterki, która reintegruje się psychicznie, przygotowując dania na świąteczny stół przy pomocy duchowej i kulinarnej mentorki – pani Irenki. O ile jednak powieści Grocholi, Kosmowskiej, Szwai ukazywały bohaterki uczestniczące w codziennym życiu, to w cyklu powieściowym Ficner-Ogonowskiej nie znajdziemy realiów. Hanna Lerska mieszka w dużym, luksusowym domu w Warszawie, jeździ drogim samochodem, a pracuje w szkole jako nauczycielka.

Kicz religijny, kulinarny i patriotyczny splatają się w tych powieściach nader swobodnie. Dominuje słodycz i lukier; miłość zaczyna się od zaproszenia na gorącą czekoladę, po której Hance pozostaje kojarzące się z Mikołajem „ciepłe, czekoladowe wspomnienie". Jest i „słodki chillout", „cynamonowy zapach szarlotki, który stąpał cichutko po domu" [Ficner-Ogonowska *Zgoda na szczęście* 2013, 327] „babeczka z rabarbarem" w roli Proustowskiej

magdalenki, „dwa słodko pachnące papierowe kubki", gofr à la „złota cegiełka", a także: „W ustach czuła jeszcze fioletowe niebo jagodowego tortu. Nad sobą miała granat nieba..." [Ficner-Ogonowska *Zgoda na szczęście* 2013, 390] i „Ja w lodówce mam dwie kremówki papieskie, żeby osłodzić życie pieskie" [Ficner-Ogonowska *Zgoda na szczęście* 2013, 235]. A na okładce powieści – ładna, młoda dziewczyna z kubkiem gorącej herbaty.

Pomimo spadku poczytności serii *Harlequin* w Polsce, wraz z sukcesami autorek piszących o polskiej Bridget Jones, cykl Ogonowskiej świadczy o powrocie zapotrzebowania na tego typu literaturę z romantyczną miłością, małżeństwem, poczuciem finansowego bezpieczeństwa i marzeniami o szczęśliwej rodzinie i dzieciach, tyle że w rodzimym opakowaniu: są święta, polska kulinarna tradycja, pobożna, ale życiowa pani Irenka „z różanym różańcem", serwetka w „patriotyczną biało-czerwoną kratkę". Wyeksponowana w omawianym cyklu sfera kulinarna uzupełnia obraz tak pożądanego przez czytelniczki domowego, rodzinnego szczęścia i współtworzy kompensacyjną oraz eskapistyczną funkcję tej prozy.

Pomimo obfitości kobiecej prozy popularnej w Polsce, nie znajdziemy w niej odpowiedników światowej klasyki w rodzaju *Smażonych zielonych pomidorów* z obrazem kuchni amerykańskiego Południa i misternie posplatanymi wątkami kobiecej miłości i przyjaźni, *Czekolady* Joanne Harris kontynuującej dyskretnie tradycję baśni pani d'Aulnoy z ich opisami uczt, świąt i magii, nie mówiąc już o wyrafinowaniu erotycznym i smakowym *Przepiórek w płatkach róży*. Kalicińska, która – być może – jest najbliższa stworzeniu kulinarnego cyklu jako całości, sięgającej do tradycji polskiej i lokalnej, oferuje przaśność i „ciała pachnące rosołem". Powieści i poradniki Enerlich to już przede wszystkim zjawisko komercjalizacji i umasowienia doświadczeń Nowej Ery w praktykach żywieniowych oraz uległości wobec współczesnego medialnego kultu jedzenia. Zmieniające się na zasadzie przejściowych mód diety funkcjonują jako ekwiwalent duchowości. Jak zauważa Sobolewska: „szczególna rola odżywiania jako czynnika duchowego wzrostu i kształtowania osobowości jest stosunkowo nowym zjawiskiem (...) W środowisku kultury alternatywnej pełni dzisiaj rolę znaczącą, a równocześnie znakową, semiotyczną – wskazuje nie tylko na typ osobowości i figury, ale i na krój duszy" [Sobolewska 2009, 50]. Enerlich nie skąpi dla czynności jedzenia wzniosłych określeń: „medytacja, metafizyczne doznanie, alchemia".

> Po raz kolejny przekonałam się, że słowa „Jesteś tym, co jesz", nie padły kiedyś nadaremnie. Dziś stałam się wielosmakiem. Harmonią [Enerlich *Pod słońcem prowincji* 2015, 253].

Zdrowe, smaczne jedzenie gwarantuje też kontakt z wszechświatem:

> W gruncie rzeczy nieważne, czy ze względu na wszechświat medytuje się na łące, czy smaży naleśniki. (...) Wszechświat jest fajny. Daje tyle radości [Enerlich *Pod słońcem prowincji* 2015, 212].

Obok przepisów na dania wegańskie, z Kuchni pięciu przemian, jest też przepis na sok fiołkowy wg Ćwierciakiewiczowej lub rybna zupa z Mazur i wileńskie obwarzanki rodziny Lewanowiczów. Nie wiadomo, z czym mamy do czynienia: czy jest to kulinarny patchwork? gotowanie i jedzenie jako ćwiczenie duchowe oraz wtajemniczenie w kulturowe dziedzictwo? A może kontakt z czterema żywiołami? I kulinarny ekumenizm? Porównanie współczesnych cykli kulinarnych Enerlich czy Ogonowskiej do „Jeżycjady" Musierowicz – powieści z kręgu literatury popularnej, w których kod kulinarny „uzgodniony został z aksjologicznym i światopoglądowym planem utworu" [Ługowska 1998, 215] nie tracąc ani funkcji reprezentowania zewnętrznej rzeczywistości, ani wymiaru estetycznego, ukazuje miałkość omawianej kobiecej prozy, która fetyszyzuje kulinaria, ale z pewnością nie przyczynia się do rozwoju kultury stołu, wręcz przeciwnie – banalizuje ją i trywializuje, stanowiąc przejaw skrajnego konsumpcjonizmu jako cechy współczesnej kultury. Wobec infantylizacji i komercjalizacji sfery kulinariów w książkach, w których jest ona głównym tematem, znacznie ciekawiej wypada użycie kulinarnej matrycy jako metafory społecznych zjawisk w cyklu Sowy albo w roli krzywego zwierciadła mącącego wyidealizowane, kiczowe obrazy prowincjonalnych oraz warszawskich kulinarnych rajów.

## Bibliografia

Literatura podmiotu
Enerlich Katarzyna. 2009. *Prowincja pełna marzeń*. Warszawa: Wydawnictwo MG.
Enerlich Katarzyna. 2011. *Prowincja pełna słońca*. Warszawa: Wydawnictwo MG.
Enerlich Katarzyna. 2013. *Prowincja pełna smaków*. Warszawa: Wydawnictwo MG.
Enerlich Katarzyna. 2015. *Pod słońcem prowincji*. Warszawa: Wydawnictwo MG.
Ficner-Ogonowska Anna. 2012. *Krok do szczęścia*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
Ficner-Ogonowska Anna. 2013. *Zgoda na szczęście*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
Grochola Katarzyna. 2001. *Nigdy w życiu*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
Grochola Katarzyna. 2002. *Serce na temblaku*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
Grochola Katarzyna. 2004. *Ja wam pokażę*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
Kalicińska Małgorzata. 2006. *Dom nad rozlewiskiem*. Poznań: Zysk i S-ka.
Kalicińska Małgorzata. 2008. *Powroty nad rozlewiskiem*. Poznań: Zysk i S-ka.
Kosmowska Barbara. 2001. *Teren prywatny*. Poznań: Zysk i S-ka.
Michalak Katarzyna. 2011. *Lato w Jagódce*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
Michalak Katarzyna. 2012. *Wiśniowy dworek*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
Sowa Izabela. 2002. *Cierpkość wiśni*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
Sowa Izabela. 2002. *Smak świeżych malin*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
Sowa Izabela. 2003. *Herbatniki z jagodami*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
Szwaja Monika. 2007. *Stateczna i postrzelona*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
Szwaja Monika. 2009. *Gosposia prawie do wszystkiego*. Grójec: Wydawnictwo SOL.
Szwaja Monika. 2010. *Zupa z ryby fugu*. Warszawa: Wydawnictwo SOL.

Literatura przedmiotu
Brencz Andrzej. 2003. *Chłopskie jadło*. W: *W kuchni i za stołem. Dystanse i przenikanie kultur*. Red. Stegner T. Gdańsk: Arche.
Łeńska-Bąk Katarzyna. 2000. *O pokarmach, smakach i utraconych znaczeniach. Historia kultury sub specie kulinaria*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
Ługowska Jolanta. 1998. *Blady rosołek i paluszki Aspazji. Kod kulinarny w powieściach Małgorzaty Musierowicz*. W: *Oczywisty urok biesiadowania*. Red. Kowalski P. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
Mrozik Agnieszka. 2012. *Akuszerki transformacji. Kobiety, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich (rozdz.: *Bridget Jones znad Wisły. (Re)konstrukcje kobiecości w polskiej literaturze popularnej po 1989 roku*).
Pochrzęst-Motyczyńska Agnieszka. 2015. *Młodzi, piękni i gotujący*. „Gazeta Wyborcza". Nr 10.
Pyszny Joanna. 2003. *Brygida Janoska, czyli o „polskiej Bridget Jones"*. W: Martuszewska A., Pyszny J. *Romanse z wyższych sfer*. Wrocław: Słowo/Obraz /Terytoria.
Servan-Schreiber Perla. 1998. *Kobiecość. Od wolności do szczęścia*. Warszawa: Książka i Wiedza.
Sobolewska Anna. 2009. *Mapy duchowe współczesności. Co nam zostało z nowej Ery?* Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
Śmietana Urszula. 2002 *Między jedzeniem a istnieniem. Kulinaria w dyskursie feministycznym*. W: *Codzienne, przedmiotowe, cielesne. Języki nowej wrażliwości w literaturze polskiej XX wieku*. Red. Gosk H. Izabelin: Świat Literacki.

## Summary

### CULINARY MOTIFS IN POPULAR POLISH CONTEMPORARY WOMEN'S FICTION

This article concerns culinary motifs found in popular women's fiction at the turn of the 20th and 21st centuries. Women's fiction is either indifferent to culinary topics or interested in them as a theme, metaphor or recipe. Culinary topics as the main theme appear in novels written by Kalicińska, Enerlich, and Ficner-Ogonowska. I. Sowa employs a culinary code as a metaphor for contemporary urban life style which is marked by consumerism, excess of consumer goods and an intense rivalry. Kalicińska's novel cycle is an example of downshifting narratives appreciated by some feminists as a way to promote ecology and a women's community. Culinary novels authored by Enerlich and Ogonowska do not popularize the culinary culture, but rather commercialize it.

Kontakt z Autorką:
eszczepkowska2@wp.pl

## Zasady przygotowania materiałów do druku
## *Acta Neophilologica*

W półroczniku drukowane są artykuły naukowe (nigdzie dotąd niepublikowane) w języku angielskim, niemieckim, polskim oraz rosyjskim z zakresu językoznawstwa i glottodydaktyki oraz literaturoznawstwa i przekładoznawstwa.

Autor dostarcza sekretarzowi na adres Redakcji (Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 10-725 Olsztyn, ul. Kurta Obitza 1) artykuł w wersji elektronicznej (CD, DVD) lub drogą elektroniczną na adres: joanna.nawacka@gmail.com.

Artykuł jest zakwalifikowany do druku po uzyskaniu dwóch pozytywnych recenzji.

Układ artykułu:

1. Imię i nazwisko Autora (-ów)
2. Nazwa jednostki naukowej (Instytut/Katedra, Uczelnia)
3. Tytuł artykułu
4. Słowa kluczowe w języku angielskim (maksymalnie 5)
5. Tekst główny
6. Bibliografia
7. Tytuł artykułu i streszczenie w języku angielskim (nie więcej niż 1/3 strony)
8. Adres pocztowy reprezentowanej przez Autora (-ów) jednostki naukowej, adres poczty elektronicznej Autora (-ów)

Objętość artykułów łącznie z tabelami i wykresami nie powinna przekraczać 12 stron maszynopisu formatu A-4.

Preferowany edytor tekstu Word. Czcionka: Times New Roman, wielkość czcionki – 12; odstęp między wierszami – 1,5, marginesy po 25 mm.

W tekście dopuszcza się stosowanie wyróżnień, np. kursywę i pogrubienie tekstu, ale bez podkreślania wyrazów.

Tytuły cytowanych pozycji zwartych i artykułów (w tekście i bibliografii) należy podać kursywą.

Cytaty należy ująć w cudzysłów (bez kursywy), fragmenty opuszczone należy oznaczyć trzema kropkami w nawiasach okrągłych, w takich nawiasach umieszcza się wszystkie odautorskie komentarze. Dopuszczalne są komentarze w formie przypisów dolnych (czcionka 10 pkt., interlinia 1).

W półroczniku stosowany jest jeden rodzaj przypisów; przypisy zamieszczane są w tekście głównym, zgodnie z następującą konwencją:
[nazwisko rok wydania, strony], np. [Bralczyk 2007, 35]
[nazwisko rok wydania, tom, strony], np. [Куприн 1970-73, I, 339]

Autor sporządza jeden wykaz literatury (Bibliografia, Bibliograhy, Bibliografie, Библиография) dla całej pracy. Kolejność pozycji bibliograficznych powinna być alfabetyczna, według nazwisk autorów lub tytułów prac zbiorowych.

## Sposoby zapisu bibliografii

### Monografie

Bralczyk Jerzy. 2007. *O języku propagandy i polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

*Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*. 1991. Red. Kłoskowska A. Wrocław: Wiedza o Kulturze.

### Rozdziały w monografiach

Bartmiński Jerzy. 2001. *Język w kontekście kultury*. W: *Współczesny język polski*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 13-22.

Redaktorów zbiorów należy oznaczyć przed nazwiskiem skrótem w języku zgodnym z publikacją (Red. Eds. Hrsg. Ред.)

### Artykuły w czasopismach

Korpysz Tomasz. 2010. *Słowniki języka autorów jako typ opracowań leksykograficznych*. „Poradnik Językowy" nr 4: 51-72.

### Publikacje internetowe

Иомдин Борис. 2015. *Семантика понимания: лексикографический портрет глагола по-нимать*. В: http://www.dialog-21.ru/Archive/2003/Iomdin.pdf [Доступ 14 IV 2015].

Kawka Maciej. *Trzy edytorstwa czy jedno? O potrzebie kształcenia wydawców książek w Akademii Pedagogicznej*. Kraków. W: http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt6/kawka1.html [Dostęp 14 IV 2015].